

Uniwersytet Rzeszowski
Wydział Socjologiczno-Historyczny

UR JOURNAL OF HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES

KWARTALNIK

NR 3(4)/2017



Wydawnictwo
Uniwersytetu Rzeszowskiego
Rzeszów 2017

UR JOURNAL OF HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES

REDAKCJA:

Paweł GRATA – redaktor naczelny
Marta POŁTOWICZ-BOBAK – zastępca redaktora naczelnego
Jarosław KINAL – członek redakcji ds. baz danych
Katarzyna FLISAK – sekretarz redakcji

RADA NAUKOWA:

Laura ARDELEAN (Uniwersytet Oradejski), Aleksander BOBKO (Uniwersytet Rzeszowski), Sylwester CZOPEK (Uniwersytet Rzeszowski), Andrij GORBACHYK (Uniwersytet im. Tarasa Szewczenki w Kijowie), Ioan HORGĂ (Uniwersytet Oradejski), Petr JÜPTNER (Uniwersytet Karola w Pradze), Janusz KALIŃSKI (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie), Sławomir KAMOSIŃSKI (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy), Józef KAPOŠTA (Uniwersytet św. Stefana w Godollo), Despina KARAKATSANI (Uniwersytet Peloponeski, Korynt), Olga KUTSENKO (Uniwersytet im. Tarasa Szewczenki w Kijowie), Dusan LUŽNY (Uniwersytet Pałacowego w Ołomuńcu), Markijan MALSKI (Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki), Wojciech MORAWSKI (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie), Henrietta NAGY (Uniwersytet św. Stefana w Godollo), Grzegorz OSTASZ (Politechnika Rzeszowska), Jan SOČKO (Uniwersytet Komeńskiego w Bratysławie)

REDAKTORZY TEMATYCZNI:

Krzysztof BOCHENEK (filozofia), Tomasz BOCHNAK (archeologia), Andrzej BONUSIAK (historia), Edyta CZOP (historia), Marek DELONG (nauki o polityce), Witold JEDYNAK (praca socjalna), Hubert KOTARSKI (socjologia), Przemysław PACZKOWSKI (filozofia), Agnieszka PAWŁOWSKA (nauki o polityce), Beata LORENS (historia), Andrzej ROZWAŁKA (archeologia), Zbigniew RYKIEL (geografia społeczna), Daniele STASI (filozofia), Katarzyna TRYBAŁA-ZAWIŚLAK (archeologia), Krzysztof ŻARNA (nauki o polityce)

ADRES REDAKCJI:

Wydział Socjologiczno-Historyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego
al. T. Rejtana 16C, 35-959 Rzeszów, p. 31
tel. 17 872 13 03
e-mail: kwartalnik@ur.edu.pl

Kwartalnik jest wydawany w wersji elektronicznej oraz papierowej.
Podstawową formą wydawniczą periodyku jest wersja on-line.

Redaktor językowy

Elżbieta KOT

Opracowanie techniczne

Ewa KUC

Łamanie

Elżbieta KOT

Redaktor tekstów w języku angielskim

Donald TRINDER

© Copyright by

Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego
Rzeszów 2017

ISSN 2543-8379

DOI: 10.15584/johass

WYDAWNICTWO UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO

35-310 Rzeszów, ul. prof. S. Pigonia 6, tel. 17 872 13 69, tel./fax 17 872 14 26

e-mail: wydaw@ur.edu.pl; <http://wydawnictwo.ur.edu.pl>

wydanie I, format B5, ark. wyd. 12,40, ark. druk. 12,875, zlec. red. 115/2017

Druk i oprawa: Drukarnia Uniwersytetu Rzeszowskiego



Spis treści

ARTYKUŁY

JUSTYNA STASZEWSKA

Wpływ przemian kapitalistycznych na strukturę społeczną mieszkańców Pińczowa w latach 1870–1939 5

KAROL CHYLAK

Główne kierunki polityki państwa wobec funduszy ubezpieczeń społecznych w II Rzeczypospolitej 22

KRZYSZTOF MROCZKOWSKI

Tworzenie lokalnych struktur wojskowych jako brytyjski mechanizm kontroli nad państwami regionu Zatoki Perskiej w latach 60. XX w. 41

DOMINIK PORCZYŃSKI

Rola muzeów w budowie konkurencyjności samorządów lokalnych województwa podkarpackiego 67

MACIEJ CESARSKI

Niektóre sprzeczności neoliberalnej polityki mieszkaniowej – mechanizmy globalne i Polska 90

LILIYA YARMOL

On the right to peaceful assembly as a guarantee of freedom of expression: some reflections on Ukrainian law and practice 114

VARIA

Bibliografia publikacji pracowników Wydziału Socjologiczno-Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego za rok 2016 (oprac. Katarzyna Flisak) 127

RECENZJE

EDYTA MAJCHER-OCIESA

Wilhelm Gorecki, *Rozwój przemysłu na Górnym Śląsku w XVIII i XIX wieku na przykładzie Huty Florian*, Silesia Progress, Kotórz Mały 2016, ss. 208 156

DAMIAN KUTYŁA

- Ekologiczne postrzeganie świata*, red. Leszek Gawor, Artur Górak, Jacek Lejman, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. XI: *Ekologiczne postrzeganie świata*, Towarzystwo Nauki i Kultury „Libra”, Lublin – Radzyń Podlaski 2015, ss. 374 164

SPRAWOZDANIA**ZBIGNIEW LENART**

- Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Kulturotwórcza rola samorządu terytorialnego”, Kolbuszowa, 18–19 maja 2017 r. 172

DAMIAN WICHEREK

- Sprawozdanie z debaty „Polska – Ukraina: wspólnie w Europie”, Rzeszów, 24 maja 2017 r. 177

JAROSŁAW KINAL

- Sprawozdanie z 4 edycji Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Społeczne i etyczne wymiary przemian”, Rzeszów, 5 maja 2017 r. 181

MICHAŁ DZIK

- Sesja nubiologiczna „Chrześcijanie Nilu i Sahary. Polskie badania archeologiczne średniowiecznego dziedzictwa Sudanu”, Rzeszów, 31 maja 2017 r. 184

MIRA MALCZYŃSKA-BIAŁY

- II Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Naruszenia praw człowieka we współczesnym świecie”, Rzeszów, 2 czerwca 2017 r. 187

MARCIN BUKAŁA

- Ogólnopolska Konferencja Naukowa „*Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej... PRL w latach 1970–1975*”. Rzeszów–Łańcut, 7–9 czerwca 2017 r. 192

Informacje dla autorów 200

Information for the authors 203



Justyna Staszewska¹

Wpływ przemian kapitalistycznych na strukturę społeczną mieszkańców Pińczowa w latach 1870–1939

Streszczenie

Rozpatrując transformację społeczno-zawodową mieszkańców Pińczowa, która dokonywała się w latach 1870–1939 pod wpływem przemian kapitalistycznych, należy zwrócić uwagę na intensyfikację bodźców polityczno-gospodarczych. Momentem przełomowym było zapoczątkowanie w 1864 r. procesu uwłaszczania chłopów, co wiązało się z zerwaniem z dotychczasowym łańcem społecznym. Uwolnienie miast spod zarządu właścicieli i przekazanie ich w ręce władzy municypalnej zakończyło ekonomiczne uzależnienie od szlachty (późniejszego ziemiaństwa). Pozostałości gospodarki feudalnej ustąpiły nowym zasadom – kapitalistycznym.

Przykład Pińczowa to obraz tworzenia się społeczeństwa kapitalistycznego w realiach drobnomieszczańskich. Ewoluowała przede wszystkim liczba ludności, której wahania wiązały się z kryzysami wojennym (I wojna światowa) oraz ekonomicznymi (m.in. wielki kryzys gospodarczy, klęski nieurodzaju). Na skutek tych zawirowań zmienił się również profil demograficzny mieszkańców Pińczowa. Jego społeczność z dynamicznie rozwijającej się w XIX w. przekształciła się w starzejącą w okresie międzywojennym. Kapitalizm był jednak najbardziej widoczny w strukturze zawodowej mieszczan. Zanikały warstwy oraz zawody, które nie nadążały za postępem gospodarczym. Masowa, fabryczna produkcja tanich wyrobów i ich wprowadzenie na rynek regionalny zagrażały miejscowemu rękodzielnictwu. W administracyjno-usługowym Pińczowie dominowała grupa urzędników, kupców oraz rzemieślników, którzy w zmieniających się realiach ekonomicznych byli zmuszeni dostosowywać wiedzę, umiejętności, asortyment do potrzeb lokalnej społeczności. Dyktat tradycji w cechach rzemieślniczych zaczął ustępować kalkulacji ekonomicznej, która wymagała szybkiego kształcenia specjalistów.

Słowa kluczowe: kapitalizm, demografia, Pińczów, przemiany społeczne, struktura zawodowa ludności

¹ Dr Justyna Staszewska, Delegatura Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach, al. Na Stadion 1, 25–127 Kielce.

Niniejszy artykuł jest próbą uchwycenia społecznych konsekwencji przemian kapitalistycznych, których doświadczyli mieszkańcy miast i miasteczek zaboru rosyjskiego na przełomie XIX i XX w. Analizie zostanie poddana liczebność, przekrój wyznaniowo-narodowościowy oraz zawodowy społeczności małomiasteczkowej. Do zilustrowania tego procesu posłużę się przykładem Pińczowa – miasta, które w 1867 r. zyskało status powiatowego w ramach guberni kieleckiej, w dwudziestoleciu międzywojennym – województwa kieleckiego (Staszewska 2015: 1–325). Dociekania będą obejmować lata 1870–1939, a więc okres, kiedy społeczeństwo polskie zostało poddane niezwykle istotnym zmianom. Trudno ocenić, które z nich były najważniejsze: polityczne – odzyskanie niepodległości, gospodarcze – kapitalizm, czy społeczne – struktura demograficzna. Korelowały one między sobą, wpływały na obraz niemal wszystkich dziedzin życia, tworząc portret społeczności Pińczowa.

Tę zależność potwierdza rola ówczesnego ustawodawstwa jako czynnika likwidującego stosunki feudalne. W 1864 r. car Aleksander II podpisał ukazy, które zapoczątkowały proces uwłaszczenia chłopów na terenie Królestwa Polskiego, oraz ukaz powołujący samorząd gminny. Odrzucenie „starego porządku” uruchomiło falę przeobrażeń w kierunku kapitalizmu (Pietrzak-Pawłowska 1981: 292–293), szczególnie w strukturze społecznej (Kołodziejczyk, Gradowski 1974: 94–95). Zaburzyły je I wojna światowa, eksploatacyjna polityka okupanta austro-węgierskiego oraz wojna polsko-bolszewicka. Za ingerencję w stosunki kapitalistyczne należy uznać również interwencjonizm państwowy z okresu międzywojennego.

Liczba mieszkańców Pińczowa

Profil demograficzny mieszkańców Pińczowa kształtował się etapami. Trzy najważniejsze przypadają na okres do wybuchu I wojny światowej, lata działań pierwszowojennych oraz dwudziestolecie międzywojenne. W samym międzywojniu wyróżniamy trzy cykle demograficzne: 1) lata 1919–1923, na które przypada formowanie się struktur państwowych i normalizacja życia społecznego po wojnie; 2) okres 1923–1930 cechujący się widocznym przyrostem naturalnym; 3) przypadający na lata 1930–1939 spadek liczby populacji oraz równoczesny napływ na rynek pracy ludzi młodych, pochodzących z powojennego wyżu demograficznego (Drozdowski 1979: 7–8). Wpływ przemian kapitalistycznych znajdował odzwierciedlenie w strukturze społecznej ludności Pińczowa z różną intensyfikacją.

Źródła statystyczne notujące zaludnienie miasta Pińczowa w latach 1870–1939 są niestety niekompletne. W odniesieniu do XIX w. reprezentują je mało wiarygodne „obzory”, natomiast kalkulacja dotycząca dwudziestolecia międzywojennego została oparta na sumarycznym ujęciu miast powiatu pińczowskiego zawartym w spisach powszechnych. Umożliwiają one przeprowadzenie szacunkowych mikroanaliz, które pozwolą prześledzić przebieg przemian demograficznych.

W latach 1870–1914 nastąpił gwałtowny wzrost liczby mieszkańców Pińczowa. Tendencja ta była charakterystyczna dla obszaru całego ówczesnego Królestwa Polskiego (Szturm de Sztrem 1918: 4). W 1868 r. Pińczów zamieszkiwało 4989 osób, w 1909 r. już 10 480. W ciągu ponad czterdziestu lat liczba mieszkańców miasta powiatowego zwiększyła się zatem o 110%. W pobliskich Działoszycach wskaźnik ten wyniósł 63,5% (wzrost z 3965 do 6481 osób), natomiast w Kielcach – mieście gubernialnym – 417,5% (z 5955 do 30 818) (Wiech 1995: 22, 129, 136). Przed wybuchem I wojny światowej, w 1913 r., Pińczów oraz Działoszyce zamieszkiwały łącznie 18 692 osoby, w czterech osadach powiatu odnotowano jedynie 7374 mieszkańców (*Rocznik statystyczny...* 1916: 10). Na ten wskaźnik miały wpływ takie przemiany kapitalistyczne, jak ruchy migracyjne i napływ osób poszukujących lepszych warunków ekonomicznych. Miasta te spełniały bowiem funkcję ośrodków usługowych, administracyjnych i rzemieślniczych. Zamieszkiwanie w ich obrębie ułatwiało dostęp do instytucji pożytku publicznego czy dróg komunikacyjnych, które pośrednio stwarzały szanse na lepsze zabezpieczenie potrzeb ludności. Rozwój miast sprzyjał zwiększaniu się liczby mieszkańców, stabilizacja gospodarcza stymulowała przyrost naturalny, dostępność opieki zdrowotnej wpływała na wydłużenie życia, obniżenie poziomu umieralności osób starszych oraz niemowląt. Pomimo zwielokrotnienia liczby mieszkańców Kielc, Pińczowa i innych miast gubernia kielecka wykazywała słaby przyrost liczby mieszczan. Wynikało to z jej specyficznego charakteru, skupienia przemysłu na zachodzie oraz przewagi rolnictwa w jej pozostałych rubieżach. Ośrodki, nawet powiatowe, takie jak Pińczów, nie przyciągały tak skutecznie, jak Kielce czy Zagłębie Dąbrowskie (Nietyksza 1986: 110–125).

Zmiany w liczbie mieszkańców Pińczowa w czasie I wojny światowej wobec braku materiałów źródłowych są trudne do zweryfikowania. Wojenna rzeczywistość odcisnęła swe piętno na mieście i jego obywatelach. Pińczów stał się siedzibą austro-węgierskiej Cesarsko-Królewskiej Komendy Powiatowej oraz garnizonu wojsk okupacyjnych. Mieszkańcy miasta silnie odczuli rygorystyczną, eksploatacyjną politykę represji, kontyngentów oraz reglamentacji (Przeniosło 2003: 24–36). Prowadzone walki negatywnie wpłynęły na strukturę demograficzną Pińczowa. Skut-

kiem polityki okupanta ograniczono produkcję rolną, wolny rynek, przepływ ludności, dostępność niektórych towarów, zmuszano ludność do budowy okopów oraz przesiedleń. Na przymusową migrację w głąb Rosji udało się według szacunków 374 mieszkańców powiatu pińczowskiego (Korzeniowski, Mądzik, Tarasiuk 2007: 30). I wojna światowa zachwiała poczuciem bezpieczeństwa obywateli, co znajdowało wyraz w niechęci do zakładania rodzin i ich powiększania. Mężczyźni podlegający mobilizacji często już nie wracali do swych rodzin. Ogółem ziemie polskie straciły około 2,7 mln obywateli, co osłabiło społeczeństwo pod względem rozrodczym i biologicznym (*Statystyka Polski...* 1936, z. 41: 29).

Po zakończeniu I wojny światowej polskie społeczeństwo stanęło przed wieloma nowymi wyzwaniami. Organizacja struktur państwowych i terytorialnych (Pińczów nadal był miastem powiatowym, lecz w obrębie województwa kieleckiego) nie ustępowała kwestii odbudowy zasobu ludnościowego. Z oczywistych przyczyn tempo wzrostu liczby ludności miasta znacznie zmalało (tab. 1).

Tabela 1. Liczba mieszkańców Pińczowa w latach 1872–1921 na tle wybranych miast

Table 1. The population of Pińczów between 1872–1921 and selected cities

Rok	Pińczów	Wskaźnik zmian liczby ludności (1872 r. = 100)	Działoszyce	Wskaźnik zmian liczby ludności (1872 r. = 100)	Olkusz	Wskaźnik zmian liczby ludności (1872 r. = 100)
1872	5871	100,0	4390	100,0	2378	100,0
1897	9075	154,5	4606	104,9	3430	144,2
1913	11509	196,0	7183	163,6	7206	303,0
1921	7749	131,9	6755	153,8	6667	280,3

Źródło: APK, UWK I, sygn. 4131, nlb.; Wiech 1995: 129, 135; Wakar 1917: 105; Naumiuk 1979: 47.

W świetle danych zawartych w tabeli 1 liczba mieszkańców Pińczowa, Działoszyce oraz Olkusza zwiększała się do 1913 r. Po wojnie zaś w Pińczowie zmniejszyła się o 32,7%, w kolejnych miastach o 6% i 7,5%. Te wahania można tłumaczyć wspomnianymi ruchami migracyjnymi, które nasilały się wraz z zaognianiem się konfliktów polsko-litewskiego, polsko-ukraińskiego oraz wojną polsko-bolszewicką. Stacjonujące w mieście wojska rosyjskie, a później austro-węgierskie ewakuowały się wraz ze swą administracją. Ponadto następowało przemieszczanie się dużych grup ludności ze wschodnich rubieży ziem polskich. Migracje te zmieniły społeczny, ekonomiczny i gospodarczy wizerunek miast i miasteczek. W przypadku Pińczowa napływ ludności wywołał negatywne skutki. Jak bowiem donosiły w 1919 r. władze miasta, był źródłem szerzącego się ubóstwa (APK,

UWK I, sygn. 12453, k. 86). Miasto stanowiło centrum powiatu typowo rolniczego, a słabo rozwinięty przemysł, niewyspecjalizowane rzemiosło oraz handel nie mogły zapewnić wszystkim dogodnych warunków ekonomicznych. Kapitalizm marginalny, jaki zarysowywał się wówczas w Pińczowie, nie stwarzał takich perspektyw, jak obszary rozwinięte gospodarczo, zurbanizowane, o dużym zagęszczeniu ludności i wynikającym z tych czynników intensywnym przyroście naturalnym, do których należały np. Sosnowiec czy Częstochowa (Krzyżanowski, Kumaniecki 1915: 18–24). W poszukiwaniu stabilizacji ekonomicznej ludność migrowała do centralnej Polski, zaburzając istniejące stosunki demograficzne.

W 1921 r. Pińczów liczył 7749 mieszkańców, natomiast powiat pińczowski – 120 402. Dziesięć lat później II spis powszechny odnotowywał, że w trzech miastach powiatu: Pińczowie, Działoszycach oraz Skalbierzu zamieszkiwało łącznie 15 999 osób. Poza obszarami miejskimi skupiało się 110 403 mieszkańców. Były to wartości niewielkie, dla porównania w samej Częstochowie mieszkało niemalże 118 000 osób. Ta rozbieżność potwierdza dualizm w rozwoju ludnościowym ówczesnego województwa kieleckiego. Był to bowiem jeden z najbardziej zaludnionych regionów II Rzeczypospolitej, gdyż generował ludność obszarów uprzemysłowionych (powiaty będziński, częstochowski oraz radomski). Powiaty rolnicze, takie jak włoszczowski i pińczowski, miały jednak najmniej mieszkańców (Barciński 1931: 33; *Drugi powszechny spis...* 1938, z. 86: 2–3).

Wpływ przemian kapitalistycznych na życie społeczne mieszkańców Pińczowa uwidaczniał się również w strukturze płci. Mężczyźni oraz kobiety wspólnie partycypowali w życiu gospodarczym i społecznym miasta oraz przemianach kapitalistycznych w latach 1870–1939. Zmiany w liczebności obu grup prezentuje tabela 2.

Tabela 2. Zaludnienie Pińczowa oraz Działoszyc w latach 1882–1921

Table 2. The population of Pińczów and selected cities by gender between 1882–1921

Rok		1882	1897	1902	1921
Pińczów	mężczyźni	3196	4281	4764	3643
	kobiety	3299	4794	5121	4106
	ogółem	6495	9075	9885	7749
Działoszyce	mężczyźni	2605	2620	3201	3143
	kobiety	2791	1986	3061	3612
	ogółem	5396	4606	6262	6755

Źródło: *Obzor kieleckoj gubernii za 1882 god*, 11; *Obzor kieleckoj gubernii za 1901 god*, 24; *Pierwaja wsieobszczaja...* 1904–1905, t. 3: 53; *Skorowidz...* 1925, t. 3: 34, 61, 99, 129.

W Pińczowie w 1882 r. kobiety stanowiły 50,8% ogółu mieszkańców, w 1902 r. – 51,8%, w 1921 r. – 53%. Była to tendencja utrzymująca się prawie przez cały okres 1870–1939. Jedynie rok 1939 wykazał niewielki spadek tej przewagi (Drozdowski 1972: 7–10). Biorąc pod uwagę czynnik wieku, należy zaznaczyć, że dominacja kobiet nad mężczyznami ugruntowała się w gronie osób powyżej 19. roku życia (*Drugi powszechny spis...* 1938, z. 86: 55). Przyczyniły się do tego zmiany cywilizacyjne, które pozytywnie wpłynęły na współczynnik rodności całkowitej oraz płodności małżeńskiej i pozamałżeńskiej (*Statystyka Polski...* 1936, z. 41: 2).

Przeobrażenia w strukturze społecznej znalazły także odzwierciedlenie w profilu wiekowym mieszkańców Pińczowa. W celach porównawczych zostaną przedstawione dane dotyczące pobliskich Działoszyc (tabela 3).

Tabela 3. Struktura wiekowa mieszkańców miast powiatu pińczowskiego w 1897, 1921 i 1931 r.

Table 3. Age structure of habitants of the cities of Pińczów county in 1897, 1921 and 1931

Grupa wiekowa	1897 r.						1921 r.		1931 r.	
	Pińczów	%	Działoszyce	%	Łącznie liczba ludności	Ogółem %	Pińczów i Działoszyce	%	Pińczów, Działoszyce Skalbierz	%
0–9	2281	25,1	1380	29,9	3661	26,8	3441	23,7	3910	24,5
10–19	1926	21,2	1059	23,0	2985	21,8	3960	27,3	3382	21,1
20–29	1998	22,0	640	13,9	2638	19,3	2351	16,2	2613	16,3
30–39	1041	11,5	542	11,7	1583	11,6	1553	10,7	2074	13,0
40–49	663	7,3	368	8,0	1031	7,5	1205	8,3	1499	9,3
50–59	570	6,3	327	7,1	897	6,5	1004	6,9	1104	6,9
60 lat i więcej	555	6,1	290	6,4	845	6,2	988	6,8	1411	8,8
Nieokreślony	41	0,5	0	0,0	41	0,3	2	0,1	6	0,1
Ogółem	9075	100	4606	100	13681	100	14504	100	15999	100

Źródło: *Pierwaja wsieobszczaja...* 1904–1905, t. 3: 20–21; *Pierwszy powszechny spis...* 1927, z. 17: 54; *Drugi powszechny spis...* 1938, z. 86: 54–55.

Spis ludności z 1897 r. ukazuje strukturę wiekową mieszkańców Pińczowa oraz Działoszyc w końcowych latach XIX w. Dane w nim zawarte wykazują, iż osoby w wieku nieprodukcyjnym (0–19 lat) stanowiły 46,3% pińczowian i 52,9% działoszyczan. W odniesieniu do Dzia-

łoszyc znacząca, sięgająca 6,6 p.p., przewaga liczby dzieci i osób młodocianych w porównaniu z pińczowianami wynikała z niewielkiego wskaźnika umieralności wśród dzieci oraz upowszechnionego modelu żydowskiej rodziny wielodzietnej. Charakter narodowościowo-wyznaniowy tego miasta decydował poniekąd o jego strukturze wiekowej.

Pośród osób zaliczanych do tej grupy znajdowali się także pracownicy młodociani, którzy uczestniczyli w życiu gospodarczym miasta, zasilając rynek pracy dorosłych. Pozostała część mieszczan będących w wieku produkcyjnym 20–59 lat stanowiła 47,1% populacji Pińczowa oraz 40,7% Działoszyc. Dla tych grup dostrzegalne było odwrócenie proporcji. W Działoszycach mieszkańców w wieku produkcyjnym było mniej o niemal 7 p.p. Profil odpowiadał schematowi tamtejszej struktury wiekowej i wykazywał intensywny wzrost liczby urodzeń. Na jednego mieszkańca z tej zbiorowości przypadało 1,3 osoby z przedziału wiekowego od 0 do 19 lat. W Pińczowie wartości te wynosiły 0,9 osoby. Wyż demograficzny zapoczątkowany w Działoszycach w latach 90. XIX w. „przeszedł” do kolejnego przedziału wiekowego – osób czynnych zawodowo – na początku XX w. Jednakże z uwagi na brak dostatecznie sprecyzowanych źródeł nie można przeprowadzić dalszej analizy. Osoby powyżej 60. roku życia, które prawdopodobnie nie były już aktywne zawodowo, stanowiły w 1897 r. niewielką część tych społeczności (6,1% w Pińczowie i 6,4% w Działoszycach).

Do prezentacji struktury wiekowej mieszkańców Pińczowa w okresie międzywojennym wykorzystane zostały ówczesne powszechne spisy ludności. Zawierają one dane sumaryczne, które dla 1921 r. podają łączne wartości dotyczące Pińczowa oraz Działoszyc, a dla 1931 r. – Pińczowa, Działoszyc oraz Skalbierza. W świetle spisu powszechnego z 1921 r. ludność tych miast w wieku od 0 do 9 lat stanowiła 23,7% populacji. W stosunku do danych odnoszących się do XIX w. był to spadek sięgający niemal 3 p.p. Wzrosła natomiast liczba dzieci i młodzieży w wieku od 10 do 19 lat, co było efektem wyżu demograficznego, jaki zarysował się przed I wojną światową. Ludność czynna zawodowo w obu miastach w 1921 r. stanowiła 42,1% ich społeczności. Uwidoczniło się więc niewielkie, o 2,8 p.p. zmniejszenie tego wskaźnika. Grupa wiekowa powyżej 60. roku życia również odnotowała wzrost wartości, co należy uznać, za symptom widocznego wówczas procesu starzenia się społeczeństwa (Renz 1990: 39).

Nieco odmienną formę przybrał schemat struktury wieku mieszkańców Pińczowa, Działoszyc oraz Skalbierza w 1931 r. Przede wszystkim charakteryzował się wzrostem liczby dzieci w wieku od 0 do 9 lat (o 0,8% p.p.), których narodziny przypadały na lata 1922–1931, stano-

więc konsekwencję wyżu demograficznego po I wojnie światowej oraz względnej stabilizacji ekonomicznej państwa (Renz 1990: 39). Dzieci i młodzież liczące od 10 do 19 lat tworzyły grupę 21,1%, o 6,2 p.p. mniej niż w roku 1921. Większość z nich urodziła się w okresie I wojny światowej, która nie sprzyjała rozwojowi populacji. Ogółem dzieci oraz młodzież do 19. roku życia stanowiły wówczas 45,6% społeczności miast powiatu pińczowskiego. Niemal taki sam odsetek odnotowano w grupie osób czynnych zawodowo (45,5%). Ich liczba wzrosła o 3,4 p.p., co było wynikiem wyżu demograficznego z okresu Królestwa Polskiego, którego reprezentanci na przełomie lat 20. i 30. zasilili rynek pracy. Jego pokłosiem był również dość wysoki wskaźnik osób starszych – 8,8%.

Obraz struktury wiekowej mieszkańców Pińczowa w latach 1897–1931 wskazuje, że jego populacja najefektywniej rozwijała się przed I wojną światową. Dogodne warunki wynikały pośrednio z przeobrażeń społecznych oraz gospodarczych na obszarze Królestwa Polskiego, w tym rodzącego się kapitalizmu (Nietyksza 1986: 296–298). Wybuch wojny spowodował załamanie struktur demograficznych oraz spadek liczby urodzeń. Wydarzenia te zaważyły na funkcjonowaniu społeczności w niepodległym państwie. W wyniku przemian gospodarczych, wyspecjalizowania się przemysłu i niektórych rzemiosł oraz powolnej transformacji rolnictwa zmienił się profil poszukiwanego pracownika. Osoby starsze zastępowano pracownikami młodszymi, natomiast dotychczasowa niskopłatna praca małoletnich była coraz częściej wykonywana przez dorosłych (Markowski 1980: 96–97). Nadmiar rąk do pracy, wynikający z wkraczania na rynek kolejnych wyżu demograficznych, powodował obniżenie wartości siły roboczej i korektę płac. Wpływało to na intensyfikację migracji ludności wiejskiej do miast, a małomiasteczkowej do aglomeracji miejskich.

Struktura wyznaniowo-narodowościowa

Struktura narodowościowa Pińczowa miała wpływ na charakter dokonujących się w mieście przemian kapitalistycznych. Szczególnie wyraźnie ujawniło się to w podziale zawodowym mieszkańców – ludność żydowska przeważała w niektórych dziedzinach gospodarki. Ponieważ precyzyjne określenie cech definiujących charakter mniejszości narodowej czy też wyznaniowej jest niezwykle trudne i budzi kontrowersje, zagadnienia te będą traktowane łącznie (Purat 2010: 290–292).

W latach 1870–1939 Pińczów oprócz Polaków oraz Żydów zamieszkiwali m.in. Rosjanie, Austriacy i Węgrzy reprezentujący represyj-

ny aparat wojskowo-administracyjny zaborcy i okupanta (Smyk 2011: 9, Lewandowski 1980, ss.). W 1870 r. Pińczów zamieszkiwało 21 wyznawców religii prawosławnej, 9 protestantów, 3340 Żydów oraz 2020 katolików (*Obzor kieleckiej gubernii za 1870 god*: 83). Społeczność miasta była więc dychotomiczna żydowsko-polska. Dopiero od 1939 r. można określać ją mianem polsko-żydowskiej.

Przewaga liczebna ludności żydowskiej rzutowała na strukturę społeczną mieszkańców miasta, a przede wszystkim na jego profil gospodarczy. Kapitalizm wymagał znacznej mobilności. Wyzwanie to podejmowała przede wszystkim ludność żydowska, między innymi dlatego, że nie była „przywiązana” do gruntów rolnych. Ukierunkowanie na działalność handlową oraz rzemiosło zmuszało Żydów do intensywnej „kapitalistycznej” migracji, np. w kierunku Zagłębia Dąbrowskiego (Wiech 1990, t. 1–2: 49–50). W ujęciu lokalnym przenoszono się do najbliższego miasta powiatowego bądź stolicy guberni, tworząc konkurencję gospodarczą dla pozostałych narodowości (Wiech 1991: 224–225).

Wybuch I wojny światowej zapoczątkował zmiany w składzie narodowościowym mieszkańców Pińczowa. Efektem wspomnianych ruchów migracyjnych ludności wywołanych przesuwaniem się frontu był odpływ wojsk i administracji rosyjskiej, którą zastąpili Austro-Węgrzy. Ludność żydowska dominowała pośród mniejszości narodowych w regionie. Na obszarze obwodu pińczowskiego „Największy jej procent posiadają Działoszyce, bo aż 84%, Pińczów 53,4%, Wiślica 60,6%, Koszyce 54,5%, Skalmierz 19,2%, Opatowiec 17,2% Żydów” (*Obwód pińczowski...* 1916: 10). Szczegółowy schemat podziału narodowościowego w latach 1870–1939 prezentuje tabela 4.

Tabela 4. Ludność żydowska w Pińczowie w latach 1870–1939

Table 4. Jewish population in Pińczów in the years 1870–1939

Rok	Ludność żydowska		Ogółem liczba ludności zamieszkującej Pińczów
	Liczba	%	
1870	3240	61,2	5 290 ^a
1913	6698	58,2	11 509
1914	6061	55,2	10 977
1921	4324	55,8	7 749
1939	3497	49,3	7 083

^a – w tej liczbie zawierają się wyznawcy religii prawosławnej i protestanci (ogółem 30 osób)

Źródło: *Obzor kieleckiej gubernii za 1870 god*, 83; APK, UWK I, sygn. 4131, nlb.; Wakar 1917, cz. 2: 105; Naumiuk 1979: 47; Renz 1994: 184.

Dane odnoszące się do lat 1870–1939, zamieszczone w tabeli 4, wykazują tendencję spadkową w liczebności ludności izraelskiej. Zarysowała się ona już pod koniec XIX w. w zasadzie we wszystkich osiedlach żydowskich powiatu pińczowskiego. I wojna światowa przyniosła pogłębienie tego procesu, a zmiany społeczne (np. zróżnicowanie zawodowe) i gospodarcze (rozwój komunikacji niezbędny dla szerzenia wpływów kapitalizmu) z lat międzywojennych nie zdołały go zahamować. Między rokiem 1913 a 1939 odnotowano zmniejszenie odsetka ludności żydowskiej o 8,9 p.p. Liczba ludności żydowskiej malała szybciej niż ludności polskiej. Według sprawozdania starosty pińczowskiego w lipcu 1925 r. powiat zamieszkiwało ogółem 15 082 Żydów, a dwa lata później – 14 733 (APK, UWK I, sygn. 1763, k. 125–254). W 1939 r. dominacja ludności izraelskiej w dychotomicznej społeczności Pińczowa przeszła do historii.

Struktura społeczno-zawodowa

Przemiany kapitalistyczne w latach 1870–1939 w Pińczowie odcisnęły się również na strukturze zawodowej mieszkańców. Odzwierciedlała ona rolę miasta w życiu regionu, problemy społeczne, polityczne i gospodarcze Królestwa Polskiego i późniejszej II Rzeczypospolitej. Nie bez znaczenia pozostawały: reforma miejska z 1869 r., która utrzymała status Pińczowa, szczegółowe rosyjskie ustawodawstwo likwidujące polską szlachtę oraz reforma uwłaszczeniowa (Nietyksza 1992, t. 3: 25–30).

Uwłaszczenie zdynamizowało stosunki kapitalistyczne, obok ziemianstwa właścicielami ziemskimi stawali się fabrykanci, kupcy, bankierzy czy też przedstawiciele inteligencji. W miastach przemysłowych rzemieślnicy zamieniali przydomowe warsztaty na hale fabryczne (Kołodziejczyk, Gradowski 1974: 23–25). Struktura zawodowa społeczeństwa w latach 1870–1939 zaczęła się rozwarstwiać i straciła dawną hermetyczność.

Spis ludności z 1897 r. dzielił mieszkańców Pińczowa na szlachtę, tj. potomków dawnej szlachty, szlachtę urzędniczą (Szabat 2008: 190–191), (5%), duchowieństwo (0,3%), włościan, tj. mieszczan-rolników (20%), mieszczan (74%) oraz osoby o nieokreślonym statusie, tzw. wolne zawody (0,7%) (*Pierwaja wsieobszczaja...* 1904–1905, t. 3: 2). Struktura ta wobec wyraźnych wpływów kapitalizmu była archaiczna. Wszystkie te grupy funkcjonowały w małomiasteczkowej społeczności, w której zajmowały określone miejsce. Szlachtę, a raczej bogate ziemianstwo reprezentowała rodzina Wielopolskich – właściciele miasta, którzy mieszkali w Chrobrzu (APK, AOM, sygn. 683, k. 1–10; *Dobra*

ziemskie..., 2014: ss.). Jako posiadacze rozległej ordynacji kolejni Wielopolscy modernizowali i rozwijali znajdujące się na jej obszarze zakłady przemysłowe. W latach międzywojennych wśród nazwisk właścicieli ziemskich pojawiały się również żydowskie. W 1921 r. w powiecie było 77 majątków, w tym 8 w rękach Żydów – najwięcej w województwie kieleckim (Markowski 1993: 25).

Rolniczy charakter powiatu pińczowskiego decydował o pauperyzacji miasta i dużym odsetku włościan w Pińczowie. Uprawa roli i sprzedaż płodów rolnych należały oprócz rzemiosła i handlu do podstawowych źródeł utrzymania mieszczan. Ich gospodarstwa były jednak nieekonomiczne i bardzo rozdrobnione (Wiech 1995: 151). Kolejne grupy stanowiły wolne zawody oraz duchowieństwo. Pierwsza z nich skupiała głównie urzędników, pracowników samorządowych, sądowych, nauczycieli oraz lekarzy. Natomiast liczba osób duchownych zależała od decyzji administracji kościelnej. Jej przedstawiciele wbrew pozorom podlegali przemianom kapitalistycznym, ponieważ swą działalnością społeczno-oświatową i dobroczynną dostosowywali się do potrzeb „ukapitalistyczniającego” się społeczeństwa.

Najliczniejszą grupę mieszkańców Pińczowa stanowili mieszczenie (drobnomieszczenie), warstwa zakorzeniona w dawnej społeczności, której funkcjonowanie opierało się na tradycji (Kowalska-Glikman 1998, t. 3: 54). Można stwierdzić, że była ona obok dawnej szlachty najbardziej podatna na wpływy kapitalizmu. Jednoczyła ją historyczna odrębność od pozostałych grup, a wewnętrznie różniła rozbudowana struktura zawodowa. Różnorodność źródeł utrzymania mieszkańców Pińczowa i Działoszyc w 1897 r. przedstawia tabela 5.

Tabela 5. Źródła utrzymania mieszkańców Pińczowa i Działoszyc w 1897 r.

Table 5. Source of earnings the inhabitants of Pińczów and Działoszyce in 1897 year

Lp.	Źródło dochodów	Pińczów		Działoszyce	
		Liczba	%	Liczba	%
1	2	3	4	5	6
1.	Administracja publiczna, sądownictwo, policja	252	2,6	110	2,4
2.	Szkolnictwo i edukacja dzieci	172	2,0	33	0,7
3.	Służba domowa	960	10,5	255	5,6
4.	Utrzymujący się z kapitałów itp.	464	5,1	260	5,6
5.	Uprawa roli, leśnictwo oraz rybołówstwo	811	9,0	195	4,3
6.	Rzemiosło branży:				
	– odzieżowej	932	10,2	678	14,7
	– drzewnej	155	1,8	193	4,2
	– metalowej	91	1,1	81	1,7

1	2	3	4	5	6
7.	Transport i komunikacja kolejowa, drogową, wodną. Poczta, telegraf i telefon	126	1,4	156	3,4
8.	Handel, usługi kredytowe i pośrednictwo	2558	28,1	1962	42,6
9.	Pozostałe źródła dochodów	2554	28,1	683	14,8
10.	Razem	9075	100	4 606	100

Źródło: *Pierwaja wsieobszczaja...* 1904–1905, t. 3: 101.

Tabela 5 wskazuje, że uwzględnione w niej miasta pełniły w regionie zupełnie inne funkcje. Pińczów był centrum administracyjnym i usługowym, Działoszyce – handlowo-usługowym. Z uwagi na status miasta powiatowego w Pińczowie miały swą siedzibę władze powiatowe oraz municypalne. Skupiały one osoby związane z administracją publiczną, służbami państwowymi, oświatą, żandarmerią, sądami pokoju oraz służbą domową (15,1% mieszkańców). W Działoszycach odsetek ten wynosił jedynie 8,7%. Rozpatrując z kolei handel oraz rzemiosło jako podstawowe źródła dochodu ówczesnego drobnomieszczaństwa, należy stwierdzić, że w Pińczowie utrzymywało się z nich 41,1% obywateli. W Działoszycach wskaźnik ten wynosił 62,8%, co potwierdza handlowo-rzemieślniczy charakter miasta.

Przewaga osób czerpiących swe utrzymanie z administracji, handlu, usług oraz rzemiosła świadczyła o braku przemysłu i związanego z nim kapitału (w efekcie o kapitalizmie marginalnym). W Pińczowie oraz Działoszycach nie wytworzyła się silna warstwa robotnicza. Przeobrażenia społeczności zamieszkującej powiat pińczowski zachodziły niezwykle wolno. Na ich dodatkowe osłabienie wpłynęła I wojna światowa. Obostrzenia gospodarcze, problemy aprowizacyjne, komunikacyjne i nadmierne angażowanie ludności w prace na rzecz okupanta spowodowały poszukiwanie nowych sposobów zarobkowania, nie zawsze zgodnych z posiadanymi kwalifikacjami.

Koniunktura gospodarcza została poddana nie tylko próbie wojny, ale także licznych kryzysów – światowych oraz lokalnych. Wpływała na model struktury zawodowej mieszkańców miast, miasteczek i wsi ziem polskich (Renz 1994: 28–38). Jej modyfikacja odzwierciedlona została w tabeli 6, zawierającej dane dotyczące źródeł utrzymania mieszkańców trzech miast: Pińczowa, Działoszyce oraz Skalbierza.

Struktura źródeł utrzymania mieszkańców Pińczowa, Działoszyce oraz Skalbierza została opracowana w 1939 r. przez tamtejsze magistraty w związku z wyborami do rad miejskich. Jest to źródło, którego dane wymagają weryfikacji. W zestawieniu brak osób, które należałyby do kategorii robotników przemysłowych.

Tabela 6. Źródła utrzymania mieszkańców miast powiatu pińczowskiego w 1939 r.

Table 6. Source of earnings the inhabitants of the cities of Pińczów county in 1939 year

Branża	Pińczów	%	Działoszyce	%	Skalbmierz	%
Rolnictwo	370	5,1	150	2,5	1879	74
Przemysł	12	0,6	180	3	9	0,2
Handel	1643	23,1	2513	42	119	4
Rzemiosło	1982	28	2871	48	235	18
Administracja	948	13,2	211	3,5	87	3
Wolne zawody	2128	30	60	1	19	0,8
Ogółem	7083	100	5985	100	2348	100

Źródło: APK, UWK I, sygn. 4131, nlb.

Spisy ludności z roku 1921 i 1931 odnotowują na terenie powiatu pińczowskiego kolejno 754 oraz 1953 robotników, co dawało niewielki wskaźnik w wysokości 0,6 i 0,9% (Markowski 1980: 77). Na przełomie XIX i XX w. grupa zawodowa, jaką byli robotnicy przemysłowi, ze względu na swój charakter mogła nie zostać uwzględniona w spisie lub kryła się pod etykietą „mieszczanie”. W latach międzywojnia ich liczba zapewne była niewielka, ale powinna zostać zamieszczona w wykazie.

Kolejna nieścisłość pojawia się w przypadku liczby mieszkańców skupionych wokół ośrodków administracji, oświaty i ochrony zdrowia. Według źródła ich liczba sięgała aż 43,4%. Wydaje się, że są to wartości znacznie zawyżone. Biorąc pod uwagę zmiany kapitalistyczne, jakie zaszły w społeczności analizowanego miasta w latach 1897–1939, należy zauważyć, że tak gwałtowny wzrost liczby notariuszy, policjantów, urzędników skarbowych, nauczycieli itp. był mało prawdopodobny. Niemniej jednak inteligencja, ze względu na administracyjno-usługową rolę Pińczowa, stanowiła znaczącą część mieszkańców. Wpływała na losy miasta poprzez działania społeczne i polityczne np. burmistrzów czy starostów (Chudzia 2006: ss.). Nie bez znaczenia pozostawała kwestia wykształcenia, które umożliwiało zatrudnienie na stanowisku pracownika umysłowego (nawet najniższego szczebla) osób z różnych grup społecznych. Skutkowało to przenikaniem do inteligencji młodzieży pochodzącej z bogatych rodzin reprezentujących inne warstwy. Kształcenie wymagało funduszy i narażało rodziców na poważne koszty, ale równocześnie zwiększało możliwość zdobycia kwalifikacji zawodowych oraz pracy (Słabińska 2004: 93–98).

Wskaźniki dotyczące Działoszyca i Skalbmierza potwierdzają wcześniejsze wnioski. Miasta te nie generowały rzeszy urzędników, ich samo-

rząd nie był tak rozbudowany, jak w mieście powiatowym, dlatego też odsetek pracujących w administracji i w wolnych zawodach wynosił w nich łącznie odpowiednio 4,5% oraz 3,8%. Rok 1939 przyniósł ugruntowanie dominacji Działoszyc jako zaplecza handlowo-usługowego tej części powiatu. Ogółem 42% tamtejszych mieszczan utrzymywało się z handlu, a 48% z rzemiosła (w ujęciu lokalnym było to miasto kapitalistyczne). W Pińczowie wskaźniki te wynosiły odpowiednio 23,1% i 28%. Skalbierz, dzierżący prawa miejskie od 1927 r., posiadał swoją szczególną specyfikę. Schemat struktury źródeł utrzymania jego mieszkańców bardziej odpowiadał wiejskim osadom niż miastom. Ze względu na jego rolniczy charakter odsetek ludności parającej się handlem i rzemiosłem był bardzo mały (4% i 18%).

Struktura zawodowa mieszkańców miast powiatu pińczowskiego w 1939 r. przedstawiona w tabeli 6 ukazuje także, w jakim stopniu w Pińczowie i pozostałych miastach powiatu rozwinął się przemysł. Pierwsze zakłady zostały odnotowane w statystykach z 1893 r., było ich pięć, choć zapewne tego typu działalność była prowadzona dużo wcześniej. Z uwagi na brak zaplecza surowcowego i oddalenie od linii komunikacyjnych Pińczów opierał się na branży ekonomicznie najbardziej opłacalnej – spożywczej i mineralnej. Choć odsetek przemysłowców w 1939 r. nadal był niewielki (0,6%), to grupa ta aktywnie wpływała na rozwój gospodarczy miasta (Staszewska 2013: 163).

Podsumowując, należy zadać pytanie, czy zmiany kapitalistyczne w latach 1870–1939 miały jakikolwiek wpływ na strukturę społeczną mieszkańców Pińczowa. W toku analizy dostępnych źródeł nasuwają się następujące konkluzje. Kapitalizm, który jako zbiór procesów społeczno-gospodarczych był widoczny na ziemiach polskich, w Pińczowie przyjął formę marginalną. Realizował się odmiennie niż w przeobrażeniach obserwowanych w aglomeracjach przemysłowo-miejskich, był to proces powolny, oparty na ubywaniu siły roboczej, przekształceniach powłaszczeniowych na pobliskiej wsi oraz rozwarstwieniu społecznym w miastach. Świadectwem zmian kapitalistycznych w latach 1870–1939 był zanik warstwy klasyfikowanej jako szlachta. Do życia gospodarczego i społecznego wkraczało formujące się ziemiaństwo, w którego szeregi weszła również ludność żydowska. Modyfikacji podlegały formy zarobkowania, czego skutkiem były przeobrażenia w strukturze zawodowej mieszkańców. Pińczowską społeczność tworzyli kupcy, rzemieślnicy, mieszczenie-rolnicy oraz inteligencja. Każda z tych grup miała swą specyfikę, a łączyła je małomiasteczkowa mentalność oraz przywiązanie do tradycji.

Literatura

- Archiwum Państwowe w Kielcach, Archiwum Ordynacji Myszkowskiej, sygn. 683.
- Archiwum Państwowe w Kielcach, Urząd Wojewódzkie Kielecki I, sygn. 1763, sygn. 4131, sygn. 12453.
- Barciński F., 1931, *Geografia gospodarcza województwa kieleckiego*, Kielce.
- Chudzia T., 2006, *Pińczowska Kolej Dojazdowa – przykładem twórczego i zbiorowego wysiłku władz i społeczeństwa pińczowskiego*, „Pińczowskie Spotkania Historyczne”, z. 10: *W 587. rocznicę nadania praw miejskich. 80 lat kolejką wąskotorową przez Ponidzie. Materiały sesji naukowej 27 lutego 2006 r.*
- Dobra ziemska w województwie kieleckim według spisów z roku 1923 i 1925*, 2014, oprac. E. Majcher-Ociesa, M.B. Markowski, Kielce.
- Drozdowski M.M., 1972, *Spółeczeństwo, państwo, politycy II Rzeczypospolitej. Szkice i polemiki*, Kraków.
- Drozdowski M.M., 1979, *Sprawy i ludzie II Rzeczypospolitej*, Kraków.
- Drugi powszechny spis ludności z dn. 9. XII. 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo kieleckie*, „Statystyka Polski”, seria C, 1938, z. 86, Warszawa.
- Kołodziejczyk R., Gradowski R., 1974, *Zarys dziejów kapitalizmu w Polsce*, Warszawa.
- Korzeniowski M., Mądzik M., Tarasiuk D., 2007, *Tulaczy los. Uchodźcy polscy w imperium rosyjskim w latach pierwszej wojny światowej*, Lublin.
- Kowska-Glikman S., 1998, *Więzi środowiskowe drobnomieszczaństwa w drugiej połowie XIX w.* [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa*, „Studia Polonica Historiae Urbanae”, t. 3, Toruń.
- Krzyżanowski A., Kumaniecki K., 1915, *Statystyka Polski*, Kraków.
- Lewandowski J., 1980, *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką 1914–1918*, Warszawa.
- Markowski M.B., 1980, *Robotnicy przemysłowi w województwie kieleckim 1918–1939*, Warszawa.
- Markowski M.B., 1993, *Obywatele ziemscy w województwie kieleckim 1918–1939*, Kielce.
- Naumiuk J., 1979, *Zarys dziejów Pińczowa w latach 1800–1965* [w:] *Pińczów i jego szkoły w dziejach*, red. J. Wyrozumski, Warszawa–Kraków.
- Nietysza M., 1986, *Rozwój miast i aglomeracji miejsko-przemysłowych w Królestwie Polskim (1865–1914)*, Warszawa.
- Nietysza M., 1992, *Drobnomieszczaństwo a typy miast w Królestwie Polskim w końcu XIX w.* [w:] *Drobnomieszczaństwo XIX i XX w. Studia*, t. 3, red. S. Kowska-Glikman, Warszawa.
- Obwód pińczowski i pierwsze półroczne zarządu wojskowego*, 1916, Kraków.
- Obzór kieleckiej gubernii za 1870 god.*
- Obzór kieleckiej gubernii za 1882 god.*
- Obzór kieleckiej gubernii za 1901 god.*
- Pierwaja wsieobszczaja pieriepis nasielienija Rossijskoj Imperii 28 I 1897 goda*, 1904–1905, S-Petersburg, t. 3.
- Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 30. IX. 1921 r. Mieszkania. Ludność. Stosunki zawodowe Województwo kieleckie*, „Statystyka Polski” 1927, t. 17, Warszawa.

- Pietrzak-Pawłowska I., 1981, *Kapitalizm* [w:] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.*, red. A. Mączak, Warszawa.
- Przeniosło M., 2003, *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914–1918*, Kielce.
- Purat A., 2010, *Status prawny i społeczny mniejszości narodowych w II i III Rzeczypospolitej. Analiza porównawcza* [w:] *Dwa dwudziestolecia. Geopolityka. Państwo. Społeczeństwo*, red. P. Hauser, W. Mazurczak, Poznań.
- Renz R., 1990, *Społeczności małomiasteczkowe w województwie kieleckim 1918–1939*, Kielce.
- Renz R., 1994, *Życie codzienne w miasteczkach województwa kieleckiego 1918–1939*, Kielce.
- Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego z uwzględnieniem innych ziem polskich. Rok 1915, 1916*, oprac. E. Strasburger, Warszawa.
- Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, 1925, t. 3: *Województwo kieleckie*, Warszawa.
- Słabińska E., 2004, *Inteligencja na prowincji kieleckiej w latach 1918–1939*, Kielce.
- Smyk G., 2011, *Administracja publiczna Królestwa Polskiego w latach 1864–1915*, Lublin.
- Staszewska J., 2013, *Społeczność żydowska w Pińczowie w latach 1914–1939* [w:] *Życie codzienne społeczności żydowskiej na ziemiach polskich do 1942 r.*, red. E. Majcher-Ociesa, B. Wojciechowska, Kielce.
- Staszewska J., 2015, *Pińczów i jego mieszkańcy w dobie kapitalizmu (1870–1939)*, Kielce, Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym prof. zw. dr. hab. Marka Przeniosły, Archiwum Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.
- Szabat B., 2008, *Ziemiaństwo w strukturze społecznej guberni kieleckiej według „Pierwszego powszechnego spisu ludności Cesarstwa Rosyjskiego z 1897 r.”* [w:] *Dwór a społeczności lokalne na ziemiach polskich w XIX i XX w.*, red. W. Caban, M.B. Markowski, M. Przeniosło, Kielce.
- Szturm de Sztrem T., 1918, *Zaludnienie Królestwa Polskiego wobec wojny*, Warszawa.
- Wakar W., 1917, *Rozwój terytorialny narodowości polskiej*, Warszawa.
- Wiech S., 1990, *Miasteczka żydowskie guberni kieleckiej w latach 1870–1914 (na przykładzie Chęcin i Działoszyc)*, „Studia Kieleckie”, t. 1–2.
- Wiech S., 1991, *Kontakty polsko-żydowskie w guberni kieleckiej w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w.* [w:] *Żydzi w Małopolsce. Studia z dziejów osadnictwa i życia społecznego*, red. F. Kiryk, Przemyśl.
- Wiech S., 1995, *Miasteczka guberni kieleckiej w latach 1870–1914. Zabudowa – rozwój – społeczeństwo*, Kielce.
- Zagadnienia demograficzne Polski. Ruch naturalny ludności w latach 1895–1935*, „Statystyka Polski” 1936, Seria C, z. 41, Warszawa.

The influence of capitalist transformations on the social structure of the inhabitants of Pińczów between 1870 and 1939

Abstract

The social and professional transformation of the inhabitants of Pinczow in the years 1870-1939 fell under the influence of capitalist changes. A turning point was the inauguration of the process of peasant emancipation in 1864, which broke with the existing social order. Removing cities from the management of the owners ended the economic dependence of nobility. The remnants of the feudal economy gave way to a new, determined capitalist transformation.

Pinczow's example is an image of the formation of capitalist society in the reality of the petty-bourgeois. The number of people affected by the First World War and economic crises (including the great economic crisis, crop failures) was transformed. As a result of this turbulence, the demographic profile of the inhabitants of Pińczów has also changed. The community of Pinczow, transformed into an aging one in the interwar period. Capitalism was most visible in the bourgeois occupational structure. Those layers and professions that did not keep pace with the economic downturn were disappearing. The mass production of cheap products and the possibility of their influx into the regional market threatened local handicraft production. Pińczów was dominated by a group of clerks, merchants and craftsmen who, in the changing economic reality were forced to adapt knowledge, skills and assortment to the needs of the local community. The dictates of tradition, for example, in craft guilds began to give way to economic considerations, which required the rapid training of specialists.

Key words: capitalism, demography, Pińczów, social transformation, professional structure of the population



Karol Chylak¹

Główne kierunki polityki państwa wobec funduszy ubezpieczeń społecznych w II Rzeczypospolitej

Streszczenie

W II Rzeczypospolitej dość wyraźnie objawiła się dążność do wykorzystania funduszy ubezpieczeń społecznych w polityce gospodarczej. Zasady finansowania systemów ubezpieczeń o charakterze długoterminowym sprzyjały prowadzeniu takiej polityki. Z biegiem lat władze skonstruowały instrumentarium, za pomocą którego wpływały na sposoby i kierunki alokacji funduszy ubezpieczeń społecznych, dążąc do przejęcia kontroli nad tymi funduszami i przekształcenia ich w jeden z istotniejszych rezerwuarów kapitału inwestycyjnego w polityce gospodarczej. Wykorzystywano do tego banki państwowe, poprzez które uwalniano kapitały zapasowe niejako zamrożone w ubezpieczeniach społecznych.

Środki te z roku na rok nabierały coraz większego znaczenia w polityce inwestycyjnej kolejnych rządów II Rzeczypospolitej. Fundusze były znaczące, zwłaszcza po wprowadzeniu ubezpieczenia pracowników umysłowych, a następnie emerytalnego robotników.

Po pozytywnej ocenie realizacji pierwszych programów inwestycyjnych z funduszy ubezpieczeń społecznych na przełomie lat 20. i 30. XX w. w następnych latach zdecydowano o większym ich zaangażowaniu. Kwestia ta miała niebagatelne znaczenie podczas wprowadzania reformy ubezpieczeń społecznych w 1933 r. Wyraźnie bowiem wskazano, że część funduszy ubezpieczeń społecznych o charakterze długoterminowym zostanie włączona do zasobów kapitału wykorzystywanego przez państwo.

Słowa kluczowe: polityka społeczna, polityka gospodarcza, papiery wartościowe, II Rzeczypospolita

¹ Dr Karol Chylak, Społeczna Akademia Nauk, Wydział Nauk o Zarządzaniu i Bezpieczeństwie w Warszawie, ul. Łucka 11, 00-842 Warszawa, e-mail: karolcentrum@op.pl

Wprowadzenie

Zasady, na jakich oparte były ubezpieczenia społeczne, zwłaszcza o charakterze długoterminowym, przysparzały instytucjom zawiadującym tymi ubezpieczeniami znacznych kapitałów. Te z kolei stwarzały szereg problemów w ich użytkowaniu. Od samego początku poszukiwano jak najefektywniejszych sposobów zarządzania tymi, jak wspomniano, znaczącymi środkami finansowymi. Chodziło o bezpieczeństwo kapitału, o utrzymanie jego wartości czy choćby o jego niewielkie pomnożenie – to były postulaty zasadnicze i podzielane przez wszystkich. Dyskusyjne natomiast okazały się już sposoby lokowania posiadanych funduszy, ich forma, ale też i miejsce. Celem artykułu jest zarysowanie głównych kierunków polityki władz wobec funduszy gromadzonych przez instytucje ubezpieczeń społecznych.

W II Rzeczypospolitej można wskazać co najmniej kilka głównych kręgów, które przygotowały własne rozwiązania wzmiankowanego problemu. Środowiska ściśle związane z ideą ubezpieczeń społecznych, a szerzej – popierające rozwój polityki socjalnej i wprowadzanie kolejnych regulacji w tym zakresie, wskazywały na konieczność lokowania środków finansowych zgromadzonych w ubezpieczeniach długoterminowych w przedsięwzięcia wpływające na zmniejszanie się ryzyk, których te ubezpieczenia dotyczyły. Mowa tu m.in. o budownictwie mieszkaniowym na poziomie socjalnym, o urządzeniach higieniczno-sanitarnych itp. (Krzczkowski 1936: 158–159). Rozumowanie to, niepozabawione logiki, charakteryzowało się jednak pewną sektorowością myślenia o życiu społeczno-gospodarczym.

Pojawiały się też głosy opowiadające się za bardziej produktywnym pomnażaniem środków zgromadzonych w funduszach ubezpieczeniowych. Propozycja ta charakteryzowała się traktowaniem środków ubezpieczeniowych wyłącznie jako kapitału inwestycyjnego. Zgodnie z tą koncepcją decyzje inwestycyjne miały być podejmowane na podstawie kalkulacji możliwych zysków i strat, a fundusze ubezpieczeń społecznych stawały się jednym z rodzajów kapitału na rynku. Istotnym elementem tej myśli było wprowadzenie do obiegu gospodarczego dużego, zorganizowanego kapitału. Zakładano też, że konkurencja o jego pozyskanie będzie miała charakter rynkowy (Braun 1931: 53).

Jako odrębne jawiło się środowisko, które korzystało z obu wyżej przywołanych koncepcji, można rzec, stanowiło swego rodzaju pomost między nimi. Jego zwolennicy postulowali zebranie funduszy ubezpieczeniowych w całość i używanie ich do realizacji konkretnych, planowych działań wykonywanych przez państwo, a biorących pod uwagę

zarówno ogólny rozwój gospodarczy kraju, jak i określone zapotrzebowania konkretnych grup społecznych czy zróżnicowania lokalne. Te trzy zasadnicze nurty nie wypełniały całego uniwersum poglądów, jednakowoż najsilniej zaznaczały się w dyskusji publicznej i wywierały największy wpływ na decyzje podejmowane w tym zakresie.

Kapitały zgromadzone w funduszach ubezpieczeniowych, jak i możliwości ich wykorzystania w ten czy inny sposób zależne były od wielorakich czynników mających charakter ogólnogospodarczy, polityczny, społeczny, były także silnie uwarunkowane historycznie. Systemy ubezpieczeniowe istniejące na ziemiach polskich przed odzyskaniem niepodległości zostały w nowym państwie odziedziczone z całym dobrodziejstwem inwentarza. Dla omawianego zagadnienia istotne znaczenie miały oczywiście tylko ubezpieczenia o charakterze długoterminowy, a więc przede wszystkim wypadkowe i pensyjne systemy austriackie oraz pod pewnymi względami emerytalne pruskie (Moroz 1934: 1–6).

Biorąc pod uwagę zjawiska ogólnogospodarcze, polityczne i społeczne, czasy II Rzeczypospolitej można podzielić na trzy główne, względnie spójne okresy polityki wobec funduszy zgromadzonych w ubezpieczeniach społecznych. Pierwszy, do 1924 r., cechował się brakiem jednolitej polityki w tym zakresie, dominacją zjawisk inflacyjnych w gospodarce i był wyraźnie naznaczony przeszłością. Drugi, trwający do reformy scaleniowej z 1933 r., charakteryzował się uwidocznionym zainteresowaniem władz i działaniami na rzecz wykorzystania funduszy ubezpieczeniowych. Na krótko przed uchwaleniem reformy dokonała się już wyraźna reorientacja poglądów w tym zakresie. Trzeci zaś okres, przypadający po wdrożeniu reformy ubezpieczeń społecznych, wyznaczało przejęcie pełnej kontroli na wspomnianymi środkami i ich zaangażowanie do realizacji celów określonych w polityce gospodarczej państwa.

Czasy niejednolitej polityki (1918–1923)

Niezwykle trudny do uchwycenia jest pierwszy z wymienionych okresów. Niestabilność polskiej waluty w istotny sposób wpływała na możliwości gromadzenia funduszy ubezpieczeniowych. W praktyce wymuszała na zarządzających konieczność szybkiego pozbywania się środków pieniężnych i poszukiwania lokat uniemożliwiających ich utratę. Ten okres nie obfituje w dane statystyczne, które mogłyby unaocznnić wielkość zgromadzonych funduszy. A miały one co najmniej dwójaki charakter. Po pierwsze były to środki uzyskane jeszcze w okresie zaborczym, po drugie – na bieżąco wpływające ze składek.

Jeśli chodzi o pierwsze, to istniała konieczność przeprowadzenia rozliczeń międzypaństwowych, w wyniku których można było ustalić ich wielkość. Była to sprawa priorytetowa, jednakowoż rozliczenia odbywały się w drodze długoletnich i bardzo skomplikowanych negocjacji. Poważnym problemem była też kondycja finansowa funduszy. Cieniem kładła się na nich przede wszystkim I wojna światowa. Większość środków została przejęta przez państwo za pośrednictwem takich instrumentów, jak pożyczki wojenne, obligacje i inne papiery wartościowe. Teoretycznie gwarantowały je dwa skarby cesarskie: niemiecki i austriacki, jednak wynik I wojny światowej oznaczał likwidację tych form państwowych, zaś nowe organizmy sukcesyjne wzbraniały się przed przejęciem zobowiązań bądź też miały się różnych sposobów, aby zmniejszyć ich ciężar. Szczególnie skomplikowana sytuacja pojawiła w związku z rozpadem monarchii habsburskiej.

Najsilniejsza z instytucji ubezpieczeniowych na ziemiach polskich, a więc Zakład Ubezpieczeń od Wypadków we Lwowie, na koniec 1919 r. posiadała nieco ponad 15,96 mln koron austriackich ulokowanych w papierach wartościowych, co stanowiło 62,3% aktywów wykazanych w bilansie. Do tego należy doliczyć specjalny fundusz o wartości 1,5 mln koron austriackich ulokowany w podobnych w walorach (5,96%) (*Sprawozdanie Zakładu...* (1), b.d.w.: 14, 16). Zakład Pensyjny, powstały z połączenia Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Urzędników we Lwowie i tamtejszego oddziału Zakładu Pensyjnego w Wiedniu, podobnie jak Zakład Ubezpieczeń od Wypadków we Lwowie, lokował pozyskiwany kapitał głównie w państwowych papierach wartościowych. Ilość tych walorów szczególnie szybko wzrosła w okresie I wojny światowej (*Sprawozdanie Towarzystwa...*, 1918: XII). W bilansie z 1924 r. wskazano już tylko ewidencyjnie prowadzony fundusz o wartości nominalnej blisko 3,4 mln koron austriackich (*Zakład Pensyjny...*, 1925: 18).

Poza tymi dwoma głównymi zakładami istniały mniejsze instytucje ubezpieczeniowe, które lokowały posiadane fundusze w podobny sposób. Choć bardzo trudno wyrazić je w konkretnej liczbie, to niewątpliwie nie było tego mało. W grudniu 1924 r. Okręgowy Urząd Górniczy w Krakowie informował o majątku zgromadzonym w austriackich papierach wartościowych na kwotę nieco ponad 4 mln koron austriackich (ANK, Starostwo Górnicze II, 240). Zestawienie to nie objęło szeregu instytucji z innych okręgów, niektóre z nich nie dysponowały jakimikolwiek dokumentami mogącymi określić posiadany przez nie majątek.

W przypadku niemieckich instytucji emerytalnych największe znaczenie miały kapitały posiadane przez spadkobierców Landes-Versicherungs-Anstalt (L.V.A.) Posen i L.V.A. Schlesien oraz instytucje pensyjne,

a więc Ubezpieczalnię Krajową w Poznaniu i Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Królewskiej Hucie, a także dwie górnicze kasy brackie. W połowie 1923 r. Ubezpieczalnia Krajowa, apelując o wsparcie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej (MPIOS), wyliczała szereg walorów niemieckich, do których dysponowała prawami własności. Były to różnorodne pożyczki, w tym wojenne, oraz obligacje emitowane przez rządy poszczególnych państw Rzeszy. Walory wymienione przez poznańską ubezpieczalnię opiewały na 14,710 mln mk. niem. (AAN, ARP w Berlinie, 1197: 17–22). Udział wszystkich posiadanych papierów wartościowych w ogólnym majątku ubezpieczalni wynosił nieco ponad 60,25% (*Sprawozdanie Ubezpieczalni...*, 1923: 9). W przypadku śląskich instytucji zagadnienie było nader skomplikowane ze względu na podział terytorium. Aby cokolwiek powiedzieć o funduszach zgromadzonych przez tamtejsze instytucje, należało w pierwszej kolejności przeprowadzić rozrachunek między nowo powstałymi zakładami ubezpieczeniowymi. W praktyce oznaczało to, że polskie instytucje ubezpieczeń znajdujące się na Górnym Śląsku nie dysponowały żadnymi funduszami odziedziczonymi z lat ubiegłych. Dopiero w 1924 r. Liga Narodów nakazała stronie niemieckiej przekazać ryczałtową kwotę 26 mln mk. rezerw (AAN, ARP w Berlinie, 1197: 17–22; II. *Sprawozdanie...*, 1925: 8–9). Jeszcze dłużej toczyły się sprawy spółek brackich, w tym zwłaszcza odzyskiwanie przez Spółkę Bracką w Tarnowskich Górach funduszy zdeponowanych w Banque Nationale Suisse w Bernie i Deutsche Reichsanleihe (*Sprawozdanie Spółki Brackiej...*, 1926: tabela I).

W pierwszych latach II Rzeczypospolitej zakłady ubezpieczeniowe, realizując swe zadania, pozyskiwały istotne środki w ramach obowiązkowych składek. Gromadzenie tych kapitałów natrafiało jednakowoż na poważne trudności. Po pierwsze były to kwestie niestałości waluty, po drugie zaś – duże zobowiązania z przeszłości, wskutek czego znaczna część wpływów miast zasilać konta zakładów była rozdysponowywana między świadczeniobiorców. Pozostawały mimo to pewne środki. Zakłady lokowały je według własnego uznania, nie istniały bowiem jednolite uregulowania w tym zakresie. Podstawą inwestowania były więc zapisy statutowe każdej z instytucji. Trzeba jednak wskazać, że polityka poszczególnych instytucji była dosyć podobna, choć akcenty stawiano w różnych miejscach.

Jednym z istotnych walorów posiadanych przez zakłady działające czy to na ziemiach byłego zaboru pruskiego, czy austriackiego były papiery wartościowe emitowane przez władze polskie. Do takich należała choćby Pożyczka Odrodzenia Polski 1920 r. Znalazła się ona w zasobach m.in. zakładu wypadkowego we Lwowie czy Ubezpieczalni Krajowej

w Poznaniu (*Sprawozdanie Zakładu...* (2), b.d.w.: 12; *Sprawozdanie Ubezpieczalni...*, 1922: 9). Swego rodzaju normą było udzielanie z posiadanych zasobów pożyczek hipotecznych czy to administracji samorządowej, co widoczne było w byłym zaborze pruskim, czy też przedsiębiorstwom, które ubezpieczały swoich pracowników w danym zakładzie. Na tym tle szczególnie wyróżniał się lwowski zakład pensyjny, który z posiadanych funduszy dość aktywnie wspierał lokalne przedsiębiorstwa. Trzeba jednak zaznaczyć, że ta forma finansowania działalności gospodarczej z każdym rokiem ograniczała swe rozmiary. Kapitały lokowano również w bankach, głównie państwowych, choć wspomniany zakład pensyjny umieszczał majątek także w instytucjach prywatnych (*Sprawozdanie Zakładu...* (3), b.d.w.: 22; *Zakład pensyjny...*, 1925: 11; *Sprawozdanie Ubezpieczalni...*, 1924: 7).

Podsumowując, należy wskazać, że zasoby polskich instytucji ubezpieczenia długoterminowego, choć nie były małe, to w praktyce nie miały większego znaczenia dla polityki inwestycyjnej. Były to bowiem aktywa nie tylko zamrożone, ale też w dużej części bardzo trudne do odzyskania. Środki zbierane na bieżąco mogły stanowić pewne źródło inwestycyjne, jednakowoż na drodze temu stanęły przede wszystkim problemy walutowe oraz ogromne zobowiązania, jakie przejęły zakłady z okresu zaborów.

Pierwsze próby wykorzystania funduszy ubezpieczeń społecznych (1924–1932)

Reformy walutowe przeprowadzone przez rząd Władysława Grabskiego umożliwiły realizowanie długofalowej polityki w zakresie gospodarowania funduszami ubezpieczeniowymi. Mimo iż ostatecznie stabilizacji waluty nie osiągnięto, to jednak zmiany, jakie wprowadzono, pozytywnie wpłynęły na sytuację finansową zakładów ubezpieczeń. Oczywiście nie tylko ten fakt otwierał nowe perspektywy rozwoju. Władze państwowe zauważyły istotny potencjał w funduszach ubezpieczeniowych i zapoczątkowały proces scalania zarządzania tym, dotąd rozproszonym, kapitałem. Środki finansowe nie pojawiły się jednak na kontach poszczególnych zakładów w wyniku uzdrowienia finansowego systemu ubezpieczeniowego. Miały one charakter ekstensywny i dotyczyły głównie instytucji, które poszerzyły zakres swej działalności, a więc otrzymały większy zbiór płatników, bądź też rozpoczęły swoją działalność. Mowa jest więc o systemie ubezpieczenia wypadkowego prowadzonego

przez zakład we Lwowie oraz zreorganizowanym ubezpieczeniu pensyjnym, nazywanym już wówczas ubezpieczeniem pracowników umysłowych.

Z początkiem 1924 r. Sejm uchwalił ustawę o rozciągnięciu na terenie byłego zaboru rosyjskiego austriackiego ustawodawstwa w zakresie ubezpieczenia od wypadków przy pracy. Decyzja ta miała niezwykle istotne znaczenie dla wielkości kapitału gromadzonego przez zakład we Lwowie. Był on bowiem podmiotem prowadzącym ubezpieczenie wypadkowe. Do systemu trafiła ogromna jak na ówczesne warunki liczba pracowników, za których przedsiębiorcy byli obowiązani uiszczać składki. W 1929 r. osiągnęła poziom ponad 1,9 mln ubezpieczonych. Jednocześnie wraz z pojawianiem się nowych rencistów wzrastał poziom kapitału w dyspozycji zakładu we Lwowie. Ubezpieczenie opierało się bowiem na tzw. systemie repartycji kapitałowego pokrycia ustanowionych świadczeń (Duch 1934: 41). W 1931 r. lwowska instytucja dysponowała 141,04 mln zł po stronie aktywów (*Ubezpieczenia...*, 1935: 136).

Drugim, jak się wydaje, ważniejszym krokiem w kierunku budowania skonsolidowanego kapitału ubezpieczeń społecznych było jednolite unormowanie ubezpieczenia pensyjnego. Od 1927 r. stało się ono ubezpieczeniem pracowników umysłowych i objęło cały kraj. Faktycznie realizowane było od 1928 r., kiedy zrzerogalizowano istniejące zakłady pensyjne oraz przystąpiono do budowy nowej instytucji dla ziem byłego zaboru rosyjskiego. Zbiór ubezpieczonych począł wzrastać w bardzo szybkim tempie. Kiedy jeszcze w 1925 r. ubezpieczonych było nieco ponad 80 tys. obywateli II RP, to po pięciu latach osiągnięto poziom ponad 263 tys. (*Ubezpieczenia...*, 1935: 107). System opierał się na zasadzie ogólnej składki przeciętnej, co pozwalało mu szybko gromadzić kapitał, zwłaszcza w pierwszym okresie, gdy znaczące wpływy łączyły się z relatywnie niewielkimi obciążeniami. Aktywa czterech zakładów ubezpieczenia pracowników umysłowych rosły w bardzo szybkim tempie, osiągając w 1933 r. poziom 548,6 mln zł (*Ubezpieczenia...*, 1935: 109).

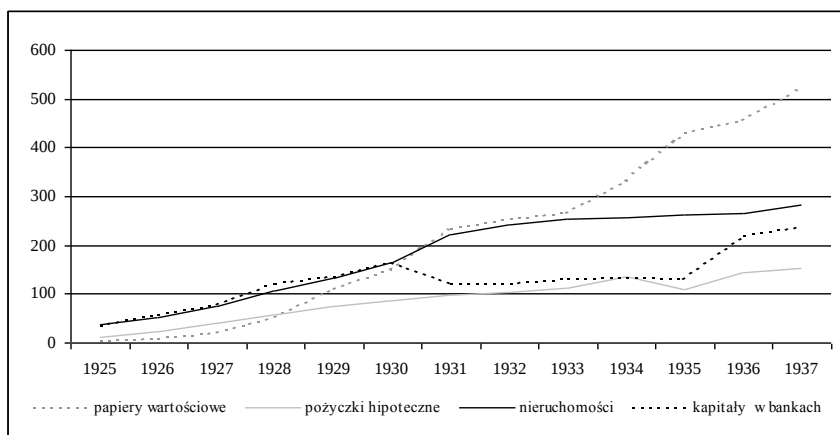
Nie można też zapominać o innych instytucjach ubezpieczeń, które opierały się przynajmniej na niektórych elementach systemów kapitalizacyjnych, mowa przede wszystkim o poniemieckich kasach brackich i zakładach inwalidzkich. Wśród nich istotniejsze znaczenie miała przede wszystkim Spółka Bracka w Tarnowskich Górach (tamtejsza kasa pensyjna). W tym przypadku wzrost aktywów był obserwowalny, jednakowoż zwiększały się również obciążenia spółki. Wydaje się więc, że kapitały tej spółki, bliźniaczego Pszczyńskiego Bractwa Górniczego, a także zakładów inwalidzkich nie mogły stanowić istotnego elementu polityki inwestycyjnej rządu (*Ubezpieczenia...*, 1935: 97).

Polityka władz po reformie walutowej była związana z planami wykorzystania środków gromadzonych przez instytucje ubezpieczeń społecznych. Zmiany legislacyjne wyraźnie zmierzały w tym kierunku. Wydaje się, że fundusze traktowano wówczas jako jedno ze źródeł wzmocnienia reformowanych banków państwowych (Morawski 1996: 55–56). Już w grudniu 1924 r. rząd W. Grabskiego wprowadził jednolite zasady lokowania wolnej gotówki posiadanej przez instytucje ubezpieczeń społecznych oraz wskazał, w jakich podmiotach winny były się znaleźć. Do instytucji tych należały banki państwowe, tj. Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, Pocztowa Kasa Oszczędności oraz Polski Bank Komunalny. Stanowiono także, że kapitały funduszy ubezpieczeń winny być lokowane z tzw. bezpieczeństwem pupilarnym, m.in. w nieruchomości, pożyczki pod zastaw, papiery państwowe bądź przez państwo gwarantowane (DzU 1924: 105/953; 106/959). Trzy pierwsze lata po reformie walutowej można uznać za czas swego rodzaju miękkiej polityki w tym zakresie. Poniekąd przygotowano wówczas grunt pod późniejsze działania. Trudno byłoby też z całą stanowczością twierdzić, że autorzy tych działań mieli w pełni przygotowany długofalowy plan rozwoju, z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że reagovali raczej na bieżącą sytuację i pojawiające się problemy gospodarcze. Wydaje się jednak, że tym sposobem otwarto drzwi, które odsłoniły szanse zauważone i wykorzystane w kolejnych latach.

Większe możliwości pojawiły się wraz z wprowadzeniem ubezpieczenia pracowników umysłowych jesienią 1927 r. Realizowano je równolegle z budową systemu, już bowiem w lutym 1928 r. znowelizowano prawa z 1924 r., otwierając drogę do korzystania z tych środków poprzez zakup listów zastawnych i obligacji. Pośrednio oznaczało to zwiększone lokaty funduszy ubezpieczeń społecznych w obligacje banków państwowych (DzU 1928: 17/141).

Fundusze ubezpieczeń społecznych lokowane były w czterech zasadniczych formach: lokat bankowych, papierów wartościowych, pożyczek hipotecznych i własności nieruchomości. Od 1925 r. zauważalny był ich przyrost z 88,14 mln zł w 1925 do 760,77 mln zł w ostatnim roku przed wprowadzeniem ustawy scaleniowej (1933 r.). Z oczywistych względów właścicielami większości tych funduszy były instytucje ubezpieczenia długoterminowego – od 78,49% w 1925 r. do 84,66% w 1933 r. (*Ubezpieczenia...*, 1935: 22). Biorąc pod uwagę rodzaje lokat, należy zauważyć wzrost w każdej grupie. Tempo nie było jednak równe. Najszybciej przybywało papierów wartościowych. Te ogólne dane pozwalają zauważyć moment zmiany polityki lokacyjnej w roku 1931, kiedy wyraźnie zmniejszyła się w stosunku do roku poprzedniego roku wielkość

lokat bankowych – o czwartą część, a jeszcze wyraźniej zaznaczyło się tempo wzrostu majątku ulokowanego w papierach wartościowych. Można śmiało stwierdzić, że miało ono charakter skokowy, dotąd nieobserwowany, ze 150,83 mln zł do 234,12 mln zł. Wyraźnie przybyło też instytucjom ubezpieczeń społecznych majątku nieruchomego (*Ubezpieczenia...*, 1935: 22).



Wykres 1. Wybrane aktywa zakładów ubezpieczeń społecznych w latach 1925–1937 (w mln zł)

Scheme 1. Given assets of the social insurance institutions in 1925–1937 (in million PLN)

Uwaga: bez: Bractwa Górniczego w Krakowie i Kasy Brackiej w Boryslawiu (1925–1926), Kasy Pensyjnej Pszczyńskiego Bractwa Górniczego (1925), Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków w Rolnictwie w Poznaniu (1925–1931).

Źródło: *Mały Rocznik*, 1939: 308.

Z punktu widzenia możliwości lokowania posiadanych kapitałów istotne znaczenie miało pięć instytucji w II Rzeczypospolitej, a więc cztery zakłady ubezpieczenia pracowników umysłowych oraz Zakład Ubezpieczeń od Wypadków we Lwowie. Wynikało to zarówno z przyjętych zasad finansowania, jak i relatywnie niedużego obciążenia świadczeniami. W sumie w papierach wartościowych znajdowało się ponad ćwierć miliarda złotych majątku ubezpieczeń społecznych, z czego 85,48% było własnością wspomnianych wyżej instytucji.

Najmłodszy z zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych – w Warszawie – dysponował największymi możliwościami finansowymi. Jako nowo powstały, był w niewielkim stopniu obciążony wydatkami na świadczenia, a liczba ubezpieczanych była najwyższa w całym kraju. Składki płynęły więc dość szerokim strumieniem. Papiery warto-

ściowe stanowiły jeden z najważniejszych aktywów tej instytucji. Według stanu na koniec 1933 r. osiągnęły one poziom 80,85 mln zł, co stanowiło 44,98% wszystkich lokat. Były to walory państwowe – 7,81%, instytucji publiczno-prawnych – 7,67%, ale największą grupę stanowiły papiery emitowane przez instytucje dysponujące gwarancją państwową, a więc banki państwowe: Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwowy Bank Rolny – 84,52% (*Sprawozdanie...* (1), 1937: 62–63).

Zakład we Lwowie, powstały poprzez reorganizację istniejącego wcześniej zakładu pensyjnego, dysponował na koniec 1933 r. 29,09 mln zł ulokowanymi w papierach wartościowych (32,23% wszystkich lokat). Podobnie jak w przypadku Warszawy, były to walory podmiotów publicznych bądź też gwarantowanych przez państwo, choć różnorodność była większa. Zakład ze Lwowa, jako instytucja kontynuująca działalność zakładu pensyjnego, posiadał w swych zasobach papiery wartościowe nabyte jeszcze przed I wojną światową o wartości nieustalonej (losy Austriackiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego i Pożyczka Austriacka Wojenna), a także emitowane przez instytucje prywatne, takie jak Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego, Ziemski Bank Kredytowy i Ziemski Bank Hipoteczny. Wartość ich była stosunkowo niewielka (*Sprawozdanie...* (2), 1937: 56, 64–65).

Instytucja ubezpieczenia pracowników umysłowych z siedzibą w Królewskiej Hucie posiadała 30,51 mln zł ulokowanych w papierach wartościowych (stan na 31 XII 1933 r.). Struktura walorów była bardzo podobna jak w dwóch wcześniej wymienionych przypadkach (*Sprawozdanie...* (3), 1937: 97). Najmniejszymi lokatami w papierach wartościowych dysponował zakład z Poznania – 26,20 mln zł (stan na 31 XII 1933 r.). Oprócz walorów BGK i PBR, akcji Banku Polskiego posiadał również pożyczki państwowe, a także obligacje miasta Poznania, zarządów wojewódzkich i listy zastawne instytucji kredytowych (*Sprawozdanie...* (4), 1937: 74–76).

Bardziej różnorodny majątek ulokowany w papierach wartościowych posiadał zakład wypadkowy ze Lwowa. W sumie znalazło się tam 27,83 mln zł (stan na 31 XII 1933 r.). Były to listy zastawne b. Banku Krajowego i walory skarbowe z czasów rozbiorów, pożyczki państwowe, akcje Banku Polskiego, obligacje i listy zastawne BGK, PBR oraz innych banków i towarzystw kredytowych miasta Lwowa (*Zakład Ubezpieczeń...*, 1937: 38, 45).

W każdym z wspomnianych pięciu zakładów ubezpieczeniowych, a uwaga ta dotyczy również mniejszych instytucji, które dysponowały zasobami kapitałowymi (inwalidzkie i emerytalne), wzrastał udział walorów emitowanych przez dwa banki państwowe: BGK i PBR, które

działały jako główne instytucje finansujące politykę gospodarczą, a także inwestycyjną państwa. Wzrost ten zauważalny jest szczególnie w końcu lat 20., co oczywiście wynika też z uruchamiania kolejnych systemów ubezpieczeniowych. Jednakowoż wybór rodzajów lokat nie był przypadkowy, stała za nim świadoma i celowa polityka władz, które dążyły już w tym okresie do uczynienia z funduszy ubezpieczeniowych jednego z istotnych źródeł finansowania polityki gospodarczej. O konieczności przyspieszenia kapitalizacji wewnętrznej i jej znaczeniu dla rozwoju gospodarczego kraju mówił ówczesny minister przemysłu i handlu Eugeniusz Kwiatkowski (*Narady gospodarcze...*, 1929: 52; AAN, Ministerstwo Przemysłu i Handlu, 147: 5). Myśl ta nie była obca zarządzającym zakładami ubezpieczeniowymi (*Zakład Ubezpieczeń...*, 1932: 49; *Sprawozdanie Zakładu...*, 1931: 30). W tym okresie, jak się wydaje, toczyła się jeszcze dyskusja o formach zużytkowania funduszy ubezpieczeniowych. Środowiska przedsiębiorców postulowały wprowadzenie ich na rynek i otwarcie możliwości sięgania po nie przez podmioty na nim działające. Ku temu pogładowi skłaniał się w tym czasie, jak się wydaje, wspomniany E. Kwiatkowski. W tym też kierunku podążał projekt reformy ubezpieczeń przygotowany przez środowisko przedsiębiorców (Braun 1931: 16–22). Z drugiej strony dojrzywała już myśl konsolidowania funduszy ubezpieczeniowych i użycia ich w polityce inwestycyjnej państwa. Jesienią 1928 r. Ministerstwo Skarbu domagało się, aby 45% lokat instytucji ubezpieczeniowych stanowiły papiery wartościowe, a 20% przekazywano na akcję budowlaną. Przewartościowanie nastąpiło w czasie rządów Aleksandra Prystora.

Nim jeszcze to się stało, władze zaczęły realizować w oparciu o fundusze ubezpieczeń społecznych pewne projekty centralnie zaplanowane. Mowa tu o tzw. akcji mieszkaniowo-budowlanej. Inicjatywy mieszkaniowo-budowlane nie były już w tym czasie nowością. Takie działania zakłady ubezpieczeń pensyjnych podejmowały już wcześniej. Celował w tym zwłaszcza zakład lwowski (*Zakład Pensyjny...*, 1929: 20). Sytuacja zmieniła się wraz z opublikowaniem rozporządzenia Prezydenta RP z 15 II 1928 r. o sposobach lokowania funduszy instytucji ubezpieczeń. Kontynuowanie projektów przez zakłady ubezpieczeniowe uzależnione zostało od decyzji MPiOS (DzU 1928: 17/141). Dało to asumpt do z jednej strony skoordynowania dotychczasowej aktywności zakładów, a z drugiej do wzmocnienia wpływu resortu pracy i opieki na kierunki wydatkowania funduszy ubezpieczeniowych. W grudniu 1929 r. Rada Ministrów zdecydowała o uruchomieniu 30% nadwyżek majątkowych instytucji ubezpieczeń społecznych na cele budowlane. W tym mechanizmie finansowym wzięły udział Bank Polski, Państwowy Fundusz

Budowlany i skarb państwa. Program przewidziany był na 5 lat (AAN, PRM, Protokoły, t. 48: 577; Sakarz 1930: 217–218). Wyniki tych działań władze oceniały pozytywnie, co zapowiadało kontynuację tej drogi.

Fundusze ubezpieczeń społecznych po reformie scalenkowej

Przeprowadzona w 1933 r. reforma ubezpieczeń społecznych stworzyła nowe możliwości w zakresie konsolidacji i lokowania funduszy ubezpieczeniowych. Przede wszystkim scentralizowano zarząd nad majątkiem ubezpieczeń społecznych. Cztery fundusze zastąpiły dotychczasową mozaikę. Wprawdzie poza systemem znalazły się jeszcze nieliczne zakłady ubezpieczeń społecznych, jednak nie dysponowały one większymi zasobami kapitału. Kluczowym czynnikiem wpływającym na tempo przyrostu funduszy ubezpieczeniowych stało się wprowadzenie ubezpieczenia emerytalnego dla robotników. Po raz kolejny powtórzono manewr, który przysparzał systemowi rzesz płatników i nie obciążał zbyt licznym zbiorem świadczeniobiorców. Oczywiście należy mieć na uwadze, że przebudowa ubezpieczeń społecznych miała wielowątkowy charakter i kwestia kapitalizacji nie była decydująca – choć stanowiła jeden z istotniejszych argumentów sprzyjających zwolennikom reformy.

Efektem pierwszej reformy (1933 r.) było utworzenie czterech odrębnych zakładów ubezpieczeń społecznych, a co za tym idzie, odrębnych funduszy. Zastosowano trzy systemy finansowe: repartycji rocznych wydatków (kasy chorych i dział braku pracy pracowników umysłowych), corocznej repartycji pokrycia kapitałowego przyznanych świadczeń (zakład wypadkowy) oraz ogólnej składki przeciętnej (zakład emerytalny i dział emerytalny ubezpieczenia pracowników umysłowych) (Moroz 1934: 7; Mackiewicz-Golnik 1991: 72). Z punktu widzenia możliwości kapitalizacji istotne były dwa ostatnie. Jak wprost informowano w jednym z rocznych sprawozdań ZUS: „w pierwszych latach po wprowadzeniu ubezpieczenia portfel rent jest minimalny, wobec czego wpływy ze składek mają wybitną przewagę nad wydatkami” (*Sprawozdanie...* (5), 1937: 107).

Wedle danych publikowanych przez MOS kapitał lokowany przez instytucje ubezpieczeń społecznych rósł z każdym rokiem (wkłady terminowe, papiery wartościowe, pożyczki hipoteczne i nieruchomości). W 1938 r. osiągnął poziom 1 325,66 mln zł (*Ubezpieczenia...*, 1940: 22, 65, 130, 138). Z oczywistych względów systemy o charakterze długoterminowym dysponowały większością tych zasobów – 88,38%. Decydujące znaczenie miały trzy fundusze: pracowników umysłowych (emerytalny) –

53,42% (708,12 mln zł), emerytalny robotników – 19,05% (252,59 mln zł) i wypadkowy – 8,46% (112,15 mln zł). Więcej niż połowa lokat (51,21%) znajdowała się w papierach wartościowych, których właścicielami były przede wszystkim trzy wymienione fundusze, posiadały one odpowiednio: 57,33% (389,19 mln zł), 25,38% (172,30 mln zł) i 8,89% (60,34 mln zł) zasobów.

Fundusze te, jak wspomniano, początkowo zarządzane były przez odrębne zakłady, od 1935 r. zaś, po nowelizacji ustawy scaleniowej, znalazły się w dyspozycji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Majątek ten był niezwykle atrakcyjny, nie dziwi więc zainteresowanie funduszami ubezpieczeniowymi ze strony władz. „Systematycznie narastające kapitały ubezpieczenia długoterminowego – pisano w 1934 r. w „Jutrze Pracy” – rozprowadzone przy pomocy polityki lokacyjnej po całym organizmie gospodarczym, stają się w rękach rządu potężnym środkiem nakręcania koniunktury” (*Kulawy koń...*, 1934: 1). Taka logika dominowała w kołach rządowych. „Fundusze zabrane przez instytucje ubezpieczeń długoterminowych [...] odgrywają olbrzymią rolę, dając w praktyce rządowi możliwość finansowania tych odcinków życia gospodarczego, które w danym okresie najbardziej domagają się pomocy kredytowej” – wskazywał szef MPiOS Stefan Hubicki przy okazji prac nad reformą ubezpieczeń społecznych (AAN, PRM, KEM: 1276: 45). Tak też się stało. W realizacji prowadzonego przez E. Kwiatkowskiego programu gospodarczego rządu Mariana Zyndrama-Kościałkowskiego, opartego na równowadze budżetowej i inwestycjach, planowano wykorzystać środki zgromadzone w instytucjach ubezpieczeń społecznych (Rakowski 1936: 194–195; Ivanka 1936: 574–579). Szczególne znaczenie przywiązywano do nowo wprowadzanego ubezpieczenia emerytalnego robotników. Faktycznie, jak wskazano wyżej, większe możliwości stwarzał system ubezpieczenia pracowników umysłowych.

Kwestia zasadności prowadzenia polityki kapitalizacji przymusowej poprzez wykorzystanie systemu ubezpieczeń społecznych była przedmiotem dość żywej dyskusji. Środowiska przedsiębiorców postulowały obniżenie wysokości składek i umożliwienie podmiotom gospodarczym przeprowadzenia modernizacji. Pewne działania w tym kierunku można było zaobserwować w latach 1934–1937/8. Obniżono wówczas składki, dokonano kilku prób umorzenia części wierzytelności z tego tytułu. Wydaje się jednak, że głównym celem było wzmocnienie wydolności płatniczej przedsiębiorstw w nadziei na większe wpływy z tytułu składek w przyszłości. Jak informował minister przemysłu i handlu, w 1936 r. pojawiły się już pierwsze możliwości „intensyfikowania procesów inwestycyjnych i stopniowego usuwania skutków długotrwałego przesilenia inwestycyjnego” (AAN, PRM,

Tabela 1. Papiery wartościowe znajdujące się w posiadaniu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (w zł). Stan na 31 XII 1938 r.
Table 1. Bonds owned by Social Insurance Institution (in PLN), Dated 1938.12.31

Wyszczególnienie	Fundusz Ubezpieczenia od Wypadków i Chorób Zawodowych	Fundusz Ubezpieczenia Emerytalnego		Fundusz Ubezpieczenia na Wypadek Braku Pracy Pracowników Umysłowych	Ogólny Fundusz Ubezpieczenia na Wypadek Choroby i Macierzyństwa	Razem
		robotników przemysłowych	pracowników umysłowych			
1. Centrala						
papiery państwowe	28001030,64	116528971,39	128450960,33	21000000,00	763596,00	294744558,36
papiery gwarantowane przez państwo	25583575,37	44322380,54	232151058,26	4705,92		302061720,09
papiery towarzystw kredytowych miejskich	406960,50	3889135,78	8000485,47			12296581,75
papiery towarzystw kredytowych ziemskich	1470806,70	48611,18	2984910,49			4504328,37
papiery samorządowe	63544,97	5972403,77	8899830,90			14935779,64
inne	3972077,83	205086,00	4403615,84		1,00	8580780,67
należności za kupony	774818,66	1332524,11	4018948,40	90394,00	34760,50	6251445,67
Razem	60272814,67	172299112,77	388909809,69	21095099,92	798357,50	643375194,55
2. Oddziały						
Chorzów	949,00		157148,70			
Kraków	150,00					
Lwów	4720,50					
Lódź	59591,08		101313,33			
Poznań	1569,50		23500			
Razem	1183,00		1533			
Ogółem	180,00					
	68343,08		283495,03			351838,11
	60341157,75	172299112,77	389193304,72	21095099,92	798357,50	643727032,66

Źródło: AAN, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, sygn. 20, *Bilanse i rachunki działalności funduszy ubezpieczeniowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za rok 1938.*

Akta Grupowe, 73/77). Pozostawienie w rękach przedsiębiorców większej ilości kapitału nie miało jednak wielu zwolenników w rządzie. Z biegiem czasu, wobec coraz bardziej realnego zagrożenia konfliktem zbrojnym i potrzeby inwestycji w obronne działy gospodarki, przybywało argumentów zwolennikom alokowania składek z ubezpieczeń w formach, po które łatwo można było sięgnąć. Nie dziwi więc wzrost zasobów państwowych papierów wartościowych w majątku funduszy ubezpieczeń społecznych (Garlicki 1986: 24). Przyspieszenie nastąpiło zwłaszcza w dwóch, trzech ostatnich latach przed wybuchem II wojny światowej.

„Z punktu widzenia zadań finansowania inwestycji publicznych – twierdziło w 1939 r. Ministerstwo Skarbu – a także ze względu na sytuację zewnętrznopolityczną każdy wzrost łatwych do uchwycenia i dysponowania rezerw kapitałowych jest wybitnie pożądany” (AAN, PRM, Akta Grupowe, 73/77). Postulowano nawet równoległe obniżenie świadczeń, aby zwiększyć fundusze ubezpieczeniowe. Liczono, że sytuacja polityczna będzie sprzyjała akceptacji przez społeczeństwo dodatkowych ciężarów. W 1939 r. minister E. Kwiatkowski zapowiedział wykorzystanie około 0,5 mld zł z funduszy ubezpieczeń społecznych w polityce inwestycyjnej państwa. Była to kwota niebagatelna, stanowiąca czwartą część środków przeznaczonych do wykorzystania w trzyletnim planie inwestycyjnym („*Psychikę...*”, 1939: 3).

Podsumowanie

W Polsce międzywojennej istniała dążność do wykorzystania funduszy ubezpieczeń społecznych w polityce gospodarczej. Zasady finansowania systemów ubezpieczeń o charakterze długoterminowym sprzyjały prowadzeniu takiej polityki. Z biegiem lat władze skonstruowały instrumentarium, za pomocą którego wpływały na sposoby i kierunki alokacji funduszy ubezpieczeń społecznych. Możliwości takie pojawiły się po reformie walutowej przeprowadzonej przez rząd W. Grabskiego. Z czasem, wraz z poszerzaniem się zakresu aktywności państwa w gospodarce, znaczenie tych zasobów finansowych rosło. Co istotne był to jeden z ważniejszych argumentów wspierających rozbudowę systemu ubezpieczeń społecznych. Nie przypadkiem zgoda ministra skarbu na wprowadzenie reformy scaleniowej w 1933 r. była obwarowana zastrzeżeniem o zobowiązaniu instytucji ubezpieczeń społecznych do lokowania 90% posiadanych rezerw w państwowych bądź też gwarantowanych przez państwo papierach wartościowych (AAN, PRM, KEM, 1373: 4).

Należy zauważyć, że polityka stosowana przez polskie władze prowadziła do zadłużania się skarbu państwa. Faktycznie bowiem, całość zobowiązań wobec świadczeniobiorców spadała na barki przyszłych pokoleń, które nie wprost, ale jednak zobowiązane zostały do wykupienia walorów emitowanych przez instytucje publiczne. Więcej, jak wynikało z wyliczeń komisji analizującej sytuację poszczególnych instytucji ubezpieczeń społecznych w 1934 i 1935 r., nawet rezerwy lokowane w walorach państwowych były zbyt szczupłym rezerwuarem dla pokrycia przyszłych wydatków (*Sprawozdanie z badań...*, 1935: 111–116, 217–220, 280–281, 326–327, 364–365). Liczono wszakże, że efekty inwestycyjne przysporzą możliwości płatniczych polskiej gospodarce i z nawiązką je zwróci. Nadziei tej nie było dane stanąć do konfrontacji z faktami. Wybuch II wojny światowej zamknął pewną epokę.

Literatura

- II *Sprawozdanie Zakładu Ubezpieczeń Województwa Śląskiego za rok 1924, 1925*, Zakłady Graficzne L. Nowak, Królewska Huta.
- AAN, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie, sygn. 1197, *Report of The Commission set up in virtue article 312 of The Treaty of Versailles to examine the conditions and procedure of the transfer by The German Government to The Polish Government of capital and resources attributable to the carrying on of insurance in the part of Upper Silesia ceded by Germany to Poland*, 26 November 1924.
- AAN, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie, sygn. RP w Berlinie, sygn. 1197, *Pismo Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z 8 VI 1923 r.*
- AAN, Ministerstwo Przemysłu i Handlu, sygn. 147, *Sprawozdanie z działalności Ministerstwa Przemysłu i Handlu za pierwszy kwartał 1929 r.*
- AAN, Prezydium Rady Ministrów, Akta Grupowe, sygn. 73/77, *Pismo Ministerstwa Przemysłu i Handlu do Ministerstwa Opieki Społecznej z 15 III 1939 r.*
- AAN, Prezydium Rady Ministrów, Akta Grupowe, sygn. 73/77, *Uwagi Gabinetu Ministra w sprawie podwyżek stawek ubezpieczeń społecznych.*
- AAN, Prezydium Rady Ministrów, Komitet Ekonomiczny Ministrów, sygn. 1276, *Podstawy reformy ubezpieczeń społecznych w Polsce (Notatka dla użytku PP. Ministrów).*
- AAN, Prezydium Rady Ministrów, Komitet Ekonomiczny Ministrów, sygn. 1373, *Uchwała KEM przyjęta na 4-em posiedzeniu w dn. 22 lutego 1932 r.*
- AAN, Prezydium Rady Ministrów, Protokoły posiedzeń Rady Ministrów, t. 48, *Protokół z posiedzenia Rady Ministrów RP z dnia 4 XII 1929 r. w Pałacu Rady Ministrów.*
- ANK, Starostwo Górnicze II, sygn. 240, *Pismo Okręgowego Urzędu Górniczego w Krakowie do Wyższego Urzędu Górniczego w Krakowie z 4 XII 1924 r.*
- Braun J., 1931, *Oszczędność przemysłowa i częściowe ubezpieczenie jako wytyczne reformy systemu ubezpieczeń społecznych*, Wydawnictwo Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu, Sosnowiec.

- Duch K., 1934, *Ubezpieczenia społeczne*, Spółka Wydawnicza „Libris”, Warszawa.
- Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1924, 1928.
- Garlicki R., 1986, *O niektórych czynnikach kształtujących dzieje ubezpieczeń społecznych Polski międzywojennej*, „Studia i Materiały z Dziejów Ubezpieczeń Społecznych w Polsce”, Warszawa.
- Ivanka A.K., 1936, *Inwestycje publiczne w czteroletciu 1934/35–1937/38*, „Polska Gospodarcza”, nr 14.
- Krzczkowski K., 1936, *Idee przewodnie ubezpieczeń społecznych*, Instytut Spraw Społecznych, Warszawa.
- Kulawy koń, 1934, „Jutro Pracy”, nr 18.
- Mackiewicz-Golnik L., 1991, *System finansowy ubezpieczeń społecznych* [w:] *Rozwój ubezpieczeń społecznych w Polsce*, red. Z. Landau, Wydawnictwo PAN, Warszawa.
- Mały Rocznik Statystyczny 1939, Warszawa.
- Morawski W., 1996, *Bankowość prywatna w II Rzeczypospolitej*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa.
- Moroż P., 1934, *Systemy finansowe stosowane w instytucjach społecznych w Polsce*, Biblioteczka „Przeglądu Ubezpieczeń Społecznych”, Warszawa.
- Narady gospodarcze Rządu z Delegatami Izby Przemysłowo-Handlowych w dniu 7 i 8 października 1929 r., 1929, Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Warszawa.
- „Psychikę naszą przebudowaliśmy na ofensywę”. Ku przebudowie struktury gospodarczej Polski, 1939, „Codzienna Gazeta Handlowa”, nr 39.
- Rakowski J., 1936, *Budżet inwestycyjny*, „Polska Gospodarcza”, nr 7.
- Sakarz A., 1930, *Akcja budowlano-mieszkaniowa zakładów ubezpieczeń społecznych*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych”, z. 9.
- Sprawozdanie (1) z działalności Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie za rok 1933, 1937, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa.
- Sprawozdanie (2) z działalności Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie za rok 1933, 1937, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa.
- Sprawozdanie (3) z działalności Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie za rok 1933, 1937, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa.
- Sprawozdanie (4) z działalności Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu za rok 1933, 1937, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa.
- Sprawozdanie (5) z działalności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za rok 1935, 1937, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa.
- Sprawozdanie Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach za lata 1923, 1924, 1925, 1926, Drukarnia Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach, Tarnowskie Góry.
- Sprawozdanie Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Urzędników Prywatnych we Lwowie z czynności za lata 1914, 1915 i 1916, 1918, Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń Urzędników Prywatnych, Lwów.
- Sprawozdanie Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu za 1920 i 1921, 1922, Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu, Poznań.
- Sprawozdanie Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu za 1922, 1923, Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu, Poznań.
- Sprawozdanie Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu za 1923, 1924, Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu, Poznań.
- Sprawozdanie z badań stanu finansowego instytucji ubezpieczeń społecznych, 1935, Specjalna Komisja dla Spraw Finansowych Instytucji Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa.

Sprawozdanie Zakładu (1) Ubezpieczenia Robotników od Wypadków we Lwowie z czynności za rok 1919, b.d.w., Zakład Ubezpieczenia Robotników od Wypadków, Lwów.

Sprawozdanie Zakładu (2) Ubezpieczenia Robotników od Wypadków we Lwowie z czynności za rok 1920, b.d.w., Zakład Ubezpieczenia Robotników od Wypadków, Lwów.

Sprawozdanie Zakładu (3) Ubezpieczenia Robotników od Wypadków we Lwowie z czynności za rok 1922, b.d.w., Zakład Ubezpieczenia Robotników od Wypadków, Lwów.

Sprawozdanie Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie za rok 1930, 1931, Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie, Warszawa.

Ubezpieczenia społeczne w Polsce w latach 1925–1934, 1935, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa.

Ubezpieczenia społeczne w Polsce w latach 1934–1938, 1940, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa.

Zakład Pensyjny dla Funkcjonariuszy we Lwowie. Sprawozdanie Wydziału Kierującego z czynności i rachunków za rok 1924, 1925, Zakład Pensyjny dla Funkcjonariuszy we Lwowie, Lwów.

Zakład Pensyjny dla Funkcjonariuszy we Lwowie. Sprawozdanie Wydziału Kierującego z czynności i rachunków za rok 1928, 1929, Zakład Pensyjny dla Funkcjonariuszy we Lwowie, Lwów.

Zakład Ubezpieczeń od Wypadków. Sprawozdanie z czynności i zamknięcia rachunków za rok 1933, 1937, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Lwów.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu. Sprawozdanie z działalności za rok 1931, 1932, Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu, Poznań.

Possibilities of using social insurance funds in the state's investment policy during the interwar period in Poland

Abstract

In the Second Republic of Poland, there was an urge to make use of the social insurance funds in the economic policy, especially as the principles of financing the long-term security systems fostered such policy. With the passage of time, the authorities constructed instruments which allowed influence on both the means and the directions of allocation of the social insurance funds.

Moreover, the authorities strived to take over control on the funds and to convert them into one of the most important reservoirs of investment capital that could be utilised in economic policy. In order to accomplish the aforementioned project, the state's banks were used to unleash auxiliary capital, frozen – in a way – in the social insurances.

Year on year, there was an increasing importance of those funds in the investment policy of consecutive governments of the Second Republic of Poland. The funds were substantial, especially after implementation of the insurance for the white-collar workers and, afterwards, a pension for the blue-collar workers.

Positive assessment of the execution of the first investment programs from the social insurances' funds, at the end of the 1920s and beginning of the 1930s resulted in the decision to increase their contribution in the following years.

That issue was of great importance while implementing reform of the social insurance system in 1933. Then, it was clearly indicated that some long-term social insurance funds would be incorporated into capital used by the state.

Key words: Social policy, Economic policy, Boons, Second Polish Republic



Krzysztof Mroczkowski¹

Tworzenie lokalnych struktur wojskowych jako brytyjski mechanizm kontroli nad państwami regionu Zatoki Perskiej w latach 60. XX w.

Streszczenie

Wieloletnie relacje państw leżących na wschodnim wybrzeżu Półwyspu Arabskiego z Wielką Brytanią są jednym z najbardziej pouczających przykładów nieoczywistej penetracji politycznej w funkcjonującym na Bliskim Wschodzie archaicznym układzie państwowym. Umiejętnie prowadzona kontrola szejkanatów wchodzących w skład Omanu Traktatowego oraz sułtanatu Omanu i Muskatu wykraczała całkowicie poza formalne imperialne formy obecności Zjednoczonego Królestwa w układzie międzynarodowych potęg na Bliskim Wschodzie. Wielka Brytania wykorzystywała przy tym implikacje lokalnych antagonizmów, z uwzględnieniem m.in. ambicji lokalnych władców, w efekcie wiążąc ich specyficznym układem, z wykorzystaniem wspólnej jednostki wojskowej Trucial Oman Scouts jako sposobu wywierania nacisku.

Słowa kluczowe: Oman, Oman Traktatowy, Arabia Saudyjska, Dhofar, Special Air Service, Trucial Oman Scouts (TOS)

Wstęp

Uwarunkowania historyczne i kulturowe bez wątpienia wpłynęły na krzywą konfliktów, które na przestrzeni XX w. targały Półwyspem Arabskim. W oparciu o analizę historyczną owych skomplikowanych zjawisk, charakteryzujących się pewnymi specyficznymi cechami stałymi i zmien-

¹ Dr Krzysztof Mroczkowski, adiunkt w Zakładzie Historii Najnowszej UR, główny inwentaryzator zbiorów i z-ca dyrektora ds. naukowych Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie. Specjalizuje się w kwestiach konfliktów międzynarodowych i wewnętrznych XX wieku ze szczególnym uwzględnieniem Bliskiego Wschodu, e-mail: krzysztof.mroczkowski@muzeumlotnictwa.pl

nymi, można pokusić się o wyznaczenie najważniejszych ich kierunków. Jednym z nich była wielowymiarowa brytyjska obecność w regionie.

Po wieloletnich zabiegach (sięgających lat 50. XIX w.) Londynowi udało się wdrzeć w relatywnie słaby ekonomicznie, ale za to sprawnie funkcjonujący układ polityczny i społeczny w rejonie Zatoki Perskiej i wykorzystując słabość Imperium Osmańskiego oraz nikłe wpływy europejskie, opanować strefę nadmorską, która dawała kontrolę nad Zatoką Perską (w ówczesnych warunkach ekonomicznych pustynne regiony Półwyspu Arabskiego nie przedstawiały dla Wielkiej Brytanii większej wartości). Wielka Wojna lat 1914–1918 zmieniła zasadniczo układ sił w tym rejonie, a wprowadzony wówczas układ funkcjonował do lat 50. XX w., kiedy to nastąpił kres kolonialnej czy też – jak czasem się podkreśla – quasikolonialnej kontroli Londynu nad regionem. Złożyło się na to wiele przyczyn: natury ekonomicznej, militarnej i kolonialnej. Ich suma sprawiła, że politycy brytyjscy po znalezieniu optymalnego ze strategicznego punktu widzenia rozwiązania (wzmocnienia pozycji Zachodu przed potencjalnym zagrożeniem ze Wschodu) po II wojnie światowej na pewien czas stracili zdolność trzeźwej oceny skali brytyjskich wpływów na świecie, zwłaszcza na Bliskim Wschodzie. Wprawdzie po wyraźnym osłabieniu związanym z polaryzacją układu międzynarodowego po II wojnie światowej Wielka Brytania przestała być mocarstwem, a w II połowie XX w. na fali działań antykolonialnych postanowiła oficjalnie wycofać się z terenów Zatoki Perskiej – tym samym umożliwiając uzyskanie niepodległości poszczególnym krajom – w najmniejszym nawet stopniu nie zrezygnowała z wpływów politycznych w tym regionie, traktując go jako swą „strefę odpowiedzialności”. Zasadniczym jednak problemem pozostawał sposób działania – uznano, iż bardzo specyficzna mieszanka takich czynników, jak sterowanie konfliktami wewnętrznymi i zewnętrznymi oraz udział w nich sił zbrojnych pozwoli na dalszą – „nieoficjalną” obecność Wielkiej Brytanii w regionie.

Omówienie – na wybranych przykładach – mechanizmów funkcjonowania tego rodzaju obecności brytyjskiej w strefie Zatoki Perskiej warto jest przedstawić z powodu wagi zagadnień. Zdefiniowanie warunków oraz motywacji Wielkiej Brytanii wpływających na przebieg wydarzeń jest niezwykle istotnym zadaniem nie tylko dla historyków wojskowości, ale i dla nauki o stosunkach międzynarodowych.

Podstawą brytyjskich działań politycznych i wojskowych była wspomniana wcześniej ciągłość wielopłaszczyznowej obecności Wielkiej Brytanii w omawianym regionie – już w roku 1892 Londyn, zaniepokojony wzrostem zainteresowania innych mocarstw basenem Zatoki Perskiej, zawarł układy protekcyjne z każdym z lokalnych emiratów

(Abu Dhabi, Ajman, Dubai, Fujairah, Ras al-Khaimah, Sharjah, Umm Al Quwain), na mocy których polityka zagraniczna tych państw (zwanych następnie Omanem Traktatowym) leżała w gestii administracji brytyjskiej. Oman Traktatowy od końca XIX w. aż do lat 60. XX w. był związany z Wielką Brytanią, stanowiąc *de facto* brytyjski protektorat. Specyfika tego układu polegała jednak na oficjalnej „nieobecności” władz brytyjskich w regionie. Politycy w Londynie doskonale zdawali sobie sprawę z tego, iż przyszłe ramy polityczne mniej lub bardziej oficjalnej obecności w ewentualnej federacji szejkanatów i ich uniezależnienia się od brytyjskiej kurateli wymagać będą nadzoru. Ten z kolei element brytyjskich planów wobec regionu miał stanowić element kluczowy, a do jego realizacji konieczna była Londynowi armia, zwłaszcza że dopiero w 1968 r. Oman Traktatowy wraz z Bahrajnem i Katarzem utworzyły wspomnianą federację. Problemem do tego momentu pozostawała jednak kwestia brytyjskiej „obecności” militarnej w skomplikowanych politycznie realiach oficjalnej „nieobecności” politycznej Londynu w niezależnych *de jure* podmiotach, jakimi w okresie apogeum Zimnej Wojny były leżące na arabskim wybrzeżu Zatoki Perskiej szejkanaty. Niezależnie od stopnia oficjalnej czy nieoficjalnej obecności Londyn potrzebował narzędzi politycznych i militarnych. Zwłaszcza te ostatnie stały się elementem kluczowym w sytuacji podnoszenia przez lokalnych władców kwestii posiadania przez nich sił zbrojnych mogących uczestniczyć w działaniach zewnętrznych – te z kolei nadal pozostawały zgodnie z zapisami traktatowymi w gestii brytyjskiej.

Wielka Brytania stanęła przed poważnym problemem – kwestia sił zbrojnych (mogących z jednej strony stanowić o randze poszczególnych szejkanatów – bądź ich federacji – z drugiej zaś strony być środkiem do pozbycia się brytyjskiej kurateli) pozostawała równie ważna jak sprawy międzynarodowe o charakterze szerszym – toczącej się Zimnej Wojny.

Warto przy tej okazji zwrócić uwagę na różnicę w postrzeganiu konfrontacji na linii Wschód–Zachód przez dyplomację brytyjską i amerykańską. Brytyjczycy obawiali się, że przyjęta przez Amerykanów doktryna zmasowanego odwetu może doprowadzić do wojny jądrowej w imię obrony nie priorytetów natury globalnej, ale drugorzędnych interesów politycznych. Zdaniem Brytyjczyków najlepszym potwierdzeniem tej tezy była sprawa gen. Douglasa MacArthura, który podczas wojny w Korei chciał wykorzystać w celach taktycznych broń atomową. Niepokój wojskowych i polityków w Londynie wzmacniała dodatkowo filozofia prezydenta Dwighta Eisenhowera, zakładająca możliwość uderzenia wyprzedzającego (Trachtenberg 1999: 160), która w połączeniu polityką „wypychania” komunizmu mogła stanowić bardzo trudną do kon-

trołowania mieszankę. Doktrynę tę otwarcie skrytykowali m.in.: Basil Liddell Hart, znany ze swego udziału w planach operacji sueskiej 1956 r., brytyjski fizyk Patrick Blackett oraz Winston Churchill, który podał w wątpliwość sens ryzykowania wojną totalną w imię zatrzymania komunizmu, jak stało się to w Indochinach.

W zestawieniu z tym brytyjskie operacje małoskalowe – jak te prowadzone w górach sułtanatu Omanu i Muskatu w latach 1958–1959 – wydawały się rozwiązaniem nie tylko skuteczniejszym i tańszym, ale i bezpieczniejszym. Nie trzeba było używać broni jądrowej, angażować tysięcy żołnierzy i narażać się na krytykę opozycji za trwonienie pieniędzy brytyjskich podatników czy wreszcie na odium na forum międzynarodowym. Strona brytyjska parła do wyrobienia sobie pozycji mocarstwa nuklearnego, ale też dostrzegała swe realne możliwości i konsekwentnie realizowała wypracowany na dystansie blisko 100 lat model oficjalnej „nieobecności” w poszczególnych państwach regionu Zatoki Perskiej. W rozgrywce na szerszą skalę międzynarodową podnoszono jednak konieczność posiadania broni jądrowej – jak to wyraził Churchill: „zgoda na amerykański monopol oznaczała przyzwolenie na degradację do pozycji narodu drugiej kategorii, mogącego wystawić co najwyżej pomocnicze siły najemników, uzbrojonych w broń lekką, ale już nie artylerię” (Baylis 1995: 128). Symptomatyczne przy tym było jednak to, iż brytyjski model nadzoru nad państwami leżącymi na arabskim brzegu Zatoki perskiej zakładał właśnie użycie sił najemniczych.

1. „Nieobecność” polityczna i wojskowa Wielkiej Brytanii na Półwyspie Arabskim w rejonie Zatoki Perskiej

Brytyjscy politycy po politycznej katastrofie operacji „Musketeer” w Suezie w 1956 r. właściwie odrzucili zamorskie interwencje zbrojne jako metodę działań politycznych, ale na fali sukcesu odniesionego przez brytyjskie siły specjalne w trakcie działań na rzecz sułtana Said bin Taimura w latach 1958–1959 w Omanie i Muskacie zaczęli wracać powoli do tego typu działań (NA FO 371/148931, Selwyn Lloyd, Draft Cabinet Paper „Policy in Muscat and Oman”). Okazało się bowiem, że skryte użycie sił specjalnych, do których należał pułk Special Air Service (SAS), stało się niezwykle wygodne i wysoce funkcjonalne. Z czasem zmodyfikowano ten model działania i aby jeszcze dodatkowo osłabić odium międzynarodowe towarzyszące tego typu posunięciom, uznano, że wysyłanie we wspomniany region czasowo zwolnionych ze służby żołnierzy jednostek elitarnych pozwoli na ominięcie konieczności tłu-

maczenia się przed opinią międzynarodową i własnym społeczeństwem z powodów ekspediowania w odległy region świata jednostek regularnych. Było to tanie i skuteczne rozwiązanie, a w przypadku niepowodzenia dawało komfortową politycznie możliwość zaprzeczenia jakiegokolwiek zaangażowaniu militarnemu – wszak w działaniach zbrojnych nie brali udziału czynni żołnierze armii brytyjskiej (poza garstką „oddelegowanych” na wyraźną prośbę sułtana bądź któregoś z emirów czy szejków), a zwolnieni czasowo ze służby weterani-najemnicy, nad którymi Rząd Jej Królewskiej Mości oficjalnie nie sprawował żadnej kontroli.

Sytuacja polityczna na Półwyspie Arabskim, a zwłaszcza na jego wybrzeżach w rejonie Zatoki Perskiej, wymuszała niejako na Wielkiej Brytanii zaangażowanie militarne. Wprawdzie w ramach działań prowadzonych w masywie Jabal Akhdar w latach 1958–1959 udało się powstrzymać zagrożenie ze strony aspirujących do roli władców sułtanatu Omanu i Muskatu przywódców religijnych i utrzymać sułtana na tronie, to jednak pozostawał pewien nierozwiązany problem – przyszłość anachronicznej monarchii. W Londynie zdawano sobie sprawę, że samo zwycięstwo w Jebel Akhdar nie rozwiązywało na dłuższą metę problemu. Konieczne było podjęcie decyzji strategicznych: albo administracja brytyjska zaangażuje się mocniej w sprawy wewnętrzne Omanu, albo pozwoli na wzrost roli sułtana, co jednak mogło w przyszłości skutkować próbami osłabienia wpływów Wielkiej Brytanii nie tylko w Omanie, ale i w całym regionie. Jedno i drugie rozwiązanie było niewygodne z powodów politycznych i – co zakrawało na paradoks – jedno i drugie było konieczne. Sułtan poprzez prowadzoną przez siebie politykę wewnętrzną, do której w najmniejszym nawet stopniu Londyn się oficjalnie nie mieszał, wzmacniał jedynie opór środowisk mu przeciwnych. To z kolei powodowało, że potrzebował wsparcia z zewnątrz, czyli od Brytyjczyków. Foreign Office zdawało sobie doskonale sprawę, iż dalsza obecność Wielkiej Brytanii w sułtanie Omanu opierać się będzie na skomplikowanej grze, w której „im gorzej, tym lepiej”. Pozwolenie na dalsze zaognianie konfliktów wewnętrznych wzmacniało tylko pozycję Londynu.

W realiach rosnącej sukcesywnie obecności politycznej i wojskowej Wielkiej Brytanii w sułtanie Omanu początku lat 60. XX w. odstąpiono tam od modelu masowej armii obywatelskiej, opartej na zaciągu powszechnym (powszechnym obowiązku obrony) na rzecz utrzymywania niewielkiej armii zawodowej, opartej na zaciągu ochotniczym wspieranym przez kadrę najemną. Armię sułtanatu Omanu i Muskatu – na poziomie dowódczym – tworzyli brytyjscy profesjona-

liści sprawnie obsługujący zaawansowaną technologicznie broń, stanowiący swoistą grupę społeczną cechującą się wysoko rozwiniętym poczuciem odrębności i elitarności przy jednoczesnym kompletnym braku aspiracji do przejęcia władzy w państwie. Paradoksalnie wpisywało się to w sposób doskonały w anachroniczną formę funkcjonowania sułtanatu; w realiach brytyjskich działań w czasie apogeum Zimnej Wojny stanowiło to niejako powrót do form funkcjonowania oddziałów najemnych w XVI–XVII w.

Przyjęto doraźnie opcję kontynuowania rozpoczętego wcześniej procesu profesjonalizacji struktur armii Omanu i Muskatu. Widziana ona była jednak jako bardzo skomplikowany proces w realiach oficjalnej „nieobecności” na tym terenie sił brytyjskich i jednocześnie wybiegała naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa brytyjskiego i jego niechęci do zaangażowania sił zbrojnych w konflikty, które dla zwykłego obywatela nie były związane bezpośrednio z interesami Wielkiej Brytanii. Dla sułtana Sa’ida bin Taimura było to rozwiązanie wręcz doskonałe. W realiach jego satrapii najemnicy przysłani przez rząd, który konsekwentnie unikał otwartego mieszania się w sprawy wewnętrzne Omanu, nie stanowili zagrożenia dla jego pozycji. Nie groził mu z ich strony bunt czy próba przejęcia władzy. W szerszej perspektywie armia dowodzona przez najemników nie rozwiązała podstawowego problemu – wzmocnienia militarnego sułtanatu Omanu. Po zwycięstwie w kampanii w masywie Jebel Akhdar w styczniu 1959 r. sułtan, zdaje się, zapomniał o jednej drobnej, acz w kontekście późniejszych wydarzeń bardzo istotnej kwestii: zbiegłych przywódcach rebelii. Problem pozostał nierozwiązany, co dawało Wielkiej Brytanii pole do dalszych działań.

Przy tak rozumianym politycznym i wojskowym znaczeniu uzależnionego od Londynu sułtanatu Omanu nie było zaskoczeniem, że niepokoje w tym kraju powodowały poważną debatę zarówno na temat optymalizacji brytyjskiej polityki wobec osoby sułtana, jak i szerzej rozumianej roli państw leżących na Półwyspie Arabskim nad Zatoką Perską. W lipcu 1959 r. M.C. G. Man, pełniący obowiązki politycznego rezydenta w Bahrajnie, zaproponował: „Jeżeli sułtan nie zrobi tego, co uważamy za konieczne dla zdławienia rebelii lub zapobieżenia jej nawrotowi lub, co jest bardziej prawdopodobne, będzie lawirował, będziemy musieli być przygotowani do zmuszenia go do ustępstw lub obalenia na rzecz kogoś, kto zrobi to, co chcemy. Jeżeli zdecydujemy się od razu umieścić na tronie nowego sułtana, który będzie działał lepiej niż ten, którego mamy, musimy tak samo być przygotowani, by w pełni wspierać naszego człowieka podczas nieuniknionej rebelii

i gdy zostanie ona zdławiona, mieć nadzieję, że będzie zdolny zapobiec kolejnej” (Owtram 2004: 104). Była to kwintesencja wizji brytyjskiej polityki wobec zarówno sułtana, jak i pomniejszych szejków władających państwami leżącymi na Półwyspie Arabskim nad Zatoką Perską. Oczywiście ta właśnie opcja została wybrana przez administrację brytyjską jako model przewodni jej polityki.

Brytyjczycy kontynuowali wspieranie swego *de facto* klienta, jakim był sułtan Sa'id bin Taimur, rozważano jednak także rozwiązania alternatywne. Możliwości zmian były dyskutowane na wszystkich poziomach brytyjskiego rządu. W lipcu 1960 r. Selwyn Lloyd zaprezentował członkom Rządu Jej Królewskiej Mości dokument, w którym zawarł zarysy alternatywnej polityki wobec Omanu w kontekście całości brytyjskich interesów strategicznych w Zatoce Perskiej. Stwierdził m.in., że „ważne jest, by Sułtanat Muskatu i Omanu został pod skuteczną kontrolą w sojusznicznych rękach”. Ta konieczność była osadzona w szerszym kontekście brytyjskich interesów w Zatoce, które identyfikował jako: „a) ekonomiczne – zachowanie na korzystnych warunkach dostępu do ropy wydobywanej w państwach położonych nad Zatoką Perską i utrzymywanie korzystnych ustaleń dla kursu funta szterlinga w Kuwejcie. b) strategiczne – utrzymywanie praw do lotniska Masirah, które prawdopodobnie zyska na znaczeniu jako punkt etapowy zapewniający elastyczność na trasach lotniczych na Daleki Wschód i w dalszej perspektywie może stać się alternatywą dla baz lotniczych, które posiadamy gdzie indziej w tym regionie. c) polityczne – bronienie tego regionu przed rozprzestrzenianiem się komunizmu lub pseudo-komunizmu” (NA CAB 129/102). Lloyd argumentował także, iż dla możliwości realizowania przez administrację brytyjską tych trzech priorytetów „w regionie należy spełnić określone wymagania polityczne i wojskowe. Musimy zachować pewność władców co do naszej woli i zdolności chronienia ich i musimy utrzymywać infrastrukturę wojskową potrzebną do skutecznej interwencji. Te wymagania rozwinęły się znacznie w ostatnich latach” (NA CAB 129/102). Świadom rangi problemu Lloyd optował za zwiększeniem wysokości subsydiów dla sułtana Omanu w celu właściwego wdrażania polityki przyjętej w 1958 r. Nakreślił też zarys kilku alternatywnych sposobów działania, takich jak strategiczne oddzielenie się od sułtanatu jako całości i wsparcie chronionego przez Brytyjczyków terytorium w interiorze. Przeciwnie sformułowanym tezom pojawiły się jednak głosy sprzeciwu przekonujące, że doprowadzić to może do erozji brytyjskiej pozycji w rejonie Zatoki – zwłaszcza w kontekście ścierania się tam interesów brytyjsko-amerykańskich.

2. Organizacja i kontrola sił zbrojnych państw Zatoki Perskiej

Niejako równolegle z tymi działaniami postępowały brytyjskie próby militaryzowania swej obecności w regionie. Już w 1949 r. – oficjalnie w związku z powtarzającymi się przypadkami napaści i porwań – władze brytyjskie wysunęły propozycję utworzenia w Omanie Traktatowym oddziału zbrojnego, którego zadaniem byłoby zabezpieczenie instalacji naftowych, zapewnienie bezpieczeństwa na szlakach handlowych i komunikacyjnych. Jednostka ta miała liczyć ok 70 żołnierzy i działać na całym terenie Omanu Traktatowego. Bez wątplenia kierowano się przy jej tworzeniu doświadczeniami wyniesionymi z funkcjonowania w Jordanii Legionu Arabskiego. Funkcje dowódcze miały znaleźć się w rękach oficerów brytyjskich, natomiast podoficerowie i żołnierze mieli być rekrutowani wśród ludności miejscowej. Jednostkę nazwano Trucial Oman Levies. Projekt powołania takiej formacji został przychylnie przyjęty przez miejscowych szejków – wyjątek stanowił szejka Dubaju, który zgłosił pewne wątpliwości co do rzeczywistej roli, jaką miałyby odgrywać taka jednostka – u podstaw jego obaw leżały nie gry o wpływy, ale próba wymuszenia korzystnych dla siebie ustaleń regulujących kontakty handlowe. Oddział został utworzony na mocy królewskiej brytyjskiej regulacji prawnej z roku 1951 znajdującej się w artykule 82 rozporządzenia Rady Omanu Traktatowego. Na początku 1953 r. liczbę żołnierzy wchodzących w skład Trucial Oman Levies zwiększono z ok 250 do 500. Było to związane z niepokojami, jakie dotknęły oazę Al-Burajmi². Tym samym pierwotne cele istnienia jednostki zostały rozszerzone o ochronę zewnętrznych granic Omanu Traktatowego. Wraz z przeformowaniem w 1956 r. jednostka zyskała nową nazwę: Trucial Oman Scouts (TOS) i z racji prestiżu zaczęto ją nazywać pułkiem, mimo że jej liczebność wynosiła ok 500 żołnierzy.

Rząd Jej Królewskiej Mości traktował konfrontację ze Stanami Zjednoczonymi bardzo poważnie, widząc w skonfliktowanej z Omanem proamerykańskiej Arabii Saudyjskiej poważnego przeciwnika dla swych

² Terytorium sporne dla Arabii Saudyjskiej i Omanu. Miasto-oaza Buraimi położone było na granicy pomiędzy Omanem a terytorium Omanu Traktatowego. W oazie znajdowało się 9 wiossek, z których 3 należały do Omanu, a 6 do emiratu Abu Dhabi. Na początku lat 50. ARAMCO – amerykańsko-saudyjska spółka zajmująca się wydobywaniem ropy naftowej – stwierdziła, iż w okolicach Buraimi znajdują się rozległe pokłady ropy. Rozpoczęła się walka o kontrolę nad tym miejscem. Swoje pretensje w stosunku do omańskiej części Buraimi spółka opierała na twierdzeniu, iż w XIX w. wahabici z terenów dzisiejszej Arabii Saudyjskiej zajmowali całą oazę Buraimi i dopiero w 1869 r. zostali wygnani przez sułtana Muskatu wspieranego przez lokalne plemię.

wpływów w regionie. Dbając o zachowanie pozorów „nieobecności”, formalnie (w oparciu o zapisy traktatowe z lat 1820, 1853, 1890) kontrolował rejon nadmorski z jego szejkanatami tworzącymi tzw. Oman Traktatowy poprzez w pełni uzależnione od siebie siły zbrojne – Truciał Oman Scouts. Nadal wszakże obowiązywał patronat Wielkiej Brytanii, która poprzez zawarcie specjalnego traktatu (z 1958 r.) zobowiązała się do ochrony – przed Arabią Saudyjską, rzecz jasna – szejkanatów wchodzących w skład Omanu Traktatowego.

Obecność „pułku” TOS sama w sobie nie była jednak czynnikiem, który działał odstrasżająco wobec terytorialnych roszczeń Arabii Saudyjskiej, która konsekwentnie dążyła do panowania we wschodniej Arabii. Ten proces rozumiały również władze Stanów Zjednoczonych. Dokument amerykańskiego Departamentu Stanu z 1962 r. pt. *Ropa i niepodległość na Bliskim Wschodzie* mówił otwarcie: „Gdyby Wielka Brytania całkowicie zerwała stosunki z tymi szejkanatami, Arabia Saudyjska nie zawahałaby się najechać Państw Traktatowych. Mało prawdopodobne wydaje się również, iż groźby interwencji ze strony Iraku czy Iranu mogłyby podziać odstrasżająco na Saudyjczyków. Przeszkody nie stanowiłaby również licząca i 1000 ludzi i dowodzona przez brytyjskich oficerów jednostka TOS” (NA FO 371/162783, BNSP Planning Task Number III-H: Oil and Interdependence in the Middle East’).

W omawianym okresie w umysłach członków administracji brytyjskiej stale tkwiło przeświadczenie, iż z racji utraty wpływów na Półwyspie Arabskim na rzecz Stanów Zjednoczonych konieczne jest utrzymanie się w krajach przychylnych, takich jak sułtanat Omanu czy w szejkanaty Omanu Traktatowego, i to za wszelką cenę. Były to oczywiście stwierdzenia podszyte swoistą egzaltacją spowodowaną upadkiem brytyjskiego systemu kolonialnego, jednak bez wątplenia doświadczenia i korzyści płynące z zaangażowania w kampanii w masywie Jebel Akhdar potwierdzały tezę, iż kłopoty sułtana Sa’ida ibn Tajmura i szejków z Omanu Traktatowego są do pewnego stopnia kłopotami Rządu Jej Królewskiej Mości. Nie znaczyło to oczywiście, że owe kłopoty nie będą wykorzystywane jako pretekst do dalszego uzależniania państw regionu od Wielkiej Brytanii.

Jednak, paradoksalnie, to właśnie za pomocą TOS Wielka Brytania chciała początkowo bronić Omanu przed potencjalnym atakiem z zewnątrz. Poprzez podkreślanie istotnej roli tej jednostki jako przydatnego narzędzia obecności brytyjskiej w rejonie Zatoki Perskiej oraz poprzez wysłanie oddziałów do środkowego Omanu pod koniec lat 50. XX w. Wielka Brytania podważała swój własny koncept polityczny. A polegał on na swoistym zachęcaniu szejkanatów Omanu Traktatowego do uwa-

zania TOS za jednostki rodzimej i stworzonej dla wewnętrznych celów ochrony przed zagrożeniem zewnętrznym. Sprawa była na tyle poważna, że nawet brytyjski przedstawiciel polityczny w Omanie Donald Hawley był osobiście zaniepokojony odejściem od pierwotnych ustaleń dotyczących użycia TOS (NA FO 371/149137, Donald Hawley to George Middleton).

W dniu 3 maja 1961 r. Hawley spotkał się z brytyjskim dowódcą katarskiej policji Ronaldem Cochranem, aby poprosić go o porady dotyczące przeorganizowania jednostki TOS tak, aby spełniała swoją pierwotnie założoną rolę formacji przeznaczonej do ochrony wewnętrznej. Brytyjczycy w pełni doceniali, że dzięki każdej akcji przeprowadzonej poza Omanem przez TOS jednostka była uważana przez lokalnych władców za brytyjskie narzędzie wywierania „subtelnego” nacisku. Rozwój sił zbrojnych sułtana Omanu od czasów działań w masywie Jebel Akhdar sprawił, iż pułk TOS przestał być potrzebny do prowadzenia działań na terenie Omanu. W związku z tym Foreign Office zdecydowało się zrewidować dotychczasową strukturę jednostki oraz jej przyszłe funkcje. O opinię poproszono także konsula Williama Luce’a, który jasno odpowiedział, że nie zamierza wprowadzać żadnych zmian, które sprawią, że jednostka TOS stanie się „bandą żandarmów-nicponi” (NA FO 371/157062, William Luce (Political Resident) to Foreign Office). Luce zaproponował jednak, aby z dwóch pułków (jednym był nowo utworzony Desert Regiment) stworzyć pięć kompanii. Wierzył, że dzięki takiej konfiguracji jednostka będzie zdolna do pełnienia zarówno pierwotnych funkcji policyjnych, jak i *stricte* wojskowych. Po analizie możliwości zdecydowano się rozwiązać Desert Regiment oraz skupiono się na tworzeniu jednostki przeznaczonej do realizacji zadań policyjnych. Brytyjskie Ministerstwo Wojny, które pokrywało 50% kosztów utrzymania jednostki (resztę finansowali władcy lokalni), również przystało na ten pomysł. W 1962 r. TOS wykorzystywane było głównie do utrzymywania porządku wśród ludności wiejskiej. Natomiast w 1963 r. do Abu Dhabi zostały wysłane trzy kompanie, które miały wspomóc tamtejszą policję w kontrolowaniu zamieszek wywołanych przez strajkujących pracowników kompanii naftowej.

Odejście od pierwotnych założeń jednostki TOS miało odwieść lokalnych władców, a szczególnie szejka Shakhbuta z Abu Dhabi, od prób tworzenia własnych organizacji paramilitarnych oraz sprawić, by widzieli oni w TOS przykładową jednostkę zdolną do zabezpieczania ich terytoriów. Jednakże w obawie przed możliwością ataku ze strony Arabii Saudyjskiej szejka Shakhbut był zdeterminowany, aby utworzyć własne wojsko. Chcąc kontrolować sytuację i jednocześnie nie prowokować

eskalacji konfliktu z Arabią Saudyjską, Wielka Brytania uważała, że bezpieczeństwo Abu Dhabi powinno być zapewnione przez TOS oraz siły brytyjskie. Według planu zadaniem dowódcy TOS byłoby przygotowanie swojej jednostki do zatrzymania ewentualnego natarcia Saudyjczyków na kierunku Abu Dhabi. W założeniach tych TOS miało – przy wsparciu ze strony Royal Air Force (RAF) – utrzymać pozycje przez cztery dni do momentu wkroczenia jednostek brytyjskich, które pokonałyby Saudyjczyków w bitwie lądowej. Po przybyciu wojsk brytyjskich żołnierze TOS mieli skupić się na wykonywaniu rozpoznania, osłonie flank oraz przekazywaniu informacji zebranych u tubylców. Ministerstwo Wojny zdawało sobie sprawę, że takie rozwiązanie nie uzależni w pełni Abu Dhabi i chciało, aby szejek Shakhbut pokrył część kosztów utrzymania TOS w zamian za ochronę jego terytoriów. W dniu 21 maja 1963 r. Ministerstwo Wojny przedstawiło swoje stanowisko w tej kwestii członkom Foreign Office: „Jak bez wątpienia wiecie, jest całkiem normalne żądać od państwa, które się wspiera, pokrycia części kosztów poniesionych w związku z tym procesem. Czujemy się całkowicie usprawiedliwieni, prosząc władcę Abu Dhabi o dołożenie się do wydatków” (NA FO 371/168934, War Office to Foreign Office). W ślad za tym krokiem poszły konkretne rozwiązania natury polityczno-administracyjnej, nadal jednak zakładające użycie znacznych sił konwencjonalnych. W dniu 20 lutego 1962 r. Rząd Jej Królewskiej Mości opublikował tzw. białą księgę ustalającą założenia brytyjskiej polityki na okres następnych pięciu lat oraz ramy budżetowe na lata 1962–1963. Uznano, że „Wielka Brytania i jej sojusznicy muszą posiadać niezbędne siły zbrojne dla utrzymania rzeczywistej równowagi sił i dla zapobieżenia przekształceniu się napiętych sytuacji politycznych w konflikt zbrojny na większą skalę [...]. W ciągu najbliższych 5–6 lat Wielka Brytania będzie starała się zwiększyć możliwości szybkiego przerzucania drogą morską lub powietrzną rezerw strategicznych, utrzymywanych w stałym pogotowiu. Należy bowiem liczyć się z tym, że poważnie zmniejszyła się i nadal będzie się zmniejszać potrzeba utrzymywania stałych garnizonów brytyjskich tam, gdzie zadaniem ich jest pomaganie władzom cywilnym w zapewnieniu bezpieczeństwa [...]. Na Bliskim Wschodzie rząd brytyjski zamierza na stałe utrzymywać wojska lądowe w Adenie i w rejonie Zatoki Perskiej, przy czym w razie potrzeby będzie mógł dać im posiłki nie tylko drogą lotniczą, lecz poprzez operacje zgrupowanych na wschód od Suezu jednostek desantowych, składających się ze wszystkich rodzajów broni i dysponujących amfibiami, dzięki czemu można będzie wysadzać na ląd wojska i ciężki sprzęt” (Dokumentacja prasowa 1962: 185).

Kwestie wojskowo-polityczne były zatem mocno powiązane z ekonomicznymi. Już w 1961 r. brytyjską gospodarkę dotknął poważny kryzys finansowy. Był on w znacznej mierze konsekwencją polityki Dericka Heathcoat-Amory'ego, nowego kanclerza skarbu w rządzie Harolda Macmillana. To z kolei przekładało się na politykę zagraniczną Wielkiej Brytanii i jej możliwości angażowania się w problemy innych państw, zwłaszcza w obliczu destrukcji brytyjskiego imperium kolonialnego. Istotne zmiany nie ominęły także Półwyspu Arabskiego.

3. Lokalne armie i jednostka TOS

Jednym z problemów, z jakimi musiała się zmierzyć Wielka Brytania w II połowie lat 60., była kwestia ambicji posiadania własnych armii przez poszczególnych władców państw traktatowych. Sprowadzało się to do dyskusji, czy mieli oni zająć się organizacją własnych narodowych sił obrony, czy też całkowicie polegać na „pułku” TOS – tym samym podporządkowując się Wielkiej Brytanii. Sytuacja stała się poważna, a w związku z tym, że angażowanie się we wszelkie działania w regionie przez wojska brytyjskie stacjonujące w Sharjah było wysoce niepożądane (chyba że w ekstremalnej sytuacji zagrożenia pozycji Londynu), przedstawicielstwo polityczne informowało władze, że planowane ograniczenie liczebności TOS osłabiłoby zdolności rządu brytyjskiego do utrzymania porządku w całym regionie.

Przykładem tego typu działań, potwierdzających istnienie bardzo subtelного systemu powiązań, były właśnie dalsze losy jednostki TOS. Kwestie lawirowania pomiędzy koniecznością utrzymywania lokalnych armii a obawami co do możliwości wykorzystania ich przeciwko Brytyjczykom stanowiły jeden z istotnych aspektów ówczesnej polityki. Dowodem tych niepokojów był list konsula brytyjskiego w Abu Dhabi Hugh Bousteada informujący przedstawiciela politycznego Williama Luce'a o krążących plotkach na temat zamiarów tworzenia armii przez szejka Shakhbutha z Abu Dhabi: „Coś tutaj nie gra, a cały plan utworzenia armii jest owiany tajemnicą, zresztą jak wszystko, co dzieje się w Abu Dhabi. Zapewne palce macza w tym rodzina Edge” (TNA FO 371/168934, Hugh Boustead – Political Agent, Abu Dhabi – to William Luce – Political Resident). Boustead podejrzewał, że to Bill Edge, zastępca dowódcy policji w Abu Dhabi, miał zostać mianowany dowódcą nowej jednostki. Ponadto Luce oskarżył żonę Edge'a o otrzymywanie [prywatnych] dotacji od przedsiębiorstw brytyjskich produkujących broń i wyposażenie wojskowe. O samym Edge'u Boustead napisał: „[Edge]

nie jest osobą odpowiednią do dowodzenia taką jednostką, gdyż jego doświadczenie wojskowe jest znikome, a poza tym władze brytyjskie nie mają zamiaru angażować kolejnych oficerów w tworzenie nowej jednostki” (TNA FO 371/168934, Hugh Boustead – Political Agent, Abu Dhabi – to William Luce – Political Resident). Hugh Boustead stanowczo sprzeciwiał się powstaniu armii w Abu Dhabi głównie dlatego, że nie poproszono go o konsultacje w tej sprawie. Według niego „armia Abu Dhabi miałyby służyć wyłącznie prywatnym interesom władcy, a ostatecznie miałyby również wyprzeć TOS” (TNA FO 371/168934, Hugh Boustead – Political Agent, Abu Dhabi – to William Luce – Political Resident).

Gdyby jednak szejk Abu Dhabi zdecydował się na utworzenie armii, Luce był przekonany, że leżałoby to w sumie w interesie Wielkiej Brytanii, pod warunkiem że Londyn zachowałby wpływ na jej kształt. Zaproponował więc przekazanie dwóch kompanii wydzielonych z jednostki TOS, które miałyby utworzyć załóżek nowej jednostki wojskowej Abu Dhabi. W ten sposób nowa armia byłaby w stanie przejąć od TOS część obowiązków w szejkanacie i jednocześnie byłaby z nią w pełni związana. W 1964 r. konsulat brytyjski uznał jednak takie działanie za nieodpowiednie. Co uległo zmianie? Władze brytyjskie zaczęły tracić zaufanie do Shakhbuta i podejrzewały, że szejk pragnął stworzyć armię do ochrony własnej pozycji przed konkurentami i mógłby przy jej pomocy uniezależnić się od Londynu (NA FO 371/174719, F.D.W. Brown – Bahrain Residency – to T.F. Brenchley – Foreign Office).

Hugh Boustead podejrzewał również, iż dążenie do posiadania własnej armii przez Shakhbuta było spowodowane jego wizytą w Arabii Saudyjskiej. To tam miał dowiedzieć się o sformowaniu Gwardii Narodowej Beduinów, którą utworzono, aby strzegła saudyjskiego tronu przed zewnętrznymi wrogami. Podobnie też miało być w przypadku armii Shakhbuta. Ten z kolei był zaniepokojony dużą liczbą robotników z Palestyny, Jordanii i Libanu, którzy pracowali w Abu Dhabi i mogli zagrozić jego władzy. Jak przewidywali Brytyjczycy, armia miała zostać wykorzystana do obrony pałacu szejka i głównej drogi, a nie zachodnich rubieży Abu Dhabi. Zgodnie z tym założeniem Wielka Brytania została by zmuszona do utworzenia kolejnych dwóch kompanii, które miałyby strzec pogranicza przed agresją ze strony Saudyjczyków – tym samym mogłaby być podejrzewana o uczestnictwo w potencjalnej konfrontacji z proamerykańską Arabią Saudyjską.

Pomijając te względy, Foreign Office nie pogodziło się z faktem, iż nie mogło za wiele zdziałać w kwestii przeciwdziałania utworzeniu własnej armii przez Shakhbuta. Nieograniczony przyływ broni – głównie

z Arabii Saudyjskiej – również zaczął stanowić poważny problem. W 1964 r. Luce poinformował Ministerstwo Spraw Zagranicznych, iż Shakhbut wyposażył swoich ochroniarzy w nowoczesną broń automatyczną, a zaprzyjaźnieni z nim członkowie plemion otrzymali nowe karabiny. Ponadto widziano również wiele nieotwartych skrzyń w pałacu szejka. Z punktu widzenia Londynu obawy co do możliwości „wyrwania się” szejka spod kurateli nabierały w tym kontekście realnych podstaw. Chcąc utrzymać status decyzyjny w całej rozgrywce, konsul zaproponował, aby władze brytyjskie „wspomogły szejka w rekrutowaniu brytyjskich i jordańskich oficerów oraz prowadzeniu szkolenia i pośredniczeniu w dostawach broni i wyposażenia, co mogłoby zaowocować powstaniem silnej i zdolnej do prowadzenia istotnych działań jednostki” (NA FO 371/174719, F.D.W. Brown – Bahrain Residency – to T.F. Brenchley – Foreign Office).

Według nowej polityki brytyjskiej należało wspierać, a nie sprzeciwiać się budowaniu armii Shakhbuta, Ministerstwo Obrony opracowało więc plan utworzenia Sił Obronnych Abu Dhabi (ang. Abu Dhabi Defence Force, ADDF). Pod koniec 1964 r. nowa jednostka dysponowała liczbą 250 ludzi. Nadzór nad jej tworzeniem został przekazany synowi szejka Shakhbuta, który odsłużył trzy lata w szeregach TOS. W 1965 r. Wielka Brytania, chcąc spowolnić proces formowania jednostki, próbowała odwlec dostawy broni poprzez piętrzenie biurokratycznych przeszkód. Foreign Office poprosiło przedstawicieli Ministerstwa Obrony o spowolnienie całego procesu dostaw na tyle jednak, aby władze Abu Dhabi nie zaczęły szukać innych źródeł. Szejk Shakhbut w dalszym ciągu pragnął jednak współpracować z Wielką Brytanią w kwestii szkolenia i rekrutowania oficerów dla ADDF. Aby mieć pewność, że Wielka Brytania utrzyma całkowity wgląd w militarną scenę Abu Dhabi, Hough Boustead proponował, aby dwaj oficerowie, o których prosił Shakhbut, byli oficerami oddelegowanymi, a nie kontraktowymi (NA FO 371/179927, T.F. Brenchley – Foreign Office – to F.J. Burlace – Ministry of Defence). Zgodnie z poleceniem wkrótce oddelegowano z TOS jednego z najbardziej doświadczonych oficerów – mjr. Briana „Tug” Wilsona, który miał objąć stanowisko dowódcy nowej jednostki (De Butts 1995: 194). W kwietniu 1965 r. Luce przedstawił Foreign Office swój pogląd na to, dlaczego należało zaprzestać opóźniania dostaw broni do Abu Dhabi: „Wydaje mi się, iż musimy pogodzić się z tym, że Shakhbut planuje utworzenie swojej armii i osobiście radzę, abyśmy spełnili jego prośby, jeśli chodzi o wyposażenie i wyszkolenie jednostki. Jest to w naszym interesie, aby nowa armia była zdolną do efektywnego działa-

nia jednostką. W związku z tym kolejne transporty broni powinny przebiegać bez zakłóceń z naszej strony” (De Butts 1995: 194).

Zgodnie z zaleceniami Luce’a, Foreign Office zaprzestało opóźniania dostaw. Zmiana brytyjskiej polityki wobec ADDF była ogromna. Od tego momentu zakładano, że ADDF stanie się więcej niż jednostką stworzoną dla prestiżu, ale też przejmie część obowiązków w Abu Dhabi od TOS. W założeniach Foreign Office pojawił się plan zredukowania liczby kompanii w TOS, w momencie gdy nowa jednostka będzie w stanie przejąć stanowiska w spornej oazie Buraimi oraz przy polach ropośnych. T.F. Brenchley napisał do konsulatu w sierpniu 1965 r.: „powinniśmy być gotowi wspierać szybki rozwój armii Abu Dhabi nie tylko poprzez wysyłanie brytyjskich oficerów i wyposażenia, ale także dzięki pomocy w pozyskiwaniu personelu arabskiego” (NA FO 371/179929, T.F. Brenchley – Foreign Office – to H. Phillips – Bahrain Residency). Jednakże mianowanie antybrytyjskiego Jordańczyka Mufla bin Sulaimana na wysokie stanowisko w ADDF mogło zagrozić temu przedsięwzięciu. Według raportu brytyjskiego przedstawicielstwa politycznego w Abu Dhabi Mufla bin Sulaiman, który został wydalony wcześniej z jordańskiego Legionu Arabskiego, nie ukrywał, że będzie działał przeciwko brytyjskim wpływom w Abu Dhabi. Żądał, aby armia Abu Dhabi w całości składała się z przedstawicieli ludów tubylczych, a próbę obsadzenia stanowisk dowódczych brytyjskimi oficerami należało jego zdaniem udaremnić (NA FO 371/179929, A.T. Lamb to Horace Phillips). Podejrzewając, iż Mufla bin Sulaiman zdobył posłuch u władcy Abu Dhabi oraz w jego najbliższym otoczeniu, brytyjski przedstawiciel polityczny Archie Lamb orzekł, iż Wielka Brytania nie może „uprzeżmie zaaprobować obecności anybrytyjskiego agitatora” (NA FO 371/179929, A.T. Lamb to Horace Phillips). Mufla jednak nie był w stanie wprowadzić w życie swoich planów, gdyż na stanowisku zastępcy mjr. Briana „Tug” Wilsona pojawił się kolejny brytyjski oficer – kapitan N. Wotner.

Początkowo szejek Shakhbut planował utworzenie liczącej 500 żołnierzy jednostki zdolnej do prowadzenia patroli na wielbłądach w najdalszych rejonach swojego terytorium. W połowie 1966 r. dowodzona przez płk. Wilsona formacja osiągnęła jednak zaledwie 1/3 planowanego stanu osobowego (NA FO 371/179929, A.T. Lamb to Horace Phillips). Pomimo początkowego entuzjazmu szejek Shakhbut odmówił współfinansowania wyposażenia jednostki. W świetle tych decyzji brytyjski przedstawiciel polityczny zasugerował wycofanie wspomnianych dwóch kompanii TOS z Abu Dhabi, tłumacząc, iż siły ADDF nie byłyby w stanie ochronić zachodniej flanki szejkanatów Omanu Traktatowego. Przekazywanie środków na obronę, a tym samym ograniczanie inwestycji

szejkanatu w infrastrukturę oraz programy społeczne, sprawiło, iż w sierpniu 1966 r. Shakhbut został pozbawiony tronu przez własną rodzinę. Dowódca TOS Freddie De Butts zapisał w swoich wspomnieniach: „W prawdziwie arabskim stylu Shakhbut był gotowy wydawać pieniądze pozyskane z przemysłu naftowego nie na to, co było konieczne, lecz na to, co dałoby mu prestiż w oczach innych przywódców – na własną prywatną armię” (Rabi 2009: 37–50).

Gdy w wyniku przewrotu władzę objął brat szejka Zayed, brytyjskie Foreign Office uznało ten moment za właściwy, aby włączyć siły ADDF w struktury kontrolowanej przez Londyn jednostki TOS. W teorii Ministerstwo dążyło do przekazania władzy formalnej nad TOS lokalnym władcom, a cel ten byłby łatwiejszy do zrealizowania, gdyby ADDF zostało scalone z TOS. Uznano jednak takie założenie za niepraktyczne, gdyż dalsze próby połączenia jednostek mogłyby w rezultacie przyczynić się do utraty zaufania nowego władcy Abu Dhabi do Wielkiej Brytanii. Zayed chciał rozbudować jednostkę oraz stworzyć pododdział szybkich łodzi patrolowych. W oparciu o raporty z Abu Dhabi rząd brytyjski uznał, iż należy porzucić plany scalenia obu formacji i skoncentrować się na takim rozszerzeniu ADDF, aby jednostka mogła współdziałać z TOS oraz zluźować jedną z kompanii pełniącą służbę w Abu Dhabi, pozostając jednocześnie pod kontrolą Londynu. Konsulat jednak w dalszym ciągu dążył do integracji jednostek w obawie, iż reszta państw traktatowych będzie próbować stworzyć własne armie – a tych strona brytyjska nie mogłaby już w takim stopniu kontrolować. Mogłoby to mieć zgubny wpływ również na TOS, które miało zapewniać ochronę w całym regionie. W sierpniu 1966 r. Glen Balfour-Paul wyjaśnił stanowisko konsulatu w tej kwestii: „Jeżeli Zayed postanowi rozbudować swoją własną armię, wydaje mi się nieuchronnym, iż reszta państw regionu pójdzie jego śladem, począwszy od Dubaju. Jeżeli tak się stanie, TOS może wkrótce zostać wyparte z większości państw traktatowych, co w momencie zagrożenia stabilizacji regionu może mieć fatalne skutki. Całkowicie popieramy tworzenie poszczególnych oddziałów policyjnych, ale nie możemy dopuścić do podważania pozycji TOS jako wspólnej jednostki obronnej” (NA FO 371/185551, H.G. Balfour-Paul to A.T. Lamb).

Wykorzystanie TOS do detronizacji niewygodnych szejków niestety utrudniało zachowanie wizerunku jednostki jako siły należącej do wszystkich władców regionu. W 1965 r. TOS zostało wykorzystane w obaleniu szejka Saqr z Sharjah. Oddział TOS odeskortaował Saqra na lotnisko, skąd udał się on samolotem RAF do Bahrajnu. Natomiast gdy dowództwo TOS otrzymało raporty na temat próby wzniecenia powstania przez władcę Ras al-Khaimha i ruszenia na Sharjah w celu obalenia

szejka Khalida, Wielka Brytania wysłała wojska, aby zablokować drogę wiodącą do Sharjah (Mann 1994: 152–153). Podobnie również stało się w przypadku szejka Shahbuta. Pomimo iż Zayed skorzystał na usunięciu swojego brata, to jednak nie uszło jego uwadze, że TOS zostało wykorzystane przez Brytyjczyków do detronizacji jednego z władców, któremu miało służyć. Zdając sobie sprawę, iż Zayed był przeciwny scaleniu jednostek, Wielka Brytania wybrała trzecią drogę – postanowiła oddać ADDF pod dowództwo TOS, aby oficjalnie koordynować wspólne szkolenia i ujednolicić wykorzystywane wyposażenie i broń. Rząd brytyjski chciał oficjalnie podpisać porozumienie odnośnie do przyszłego planu (NA FO 371/185551, A.T. Lamb to Bahrain Residency). Zayed początkowo zgodził się na tę propozycję, jednak później odstąpił od umowy. Ogłosił przy tym, że padło zbyt dużo słów na temat chęci Wielkiej Brytanii do przejścia kontroli nad ADDF. Głównodowodzącym miał być sam Zayed, a dowódcą liniowym płk Brian „Tug” Wilson. Ponadto Zayed chciał mieć pewność, że mieszczący się w Sharjah sztab główny TOS nie będzie miał kontroli nad ADDF. Z kolei płk Willson, który wciąż był brytyjskim oficerem oddelegowanym, zaczął krytycznie wypowiadać się na temat wojska i kierunku, który obrał rząd Wielkiej Brytanii. Pod koniec 1966 r. podziały pomiędzy TOS a ADDF zaczęły być coraz bardziej widoczne – płk Wilson przestał otrzymywać raporty wywiadu od oddziałów TOS stacjonujących w Abu Dhabi.

Utworzenie ADDF nie tylko zniweczyło brytyjskie plany posiadania w regionie jednej jednostki obronnej pod wspólnym i kontrolowanym w pełni przez siebie dowództwem, ale także przyczyniło się do powstawania jednostek tworzonych przez poszczególnych władców. Były dowódca TOS Freddie De Butts w swoich wspomnieniach napisał: „pomimo tego, iż ADDF nie stało się w pełni funkcjonalną jednostką przez kolejnych kilka lat, to jej utworzenie rozpoczęło reakcję łańcuchową, która skutecznie osłabiła pozycję TOS” (F. De Butts 1995: 194).

W 1967 r. władca Dubaju shejk Rashid również postanowił utworzyć własną armię. Ten plan dojrzewał w jego głowie przez wiele lat. W 1965 r. Rashid próbował kupić na potrzeby nowej, własnej jednostki samochody rozpoznawcze typu Deimler Ferret. W tym czasie władze brytyjskie były przekonane, że pojazdy te mają być przeznaczone do służby w jednostce policyjnej, a nie prywatnej armii. Brytyjscy politycy wiedzieli, że gdy Rashid zdecyduje się na zakup pojazdów opancerzonych, nie będą mogli zrobić nic, aby go powstrzymać – oficjalnie nie wywierano na niego presji, a odmowa sprzedaży właśnie tak zostałaby potraktowana. Wydarzenia z lat 1966 i 1967 przesądziły o ostatecznej decyzji Rashida. „Od kiedy Shakhbut zaczął obstawać przy utworzeniu prywat-

nej armii, zauważyliśmy, iż podobne kroki postanowili wykonać pozostali władcy w państwach traktatowych. Zapewne Rashid zaczął rozmyślać nad tą kwestią, gdy Shakhbut został zastąpiony przez Zayedą (z pomocą TOS). Odkrycie złóż ropy popchnęło sprawy jeszcze dalej. Niepokojące rozruchy, które miały miejsce poprzedniego czerwca [1966 r.], obnażyły wady jego cywilnej policji. Myślę, że rozgoryczenie Rashida zamiarem Zayedą zdominowania państw traktatowych w dużym stopniu przyczyniło się do podjęcia przez niego decyzji. Upadek władzy szejków w południowej Arabii stał się usprawiedliwieniem i pretekstem do ostatecznego podjęcia decyzji” (NA FCO 8/888, H.G. Balfour-Paul to A.J.D. Stirling).

Glen Balfour-Paul starał się za wszelką ceną odwieść szejka Rashida od pomysłu utworzenia armii, tłumacząc, iż takie działania przeszkadzają zjednoczeniu państw traktatowych. Przekonywał szejka o staraniach Wielkiej Brytanii, aby jednostka TOS ściślej współpracowała z radą emirów państw traktatowych, dzięki czemu stałaby się formacją obronną wszystkich władców. Rashid odpowiedział pytaniem: „Dlaczego więc Abu Dhabi mogło utworzyć swoją własną armię?” (NA FCO 8/888, H.G. Balfour-Paul to A.J.D. Stirling). Zdając sobie sprawę, że nie zdoła przekonać Rashida, Balfour-Paul postanowił zmienić podejście, proponując oddanie do dyspozycji szejka jednej kompanii TOS. Rashid odmówił, tłumacząc, że przyjmowanie obcej jednostki podważy jego pozycję w oczach poddanych. Ponadto zauważył, że gdyby Wielka Brytania zdecydowała się pewnego dnia opuścić rejon Zatoki Perskiej, jego rodzina – Al Maktoum – musiałaby polegać na własnych możliwościach.

W świetle tego rodzaju argumentacji Balfour-Paul postanowił sięgnąć po silniejsze argumenty. Stwierdził, iż mała jednostka obronna byłaby nieefektywna i droga w utrzymaniu. Sugerował, że łatwiej byłoby utworzyć pododdział prewencji i włączyć go w struktury policji aniżeli tworzyć całą jednostkę od podstaw. Szejk Rashid, doskonale rozumiejący mechanizm nacisku, pozostawał wprawdzie nieugięty i nadal wyrażał pragnienie posiadania własnej jednostki o charakterze wojskowym, jednak przyjął ton znacznie bardziej ugodowy. Ponadto poprosił Balfoura-Paula o przydzielenie dodatkowych oficerów brytyjskich, takich, jacy służyli w TOS, gdyż nie ufał oficerom arabskim. Dla Londynu było to jednak rozwiązanie najlepsze z najgorszych – w październiku 1967 r. Foreign Office napisało do przedstawiciela politycznego Stewarta Crawforda: „Wielka Brytania nie powinna zachęcać Rashida do utworzenia własnej jednostki obronnej. Takie działanie nie miałoby żadnego sensu i ponadto władca nie byłby w stanie finansować jednostki. Co gorsza

mogłoby to zachwiać dobre stosunki polityczne z Zayedem oraz sąsiadami na północy” (NA FCO 8/888, Sir Stewart Crawford to M.S. Weir).

Sir Stewart Crawford wierzył, że w interesie władców państw traktatowych leżało wspieranie istnienia i funkcjonowania TOS w dotychczasowej formie, bez względu na to, jaka będzie przyszłość Wielkiej Brytanii w rejonie Zatoki Perskiej (NA FCO 8/888, Sir Stewart Crawford to M.S. Weir). Pod koniec 1967 r. chęć posiadania armii przez Rashida zaczęła słabnąć. Władca polecił Jackowi Briggsowi (brytyjskiemu szefowi policji w Dubaju) zwiększenie liczebności policji z 350 do 600 ludzi oraz utworzenie mobilnego pododdziału do zapewniania bezpieczeństwa wewnętrznego i działań prewencyjnych. Kryzys, zdaniem Londynu, został zażegnany i Crawford był przekonany, że „Wielka Brytania może zapomnieć o Siłach Obronnych Dubaju w niedalekiej przyszłości” (NA FCO 8/888, Sir Stewart Crawford to M.S. Weir).

Wprawdzie Wielkiej Brytanii udało się zachować znaczne wpływy w krajach Zatoki, to jednak po drugiej stronie Półwyspu Arabskiego – w Adenie i południowej Arabii – sytuacja uległa zaostrzeniu. Obnażało to w znaczny sposób stanowisko Wielkiej Brytanii wobec poszczególnych szejkanatów. Rozbudowa garnizonu brytyjskiego stacjonującego w Sharjah poważnie zaniepokoiła lokalną społeczność, która potraktowała to jako próbę wywierania nacisku w sytuacji, gdy Wielka Brytania odmawiała im praw posiadania własnych sił zbrojnych (NA FO 1016/736, Brig. Michael W. Holme to Maj. Gen. J.E.F. Willoughby). Ogólny wydzźwięk całej sytuacji spowodował, że jednostka TOS nie mogła być już postrzegana jako formacja arabska służąca władcom regionu. Jak donosił brytyjski przedstawiciel polityczny, TOS w oczach Arabów było po prostu częścią „al-Jaysh al-Ingleezi” (Armii Brytyjskiej) (NA FO 1016/736, Sir William Luce to T.F. Brenchley).

4. Załamanie roli TOS jako środka kontroli Londynu nad regionem

Truciał Oman Scouts jako jednostka działająca w oazie Al-Buraimi i interiorze Omanu wykazała się w walce, pełniąc funkcje nie tylko obrony wewnętrznej. Ten aspekt był powszechnie dostrzegany również przez władców lokalnych, przed którymi Londyn kontynuował grę pozorów. W uznaniu zasług jednostki rząd brytyjski udzielił jej wsparcia w postaci odpowiedniego wyposażenia do prowadzenia walki w realiach nowoczesnego konfliktu zagrażającego Omanowi. Część jednostki została zmotoryzowana, przez co była w stanie prowadzić działania na terenie

całego Omanu oraz w górskich i piaszczystych rejonach wschodniej Arabii. Ministerstwo Obrony uważało jednostkę za pełnoprawny brytyjski pułk piechoty, przez co należało zwiększyć jej liczebność oraz poprawić warunki służby kadry oficerskiej i podoficerskiej. O sile jednostki stanowiła całość organizacji, a nie poszczególne jej elementy. Pułk dysponował własnymi strukturami wywiadu oraz rozbudowanymi strukturami sztabowymi. Niektórzy przedstawiciele Foreign Office byli jednak zaniepokojeni wzrastającymi kosztami utrzymania jednostki, która *de facto* służyła interesom brytyjskim, i podkreślali, że całość kosztów powinna zostać przerzucona na Ministerstwo Wojny. „Przedstawiciele Ministerstwa Wojny stanowczo sprzeciwili się zarzutom, jakoby jednostka przestała pełnić funkcje sił bezpieczeństwa wewnętrznego. Ponadto Ministerstwo Obrony stwierdziło, iż stan osobowy TOS, jako jednostki «wspierającej interesy brytyjskie» powinien zostać zmniejszony o połowę. W przypadku gdyby Foreign Office w dalszym ciągu uważało, że nie jest w stanie lub nie zamierza finansować 50% zasobów jednostki, TOS powinno zostać całkowicie przekazane pod zarząd Foreign Office i oddelegowane do pełnienia służby obrony wewnętrznej” (NA FO 371/126953, H.W. Browne to S.H. Anstey).

Wykorzystanie pułku TOS poza państwami traktatowymi w działaniach mających wesprzeć sultana Omanu wprowadziło podział wśród władz w Londynie oraz wśród przedstawicieli brytyjskich w rejonie Zatok Perskiej w kwestii roli, jaką miała pełnić ta kontrolowana przez Brytyjczyków jednostka. Czy miała być nastawiona na wewnętrzne działania policyjne, czy też służyć jako liniowa jednostka wspierająca interesy brytyjskie w Omanie? Spór ten nigdy nie został do końca rozwiązany (Mann 1994: 131).

Zawirowania wokół TOS dobitnie świadczyły o braku konsekwencji Londynu w działaniach i o chaotycznym podejściu do kwestii funkcjonowania tej jednostki jako narzędzia politycznego. Brytyjskie lokalne władze wojskowe dostrzegały jednak pewien problem w funkcjonowaniu TOS i informowały Foreign Office o niezdolności jednostki do prowadzenia działań obrony wewnętrznej, czyli jej pierwotnej i powszechnie podkreślanej funkcji. Biorąc pod uwagę lekcje wyciągnięte z kampanii w masywie Jebel Akhdar, dowódca TOS Stewart Carter utworzył Desert Regiment, aby zwiększyć jej wartość bojową. Donald Hawley, pełniący wówczas funkcję przedstawiciela politycznego, wyraził swoje zaniepokojenie procesem przekształcania jednostki w oddział stricte wojskowy. Hawley podzielał przy tym pogląd Ministerstwa Obrony, że TOS miała chronić interesy brytyjskie, uważał jednak, że jej głównym zadaniem powinna być ochrona ludności lokalnej, z której jej członkowie się prze-

cięż wywodzili. Aby jednostka stała się jeszcze bardziej zakorzeniona w tradycje ludności arabskiej, Hawley zaproponował część żołnierzy brytyjskich zastąpić Arabami oraz utworzyć pododdział używający w misjach patrolowych wielbłądów (NA FO 371/149137, Donald Hawley, „Security in the Trucial States”, to George Middleton). Powstał również pomysł założenia szkoły TOS i prowadzenia całej administracji w języku arabskim. Hawley wierzył, że dzięki takim zmianom uda się wpasować TOS w przyszłe ramy polityki planowanej federacji. We wrześniu 1960 r. Hawley alarmował, iż jeśli nadal TOS będzie przypominało regularną jednostkę brytyjską, to może przyczynić się do skrócenia obecności Wielkiej Brytanii w regionie.

Wspomniany wcześniej sir William Luce odrzucił jednak pomysł „arabizacji” jednostki, tłumacząc Ministerstwu Obrony: „Jedyny personel brytyjski w każdej z kompanii to dwóch oficerów – to wszystko, co z brytyjskości jednostki dostrzegają tubylcy” (NA FO 371/157038, William Luce to Foreign Office). Sporna kwestia pomiędzy koniecznością zwiększenia mobilności jednostki a potrzebą utrzymania pokoju na tak trudnym terenie nigdy nie została rozwiązana.

Panowało przy tym powszechnie przekonanie, że jednostka TOS mogła prowadzić działania poza szejkanatami traktatowymi – dla Londynu oznaczało to w praktyce udzielanie wsparcia sułtanowi Omanu. W związku z osłabionymi relacjami pomiędzy sułtanem a władcami państw traktatowych już w 1961 r. uznano, iż: „nie należy traktować jednostki Trucial Oman Scouts jako możliwego wsparcia dla sił Sultan Army Forces (SAF)” (NA FO 371/156692, Chief of Staff, Military Co-ordination Committee, „Operational Use of the Trucial Oman Scouts”). Powiększenie się sił zbrojnych sułtana pod koniec lat 50. nie wskazywało na zaistnienie okazji do wykorzystania TOS w przypadku ewentualnej obcej interwencji w Omanie. Obserwujący rozwój wypadków Luce uważał, iż jednostka nie nadaje się do działań mających na celu odparcie bezpośredniego ataku ze strony Arabii Saudyjskiej (NA FO 371/157038, William Luce to Foreign Office). Tym samym dotychczasowa – rzeczywista – rola TOS stawiała pod znakiem zapytania.

Zakończenie

Decyzje polityczne nigdy nie są podejmowane w próżni, determinują je zarówno idee, jak i osobowości oraz rzeczywistość wewnętrzna i międzynarodowa. Omawiając wydarzenia polityczne rozgrywające się w krajach leżących na Półwyspie Arabskim, a ściśle – na wybrzeżach

Zatoki Perskiej, z konieczności koncentrujemy się na najważniejszych aspektach związanych z brytyjską obecnością w tym regionie. Im bardziej oddalamy się od wspomnianych wydarzeń, tym trudniej jest uchwycić ich kontekst i subtelności postkolonialnej angielskiej kultury politycznej. Znacznie łatwiej jest zdefiniować ogólne interesy stron niż towarzyszące im nastroje w chwili działania i ich wpływ na wybór metod kontroli nad „strefą odpowiedzialności”. Relatywnie prostszym zadaniem jest odtworzenie łańcucha podejmowania decyzji niż spojrzenie w sposób uwzględniający postrzeganie problemu przez ówczesnych decydentów.

Model obecności brytyjskiej w regionie ulegał wielu zmianom na przestrzeni wieku. Administracja brytyjska – co zostało już kilka razy podkreślone – z pełnym wyrachowaniem prowadziła wobec lokalnych hierarchów sprawujących władzę na terytoriach nadmorskich Zatoki Perskiej politykę zarówno *divide et impera*, jak i „kija i marchewki” w zależności od aktualnie panującej sytuacji. Innymi słowy, stosowała metodę obietnic, gróźb i nagród, co w końcowym efekcie miało doprowadzić do całkowitego uzależnienia lokalnych szejków od władz w Londynie. Wynikało to z wielu czynników – choćby z doświadczeń powstania irackiego w 1921 r., po którym Londyn postanowił stworzyć pozory niezależności Iraku przy jednoczesnym zachowaniu swych wpływów.

Można wyróżnić w tym procesie fluktuację od modelu kolonialnego poprzez quasikolonialny po „oficjalną nieobecność”, zawsze jednak czynnikiem głównym pozostawała szeroko rozumiana kwestia militarna. Tego typu działania polityczne, a zwłaszcza ich rozmach, wymuszały podejmowanie konkretnych kroków natury wojskowej, gdyż wspieranie lokalnych władców wiązało się z szeregiem niebezpieczeństw. Problemem pozostawała także kwestia umiejętności rozpoznania istoty problemów i możliwości ich rozwiązania. O ile w odniesieniu do terytoriów Omanu Traktatowego sprawa przedstawiała się relatywnie prosto, o tyle wypadki w sułtanacie Omanu nie pozostawiały złudzeń co do konfrontacji, w której dotychczasowy model – używanie sił jednostki TOS – nie zafunkcjonuje.

Jednostka TOS była narzędziem politycznym stworzonym na potrzeby gry politycznej z Arabią Saudyjską, jak się spodziewano, ale nie z siłami komunistów przenikających do omańskiej prowincji Dhofar z Jemenu. Siły TOS nie były w stanie stawić czoła takiemu zagrożeniu, czy to w postaci wojsk Arabii Saudyjskiej, czy wspieranych przez nią komunistycznych rebeliantów. W opinii Luce’a w takiej sytuacji głównym zadaniem TOS miało być spowolnienie natarcia do momentu przybycia regularnych oddziałów brytyjskich. Tym samym utrzymywanie TOS w dotychczasowej formie nie miało dalszego sensu, a kolejnym

krokiem w ograniczaniu roli jednostki była decyzja o rozwiązaniu Desert Regiment w 1961 r.

Brytyjczycy w Omanie nie byli w stanie utrzymać fikcyjnych, a raczej fasadowych sił zbrojnych, jakimi *de facto* była jednostka TOS. W obliczu zagrażającej Omanowi rebelii klanowej wspieranej przez jemeńskich komunistów oraz Arabię Saudyjską należało zrezygnować z utrzymywania jednostki nadającej się jedynie do pełnienia funkcji porządkowych. Brytyjczycy zgodzili się na powstanie odrębnych sił zbrojnych sułtanatu Omanu. Porozumienia z 1958 i 1960 r. przypieczętowały brytyjskie zaangażowanie w tworzenie się sił zbrojnych sułtana (ang. SAF). W zamian za udzielanie dotacji dla jego budżetu obrony Wielka Brytania zawarowała sobie pełne prawo do przeprowadzania corocznych inspekcji jednostek, aby upewnić się, że są one tworzone zgodnie z zaleceniami brygadiera M.R.J. Hope-Thompsona z 1960 r. (NA FO 371/156800, A.J. Clift to K. Jones).

Okoliczności tworzenia sił zbrojnych sułtana Omanu dobitnie pokazały zmianę mechanizmów maskowania w tym kraju obecności brytyjskiej. Sułtan zgłosił Londynowi chęć zakup samochodów opancerzonych, strona brytyjska, powołując się na decyzję Ministerstwa Skarbu, odmówiła, tłumacząc, iż dotacje nie mogą zostać przeznaczone na cel inny niż założony we wcześniejszych postanowieniach (NA FO 371/156800, A.J. Clift to K. Jones). TOS nie wystarczał do kontroli nad Omanem, a błędem byłoby stwierdzenie, iż to Wielka Brytania sprawowała całkowitą kontrolę nad siłami zbrojnymi Omanu – sułtan mógł wiele i okazjonalnie dawał temu wyraz poprzez ostentacyjne odrzucanie brytyjskich kandydatów na stanowiska dowódcze w SAF.

Wielka Brytania mimo wszelkich obaw o to, że sułtan może wykorzystać swą armię do pozbycia się brytyjskiej zwierzchności, potrzebowała regularnych sił sułtańskich jako realnej siły w tłącym się w prowincji Dhofar konflikcie, dodatkowo podsycanym przez infiltrujących granice z Jemenem komunistów. Zmiany, jakie zaszły w strukturach wojsk sułtana, nie pozostawiały co do tego najmniejszych złudzeń. Sprawdzone w państwach Omanu Traktatowego scenariusz z użyciem sił TOS jako elementu manipulacji polityczno-wojskowej nie wchodził w rachubę wobec groźby klanowej i komunistycznej rebelii w Omanie. Tam siły TOS uczestniczyły poprzez swą obecność w tonowaniu nastrojów i w zależności od okoliczności można je było wykorzystać bądź jako „straszak”, bądź jako narzędzie polityczne w kontrolowanych przez Londyn ramach. W Omanie i Dhofarze sprawy poszły zbyt daleko i siły TOS już nie wystarczały. Wzmocniono działania siatki wywiadowczej oraz sfor-

malizowano struktury żandarmerii, która strzegła wybrzeża Batinah. Dodatkowo brytyjski oficer kontraktowy Jasper Coates został oddelegowany do służby w marynarce sułtana z zadaniem zbudowania kompetentnej jednostki zdolnej do patrolowania wybrzeża i przechwytywania transportów nielegalnej broni. Wojna – w skali niemożliwej do opanowania przy pomocy sił TOS – wisiała w powietrzu, a Londyn nie do końca sobie z tego zdawał sprawę. Jeszcze w 1960 r. urzędnicy Foreign Office napisali o Dhofarze (Morris 1987: 4): „Nie ma tutaj poważnego zagrożenia dla władzy sułtana. Sułtan lubi trzymać tę prowincję jak najbardziej odseparowaną od reszty swojego kraju” (NA FO 371/148934, Telegram, Foreign Office No. 863). Ta sytuacja miała się wkrótce zmienić; rebelia, która rozpoczęła się cztery lata później w omańskiej prowincji Dhofar, stała się najpoważniejszym zagrożeniem dla reżimu sułtana Sa'ida i testem sprawności brytyjskiego – dotychczasowego – schematu postępowania wobec nowego systemu państw w Zatoce Perskiej.

Okoliczności zewnętrzne – jak pokazał rozwój wypadków w Dhofarze i przebieg toczącej się tam do 1975 r. rebelii – pokazały dobitnie, że użycie sił fasadowych, jakimi była jednostka TOS, przestało być skutecznym narzędziem politycznym. Obnażyły także ograniczone możliwości adaptacyjne polityki brytyjskiej w kontekście krzywej konfliktów w rejonie Zatoki Perskiej.

Literatura

Źródła niepublikowane

National Archive (NA), London

NA CAB 129/102 Part 1 s. 82.

NA FCO 8/888, Sir Stewart Crawford to M.S. Weir, „Dubai Defence Force and the Trucial Oman Scouts”, 20 września 1967.

NA FO 1016/736, Brig. Michael W. Holme to Maj. Gen. J.E.F. Willoughby, luty 1966.

NA FO 1016/736, Sir William Luce to T.F. Brenchley, 28 February 1966.

NA FO 371/126953, H.W. Browne to S.H. Anstey, 4 December 1957.

NA FO 371/148931, Selwyn Lloyd, Draft Cabinet Paper „Policy in Muscat and Oman”, brak datacji – zapewne wrzesień 1959.

NA FO 371/148934, Telegram, Foreign Office No. 863, 29 lipca 1960.

NA FO 371/149137 Donald Hawley to George Middleton, 5 września 1960.

NA FO 371/149137, Donald Hawley, „Security in the Trucial States”, to George Middleton, 5 września 1960.

NA FO 371/156692, Chief of Staff, Military Co-ordination Committee, „Operational Use of the Trucial Oman Scouts”, 28 kwietnia 1961.

- NA FO 371/156800, A.J. Clift to K. Jones, 10 August 1961.
NA FO 371/157038, William Luce to Foreign Office, 5 sierpnia 1961.
NA FO 371/157062 William Luce to Foreign Office, 5 sierpnia 1961.
NA FO 371/162783, „BNSP Planning Task Number III-H: Oil and Interdependence in the Middle East”, 4 grudnia 1962.
NA FO 371/168934, Hugh Boustead to William Luce, 30 maja 1963.
NA FO 371/168934, War Office to Foreign Office, 21 maja 1963.
NA FO 371/174719, F.D.W. Brown to T.F. Brenchley, 29 lipca 1964.
NA FO 371/179927, T.F. Brenchley to F.J. Burlace, 4 lutego 1965.
NA FO 371/179927, William Luce to T.F. Brenchley, 17 kwietnia 1965.
NA FO 371/179929, A.T. Lamb to Horace Phillips, 11 października 1965.
NA FO 371/179929, T.F. Brenchley to H. Phillips, 10 sierpnia 1965.
NA FO 371/185551, A.T. Lamb to Bahrain Residency, 25 sierpnia 1966.
NA FO 371/185551, H.G. Balfour-Paul to A.T. Lamb, 22 sierpnia 1966.

Źródła prasowe

- Dokumentacja prasowa, Przegląd najważniejszych wydarzeń w kraju i za granicą 1962, Rocznik XI, W. Brytania. Biała księga w sprawie obrony, 15 marca 1962 r.

Artykuły

- Rabi U., 2009, *Oil Politics and Tribal Rulers in Eastern Arabia: The Reign of Shakhbut (1928-1966)*, „British Journal of Middle Eastern Studies”, vol. 33, no. 1.

Opracowania

- Baylis J., 1995, *Ambiguity and Deterrence: British Nuclear Strategy 1945–1964*, New York.
De Butts F., 1995, *Now the Dust has Settled: Memories of War and Peace, 1939–1994*, Padstow.
Mann M., 1994, *The Trucial Oman Scouts: The Story of a Bedouin Force*, Norwich.
Morris M., 1987, *Dhofar – What made it different*, Pridham.
Owtram F., 2004, *A Modern History of Oman: Formation of the State Since 1920*, London.
Trachtenberg M., 1999, *A Constructed Peace. The Making of the European Settlement, 1945-1963*, Princeton–Chichester.

Creation of local military structures as a mechanism in the British control of the Gulf States in the 1960s.

Abstract

The complicated relations between the Arabian Peninsula sheikdoms and the United Kingdom are the one of most illustrious examples of non-obvious political manipulation in the Middle East. The UK government used the implications of local antagonisms, including the ambivalent ambitions of the local rulers and armed forces (Trucial Oman Scouts [TOS] unit – established in 1951 as Trucial Oman Levies [TOL]) as a skilful way of controlling the Trucial Oman and the Sultanate of

Oman and Muscat in the 1960's. The TOS had an impeccable record over the course of its twenty-year existence under the UK control: it defended the emirates against hostile forces, settled tribal and territorial disputes, policed the land, served as a stabilizing influence, and provided an honourable career and valuable training for thousands of Emiratis. Britain had treaty obligations to provide for the defence and control of the area, and the TOS performed that role. It had locally enlisted soldiers with British officers, and was officially part of the British Army. It survived until 1971, when it became part of the Union Defence Force, the newly formed army of the United Arab Emirates (UAE).

Key words: Oman, Trucial Oman, Saudi Arabia, Dhofar, Special Air Service, Trucial Oman Scouts, TOS



Dominik Porczyński¹

Rola muzeów w budowie konkurencyjności samorządów lokalnych województwa podkarpackiego

Streszczenie

W toku globalizacji dokonuje się transmisja symboli między polami społecznymi ukierunkowana przez stosunki dominacji i podległości występujące między różnymi ośrodkami. Aktorzy pól lokalnych, włączając się w procesy globalne, dostosowują się do zasad wyznaczanych przez polityki organizacji ponadnarodowych oraz państw, w ramach których funkcjonują.

Zmiany gospodarcze zmuszają samorządy do konkurowania o środki zapewniające funkcjonowanie, a wzrost znaczenia usług i zmniejszanie roli przemysłu wymagają od lokalnych władz poszukiwania nowych źródeł finansowania rozwoju regionów. Coraz większa mobilność, będąca jednym z rezultatów globalizacji, łączy się z popularyzacją turystyki, więc jednostki terytorialne na ten właśnie obszar ukierunkowują strategie pozyskiwania środków. Towarzyszy temu profesjonalizacja działań promocyjnych, wizerunkowych i marketingowych. Władze lokalne, uwzględniając istnienie grup zainteresowanych dziedzictwem kulturowym, wchodzą na arenę marketingu terytorialnego, konkurują z innymi ośrodkami w celu zwrócenia uwagi turystów na swoją ofertę. W trakcie tego procesu dochodzi do utowarowienia dóbr kultury występujących na terenie gmin, powiatów i województw.

Muzea stanowią jeden z elementów omawianych działań, stając się w zależności od sytuacji ich przedmiotem lub podmiotem. Jako zasoby mogą być traktowane kompleksowo lub wybiórczo. W pierwszym przypadku stanowią gotowy produkt, zaś w drugim samorząd może brać pod uwagę różne komponenty muzeum, od walorów architektonicznych siedzib po wiedzę i umiejętności pracowników. W artykule wyodrębniam te elementy i analizuję je jako komponenty ról muzeów uczestniczących w działaniach jednostek terytorialnych ukierunkowanych na budowanie przewagi konkurencyjnej.

Słowa kluczowe: marketing terytorialny, polityka kulturowa, turystyka kulturowa, zarządzanie dziedzictwem, marka lokalna, muzeum partycypacyjne, tożsamość lokalna

¹ Dr Dominik Porczyński, Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, ul. Moniuszki 10, 36-015 Rzeszów, e-mail: dporczynski@ur.edu.pl

Wstęp

Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza procesów budowania przewagi konkurencyjnej na arenie marketingu terytorialnego przez samorządy województwa podkarpackiego, zaś głównym celem – wyodrębnienie wykorzystywanych zasobów muzealnych i ról pełnionych przez muzea w tych procesach. Zakreślając w ten sposób problematykę, skłaniam się do podejścia interdyscyplinarnego, czerpiącego z socjologii, antropologii społeczno-kulturowej, nauk o zarządzaniu, heritologii i muzeologii.

Tekst można traktować jako głos w dyskusji na temat funkcji współczesnych muzeów, przy czym nie jest moim celem wskazanie, która z wizji tych instytucji (muzeum-templum czy muzeum-forum) jest właściwa. Skłaniam się ku postulatam Josepha Veacha Noble’a (Weil 2004: 74) i propagatorów nowej muzeologii (Vergo 2006), że muzeum powinno zarówno chronić, badać, jak i informować otoczenie o zbiorach i wynikach swoich prac. Nadmierne skupienie się na jednej z funkcji kosztem innych może skierować pracę instytucji na niewłaściwy kurs. Muzeum powinno zatem funkcjonować jako instytucja dla siebie i dla kręgów społecznych zainteresowanych jego pracą. Zmieniająca się rzeczywistość wytwarza jednak nowe typy relacji oraz przekształca tę rolę. Instytucja ta może być np. jednym z zasobów wykorzystywanych przez samorządy w konkurowaniu o zainteresowanie turystów i inwestorów. Same muzea od ponad pięćdziesięciu lat poszerzają swój zakres działania. Genezy tych procesów można się doszukiwać w postępujących procesach globalizacji oraz zmian w kulturze, które określa się mianem „późnowoczesności” (Bauman 2000) lub „późnej nowoczesności” (Giddens 1998). Artykuł analizuje zjawiska zachodzące w pozornym oddaleniu od centrów światowych, na terenie województwa podkarpackiego, które jednak poprzez sieci społeczne i telekomunikacyjne do pewnego stopnia odzwierciedla przemiany globalne.

Samorządy i muzea na arenach marketingu terytorialnego

Dynamiczny rozwój technologii telekomunikacyjnych, jak również gęstniejąca sieć powiązań między pozornie odległymi od siebie miejscami (Castells 2010; McLuhan 2001: 179) sprzyjają przepływowi treści symbolicznych. Teoretycy globalizacji wskazują bądź na wypieranie słabszych systemów kulturowych przez silniejsze, zachodnie (Wallerstein 2004), bądź na reinterpretację, na tworzenie nowych konfiguracji symbo-

licznych (Kempny 2004; Robertson 1992), ale również na opór przed zmianami (Giulianotti, Robertson 2007). Proces ten odbywa się w różnych sferach – zarówno komercyjnej, jak i bardziej istotnej w kontekście niniejszego artykułu sferze kultury (Chmielewska 2009; Porczyński, Kosiek 2016).

Globalizacja to również wzrost mobilności, w tym zwiększający się ruch turystyczny, wpływający na przekształcenie jednostek terytorialnych rozumianych dotychczas jako siedliska w miejsca spotkań pokoleń i kultur, dialogu przeszłości z teraźniejszością (Sobocińska 2015: 59). W społeczeństwach ponowoczesnych zdobywa popularność postawa poszukiwacza nowych wrażeń (Pawleta 2016: 42). Obok tradycyjnego biernego wypoczynku coraz większą popularnością cieszy się wypoczynek określany za pomocą triady 3E: *education, entertainment, excitement*² (Krakowiak i in. 2013: 35). W turystyce kulturowej produkty tworzy się poprzez dobieranie różnego zakresu tych elementów, uzyskując zazwyczaj dominację dwóch elementów nad trzecim. W przypadku muzeów najważniejszy komponent stanowi edukacja, niemniej jednak w toku rozwoju tych instytucji zaczęto również włączać w zakres ich działalności rozrywkę i emocje (Krakowiak i in. 2013: 40).

Zmiany przejawiają się również w kategoriach upodmiotowienia miast i mieszkańców oraz we wprowadzeniu rynkowych zasad zarządzania (Szromnik 2012: 39). Ten drugi aspekt wynika z konieczności współzawodniczenia o ograniczone środki finansowe (Jillings 2013: 9; Szromnik 2012: 28). W mechanizmach Unii Europejskiej może się to odnosić do konkurowania o ograniczone zasoby, których pozyskanie sprzyja rozwojowi lokalnemu. Marketing terytorialny nie sprowadza się jednak tylko do kwestii bezpośredniego pozyskania funduszy, przyjmuje on również formę pośrednią (Grobelna i in. 2017: 54). Odnosi się ona do inicjowania procesów i podejmowania działań ukierunkowanych na wzbudzenie zainteresowania jednostką terytorialną.

Konieczność profesjonalizacji i intensyfikacji procesów zabiegania o uwagę turystów wynika z faktu, że dysponując ograniczoną ilością czasu i środków, są oni zmuszeni do selekcji miejsc, które mogą w danym okresie odwiedzić. Z drugiej strony jednak obserwuje się zmiany w praktykach turystycznych przejawiające się w rezygnacji z długiego urlopu na rzecz kilku krótszych (Kruczek, Walas 2010: 14), co potencjalnie umożliwia pozyskiwanie klientów przez większą liczbę jednostek terytorialnych. To, co miejscowości mają do zaoferowania przyjezdnym, rozpatruje się w kategorii produktu i marki. W tym kontekście samorzą-

² Odpowiednio: edukacja, rozrywka, ekscytacja.

dy dysponujące potencjałem odzwierciedlającym się w zasobach wykorzystują rozmaite instrumenty w celu uzyskania przewagi konkurencyjnej, tworząc w ten sposób produkt nabywany chętniej przez klientów – turystów (Grobelna i in. 2017: 13–14).

Na konstruowanie marki mają wpływ instytucje kultury obecne we wszystkich jej wymiarach (Sobocińska 2015: 65). W Wielkiej Brytanii dziedzictwo i kultura, zastępując przemysł, stały się poprzez programy i dotacje państwowe podmiotami rozwoju gospodarczego (Jillings 2013: 15). Wokół popularnych celów podróży rozwija się przemysł noclegowy i gastronomiczny (Rykwert 2002: 95). Urzędnicy uważają dobra kultury za zasoby istotne w budowaniu przewagi konkurencyjnej (Nowiński 2012: 99–100). Oznacza to uowarowanie tych obiektów i symboli, co stanowi jedną z cech ponowoczesności. Produkty kulturalne stają się elementem oferty, którą konstruuje się tak, by zaspokoić gusta możliwie najszerszych kategorii konsumentów (Bauman 2011). Może to dotyczyć zarówno malarstwa, jak i całych przestrzeni zabytkowych (Murzyn 2007). Również w tym obszarze poszukuje się przewagi konkurencyjnej, którą można scharakteryzować jako kreowanie produktu różniącego się od podobnych, oferowanych przez innych producentów. Tak więc masowość, która przede wszystkim kojarzy się z obszarem wymiany towarowej, w przypadku dóbr kultury zostaje zastąpiona kategorią wyjątkowości. Wartość obiektu historycznego rośnie wraz ze wzrostem jego unikatowości. Jak się okazuje, może to dotyczyć nawet rzeczy pozornie bezwartościowych, które z czasem stają się dobrem rzadkim (Kopytoff 2005: 264), i w tych kategoriach można np. tłumaczyć wzrastającą popularność obiektów PRL-owskiego dizajnu. Sprzedaż, faktyczna czy umowna, dóbr kultury jest traktowana jednak jako wymiana „w dół”, stąd zapewne dysonans związany z komercjalizacją dóbr kultury (Kopytoff 2005: 267).

Koncepcja „unikatowości” jest tylko jednym z czynników budujących atrakcyjność miejsca. John Urry (2002: 12–13). zwraca uwagę, że turyści wybierają nie tylko a) miejsca wyjątkowe (np. Wieża Eiffla), ale również b) „typowe” dla pewnego obszaru; c) nieznanne aspekty zjawisk uznawanych za znane; d) zwyczajne aspekty życia społecznego w nietypowych kontekstach; e) podejmowanie zwyczajnych działań w wyjątkowym otoczeniu; f) zauważanie oznak wyjątkowości w obiektach niezdradzających wcześniej takich cech. Warto to odnieść do historii muzeów. Kolekcje gabinetów osobliwości, a później artefakty przywożone z kolonii miały na celu zaskakiwać swoją wyjątkowością i innością od kultury znanej gościom (Barth i in. 2007; Borusiewicz 2012; Folga-Januszewska 2015). Także w odniesieniu do muzeów etnograficznych toczy się dyskusja, czy ekspozycje mają odzwierciedlać typowe, czy też

wyjątkowe przejawy kultury ludowej (Barańska 2004: 70). Wydaje się zatem, że to nie sam unikatowy status obiektu, ale raczej indywidualne doświadczenia stanowią podstawę tworzenia produktów turystycznych, w tym koncepcji muzeów i ich wystaw. Dopiero zetknięcie się z obiektem kulturalnym generuje interakcje z innymi uczestnikami wydarzenia, a w dalszej perspektywie z użytkownikami web 2.0 (Simon 2007: 268).

Wprowadzanie do sfery kultury, a zatem i do muzeów, praktyk właściwych dla rynku spotyka się bądź z całkowitą akceptacją, bądź – co bardziej typowe dla krajów europejskich – kwantyfikacją sukcesu nie w kategoriach finansowych, lecz frekwencyjnych (Dragičević-Šešić, Stojković 2010: 21). Pojawiają się jednak również głosy krytyki, które akcentują towarzyszące ograniczeniu sfery autotelicznej spłylenie przekazywanych treści (Clair 2009: 52) i disneylandyzację (Szczerski 2005: 342). Wytwarza się zatem wiele obszarów dyskusyjnych wynikających zarówno z konkurowania między samorządami o uwagę mieszkańców i przyjezdnych, jak i konfrontacji praktyków i teoretyków, sfery metod i wartości.

Bogactwo dostępnych dóbr kultury, jak również wielość interpretacji wynikających z indywidualnej selekcji i konfiguracji tych elementów prowadzi do powstawania sporów. W dziedzictwie interakcjonizmu symbolicznego zjawiska generujące antagonistyczne interakcje nazywa się obiektami granicznymi. Istnieją one na styku światów lub subświatów społecznych (Byczkowska 2012: 55), zaś ich pojawienie się uruchamia procesy dyskursywne (Kacperczyk 2007: 48). Wokół obiektów granicznych wytwarzają się areny będące tłem tych antagonistycznych interakcji (Strauss 1978: 124). Moje rozumienie areny łączy ujęcia Anselma Straussa i Victora Turnera (2005: 12, 110). Jest ona ramą antagonistycznej interakcji wyodrębnionej z całokształtu działań pola społecznego, które z kolei stanowi „całokształt interakcji, wartości, znaczeń i zasobów wspólnych aktorom uczestniczącym w określonym procesie społecznym” (Wojakowski 2007: 43). Pola społeczne charakteryzuje przenikanie się i nakładanie, co pozwala przyjąć tezę o uczestniczeniu samorządów nie w jednym procesie budowania konkurencyjności, lecz w wielu. Skłania ku temu fakt, że jednostki terytorialne, tworząc swój wizerunek, odnoszą się w różnych sytuacjach do różnych zasobów, np. przemysłu, kultury lub przyrody. Miasta mogą konkurować w obrębie województwa, kraju lub świata. Co więcej, w odniesieniu do turystyki można wyodrębnić arenę dóbr kultury, arenę zasobów naturalnych, arenę turystyki aktywnej, arenę turystyki wypoczynkowej itd. Samorządy mogą zatem – opierając się na swoich zasobach – konkurować produktami opartymi na samym dziedzictwie lub między różnymi ofertami: kulturowymi, przyrodniczymi, sportowymi itd.

Opracowanie powstało na podstawie materiału zgromadzonego w latach 2015–2016 wśród podkarpackich muzealników i samorządowców. W badaniu wykorzystano 34 wywiady pogłębione przeprowadzone z muzealnikami pracującymi w 12 muzeach i 18 wywiadów zarejestrowanych w trakcie spotkań z radnymi i urzędnikami samorządów lokalnych. Proces badawczy i analizę przeprowadzono zgodnie z zasadami próbkowania teoretycznego, porównywania i kodowania stanowiącego elementy metodologii teorii ugruntowanej (Charmaz 2009; Glaser, Strauss 2009; Konecki 2000; Strauss, Corbin 1998). Dodatkowego materiału dostarczyły dokumenty strategiczne wytwarzane przez poszczególne samorządy oraz materiały promocyjne.

Miejsce muzeów w procesie budowania konkurencyjności

Uwagi wstępne

Samorządy województwa podkarpackiego, wykorzystując muzea w budowaniu swojej przewagi konkurencyjnej, korzystają z zasobów, którymi w omawianym zakresie są dobra kultury znajdujące się na ich obszarze. Muzea można w tym kontekście zdefiniować zarówno jako dobra kultury, jak i ich dysponentów. Wskazuje to na konieczność pogłębionej analizy elementów składających się na muzeum jako instytucję, jak również jego relacji z powierzonymi mu obiektami, ale także stanowiącymi składniki krajobrazu kulturowego i pamięci społecznej. Przy analizie muzeów należy zatem uwzględnić następujące aspekty: 1) mają one często swoje siedziby w atrakcyjnych z promocyjnego punktu widzenia siedzibach; 2) dysponują zbiorami, które same w sobie mogą stanowić podstawę atrakcyjnych produktów turystycznych; 3) zatrudniają ekspertów posiadających wiedzę w zakresie przeszłości regionu, co daje im możliwość kształtowania jej społecznego obrazu, w tym na użytek samorządów. Opierając się na tych тезach, można stwierdzić, że muzea mogą być zarówno przedmiotem, jak i podmiotem działań promocyjnych.

Architektura muzeów podkarpackich jako zasób

Architektura stanowi jeden z podstawowych elementów nowoczesnego zarządzania dziedzictwem. Fakt, że obecnie wiele budynków historycznych nie pełni roli, dla której zostały wzniesione, nie obniża ich wartości. Wręcz przeciwnie, adaptacja i wykorzystywanie zabytkowej

tkanki, umożliwiające m.in. gromadzenie środków na jej konserwację i trwanie, to jeden z postulatów G. Ashwortha (2015: 31). Na terenie województwa podkarpackiego w ciągu ostatnich lat tylko Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej wzniosło nową siedzibę od fundamentów. W zdecydowanej większości muzea lokalne mieszczą się w budynkach adaptowanych, w wielu przypadkach cechujących się wysokimi walorami estetycznymi.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że moim celem nie jest rozpatrywanie i porównywanie atrakcyjności architektury muzealnej, lecz przedstawienie jej społecznego obrazu odzwierciedlonego w wyrażanych opiniach. Podstawą kwalifikacji danego obiektu jako atrakcyjnego są więc wypowiedzi rozmówców, ale również opisy zawarte w materiałach promocyjnych samorządów lokalnych. Rangę budynku w kategoriach estetycznych podnoszą również oceny dokonywane przez uprawnione gremia lub osobę cieszącą się uznaniem architekta.

W materiałach promocyjnych samorządów lokalnych pojawiają się informacje o muzeach funkcjonujących na ich terenie, niemniej jednak nie zawsze uwzględniają one estetykę ich siedzib. Opisy trzech obiektów muzealnych pojawiających się w materiałach promocyjnych województwa podkarpackiego zawierają wzmianki o ich atrakcyjnym wyglądzie. Obiektami tymi są Muzeum-Zamek w Łańcucie, Zamek w Baranowie Sandomierskim i Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. W filmach promocyjnych województwa znalazły się ponadto Muzeum Historyczne w Sanoku, Centrum Dziedzictwa Szkła w Krośnie i kompleks popijarski projektu Tylmana z Gameren, w którym ma swoją siedzibę Muzeum Okręgowe w Rzeszowie. Osoba tego architekta, uznanego w okresie baroku, bez wątpienia podnosi rangę obiektu. Jedno nagranie zawiera również ujęcia Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej, o atrakcyjności którego może świadczyć nominacja do nagrody Miesa van der Rohe w 2009 r. („EU-MiesAward”, b.d.)

Omawiane materiały tworzy i wykorzystuje samorząd województwa podkarpackiego, niemniej jednak zarówno powiaty, jak i gminy w wytwarzanych przez siebie dokumentach ujmują wizerunki muzeów. Wiadocznym jest to zwłaszcza w starszych projektach stron internetowych miasta Łańcuta i powiatu łańcuckiego (obecne zawierają zdjęcia i opisy, ale umieszczone w galeriach, podstronach lub w rotatorach).

Do interesujących wniosków można dojść, analizując materiał zgromadzony w Muzeum Historycznym w Sanoku. Zatrudnieni w nim muzealnicy podkreślają renesansowe cechy obiektu, zaznaczając przy tym, że budynek zatracił większość z nich w toku wielu przeróbek i że

w porównaniu z innymi zamkami województwa podkarpackiego ten sanocki jest mniej atrakcyjny.

Traktowanie architektury jako zasobu stanowi zatem tendencję analogiczną do działań realizowanych w innych krajach (Nieroba 2016: 118–119). Sztandarowym przykładem jest tzw. „efekt Bilbao”, w którym usytuowanie muzeum fundacji Guggenheima, zaprojektowanego przez Franka Gehry’ego, stało się punktem wyjścia do rewitalizacji przestrzeni publicznej (Newhouse 2005: 604), a podobny zabieg przeprowadzono w Medzilaborcach (Bendyk 2007: 45). Zauważalne są jednak różnice między kompleksowym projektem z Bilbao a działaniami podejmowanymi lokalnie. Nie powstają (poza Przemyślem) nowe budynki, zaś potencjał architektury realizuje się, opierając się na obiektach historycznych. Należy oczywiście zaznaczyć, że ranga obiektów lokalnych nie jest w skali globalnej tak wysoka jak muzeum fundacji Guggenheima, niemniej jednak w tej części tekstu nie jest moim celem porównywanie tego aspektu, lecz wskazanie pewnych analogii w polityce kulturalnej. Warto dodać, że również przystosowanie budynków historycznych do potrzeb muzeów stanowi przedmiot oceny ekspertów i społeczeństwa. Odrębne kategorie w konkursie na wydarzenie muzealne roku „Sybilla” za adaptację budynków do potrzeb muzealnych oraz nagroda „Zabytek Zadbane” są wyrazem wagi przykładanej przez środowisko ekspertów do tego rodzaju praktyk.

Realizacja zadań

Muzea, wypełniając swoje podstawowe zadania, gromadzą zbiory, których upowszechnianie i interpretowanie stanowi podstawę budowania wizerunku instytucji, a pośrednio jednostki samorządu terytorialnego. Pozyskiwanie dóbr kultury wpływa na zwiększanie potencjału instytucji. Muzealnicy, dobierając do kolekcji nowe eksponaty, uwzględniają rozmaite cechy, spośród których dla niniejszego opracowania najważniejsze są zasięg symboliczny i związek z regionem³, co w wielu przypadkach ogranicza krąg zainteresowanych do mieszkańców miasta lub jeszcze wężej, do regionalistów. Podejmując decyzję o zakupie artefaktu, muzealnik musi nieraz wybierać między obiektem cennym z perspektywy regionu, lecz o małej wartości narodowej a dziełem wybitnego malarza

³ Uprzedzając zastrzeżenia co do tej tezy, zaznaczam, że muzealnik musi uwzględnić daleko szerszy zestaw czynników: cenę, stan zachowania, proveniencję, niemniej jednak dla prowadzenia działań promocyjnych, marketingowych, wizerunkowych bardziej znaczące są elementy symboliczne, których nośnikiem jest dany artefakt.

niezwiązanego z daną miejscowością. Sytuacją idealną dla planowania działań jest np. otrzymanie w spadku przez Muzeum Historyczne w Sanoku zbiorów Zdzisława Beksińskiego. Artysta pochodził z Sanoka, a jego twórczość jest rozpoznawalna na świecie. Zarządzanie zbiorami oraz ich upowszechnianie nie wymagało poszukiwania uzasadnień tego kierunku aktywności.

Nie tylko ekspozyty, ale również sposób ich prezentowania wpływa na postrzeganie muzeum. Tradycyjna wizja ekspozycji jako obiektów wystawionych w gablotach ściera się z wizjami uznawanymi za „nowoczesne”. W materiałach Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli podkreślano „multimedialność” ekspozycji „COP dla przyszłości” wyrażającą się w zaproponowaniu elementów umożliwiających „zanurzenie” widza w doświadczenie wystawy. Ekspozycję wzbogacały nagrania dźwiękowe i filmowe, interaktywne ekspozyty lub dźwięki maszyn i zbudowanej ulicy „COP-owskiego” miasta. Część muzealników jest nastawiona do takich przedsięwzięć sceptycznie, uważając, że rozpraszają uwagę widza i zabierają czas potrzebny na kontakt z ekspozytami.

Działalność edukacyjna w narracjach samorządowców i muzealników jest ukierunkowana przede wszystkim na społeczność lokalną, w szczególności na uczniów. Niemniej jednak odpowiednie jej prowadzenie pozwala na przyciągnięcie grup z dalszych obszarów.

Nie bez znaczenia dla budowania marki są publikacje, katalogi i foldery tworzone przez zespół muzealników. Jako jeden z przejawów działalności upowszechnieniowej i edukacyjnej poszerzają potencjalny krąg odbiorców oferty.

Infrastruktura muzeum jako czynnik wzmacniający potencjał

Traktując wygląd budynku muzeum jako funkcję infrastruktury, nieukierunkowanej jednak na użyteczność, należy również dokonać analizy roli nośnika tej estetycznej warstwy, czyli samej budowli. Zarówno muzealnicy, jak i samorządowcy wskazują na istotne znaczenie powierzchni użytkowej i stanu zachowania infrastruktury. W wielu przypadkach, aby instytucja mogła pełnić skutecznie swoją rolę, wymagała wielu inwestycji: remontów i przeróbek budowlanych.

Niektóre z muzeów podkarpackich borykają się z problemami lokalowymi od samego początku istnienia. Muzeum Regionalne w Jasle mieści się w dawnym domu mieszkalnym, подарowanym przez miejscowego kolekcjonera, Stanisława Kadyia, i rozbudowanym o przestrzeń wystawową. Obecna siedziba nie jest budynkiem reprezentacyjnym,

o czym mówią zarówno muzealnicy, jak i przedstawiciele urzędu miasta Jasła. Zarówno jedni, jak i drudzy wyrażają przekonanie, że pozyskanie nowego budynku wzmocniłoby potencjał tej instytucji, dysponującej cennymi zbiorami, których nie można udostępniać zwiedzającym w obecnych warunkach lokalowych. W dokumentach strategicznych zawarto m.in. zapis o planach budowy Centrum Łukasiewicza (*Strategia...*, 2013: 20), które dawałoby możliwości skuteczniejszego funkcjonowania muzeum.

Problemy lokalowe mogą wynikać z nieuregulowanego statusu własnościowego obiektów, czego doświadczały Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, którego stara siedziba należała do Kościoła, oraz Muzeum Historyczne Pałac w Dukli, zwrócone w 2012 r. rodzinie Tarnowskich.

Muzeum Historyczne w Sanoku stanowi przykład inwestycji, która wzmocniła potencjał i umożliwiła pełniejsze wykorzystanie posiadanych zasobów. Budynek jeszcze w latach 90. ubiegłego wieku znajdował się w złym stanie zachowania. Obecnie jest po remoncie i rozbudowany o skrzydło, w którym mieści się galeria Zdzisława Beksińskiego. Sami muzealnicy – jak wspomniałem – są świadomi niższej rangi historycznej i estetycznej zamku w porównaniu z np. Krasiczynem, ale nie zmienia to faktu, że muzeum jest na terenie województwa jednym z najczęściej odwiedzanych. Wynika to przede wszystkim z rangi zbiorów. Rozbudowa muzeum mająca na celu lepsze eksponowanie kolekcji prac Zdzisława Beksińskiego spowodowała zwiększenie potencjału instytucji, a w rezultacie poprawę jego wizerunku i wzrost frekwencji.

Muzealnicy jako zasób

Według rozmówców za pozytywny wizerunek muzeów odpowiada przede wszystkim ich personel. Pracownicy merytoryczni są zazwyczaj ekspertami w zakresie badań i praktyk związanych z upowszechnianiem. W działalności samego muzeum od ich umiejętności zależy sukces instytucji oraz jego ranga w regionie i poza nim. Zaufanie do pracy poszczególnych muzealników buduje długotrwałe relacje między nimi a nauczycielami, przedstawicielami organizacji pozarządowych lub innych podmiotów.

W niektórych miejscowościach muzealników traktuje się jako ekspertów w zakresie historii jednostki terytorialnej i w takim charakterze angażuje się ich w działania ukierunkowane na zarządzanie dziedzictwem. Ich głos jest uwzględniany (choć nie zawsze) przy projektowaniu dokumentów strategicznych, działań rewitalizacyjnych lub opracowywaniu materiałów promocyjnych dotyczących kultury. Świadczą o tym przykłady z Pomorza,

gdzie o ile opieką nad dobrami kultury zajmuje się nieraz samorząd, o tyle naukowcy, w tym muzealnicy, sprawują nad nimi nadzór merytoryczny (Pawleta 2016: 403). Także badacze zagraniczni wskazują na wpływ zasobów społecznych na proces interpretowania dziedzictwa (Albert 2007: 50; van Meggelen 2007: 45). Lester Borley (2002: 101) stwierdza: że w odpowiednim przedstawieniu dziedzictwa „etnograf ma więcej do zaoferowania niż najsprawnniejszy specjalista ds. marketingu”.

Rola muzeum w budowaniu konkurencyjności jednostki terytorialnej

Wykorzystywane zasoby i dualizm perspektywy samorządów w odniesieniu do muzeów

Prowadzenie działań marketingowych, promocyjnych lub wizerunkowych w przypadku dóbr kultury powiela pewne założenia metod rynkowych, ale jednocześnie wprowadza elementy specyficzne wyłącznie dla tego obszaru. Opiera się na zasobach oraz wykorzystaniu pewnych instrumentów do uzyskania przewagi konkurencyjnej. Zasoby te jednak, a więc przeszłość, generują pewne problemy. Przeszłość stanowi pojemne pojęcie, może obejmować architekturę, postacie i wydarzenia historyczne: wszelkie obiekty materialne oraz symboliczne związane z regionem i wytworzone przez okresem rozpoczęcia działań związanych z ich wykorzystaniem (Ashworth 2015: 62). Władze wszystkich szczebli, zarządzając dziedzictwem, prowadzą jednocześnie politykę, która w mniejszym lub większym stopniu wpisuje się w ścierające się wizje historii. Gregory Ashworth (2015: 254) podkreśla, że przeszłość to całość wydarzeń historycznych i ich rezultatów, dziedzictwo zaś to elementy wybrane i poddane interpretacji. Andrzej Tomaszewski (2012: 58) stwierdza, że selekcja ma charakter subiektywny, a zatem może stanowić wynik działań szowinistycznych, nacjonalistycznych lub ideologicznych. Za istotny postulat metodologiczny można zatem uznać wykorzystywanie pojęcia dóbr kultury jako nienacechowanego polityczne i ideologicznie. W działaniu bezpośrednim to wybór miejsc i ich oznakowanie stanowi punkt wyjścia do zaistnienia danego obiektu jako godnego zwiedzenia (MacCannell 1999: 110). Turysta, widząc drogowskazy i tablice, zaczyna traktować wskazane w nich miejsce jako cenny element jego „kolekcji doświadczeń”.

Specyfikę dziedzictwa należy objąć szczególną troską, zważywszy że prowadzona polityka dotyczy nie tylko gości, ale również (a nawet

przed wszystkim) mieszkańców regionu. Jest ona elementem budowania tożsamości lokalnej, będącej wynikiem ścierania się różnych ideologii: lokalnych, narodowych, europejskich i międzynarodowych (Karnaukh 2015; Kurczewska 2003, 2004, 2008; Wojakowski 2006). Tożsamość zbiorowa odnosi się do komponentów tożsamości konstruowanych w wyniku uczestnictwa w różnego rodzaju zbiorowościach (Wojakowski 2002: 50), jest więc czymś różnym od tożsamości miejsca – koncepcji wykorzystywanej w naukach o zarządzaniu, stanowiącej pewną metaforę (Glińska 2016: 99). Zarządzanie dziedzictwem generuje problemy zwłaszcza na obszarach, na których występuje tzw. dziedzictwo problemowe, związane z tragicznymi wydarzeniami. W szczególności wiąże się to z Holocaustem, ale na Podkarpaciu również z działaniami nacjonalistów ukraińskich podczas II wojny światowej i później z akcją „Wisła”. Także wśród muzealników pojawiają się głosy, że zbyt mało uwagi poświęca się upowszechnianiu dziedzictwa polskiego południowo-wschodniego Podkarpacia w porównaniu z działaniami ukierunkowanymi na zabytki Rusinów.

Wyodrębnione wcześniej aspekty muzeów można wykorzystać w działaniach marketingowych, promocyjnych lub wizerunkowych zarówno pojedynczo, jak i kompleksowo. Samorządy, budując zatem swoją konkurencyjność, mogą np. sięgnąć wyłącznie po wiedzę ekspercką muzealników lub potraktować muzeum całościowo – jako gotowy produkt. Rola muzeum w budowaniu konkurencyjności jednostki terytorialnej zależy jednak od tego, jak wiele miasto, powiat lub województwo posiada atrakcji turystycznych, a w szczególności, jaką rangę ma dziedzictwo kulturowe – z perspektywy aktorów samorządowych – wśród innych zasobów. Inną wartość mogą mieć poszczególne jego elementy dla mieszkańców, turystów, pasjonatów itd.

Budując klasyfikację ról muzeów, należy uwzględnić następujące elementy: 1) dziedzictwo występujące na obszarze jednostki terytorialnej; 2) rangę muzeum w całokształcie dziedzictwa lokalnego wynikającą z jego wartości architektonicznej, oceny działań i zbiorów, infrastruktury oraz personelu; 3) autonomię muzeum; 4) przesłanki do podjęcia ryzyka. Pierwszy z elementów odnosi się do tego, czy muzeum jest jedyną, czy też jedną z wielu atrakcji kulturowych regionu. Drugi opiera się na ocenie zasobów, którymi dysponuje muzeum i porównaniu ich z innymi składowymi lokalnego dziedzictwa kulturowego. Autonomia to wynik zaufania samorządu do kompetencji muzealników oraz ścierania się projektów wizerunku jednostki terytorialnej w odniesieniu do komponentu dziedzictwa kulturowego. Przesłanki podjęcia ryzyka wynikają z ocen funkcjonowania muzeum, ale również udziału turystyki w dochodach

samorządu. Badania wskazują, że województwo podkarpackie jest atrakcyjnym celem podróży, niemniej jednak zorientowanej na dziedzictwo przyrodnicze (*Turystyka w 2015 r.* 2016: 150). Turystyka kulturowa jest oceniana gorzej: na nieco więcej niż przeciętną (tamże: 147).

Utrzymanie lub renowacja budynków, zakup nowych zbiorów, organizacja atrakcyjnych ekspozycji, zapewnienie odpowiedniej infrastruktury gwarantującej komfortowe zwiedzanie oraz promocja wymagają znacznych nakładów finansowych. Sytuacja ta powoduje powstanie swoistego dualizmu w podejściu samorządów do omawianych instytucji kultury. Z jednej strony bowiem zauważa się potencjał muzeów dla budowania konkurencyjności jednostek terytorialnych, z drugiej zaś – konieczność ponoszenia kosztów na ich funkcjonowanie i rozwój. Dotyczy to nie tylko małych muzeów, których oferta adresowana jest do społeczności lokalnej, ale również muzeów – atrakcji turystycznych. Jest to zjawisko powszechne w krajach Europy Środkowo-Wschodniej (Jagodzińska 2014: 81).

W przypadku jednego z badanych muzeów dochodzi do sytuacji ograniczania dotacji samorządowej, ponieważ instytucja generuje znaczne zyski ze sprzedaży biletów. Władze, wychodząc zatem z założenia, że muzeum dobrze sobie radzi, przenoszą część środków na inną działalność. Trudno w każdym z tego rodzaju przypadków mówić o ignorancji samorządowców. Ograniczone zasoby, jakimi zarządzają gminy i powiaty, zmuszają do podejmowania trudnych decyzji o podziale środków np. na kulturę, szpitale lub infrastrukturę drogową. Komplikuje to nieraz również brak zainteresowania kulturą w społecznościach lokalnych.

Należy zaznaczyć, że żaden samorząd nie jest ograniczony do wykorzystywania muzeum tylko w jeden sposób. W zależności od rozpoznania swoich możliwości i zainteresowania poszczególnymi elementami dziedzictwa instytucja ta może znaleźć się w centrum uwagi lub dostarczać wsparcia w zakresie zarządzania dziedzictwem. Przeprowadzone badanie pozwoliło wyodrębnić cztery role pełnione przez muzea w kontekście działań ukierunkowanych na budowanie konkurencyjności samorządów lokalnych.

Muzeum jako rdzeń

W niektórych miastach województwa podkarpackiego muzea postraktowano jako zasób warty wykorzystania w budowaniu konkurencyjności. Dotyczy to przede wszystkim Sanoka i Łańcuta. Uznanie muzeum za rdzeń działań wizerunkowych i marketingowych oznacza wykorzystanie instytucji jako gotowego produktu bądź sięgnięcie po jeden z jego zasobów, w szczególności zbiorów lub praktyk wpisanych w działalność muzealną (upowszechniania zbiorów lub działań komunikacyjnych).

Muzeum-Zamek w Łąncucie stanowi gotowy produkt. Jakkolwiek każdy z jego zasobów ma potencjał, na którym można oprzeć działania podnoszące konkurencyjność miasta Łącuta, powiatu łącuckiego lub województwa podkarpackiego, w narracji przedstawicieli samorządu lokalnego zamek traktuje się jako całość. Jest to osobliwy przypadek, miejscowość jest bowiem rozpoznawana głównie przez pryzmat zamku, a sami urzędnicy stwierdzają, że pozbawiony tego obiektu Łącut byłby niczym niewyróżniającym się miasteczkiem. Muzeum-Zamek stanowi mocną markę, którą utwierdzają jeszcze rozlokowane na terenie miasta i w jego okolicach pozostałości po rodzinie Potockich. Nie bez znaczenia jest również organizowany w obiektach zamkowych od ponad 50 lat Międzynarodowy Festiwal Muzyczny stanowiący markę samą w sobie. Istotne jest jednak, że miasto nie jest organizatorem muzeum, stąd nie ma w zasadzie wpływu na działania promocyjne instytucji.

Podobna sytuacja dotyczy Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Warto zauważyć, że w odniesieniu do niego trudno oddzielić architekturę od zbiorów, co wzmacnia koncepcję całej instytucji jako produktu turystycznego. Muzeum Historyczne w Sanoku analizuje się z kolei ze względu na jego zbiory: kolekcję Zdzisława Beksińskiego oraz zbiór ikon. Galeria prac artysty wydaje się głównym łącznikiem z jego osobą, jego dom rodzinny wyburzono bowiem jeszcze w latach 70. XX w. Na terenie miasta stworzono szlak Beksińskiego, który można potraktować jako próbę wzmocnienia marki. Bez wątpienia na jej większą rozpoznawalność miały wpływ działania podejmowane niezależnie od miasta i muzeum: wydanie biografii Zdzisława i Tomasza autorstwa Magdaleny Grzebałkowskiej oraz produkcja filmu *Ostatnia rodzina*.

Muzeum jako wsparcie

W sytuacji gdy poszczególne elementy dziedzictwa jednostki terytorialnej uzna się za mocniejsze marketingowo od muzeum, działania związane z konstruowaniem konkurencyjności koncentrują się właśnie na nich. Nie oznacza to jednak rezygnacji z udziału muzeów w tych procesach. Może się to odbywać na dwa sposoby: 1) samorządy korzystają z wiedzy eksperckiej pracowników tych instytucji kultury; 2) ekspozycje i działania komunikacyjne podporządkowuje się rdzeniowi działań wizerunkowych i marketingowych.

Pracownicy muzeów są traktowani jako gatekeeperzy historii, mający istotny wpływ na konstruowanie obrazu przeszłości (Łukaszyk 2015),

stać przy projektowaniu działań mających na celu zarządzanie dziedzictwem samorządy wykorzystują ich kompetencje.

Stalowa Wola jest miastem przemysłowym i przedstawiciele samorządu podkreślają to, nie próbując przerzucać głównych atutów miasta na inne sfery działalności. Miejscowość powstała w 1938 r. jako osiedle dla pracowników budowanych w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego Zakładów Południowych. W hasle promocyjnym „Miasto z przemysłowym DNA” mieści się charakterystyka jednostki. Nie oznacza to jednak, że władze przez ostatnie kilkanaście lat nie były świadome walorów wynikających ze specyfiki Stalowej Woli. To właśnie wokół dziedzictwa COP, w tym urbanistyki i architektury modernistycznej, w jakiej zaprojektowano miasto, stworzono produkt, który rozwija tamtejsze Muzeum Regionalne. Architektura miasta stanowi bogate źródło inspiracji dla działań tej instytucji kultury. Należy do nich zaliczyć powstanie szlaku architektury art deco, liczne publikacje oraz wystawy. Można zatem postawić tezę, że zbudowane przez wiele lat zaufanie pozwoliło scedować działania związane z zarządzaniem dziedzictwem na muzeum.

Przemysł jako rdzeń swoich działań wizerunkowych i marketingowych wykorzystuje Twierdzę – obiekt najbardziej rozpoznawalny w otoczeniu. Odzwierciedla się to m.in. w *Strategii rozwoju turystyki dla Miasta Przemyśla na lata 2008–2015* (2007: 173). Twierdza stanowi co prawda dziedzictwo zaniedbane przez cały okres PRL, niemniej jednak działania Związku Gmin Fortecznych Twierdzy Przemysł oraz organizacji samorządowych (np. Stowarzyszenia 3 Historycznego Galicyjskiego Pułku Artylerii Fortecznej im. Księcia Kinsky'ego) opiekujących się poszczególnymi fortami pozwalają na sukcesywną renowację obiektów. Twierdza oraz sieć symboliczna, której stanowi element, czyli dziedzictwo Galicji, a także literatura (*Przemyśl dobrego Wojaka Szwejka*) sprawiają, że w mieście pojawiają się turyści zagraniczni, przede wszystkim Austriacy i Węgrzy. Muzea w tym systemie pełnią funkcję wspomagającą. Zarówno Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, jak i Muzeum Twierdzy Przemysł wspierają tworzenie marki. Przejawia się to w przygotowywaniu ekspozycji poświęconych fortecy, zaś w przypadku drugiego z muzeów, organizowanego przez wspomniane stowarzyszenie, także w opiece nad jednym z fortów.

Niewykorzystywanie muzeum w procesach podnoszenia konkurencyjności

Najbardziej rozpowszechniona praktyka stosowana przez samorządy w budowaniu wizerunku to zapraszanie delegacji innych jednostek terytorialnych do zwiedzenia muzeum. Ma to na celu zagospodarowanie czasu gości i zaprezentowanie lokalnego dziedzictwa kulturowego sta-

nowiącego element tożsamości lokalnej. Pozytywna ocena ze strony przyjezdnych stanowi dla gospodarza powód do dumy (Sobocińska 2015: 92). Elementem promocji w tym aspekcie może być każde muzeum, od ponadlokalnej atrakcji turystycznej po najmniejsze, niewykazujące znacznego potencjału. Dotarcie do szerszej grupy odbiorców wymaga jednak intensywnych zabiegów i – jak wspominałem – znacznych nakładów finansowych, co sprawia, że w niektórych miejscowościach nie wykorzystuje się muzeów w działaniach wizerunkowych i marketingowych. Głębsza analiza prowadzi do wniosku, że kwestia ta jest dużo bardziej złożona i występują różne rodzaje niewykorzystywania tych instytucji kultury w budowaniu przewagi konkurencyjnej, nazywałem je 1) zamrożeniem; 2) separacją; 3) otwarciem „do wewnątrz”.

„Zamrożenie” muzeum lub jego zasobów występuje w sytuacji, gdy instytucja posiada cenne zbiory lub samorząd dysponuje atrakcyjnym dziedzictwem (np. powiązaniem z postacią historyczną, wydarzeniem lub architekturą), ale z braku odpowiedniej infrastruktury nie jest w stanie ich wykorzystać. Braki lokalowe muzeum uniemożliwiają właściwe przechowywanie i ekspozowanie zbiorów, ograniczając kontakt widzów z nimi. W ciasnej przestrzeni komfort interakcji ze zbiorami obniża się. Problemy z dojazdem i znalezieniem miejsca parkingowego również utrudniają zwiedzanie.

Problem infrastruktury wynika głównie z braku środków finansowych, ale można również postawić hipotezę, że na taki stan rzeczy wpływają czynniki społeczne. W omawianym kontekście za czynniki społeczne można uznać brak personelu, małą świadomość lub brak kompetencji wśród osób mających wpływ na zarządzanie dziedzictwem, co uniemożliwia skuteczne jego wykorzystanie.

Dla muzeów organizowanych przez gminy i powiaty, jak również muzeów prywatnych problemy lokalowe mogą stanowić problem nierozwiązywalny. Małe budżety nie pozwalają na rozbudowę lub postawienie nowych siedzib. W ciągu ostatnich lat modernizacje przeprowadzano głównie z funduszy unijnych lub tzw. funduszy norweskich, wymagających jednak wkładu własnego, na który również wiele instytucji nie może sobie pozwolić.

Separacja występuje w sytuacji, gdy muzeum mające wyrobioną markę proponuje samorządowi współpracę w celu realizacji działań ukierunkowanych na budowę konkurencyjności, zaś samorząd propozycję tę odrzuca. Brak chęci realizacji koncepcji muzeum przez samorząd może wynikać, podobnie jak w przypadku „zamrożenia”, z przyczyn finansowych lub społecznych, niemniej jednak pojawia się również przesłanka związana z obawą przed podejmowaniem ryzyka. Jest

to wbrew pozorom problem istotny. Najbardziej atrakcyjnym obszarem województwa podkarpackiego jest południowy wschód (*Turystyka w 2015 r.* 2016: 158), a zatem Bieszczady. Województwu przyznaje się wyższy potencjał przyrodniczy niż kulturowy. Samorządy muszą się poruszać na arenach dziedzictwa kulturowego, dziedzictwa przyrodniczego i marketingu terytorialnego. Tworząc produkty turystyczne, konkurują nie tylko z obszarem historii, urbanistyki, architektury i muzeów, ale rozszerzają go o góry, lasy, jeziora itd. Problem stanowi przekonanie konsumenta zainteresowanego wypoczynkiem na łonie natury do poświęcenia części swojego czasu na zwiedzanie. Muzealnicy i samorządowcy z Sanoka i Przemyśla wyrażają przekonanie, że turyści, jadąc w Bieszczady, zatrzymują się po drodze w ich miastach. Problem stanowi jednak zatrzymanie ich na dłużej, czemu mają służyć dodatkowe atrakcje: np. organizacja imprez masowych, jarmarków i koncertów. Ludzie wypoczywający w Bieszczadach traktują również wizyty w pobliskich miastach jako alternatywę do wędrowania po górach na wypadek niepogody. Muzealnicy i przedstawiciele samorządów z jednej strony mają świadomość, że konkurują z Bieszczadami, a zatem atrakcją wykorzystywaną na innej arenie, ale z drugiej wiedzą, że dzięki sąsiedztwu tych gór w ich gminach choć na chwilę pojawiają się turyści.

Powiaty mogące liczyć na ruch turystyczny, generowany zarówno przez zasoby przyrodnicze jak i kulturowe, mają większe skłonności do podejmowania ryzyka i konstruowania produktów turystycznych na bazie muzeów. Istnieje bowiem większe prawdopodobieństwo sukcesu. Samorządy usytuowane w obszarach mniej atrakcyjnych pod względem turystycznym, a zatem w powiatach dębickim, mieleckim, tarnobrzskim i stalowowolskim, mogą mieć mniejszą skłonność do tego rodzaju działań.

Z podobnych przesłanek wynika postawa otwarcia „**do wewnątrz**”. Oznacza ona, że muzea funkcjonują, koncentrując się przede wszystkim na społeczności lokalnej. Ich rolą jest zatem konstruowanie i podtrzymywanie tożsamości lokalnej, która stanowi również element wizerunku samorządów. Taki sposób postępowania wyrasta z niechęci do podejmowania ryzyka, niewielkich zasobów finansowych, ale również przekonania o niskiej randze dziedzictwa, którym dysponuje muzeum. Postawa ta występuje przede wszystkim w najmniejszych muzeach regionalnych, organizowanych w małych miejscowościach województwa.

Autonomia muzeów i *podmiotowe sprawstwo* w zakresie zarządzania dziedzictwem

Traktując muzea oraz samorządy terytorialne jako głównych aktorów badanego procesu, należy ustalić występujące między nimi relacje odnoszące się do wkładu konceptualnego i autonomii w obrębie podejmowanych działań. Wydaje się, że podstawowymi elementami kształtującymi różne stopnie autonomii muzeów są organizator i zaufanie do kompetencji muzealników. Pierwszy z elementów nie stanowi problemu, jeśli na terenie jednostki terytorialnej funkcjonuje jedno muzeum, podległe danemu szczeblowi samorządu. Ciekawe zależności można zauważyć, gdy na terenie gminy funkcjonuje muzeum organizowane przez powiat lub przez województwo⁴. Jeśli nie występuje ze strony instytucji kultury chęć zaangażowania w działania wizerunkowe i marketingowe prowadzone przez miasto lub powiat, lokalne władze nie mają instrumentów skłaniających do tej aktywności. Samorządowcy podkreślają gwarantowaną przez ustawę względną autonomię muzeów i – jak zapewniają – jest to kwestia istotna i nienaruszalna, niemniej jednak pojawiają się czasami głosy wskazujące na potrzebę sprawowania pewnej kontroli nad poczynaniami organizowanych jednostek w celu podporządkowania prowadzonej polityce.

Kompetencje muzealników, łączące się z zaufaniem do ich działań, zmniejszają samorządową kontrolę. Zarówno samorządowcy, jak i muzealnicy wskazują na dobre rezultaty działań instytucji kultury wynikające ze swobody doboru celów i środków. Nie znaczy to, że urzędnicy nie próbują wymuszać czasami pewnych posunięć. Pojawiające się próby narzucania polityki mogą być kontestowane i odrzucane jedynie w muzeach, których dyrektorzy dysponują wystarczająco dużym autorytetem. Nieraz prowadzą oni politykę ustępstw, tzn. godzą się realizować pewne działania zlecone, wpływające pozytywnie na wizerunek władz, aby uzyskać określony stopień autonomii i sprawstwa w innego rodzaju działaniach.

Z autonomią wiąże się bezpośrednio element podmiotowego sprawstwa, dający możliwość wychodzenia z inicjatywą i wpływu nie tylko na wewnętrzne funkcjonowanie muzeum, ale również na jego otoczenie. Samo wykorzystywanie wizerunku przez samorządy nie wymaga zaangażowania ze strony muzeum, podobnie jak tradycyjna opieka i udostęp-

⁴ Na Podkarpaciu poza Muzeum-Zamkiem w Łańcucie współorganizowanym przez samorząd województwa i MKiDN nie funkcjonuje – póki co – żadne muzeum stricte państwowe.

nianie zbiorów. Prowadzenie jednak działań upowszechnieniowych oraz współpraca z władzami w zarządzaniu dziedzictwem i współkształtowanie polityki kulturowej stanowi przełamanie tradycyjnej formy pracy muzeów. Muzea podkarpackie funkcjonujące w ten sposób stają się muzeami otwartymi, zaangażowanymi, wpisującymi się w trendy nowej muzeologii kształtowanej na Zachodzie od ponad 50 lat (Borusiewicz 2012; Vergo 2006; Ziębińska-Witek 2011: 15).

Zakończenie

Przeprowadzona analiza wykazała, że na terenie województwa podkarpackiego samorządy, podejmując próby budowania swojej przewagi konkurencyjnej, wykorzystują w tych procesach dobra kultury, a wśród nich muzea wraz z ich zasobami. Muzea należy rozpatrywać tutaj w całej ich złożoności: jako obiekty architektoniczne, jako kolekcje, jako instytucje prowadzące działalność upowszechnieniową i animacyjną oraz jako zespoły ekspertów w zakresie lokalnego dziedzictwa. W zależności od kontekstu w procesach konstruowania marek lokalnych mogą one pełnić rolę wiodącą lub doradczą, na co wpływa ich ranga w całokształcie lokalnych dóbr kultury, jak również relacje z samorządem lokalnym, które wiążą się z autonomią muzeów oraz stopniem ich podmiotowego sprawstwa. W całym procesie istotne znaczenie ma również rozmieszczenie geograficzne poszczególnych samorządów i muzeów na terenie województwa podkarpackiego, które warunkuje prawdopodobieństwo podjęcia ryzyka budowania przewagi konkurencyjnej z wykorzystaniem muzeów.

Przedstawiony problem nie wyczerpuje problematyki relacji między muzeami a samorządami w kontekście marketingu terytorialnego, co więcej, wymaga dalszej refleksji na temat organizacji omawianych procesów, z uwzględnieniem tezy, że przyjęcie wyłącznie perspektywy rynkowej może doprowadzić do zaburzenia realizacji całokształtu funkcji muzeów, zwłaszcza w miejscowościach, w których wpływ samorządu na działalność instytucji kultury jest znaczny. Konieczność konkurowania na rynku turystycznym i wytworzenia atrakcyjnego produktu może wpływać na położenie większego nacisku na praktyki „informacyjne” kosztem „ochronnych” i „badawczych”, na co już zwracają uwagę niektórzy pracownicy badanych instytucji (Porczyński, Kosiek 2016: 97). Ingerencję w pracę muzeów intensyfikującą działania komercyjne można traktować jako wzmocnienie jednej ze stron dyskusji toczącej się od kilkudziesięciu lat między zwolennikami tradycyjnie pojmowanego mu-

zealnictwa ukierunkowanego na tezauryzację i ochronę a środowiskami zorientowanymi prorynkowo, a zatem zaburzenie proporcji między pełnieniem poszczególnych funkcji wynikających z postulatów nowej muzeologii. Należy pamiętać, że praca muzealnika – nawet w nowoczesnym, rynkowym ujęciu – nie powinna się ograniczać do świadczenia usług zwiedzającym i dostarczania rozrywki, jest to również zawód zaufania społecznego.

Na koniec należy stwierdzić, że skuteczność omawianych praktyk nie była przedmiotem analizy, wymaga ona innego opracowania przeprowadzonego z wykorzystaniem metodologii ilościowej w długim okresie czasu.

Literatura

- Albert M.T., 2007, *Culture, heritage and identity* [w:] *Cultural heritage in the 21st century opportunities and challenges*, red. M.A. Murzyn, J. Purchla, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.
- Ashworth G., 2015, *Planowanie dziedzictwa*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.
- Barańska K., 2004, *Muzeum etnograficzne: misje, struktury, strategie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Barth F., Gingrich A., Parkin R., Silverman S., 2007, *Antropologia. Jedna dyscyplina, cztery tradycje: brytyjska, niemiecka, francuska i amerykańska*, Wydawnictwo UJ, Kraków.
- Bauman Z., 2000, *Liquid modernity*, Polity Press, Cambridge.
- Bauman Z., 2011, *Kultura na rynku*, „Przestrzeń Społeczna / Social Space”, t. 1, nr 1.
- Bendyk E., 2007, *Laboratorium społecznej komunikacji* [w:] *Muzeum jako świetlany przedmiot pożądania*, red. J. Lubiak, Muzeum Sztuki, Łódź.
- Borley L., 2002, *Zobaczyć siebie, jak widzą nas inni. Refleksje na temat tożsamości kulturowej* [w:] *Europa Środkowa. Nowy wymiar dziedzictwa*, red. J. Purchla, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.
- Borusiewicz M., 2012, *Nauka czy rozrywka? Nowa muzeologia w europejskich definicjach muzeum*, Universitas, Kraków.
- Byczkowska D., 2012, *Ciało w tańcu: analiza socjologiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Castells M., 2010, *The rise of the network society*, Wiley-Blackwell, Chichester.
- Charmaz K., 2009, *Teoria ugruntowana: praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Chmielewska A., 2009, *Europeizacja w opiniach lokalnych animatorów kultury* [w:] *Wyciskanie brukselki? O europeizacji społeczności lokalnych na pograniczach*, red. J. Kurczewska, H. Bojar, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
- Clair J., 2009, *Kryzys muzeów: globalizacja kultury*, Słowo/obraz terytoria, Gdańsk.
- Dragičević-Šešić M., Stojković B., 2010, *Kultura: zarządzanie, animacja, marketing*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.

- EUMiesAward, b.d., <http://www.miesarch.com/work/146> (dostęp: 9.06.2017).
- Folga-Januszewska D., 2015, *Muzeum: fenomeny i problemy*, Universitas, Kraków.
- Giddens A., 1998, *Socjologia: zwięzłe, lecz krytyczne wprowadzenie*, Zysk i S-ka, Poznań.
- Giulianotti R., Robertson R., 2007, *Forms of glocalization: globalization and the migration strategies of Scottish football fans in North America*, „Sociology”, t. 41, nr 133.
- Glaser B.G., Strauss A.L., 2009, *Odkrywanie teorii ugruntowanej: strategie badania jakościowego*, Nomos, Kraków.
- Glińska E., 2016, *Budowanie marki miasta*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa.
- Grobela A., Dębski M., Górską-Warsewicz H., 2017, *Marka jako źródło kształtowania konkurencyjności w branży turystycznej*, Difin, Warszawa.
- Jagodzińska K., 2014, *Czas muzeów w Europie Środkowej*, Narodowe Centrum Kultury, Kraków.
- Jillings L., 2013, *Historia i kultura: perspektywy promocji lokalnego rozwoju ekonomicznego* [w:] *Marka i promocja jednostek terytorialnych. Dylematy i wyzwania współczesności*, red. K. Malicki, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Kacperczyk A., 2007, *Społeczne światy i areny a problem zmiany organizacyjnej* [w:] *Zarządzanie organizacjami: organizacja jako proces*, red. K.T. Konecki, P. Chomczyński, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Karnaukh A., 2015, *Pomiędzy ukraińskością a sowieckością. Ukraińcy, Rosjanie i Bułgarzy na Zaporozżu*, Nomos, Kraków.
- Kempny M., 2004, „Kultura lokalna” w świecie kulturowych hybryd, „Kultura Współczesna”, t. 42, nr 4.
- Konecki K.T., 2000, *Studia z metodologii badań jakościowych: teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kopytoff I., 2005, *Kulturowa biografia rzeczy – utowarowienie jako proces* [w:] *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Krakowiak B., Stasiak A., Włodarczyk B., 2013, *Kultura i turystyka miejsca spotkań*, Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Łódzkiego, Łódź.
- Kruczek Z., Walas B., 2010, *Promocja i informacja w turystyce*, Proksenia, Kraków.
- Kurczewska J., 2003, *Dwie ideologie lokalności z narodem w tle*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 47, nr 3.
- Kurczewska J., 2004, *Robocze ideologie lokalności. Stare i nowe schematy* [w:] *Oblicza lokalności. Tradycja i współczesność*, red. J. Kurczewska, H. Bojar, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
- Kurczewska J., 2008, *Europeizacja społeczności lokalnych jako problem badawczy* [w:] *Oblicza lokalności. Ku nowym formom bycia lokalnego*, red. J. Kurczewska, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
- Łukaszyk E., 2015, *Muzeum kolonialne, postkolonialne, transkolonialne jako model świata. Przykład portugalski, brytyjski i malajski*, „Kultura i Społeczeństwo 2”, nr 3.
- MacCannell D., 1999, *The tourist: a new theory of the leisure class*, University of California Press, Berkeley.
- McLuhan M., 2001, *Wybór tekstów*, Zysk i S-ka, Poznań.
- Meggelen B. van, 2007, *Cultural heritage, re-use and transformation* [w:] *Cultural heritage in the 21st century opportunities and challenges*, red. M.A. Murzyn, J. Purchla, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.
- Murzyn M.A., 2007, *Cultural heritage in times of change: opportunities and challenges* [w:] *Cultural heritage in the 21st century opportunities and challenges*, red. M.A. Murzyn, J. Purchla, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.

- Newhouse V., 2005, *W stronę nowego muzeum* [w:] *Muzeum sztuki. Antologia*, red. M. Popczyk, Universitas, Kraków.
- Nieroba E., 2016, *Pomiędzy dobrem wspólnym a elitarnością*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
- Nowiński J., 2012, *Instytucjonalizacja zabawy. O kulturotwóczym i kooperacyjnym potencjale ruchu rekonstrukcyjnego* [w:] *Dziedzictwo w akcji. Rekonstrukcja historyczna jako sposób uczestnictwa w kulturze*, red. T. Szlendak i in., Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.
- Pawleta M., 2016, *Przeszłość we współczesności. Studium metodologiczne archeologicznie kreowanej przeszłości w przestrzeni społecznej*, Wydawnictwo UAM, Poznań.
- Porczyński D., Kosiek T., 2016, *Muzea podkarpackie 2004–2014. Globalizacja i europeizacja a przeobrażenia lokalnych instytucji kultury*, Fundacja Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego, Rzeszów.
- Robertson R., 1992, *Globalization: social theory and global culture*, SAGE, London.
- Rykwert J., 2002, *Kontynent jako muzeum* [w:] *Europa Środkowa. Nowy wymiar dziedzictwa*, red. J. Purchla, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.
- Simon N., 2007, *Discourse in the Blogosphere: What Museums Can Learn from Web 2.0*, „Museums & Social Issues”, t. 2, nr 2.
- Sobocińska M., 2015, *Uwarunkowania i perspektywy rozwoju orientacji rynkowej w podmiotach sfery kultury*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław.
- Strategia rozwoju miasta Jasła na lata 2007–2020. Aktualizacja 2013*, Jasło 2013.
- Strategia rozwoju turystyki dla Miasta Przemyśla na lata 2008–2015*, Polska Agencja Rozwoju Turystyki, Warszawa 2007.
- Strauss A., 1978, *A social world perspective*, „Studies in Symbolic Interaction”, t. 1.
- Strauss A., Corbin J.M., 1998, *Basics of Qualitative Research: Techniques and Procedures for Developing Grounded Theory*, SAGE, Londyn.
- Szczerski A., 2005, *Kontekst, edukacja, publiczność – muzeum z perspektywy „Nowej muzeologii”* [w:] *Muzeum sztuki. Antologia*, red. M. Popczyk, Universitas, Kraków.
- Szromnik A., 2012, *Marketing terytorialny. Miasto i region na rynku*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa.
- Tomaszewski A., 2012, *Ku nowej filozofii dziedzictwa*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.
- Turner V., 2005, *Gry społeczne, pola i metafory*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Turystyka w 2015 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016.
- Urry J., 2002, *The Tourist Gaze*, SAGE, Londyn.
- Vergo P., 2006, *Introduction* [w:] *The new museology*, Reaktion Books, London.
- Wallerstein I., 2004, *Analiza systemów-światów*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa.
- Weil S.E., 2004, *Rethinking the museum: an emerging new paradigm* [w:] *Reinventing the museum: historical and contemporary perspectives on the paradigm shift*, red. G. Anderson, AltaMira Press, Walnut Creek, Calif.
- Wojakowski D., 2002, *Polacy i Ukraińcy. Rzecz o tożsamości na pograniczu*, Nomos, Kraków.
- Wojakowski D., 2006, *Kultura lokalna czyli węzeł symboliczny* [w:] *Oblicza lokalności. Różnorodność miejsc i czasu*, red. J. Kurczewska, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.

Wojakowski D., 2007, *Swojskość i obcość w zmieniającej się Polsce*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.

Ziębińska-Witek A., 2011, *Historia w muzeach. Studium ekspozycji Holokaustu*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.

The role of museums in building competitiveness in local government in the Subcarpathian Voivodeship

Abstract

Under globalisation the transmission of symbols between social fields is shaped by relations of domination and subordination between different centres. Those engaged on a local level in joining in the global processes adapt to the rules set by supranational organisations and their own states.

Economic changes force local governments to compete for resources that enable their existence, while the increase in importance of the service sector and corresponding decrease in the role of industry compel local powers to seek new sources of funds supplying regional development. Mobility growth, being one of the results of globalisation, appears simultaneously with the popularity of tourism and territorial units concentrate resource acquiring strategies on that field. It is accompanied by the professionalisation of promotional, public relations and marketing activities. Local governments considering the existence of groups interested in cultural heritage are entering the territorial marketing arena to compete with other centres for the attention of these tourist. During this process the commoditisation of community, borough or voivodeship cultural achievements occurs.

Museums are one element of the discussed actions and, depending on situation, their subject or object. As resources they are treated in a complex or a selective way. In the first case they make a ready product while in the second a local government may use different museum components beginning from the architectural qualities of their buildings to their employees' knowledge and skills. In the paper I distinguish these elements and analyse them as components of the role played by museums participating in territorial unit actions focused on competitive advantage building.

Key words: territorial marketing, cultural policy, cultural tourism, heritage management, local branding, participative museum, local identity



Maciej Cesarski¹

Niektóre sprzeczności neoliberalnej polityki mieszkaniowej – mechanizmy globalne i Polska

Streszczenie

Neoliberalna polityka mieszkaniowa daje nadwyżki mieszkań w stosunku do efektywnego popytu, pozwala traktować puste mieszkania jako środek tezauryzacji itp. Polityka ta nie likwiduje przy tym niechcianego niesamodzielnego zamieszkiwania części gospodarstw domowych, eksmisji, bezdomności itp. Powoduje natomiast ekonomicznie wymierne oraz niewymierne lub mało wymierne koszty społeczne i przyrodniczo-ekologiczne. Celem artykułu jest uwydatnienie niektórych sprzeczności i kontrowersji neoliberalnej polityki mieszkaniowej. Rozpatrywane sprzeczności i kontrowersje dotyczą generalnej fikcji rynku mieszkaniowego polegającej na pozornej obfitości zaspokajania potrzeb mieszkaniowych, która jest szkodliwa w długim okresie dla gospodarowania społecznego, a tym samym dla zrównoważonego rozwoju zamieszkiwania człowieka. Pochodną tego kwestią jest tendencja do pogarszania się wiarygodności statystyki mieszkaniowej i ludnościowej, co gmatwa ocenę społecznych efektów polityki mieszkaniowej i ukrywa jej mankamenty.

Na tym tle rozpatrywane są również konkretne kontrowersje i paradoksy polityki mieszkaniowej w Polsce po 1989 r., korespondujące ze sprzecznościami neoliberalnej polityki mieszkaniowej o zasięgu globalnym, właściwej cywilizacji zachodniej. Niektóre kontrowersje i paradoksy przejawiające się w Polsce wpisują się przy tym w ogólny mechanizm kryzysowych zmian w tym zakresie. Taki przekaz artykułu ma także uzasadnić konieczność poszukiwań sposobów naprawy i przekształceń rozwoju cywilizacji zachodniej jako szansy rzeczywistego gospodarowania społecznego w powszechnym wymiarze – szansy, której wykorzystanie zależy od skoncentrowania się na równoważeniu rozwoju przestrzeni zamieszkałej oraz całej przestrzeni zamieszkiwania człowieka poprzez przekształcenia w kierunku większego urzeczywistniania trwałego rozwoju.

Słowa kluczowe: nadwyżki mieszkań, niesamodzielne zamieszkiwanie, wiarygodność statystyki mieszkaniowej

¹ Dr hab. Maciej Cesarski, prof. SGH, Instytut Gospodarstwa Społecznego w Kolegium Ekonomiczno-Społecznym, ul. Wiśniowa 41, 02-520 Warszawa, e-mail: cesarski-maciej@interia.pl

1. Wprowadzenie – cel i zakres opracowania

Kreowana od lat 80. we współczesnej cywilizacji zachodniej neoliberalna polityka mieszkaniowa, wprzęgnięta w próby podtrzymywania wzrostu ekonomicznego, daje nadwyżki mieszkań w stosunku do efektywnego popytu, pozwala traktować puste mieszkania jako środek tezauryzacji itp. Z drugiej strony polityka ta nie likwiduje niechcianego niesamodzielnego zamieszkiwania części gospodarstw domowych, problemów eksmisji, bezdomności itp. Generuje przy tym ekonomicznie wymierne oraz niewymierne lub mało wymierne koszty społeczne i przyrodniczo-ekologiczne. Przesłaniem opracowania jest uwydatnienie niektórych sprzeczności i kontrowersji składających się na tę globalną społeczną dysharmonię neoliberalnej polityki mieszkaniowej – często bagatelizowaną wobec przeciętnie wysokiego stopnia zaspakajania potrzeb mieszkaniowych zasiedziałej ludności w przodujących państwach gospodarki rynkowej. Zaznaczające się sprzeczności i kontrowersje dotyczą przy tym w różnych aspektach generalnej fikcji rynku mieszkaniowego polegającej na pozornej obfitości – w ramach forsowania wzrostu ekonomicznego – zaspokajania potrzeb mieszkaniowych. Obfitość ta szkodzi w dłuższej perspektywie – wbrew zasadom i celom koncepcji trwałego rozwoju – gospodarowaniu społecznemu, a tym samym szkodzi zrównoważonemu rozwojowi zamieszkiwania człowieka. Wtórą w stosunku do tego kwestią jest paradoksalna przy rosnących technicznych możliwościach pozyskiwania danych tendencja do pogarszania się wiarygodności statystyki mieszkaniowej i ludnościowej, co gmatwa ocenę społecznych efektów polityki mieszkaniowej i ukrywa jej mankamenty (Cesarski 2016c: *passim*).

Globalne kryzysowe problemy zamieszkiwania oraz ich przejawy zaostrome po 2008 r. strukturalnym kryzysem kapitalizmu dotyczą w różnym stopniu i zakresie całej współczesnej cywilizacji zachodniej, która promieniuje w wymiarze polityczno-ekonomicznym na inne części świata². Dzisiejszy kryzys dostarcza decydujących argumentów potwierdzających tezę, że powojenna polityka mieszkaniowa, w tym rozwój społeczno mieszkalnictwa, nie sprostала nadziejom i oczekiwaniom społecznym w ramach ewoluującego rynkowego paradygmatu wzrostu ekonomicznego potęgującego te oczekiwania. Strukturalny kryzys kapi-

² Można przyjąć, że współczesną cywilizację zachodnią kształtują w sposób ogólny Europa Zachodnia, Europa Środkowa, Ameryka Północna i niektóre inne państwa „euroatlantyckie” (wymieniane są: Australia, Nowa Zelandia i Republika Południowej Afryki) od drugiej połowy XX w.

talizmu odsuwa postępy w zakresie społecznej polityki mieszkaniowej w nieokreślonej – jak się wydaje – przyszłości nawet w najbogatszych państwach cywilizacji zachodniej (Cesarski 2017a: 95–106). W tej sytuacji w uwagach dotyczących problemów i wyzwań polityki mieszkaniowej o znaczeniu ogólnocywilizacyjnym trzeba poprzestać na procesach i zjawiskach generalnych – zagadnieniach strukturalnych. Na tym tle zasadne jest również rozpatrywanie konkretnych kontrowersji i paradoksów polityki mieszkaniowej w Polsce po 1989 r., korespondujących ze sprzecznościami polityki mieszkaniowej o zasięgu globalnym właściwym cywilizacji zachodniej. Niektóre owe kontrowersje i paradoksy pełniące rolę rodzimego przykładu wpisują się przy tym wprost w ogólny mechanizm kryzysowych zmian w tym zakresie.

Przekaz taki ma także uzasadnić konieczność poszukiwań sposobów naprawy i przekształceń kierunków rozwoju cywilizacji zachodniej jako szansy na rzeczywiste gospodarowanie społecznym w powszechnym wymiarze. Jej rdzeniem jest, jak się zdaje, równoważenie rozwoju przestrzeni zamieszkałej oraz całej przestrzeni zamieszkiwania człowieka poprzez przekształcenia rozwoju cywilizacyjnego w kierunku wydatniejszego urzeczywistniania zmian o nachyleniu promieszkaniowym i w konsekwencji proosadniczym. Owo nachylenie wydaje się bowiem decydować o losach globalnej przestrzeni zamieszkiwania. Dzieje kryzysów w gospodarce rynkowej o różnej skali i charakterze – z których wywołany w 2008 r. jest nieznaną dotąd kulminacją poprzednich i platformą nowych zagrożeń – przeradzają się współcześnie nie tylko w strukturalny kryzys kapitalizmu. Składają się na trwający od paru ostatnich stuleci megakryzys poczyną cywilizacji zachodniej skierowanej na postęp zależny od ilościowego wzrostu ekonomicznego (Bauman: 2016).

Miejsce Polski na tle podstawowych miar sytuacji mieszkaniowej w zachodnich państwach UE jest nadal odległe (Cesarski 2016b: 61–84). Pozostaje na nim mimo odejścia u nas po 1989 r. od przesadnie wyolbrzymianych negatywów „rewolucji mieszkaniowej”, która dokonała się w socjalizmie, a także w kapitalizmie głównie po II wojnie światowej, w stronę własnościowego budownictwa indywidualnego (Łukasiewicz 2017: 231–233). Przy kontynuowaniu rozwoju cywilizacji zachodniej opartego na rynkowym paradygmacie wzrostu ekonomicznego odległe miejsce Polski na tle unijnego kształtowania się wyznaczników sytuacji mieszkaniowej w sposób istotny nie poprawi się (Cesarski 2013a: 255–267). Stan w tym zakresie jest bowiem generalnym efektem tego paradygmatu, który wyczerpuje wszakże swoje społeczno-gospodarcze moż-

liwości. Bezpośrednim tego dowodem jest właśnie strukturalny kryzys kapitalizmu wywołany w dużej mierze błędną antyspołeczną polityką mieszkaniową wykazującą strukturalne sprzeczności, w tym miejscowe kontrowersje i paradoksy (Cesarski 2009: 277–296).

2. Sprzeczności w polityce mieszkaniowej – procesy i zjawiska ogólne

Podporządkowane paradygmatowi wzrostu ekonomicznego, w tym kryterium zysku, wytwarzanie znaczącego zasobu mieszkaniowego o jakości niezapewniającej godziwego zamieszkiwania kosztuje gospodarkę dzisiejszej Unii Europejskiej około 194 mld EUR rocznie (*Inadequate...*, 2016: 1). Na tę szacunkową kwotę składają się nie tylko bezpośrednie koszty ratowania zdrowia mieszkańców substandardowych lokali powiązane z koniecznymi usługami medycznymi i społecznymi. W grę wchodzi także koszty pośrednie w postaci utraty wydajności pracy, ograniczonych możliwości znalezienia się na rynku pracy itp. (*Inadequate...*, 2016: 27–45). Zauważa się przy tym, zakładając implicite kontynuację paradygmatu wzrostu ekonomicznego, że usunięcie elementów substandardu mieszkaniowego jest inwestycją długoterminową, która wygeneruje odpowiednie krótkookresowe oraz długookresowe dywidendy społeczne i ekonomiczne. Pozytywne efekty likwidowania elementów substandardu mieszkaniowego rozciągają się również na stymulację gospodarki lokalnej, poprawę społecznej ochrony zmarginalizowanych grup społecznych, w szczególności dzieci, integrację migrantów oraz wspieranie mobilności społecznej (*Inadequate...*, 2016: 27–45). Do tego w znacznym stopniu hipotetycznego bilansu można dodać potencjalne wymierne oraz niewymierne zyski wynikające ze wzrostu mobilności przestrzennej związanej z lepszymi standardami dostępności mieszkań i pozostałych elementów infrastruktury osadniczej prowadzącymi do wydawniejszego równoważenia rozwoju przestrzeni zamieszkiwania. W dokumentach Unii Europejskiej i innych państw OECD nie operuje się jednak terminem infrastruktury osadniczej (Cesarski 2014: 35–46), obecnym w publikacjach o zasięgu światowym (*Settlement...*, 1995: 8; *An urbanizing...*, 1996: 309 i dalsze; *Global...*, 2009: 3–46).

Neoliberalny wzrost ekonomiczny ograniczający potencjalne dobroczynne społeczno-gospodarcze skutki rozwoju pełnostandardowego społecznego budownictwa mieszkaniowego generuje zatem i w tym aspekcie niemałe, częściowo tylko możliwe do oszacowania koszty. Wyzwała ponadto, poczynając od 2015 r., tzw. kryzys migracyjny stanowiący

nową odsłonę kryzysu z 2008 r. Kryzys migracyjny generuje koszty niepomierzenie większe i znacznie trudniej mierzalne – bo długookresowe i społeczne – nie do udźwignięcia przez współczesne najbogatsze nawet państwa. Istotna część tych kosztów związana jest z problemami polityki mieszkaniowej, i to zarówno w zakresie krótkookresowego wpływu mieszkaniowych relacji popytowo-podażowych na gospodarkę, jak i bardziej strukturalnego, długookresowego obciążenia gospodarki różnego typu mieszkalnictwem socjalnym, często mylonym z mieszkalnictwem społecznym³. Według stanu z 2016 r. migracje stałe do państw OECD zwiększają się trzeci rok z rzędu. W 2016 r. do państw OECD przybyło około 5 mln ludności, czyli znacznie więcej niż w przedkryzysowym 2007 r. W latach 2015–2016 migracje o tzw. podłożu humanitarnym objęły około 1,5 mln ludności. Polska znalazła się przy tym w grupie pięciu państw głównego pochodzenia migrantów (ustępując liczbą migrantów tylko Chinom, Syrii i Rumunii, a wyprzedzając pod tym względem Indie, *International...*, 2016: 10–15, 122–124; *International...*, 2017: 9–15).

Co więcej, stworzony na potrzeby wzrostu ekonomicznego, zbudowany na zasadzie bilansu system rachunków społecznych (System of National Accounts – SNA) wykazuje sprzeczności. Dotyczą one między innymi uwarunkowań oraz rezultatów polityki mieszkaniowej, w tym szacowania wartości inwestycji i mieszkaniowego majątku trwałego. System rachunków społecznych, rejestrujący bieżące nadwyżki i deficyty gospodarcze, pozostaje nieczuły, zwłaszcza w krótkim okresie, na przekraczanie progów ekologicznych. Odnotowywane są tam w wielu przypadkach dokonania ilościowe po przychodowej stronie bilansu, którym nie można przyporządkować pełnego kosztu rozchodów. W ramach tego systemu zwłaszcza sposób obliczania pkb wyraża logikę paradygmatu rynkowego wzrostu ekonomicznego. Niektóre bowiem produkty pośrednie – np. koszty ochrony środowiska – traktowane są jako finalne,

³ Polskie przymiotniki „społeczny” i „socjalny” mają niejednakowe znaczenia w odniesieniu do polityki mieszkaniowej i związanego z tym zakresu terminu „mieszkalnictwo”. Mieszkalnictwo społeczne obejmuje zazwyczaj sektor otrzymujący wsparcie państwa, samorządu terytorialnego lub innych podmiotów publicznych. Społeczna polityka mieszkaniowa utożsamiana jest najczęściej z redystrybucją dochodów na rzecz wspomagania konsumpcji usług mieszkaniowych przez mniej zamożne grupy ludności. Termin „mieszkalnictwo socjalne” używany jest w węższym znaczeniu – dla zespołu przedsięwzięć rządowych i samorządowych mających na celu udostępnienie gospodarstwom domowym o niskich lub symbolicznych dochodach mieszkań o skromnym, niemniej z założenia współczesnym standardzie. Brak jest jednak w Polsce i innych państwach jednoznacznych definicji i kryteriów w tym zakresie. Por. np. *Guidelines on social housing. Principles and Examples*, ECE, UN, New York, Geneva 2006, s. 10–13.

co zaważyła pkb. Przypisać to można także inwestycjom mieszkaniowym – przeszacowanym w aspekcie bieżącej wartości stricte ekonomicznej i potencjalnie znacznie niedoszacowanym w zakresie nierejestrowanych w zasadzie długookresowych kosztów społecznych i środowiskowo-ekologicznych. Analogiczne akcenty przeszacowania i niedoszacowania dotyczą odpowiadających skumulowanym inwestycjom bezpośrednich efektów w postaci przyrostu wolumenu mieszkaniowego majątku trwałego i rzeczowego zasobu mieszkań. Jest to związane z rozpowszechnionym stosowaniem w gospodarce rynkowej, w tym w zakresie polityki mieszkaniowej, miar nakładów i ich bezpośrednich efektów, zamiast znacznie bardziej długofalowych miar wyników. Szczególnie miary wyników są pożądane dla oceny polityki mieszkaniowej w aspekcie przestrzegania zasad koncepcji trwałego rozwoju i zmierzania do jej celów. W odróżnieniu od miar wyników, miary nakładów (np. wolumen inwestycji mieszkaniowych) a także bezpośrednich efektów (np. przyrost m² p.u. zasobu mieszkaniowego) nie pozwalają bowiem na bezpośredni pomiar jakości życia (Cesarski 2017b; Biderman 1966: 68–153; Kurowska 2011: passim; Michalos 1997: 189–216)⁴.

Aby jednak koncepcja trwałego rozwoju zyskała czytelniejsze, powszechnie aprobowane walory aplikacyjne, musi najpierw zostać wskazana megapłaszczyzna globalna zespalająca w większym niż dotąd stopniu trzy płaszczyzny trwałego rozwoju: społeczną, ekonomiczną i przyrodniczo-ekologiczną. Megapłaszczyznę tę, podkreślającą nadrzędny humanistyczny cel trwałego rozwoju, może wyznaczać koncepcja infrastruktury osadniczej, w której pierwszoplanową rolę odgrywa kwestia zapewnienia mieszkania, a zatem polityka mieszkaniowa. Koncepcja infrastruktury osadniczej daje szanse integracji przestrzeni zamieszkałej wokół mieszkań i innych elementów zagospodarowania przestrzennego (przede wszystkim z zakresu infrastruktury społecznej, komunalnej i pozostałej technicznej) podbudowujących bezpośrednio – zgodnie z kryterium funkcjonalno-przestrzennym – procesy osiedleńcze (Andrzejewski 1974: 138–150; Andrzejewski 1979b: 25–38; Cesarski, 1987: 21–52; Cesarski 2012b: 125–149)⁵.

⁴ Miary wyników stosowane są między innymi do konstruowania różnych systemów wskaźników społecznych rozwijanych od drugiej połowy lat 60. Przykładowymi miarami wyników łączących się w różnym stopniu między innym z inwestycjami mieszkaniowymi są: saldo migracji wewnętrznych, częstość oddolnych inicjatyw społecznych, czas dojazdu do pracy itp. W latach 90. zaczęto przy tym włączać szerzej w zakres wskaźników społecznych miary dotyczące środowiska naturalnego i ekosystemów.

⁵ W Polsce koncepcję infrastruktury osadniczej wprowadza A. Andrzejewski.

Trwały rozwój gospodarowania społecznego możliwy jest bowiem tylko w sytuacji zrównoważonego rozwoju przestrzeni zamieszkiwania i decydującej o jej kształcie przestrzeni zamieszkałej⁶. Równoważenie rozwoju infrastruktury osadniczej może być podstawą zrównoważonego gospodarowania społecznego wtedy, gdy przyczynia się do zrównoważonego rozwoju obu przestrzeni: zamieszkałej i zamieszkiwania. Kwestie równoważenia rozwoju infrastruktury osadniczej można podzielić umownie na dwa aspekty. Pierwszym jest wpływ równoważenia rozwoju tej infrastruktury na harmonijny rozwój cywilizacyjny podporządkowany zasadom koncepcji trwałego rozwoju. Drugi, będący podstawą pierwszego, polega na przeciwdziałaniu dysproporcjom rozmieszczenia elementów tej infrastruktury i ich i standardów (Cesarski 2012a: 9–5).

Jakby wbrew tym szansom i potrzebom gospodarowania społecznego neoliberalna polityka mieszkaniowa, skierowana na wzrost ekonomiczny, jest istotnym czynnikiem wytwarzania globalnych sprzeczności, które znajdują syntetyczny wyraz w kwestii przestrzegania niektórych z 27 zasad trwałego rozwoju. Zasady te sformułowano na początku lat 90., na długo przed dzisiejszym kryzysem (*Deklaracja...*, 1992). Pierwsza zasada określa człowieka jako podmiot mający prawo do zdrowego i produktywnego życia w harmonii z naturą, co winno implikować przede wszystkim priorytetowe przestrzeganie sformułowanego już w 1949 r. prawa do mieszkania (Andrzejewski 1979a: 284–287). Zasada trzecia stwierdza równe prawa do rozwoju obecnej i przyszłych generacji. Połowiczne przestrzeganie prawa do mieszkania może uniemożliwiać spełnianie tego kryterium, i to w dwóch aspektach. Dysproporcje w sytuacji mieszkaniowej odciskają nie w pełni zauważane piętno na życiu dzisiejszych generacji. Zmniejszają także możliwości lepszego zamieszkiwania przyszłych pokoleń. Niedostateczne działania w tym zakresie oddziałują na istotny aspekt sprawiedliwości międzypokoleniowej, jakim jest przekazanie następnym pokoleniom właściwych standardów zasobu mieszkaniowego i zabudowy mieszkaniowej. Współbrzmiająca z tym zasada piąta trwałego rozwoju wskazuje konieczność zwalczania ubóstwa i jego

⁶ Pojęcie przestrzeni zamieszkiwania nabiera jaśniejszego sensu dopiero w kontekście zagospodarowania przestrzennego, którego przedmiotem jest przestrzeń geograficzna, czyli środowisko materialne człowieka złożone ze środowiska naturalnego oraz istniejącego trwałego zainwestowania. W zakres tego zainwestowania wchodzi materialne elementy zwane infrastrukturą osadniczą, wyznaczające przestrzeń zamieszkaną, która stanowi zasadniczą część przestrzeni zamieszkiwania. Przestrzenią zamieszkaną, u której podstaw znajduje się mikrop przestrzeń w postaci mieszkań, zajmuje się w sposób zbiorczy polityka mieszkaniowa i osadnicza, wykazująca związki z innymi dyscyplinami odnoszącymi się do kształtowania przestrzeni.

skutków, skazujących przede wszystkim na depryzację potrzeb mieszkaniowych.

Oddziaływanie neoliberalnej polityki mieszkaniowej jest sprzeczne z lapidarną, acz wielce interdyscyplinarną zasadą ósmą koncepcji trwałego rozwoju, mówiącą o konieczności zmian trendów produkcji i konsumpcji na bardziej zrównoważone. Będzie temu sprzyjać masowe wytwarzanie energooszczędnych, minimalizujących i utylizujących zanieczyszczenia (organiczne i nieorganiczne), społecznie dostępnych mieszkań i związanych z nimi innych składników infrastruktury osadniczej, zwłaszcza w formie zwartej, np. osiedlowej zabudowy wielorodzinnej. Budowanie takich mieszkań zwiększa już teraz, jeszcze za panowania paradygmatu wzrostu ekonomicznego, dostosowawcze właściwości rynku pracy, ułatwia ruchliwość przestrzenną oraz podnoszenie kwalifikacji zawodowych, tworzy miejsca pracy itp. Występujący wówczas wzrost wartości dodanej, a w przyszłości „społecznej wartości dodanej” (Głowacki 2010: 26–34; Głowacki, Płonka, Rosiek 2012: 332–337), pochodzi z relatywnie pracochłonnego powstawania i długiego użytkowania, a więc remontowania oraz modernizowania zasobooszczędnych mieszkań i towarzyszącej im podstawowej infrastruktury osadniczej.

Wynikająca z ósmej zasady trwałego rozwoju maksyma powstrzymywania nadmiernego zużycia przestrzeni i sprowadzania jej wykorzystywania na poziom ekologicznie mniej szkodliwy stoi w ostrej sprzeczności z próbami podtrzymywania wzrostu ekonomicznego poprzez procedury bankowo-finansowe, dające miraż szybkiej własności mieszkaniowej jako sposobu na przyszłe trwałe bogacenia się „na kredyt” na bazie kapitału tkwiącego we własnych nieruchomościach mieszkaniowych. Miraż ten rozciąga się na perspektywę lepszego środowiska zamieszkania. Od lat 80. urbanizacja związana z przestrzennym rozrostem miast oparta jest bowiem w Europie Zachodniej, jak nigdy przedtem, na jednorodzinnej zabudowie mieszkaniowej umożliwiającej – jednak przede wszystkim dobrze sytuowanej ludności – między innymi dostęp do atrakcyjnego środowiska zamieszkania. Odstępstwa od tej tendencji, polegające np. na preferencjach dla zwartej zabudowy mieszkaniowej w rozrastających się aglomeracjach miejskich strefy niemiecko-języcznej (Austria, Niemcy), wydają się potwierdzać ten generalny proces. Proces ten, nabierający wyrazistości także w Polsce lat transformacji, powoduje zmniejszanie się publicznego dostępu do przestrzeni o istotniejszych walorach przyrodniczo-ekologicznych. Daleka od realnych uwarunkowań w tym zakresie jest zasada dwudziesta siódma, nakładająca obowiązek współpracy państw i społeczeństw w urzeczywistnianiu trwałego rozwoju (*Deklaracja...*, 1992).

Przytoczonym koncepcjom odpowiadają bezpośrednio niektóre z siedemnastu celów rozwoju zrównoważonego sformułowanych w 2015 r. (*Szczyt...*, 2015). Cel pierwszy wskazuje na konieczność wyeliminowania ubóstwa we wszystkich jego formach na całym świecie. Zapewnienie wszystkim zdrowego życia oraz promowanie dobrostanu stanowi cel trzeci. Stosunkowo najbliższy zagadnieniom mieszkaniowym i osadniczym jest cel jedenasty, polegający na uczynieniu miast i osiedli ludzkich bezpiecznymi, stabilnymi, zrównoważonymi oraz sprzyjającymi włączeniu społecznemu przestrzeniami. W ramach tego celu wyodrębnione jest między innymi zadanie zapewnienia do 2030 r. wszystkim ludziom dostępu do bezpiecznych i przystępnych cenowo mieszkań oraz podstawowych usług, a także poprawienie warunków życia w slumsach. To ostatnie wydaje się jednak najmniej realne, zważywszy na kontynuację paradygmatu rynkowego wzrostu ekonomicznego. Tworzenie wzorców zrównoważonej konsumpcji i produkcji wyznacza cel dwunasty. Symptomatycznym odpowiednikiem dwudziestej siódmej zasady trwałego rozwoju, zakładającej obowiązek współpracy państw i społeczeństw w urzeczywistnianiu trwałego rozwoju, jest cel siedemnasty, sygnalizujący konieczność odnowy globalnego partnerstwa i solidarności w tym zakresie skupionej na potrzebach najbardziej potrzebującej ludności i jej grupach (*Szczyt...*, 2015).

Wspominane fikcyjne efekty rynku mieszkaniowego wiążą się w przestrzeni miejskiej głównie z suburbanizacją, rewitalizacją i gentryfikacją, a także ze szczególnym zjawiskiem osiedli grodzonych, jak również z tak istotnym dla wybuchu w 2008 r. strukturalnego światowego kryzysu społeczno-gospodarczego pozornym i krótkotrwałym bogaceniem się ludności bez zdolności kredytowej, zachęcanej spekulacyjnymi kredytami na zakup domów i mieszkań na własność. Istnienie lokali niezamieszkałych nadających się do zasiedlenia w sytuacji bezdomności, deficytu mieszkań dla słabiej sytuowanych i ubogich gospodarstw domowych także stanowi negatywny przejaw neoliberalnej polityki mieszkaniowej (CesarSKI 2015: 261–277).

Przebieg suburbanizacji oraz gentryfikacji jest istotnym czynnikiem segregacji mieszkaniowo-przestrzennej. Mechanizmy rynkowe pozwalają tu na zawłaszczanie przez kapitał przestrzeni zamieszkałej, zagospodarowanej w pewnym stopniu przez wykluczoną lub niezamożną społeczność lokalną. Przestrzeń taka staje się bowiem podatna na gentryfikację. Podobne mechanizmy służą przywłaszczaniu przez sektor prywatny kapitału symbolicznego wytworzonego przez gorzej sytuowaną lokalną społeczność. Społeczność ta po pewnym czasie musi opuścić zasiedlającą zabudowę mieszkaniową. Deweloperzy znacznie podnoszą bowiem czynsze,

wykorzystując rentę monopolową poprzez oferowanie drogiej mieszkań zamożnym nabywcom na terenie o rzadkim lub unikalnym – wycenianym wysoko przez rynek – kapitale symbolicznym. Tym samym w wyniku wstępujących mechanizmów mnożnikowych zamieszkiwanie w danej przestrzeni lokalnej staje się możliwe dla mającej ludności (Harvey 2012: 37–40, 43, 119, 154–160; Nawrotek 2012: 118–121). Przewycięzanie miejskiej segregacji mieszkaniowo-przestrzennej poprzez szerzej zakrojoną niż gentryfikacja rewitalizację jest mało prawdopodobne. Rewitalizacji nie towarzyszy bowiem z reguły odpowiednio duża skala taniego nowoczesnego budownictwa społecznego, na którą nie pozwala logika rynku mieszkaniowego. Współczesna formuła rewitalizacji nie rozwiązuje na ogół problemów zamieszkiwania człowieka w środowisku materialnym złożonym ze środowiska naturalnego oraz trwałego zainwestowania, w tym problemów stricte mieszkaniowych. Przesuwa je głównie za pomocą rozpraszania i wypierania ludności wykluczonej w inne miejsca (Harvey 2012: 38–40), przede wszystkim na peryferie miast. Rynek wymaga zwrotu kosztów rewitalizacji, co możliwe jest poprzez zamieszkiwanie dobrze sytuowanej ludności.

Społeczna fikcja rynku mieszkaniowego generowana przez neoliberalną politykę mieszkaniową objawia się również rzekomą szansą posiadania własnego domu przez niezamożną ludność. Ludność ta kupuje niekiedy kolejne domy jako lokaty środków finansowych o rosnącej spekulacyjnie wartości, aby spłacić raty hipoteczne za nieruchomości nabyte poprzednio. Tego typu piramida finansowa dość szybko wyczerpuje swe możliwości (Cesarski 2013a: 255–267). Wywołany w dużym stopniu jej mechanizmem kryzys z 2008 r. podważa między innymi zakorzenione także wśród klasy średniej poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji związane z własnością nieruchomości mieszkaniowej, która stać się może źródłem znacznych kłopotów finansowych, a nawet utraty miejsca zamieszkania (Harvey 2012: 78–90).

Szczególnym przypadkiem fikcji i sprzeczności stwarzanych przez rynek mieszkaniowy są osiedla grodzone. Na przykładzie tych osiedli sugerowane jest „odrywanie się” przestrzeni społecznej od przestrzeni fizycznej (Gądecki 2009: *passim*). Konteksty pojawiania się zamkniętych osiedli strzeżonych związane są z suburbanizacją, gentryfikacją oraz z kulturą kontroli, rolą wspólnoty sąsiedzkiej w przeciwdziałaniu przestępczości, prywatyzacją bezpieczeństwa itp. Wiąże się to ze zmieniającą się przestrzenią fizyczną podporządkowywaną wytwarzaniu i reprodukcji relacji społecznych opartych na rywalizacji ekonomicznej. Wobec tej rywalizacji osiedla strzeżone dają złudzenie niezależności, w tym poczucie bezpieczeństwa. Stanowią enklawy dobrobytu miesz-

kaniowego, niemającego jednak wytwarzać szerszej spójności społecznej. Są formą wywłaszczenia i prywatyzacji tego, co wspólne (Diken 2011: 136).

Istniejące także przed 2008 r. nadwyżki mieszkań w stosunku do efektywnego popytu, traktowanie pustych mieszkań jako środka tezauryzacji, ale też niesamodzielne zamieszkiwanie potencjalnych gospodarstw domowych, eksmisje, nasilenie bezdomności skutkują bezpośrednio powiększaniem się zasobu mieszkań niezamieszkaných, przeznaczonych do stałego zamieszkania. Pustostany, będące zwykle własnością osób fizycznych, gdy są nowo zbudowane lub rozbudowane, stanowią w dwójnasób świadectwo marnotrawnego efektu rynku mieszkaniowego. Nie mogą bowiem, zwłaszcza po 2008 r., spełniać należycie funkcji rezerwy mieszkań (Harvey 2012: 82). Racjonalne w wymiarze mikroekonomicznym zachowania podmiotów gospodarki mieszkaniowej traktujących pustostany jako lokatę kapitału grającą na rynku nie gwarantują osiągnięcia długofalowego efektu makroekonomicznego i przekonujących efektów społecznych. Podobny marnotrawny efekt rynku mieszkaniowego można było obserwować na przykładzie „wakacyjnych” drugich domów i mieszkań w Hiszpanii, gdzie po 2008 r. nieruchomości takie stanowiły około 30% zasobu pustostanów.

Poza wskazanymi sprzecznościami polityki mieszkaniowej zaznaczający się w otwartej formie od 2008 r. strukturalny kryzys kapitalizmu wraz z niewiadomymi globalizacji i przemian demograficznych wywołuje negatywne zjawisko wtórne. Spłyca bowiem treść i przydatność wielu merytorycznie bardzo istotnych dla oceny polityki i sytuacji mieszkaniowej danych statystyki, nawet tych uzyskiwanych z narodowych spisów powszechnych. Wśród państw należących do Europejskiej Komisji Gospodarczej stosowane są trzy metody przeprowadzania spisów: tradycyjna, czyli oparta na pracy rachmistrzów spisowych, metoda pozyskiwania danych wyłącznie z rejestrów bieżących strumieni informacji oraz podejście łączące metodę tradycyjną z rejestrami strumieni danych. Proces wprowadzania nowszych metod wymaga czasu, stabilnych podstaw społeczno-gospodarczych, w tym prawnych, czemu nie sprzyja obecny globalny kryzys (*Measuring...*, 2014: 165–207)⁷. Najważniejszym przykładem są tu zasadnicze trudności określenia wiarygodnej liczby i struk-

⁷ Tradycyjną metodę spisu zachowano w Chorwacji, Federacji Rosyjskiej, Francji, Grecji, Irlandii, Luksemburgu, Portugalii, Rumunii, Republice Czeskiej, Stanach Zjednoczonych, na Węgrzech, w Wielkiej Brytanii oraz we Włoszech. Metoda wykorzystująca różne rejestry strumieni danych stosowna jest w Holandii, Norwegii, na Słowenii i w Szwajcarii. Państwami przeprowadzającymi spisy na podstawie podejścia łączącego obie te metody są – oprócz Polski – Estonia, Hiszpania, Izrael, Litwa, Łotwa i Turcja.

tury gospodarstw domowych nawet w dochodzeniach spisowych. Dostępne aktualne dane zbiorcze, formalnie najlepiej porównywalne w układzie międzynarodowym, są coraz bardziej zdawkowe, opierają się bowiem na liczbach względnych. Problematyka samodzielności zamieszkiwania gospodarstw domowych, podstawowa dla oceny polityki i sytuacji mieszkaniowej, jest w statystyce międzynarodowej ostatnio pomijana (*Household...*, 2016a; *Household...*, 2016b; *New OECD...*, 2016).

Istnieją jednak przesłanki, że występujący przed 2008 r. ogólny niedobór mieszkań, zwłaszcza dla słabo sytuowanej dorastającej młodej ludności, utrwała się nawet w najbardziej rozwiniętych gospodarkach rynkowych. Jest tak np. we Francji, wyróżniającej się stosunkowo znacznie bardziej subsydiowanym budownictwem społecznym niż gospodarki o typowo liberalnym modelu polityki mieszkaniowej, takie jak np. w Stanach Zjednoczonych (Laferrère, Le Blanc 2006: 159–178; Zubrzycka-Czarnecka 2010: 113–127; Zubrzycka-Czarnecka 2011: 29–34). Stan ten można traktować jako wytworzony przez niemożliwy do prostego kontynuowania paradygmat rynkowego wzrostu ekonomicznego. Refleksję nad tym problemem dobrze byłoby potraktować jako punkt wyjścia do poszukiwania innych propozycji dalszego rozwoju cywilizacyjnego.

3. Społeczno-przestrzenne kontrowersje i paradoksy polityki mieszkaniowej – przypadek Polski

Spory polskich architektów, urbanistów i polityków mieszkaniowych z władzami dotyczące metod respektowania interesu społecznego sięgają czasów międzywojnia. Nie milkły także w powojennej gospodarce niedoboru, podporządkowanej wzrostowi ekonomicznemu, forsowanemu jednak w ekstensywny sposób za pomocą eliminacji de facto mechanizmów rynku. Spory te zastępuje po 1989 r. – w sytuacji formalnie głoszonej społecznej gospodarki rynkowej – tak częste paradoksalne podporządkowanie projektanta woli inwestora goniącego za indywidualnym sukcesem finansowym i marketingowym (Nowicki 2003: 69–71; Świt-Jankowska 2004: 131–138). Założenia urbanistyczne, oddziałujące na standardy zamieszkiwania, pozostawione są w budzący kontrowersje sposób gminom, mającym niesprecyzowaną autonomię w tym zakresie. W ramach planów zagospodarowania przestrzennego, które nie są obowiązkowe i nie muszą obejmować całej gminy, rozwiązania mieszkaniowo-urbanistyczne powstają często w toku uzyskiwania decyzji o warunkach zabudowy. Sprzeczności te ograniczają dodatkowo merytorycz-

ną spójność tych założeń. Strategie mieszkaniowe gmin bazują na podejściu ekonomiczno-technicznym. Przypominane u progu XXI w. wartości społeczne, architektoniczno-urbanistyczne i osadnicze przypisane mieszkalnictwu nie są na ogół dostrzegane przez samorządową administrację publiczną (Bratkowski 2002: 3–13; Bratkowski 2004: 1–8). Zadania tego nie wypełnia w dotychczasowym okresie transformacji także budownictwo indywidualne i deweloperskie. Zapomina się, że nawet wybudowanie odpowiedniej do potrzeb liczby mieszkań i budynków nie wystarcza do społecznej akceptacji form zamieszkiwania (Cesarski 2005: 54–72). Te negatywne zjawiska i procesy utrwalane są przez brak standardów mieszkaniowych i urbanistycznych sprzyjający doraźnym, szkodliwym społecznie, rozwiązaniom projektowym.

Na tym tle zaznaczył się symptomatyczny na początku lat 90. paradoks, kiedy władze głosiły, że brak polityki mieszkaniowej jest najlepszą polityką, a mieszkanie jest towarem rynkowym. Pochodną tego sposobu myślenia jest marginalizacja na skutek niedostatecznych środków publicznych „nowego ładu mieszkaniowego” wprowadzonego formalnie w latach 1994–1995 (Cesarski 2011: 29–51). Kosztowne „inwestycje w człowieka” zwiększające szanse na rynku pracy, kultury i innych majoryzują nie mniej kosztowne mieszkania, zwłaszcza mieszkania społeczne nieuznawane za powszechne dobro publiczne. Mieszkanie przegrywa w paradoksalny sposób w rynkowym wyścigu o lepszą przyszłość. Cechy mieszkania – najdroższego dobra powszechnego użytku – takie jak: niemobilność, długotrwałość użytkowania, stosunkowo niski stopień przystosowalności do zmieniających się potrzeb zamieszkujących, podatność na zużycie moralne (Andrzejewski 1979a: 260), są sprzeczne w warunkach paradygmatu rynkowego wzrostu ekonomicznego z jego upowszechnianiem w wymiarze społecznym. Jest to sprzeczność właściwa w zasadzie całej cywilizacji zachodniej. Ostrość występowania tej sprzeczności maleje jednak wraz z pomyślnością w zakresie owego wzrostu ekonomicznego.

Cechy te kolidują także z niezbędną dla rynku mobilnością społeczeństwa polskiego i związanymi z tym zmianami wielkości i struktury gospodarstw domowych, stylu życia, uwarunkowań kulturowych itp. Inny paradoks polega na zderzaniu się potrzeb i możliwości oszczędzania na pozyskanie oraz utrzymanie mieszkania z trudnościami systematycznego zarobkowania wynikającymi z wysokiego zagrożenia bezrobociem czy popularności tzw. elastycznych form zatrudnienia itp. Łączy się z tym dysharmonia dotycząca koniecznej wielości dróg zdobycia mieszkania, form jego własności i rodzajów przy coraz większych nierównościach finansowych, majątkowych i społecznych. Do rangi paradoksu

urasta w Polsce rola mieszkania jako intymnej oazy prywatności, a zarazem dobra publicznego. Agresja i wzajemne niezrozumienie wywoływane przeludnieniem mieszkań oraz izolacją różnych społeczności, tłumienie dobrze rozumianej kreatywności itp. są bowiem problemami ponadindywidualnymi o randze ogólnospołecznej (Supińska, Szewczyk 2009: 91–94), również w innych gospodarkach cywilizacji zachodniej. Nie przeczy temu istotny spadek zaludnienia mieszkań w Polsce zwłaszcza na skutek emigracji zarobkowej po wstąpieniu naszego państwa do UE. Spadek ten ma w związku z tym w sumie mało stabilne podstawy, nadwątlone dodatkowo kryzysem po 2008 r.

Uzasadnione kontrowersje wywołuje fakt, że substytutem polityki mieszkaniowej są niesynchronizowane i powierzchowne mieszkaniowe akcje podporządkowane minimalizacji deficytów budżetowych. Polityka mieszkaniowa nie przeciwdziała zawężonej reprodukcji demograficznej niosącej wiele innych problemów społeczno-ekonomicznych. W sumie zbyt mało jest w Polsce polityki społecznej w polityce mieszkaniowej, co wpisuje się wprost w ogólny mechanizm kryzysowych zmian w tym zakresie w cywilizacji zachodniej. Im głębsze są badania związków między niepełnym zaspokajaniem potrzeb mieszkaniowych a perturbacjami społeczno-ekonomicznymi, tym czytelniejsze wydają się argumenty za wdrażaniem programów dofinansowywania mieszkalnictwa ze środków publicznych w celu udostępniania mieszkań gorzej sytuowanym grupom społeczeństwa. Zbyt mało jest również polityki mieszkaniowej w polityce społecznej. Przykładem tego może być częste pomijanie w konstruowaniu koszyka niezbędnych dóbr i usług oraz w szacowaniu minimalnego dochodu zróżnicowanych, na ogół relatywnie wysokich ciągniętych kosztów inwestycji mieszkaniowych. W aspekcie właściwego miejsca polityki przestrzennej w polityce mieszkaniowej i społecznej kontrowersyjne jest wysoce niewystarczające utożsamianie ładu przestrzennego z estetyzującym podejściem architektów, mającym niewiele wspólnego z polityką mieszkaniową. Budując mieszkania, należy bowiem równocześnie realizować harmonijne i funkcjonalne osiedla ludzkie stanowiące podstawowy wyznacznik owego ładu. Przedłużenie funkcji mieszkania służyć ma przede wszystkim wzbogaceniu szerszego standardu osiedleńczego (Goryński 1973: 60; Cesarski 2013b: 103–104). Ubolewa się w związku z tym nad obecnym prostym, wynikającym z potocznej wiedzy dewaluowaniem wielu twórczych postulatów takiego myślenia, sprowadzanego błędnie do zasad i wad tzw. socjalizmu realnego. Ubolewa się także nad łatwo odrzucanym w Polsce – jak bodaj nigdzie indziej – dziedzictwem modernizmu w tym zakresie wobec faktu, iż pro-

blematyka mieszkalnictwa zyskała już dawno charakter wiedzy interdyscyplinarnej (Supińska, Szewczyk 2009: 91–94).

Pogarszająca się wiarygodność statystyki migracji – zwłaszcza zagranicznych, co odbija się ujemnie także na jakości danych o migracjach wewnętrznych – wpływa na tylko orientacyjne znaczenie tej statystyki jako czynnika wyznaczania skali i dynamiki potrzeb mieszkaniowych (*Ludność...*, 2003: passim; *Ludność...*, 2013: passim). Tego typu zmagmatowanie jest przy tym charakterystyczne dla europejskiej cywilizacji zachodniej w dobie tzw. kryzysu migracyjnego. W trakcie NSP 2011 r. ponad 2 mln ludności mającej stałe miejsce zamieszkania w Polsce przebywało poza jej granicami dłużej niż trzy miesiące. Około 78% emigrantów (1,6 mln) wyjechało na 12 miesięcy i więcej. Wyniki NSP 2011 wykazują przy tym wzrost w porównaniu z NSP 2002 liczby Polaków będących za granicą dłużej niż trzy miesiące. Zgodnie z szacunkami GUS w końcu 2013 r. (*Informacja...*, 2014) za granicą przebywało czasowo, tj. powyżej trzech miesięcy, 2,2 mln Polaków, a w 2014 r. już około 2,3 mln. Dodatkowo ocenia się, że ponad 75% emigrantów czasowych przebywa za granicą powyżej 12 miesięcy. Zdecydowana większość emigrantów (73%) wyjeżdżała z Polski z powodu braku możliwości zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych oraz w poszukiwaniu pracy. Podczas NSP 2011 zarejestrowano w Polsce większą liczbę stałych mieszkańców innych państw (56 tys. przebywających powyżej trzech miesięcy) niż w czasie NSP 2002 (34 tys. przebywających powyżej 2 miesięcy). Ocenia się, jednak że dane w tym zakresie są zaniżone w obu dochodzeniach spisowych. Spis z 2011 r. wykazał także, że w Polsce minimum rok przebywa ponad 27 tys. stałych mieszkańców innych państw. Rejestrowana liczba imigrantów, którzy zamierzają przebywać w Polsce przez rok lub dłużej, jest jednak większa (36 tys. *Informacja...*, 2015a). Mała porównywalność danych dotyczących migracji wynika również z badania GUS przeprowadzonego po NSP 2011. Liczba imigrantów w wieku 15–64 lat urodzonych za granicą, którzy przebywają lub planują osiąść w Polsce na co najmniej 12 miesięcy, wynosiła bowiem w 2014 r. około 80 tys. (*Informacja...*, 2015b). Natomiast liczba imigrantów urodzonych poza Polską ogółem wyniosła według tego badania znacznie więcej – 279 tys. Dane NSP 2011 pokazują z kolei, że liczba ludności rezydującej w naszym państwie i urodzonej poza Polską stanowiła 641 tys. (*Ludność...*, 2013: passim).

Poprawa, niekiedy znaczna, prawie wszystkich podstawowych miar sytuacji mieszkaniowej w Polsce związana jest w znacznym stopniu z wywołanym transformacją regresem wielu procesów ludnościowych oraz z kierowaniem budownictwa mieszkaniowego ogółem głównie do

lepiej sytuowanej ludności. Wobec umiarkowanego wzrostu demograficznych potrzeb mieszkaniowych główny wskaźnik w tym zakresie – liczba gospodarstw domowych na 100 mieszkań zamieszkałych – obniżył się w okresie 2003–2011 z 114,6 do 112,3, a statystyczny deficyt mieszkań zamieszkałych w stosunku do liczby gospodarstw obniżył się z 1,6 mln do 1,5 mln. W gospodarstwach ponaddwurodzinnych zamieszkiwało w 2011 r. jednak trzy razy więcej rodzin niż w roku 2002. Oznacza to wzrost prawdopodobieństwa występowania gospodarstw potencjalnych mieszkających niesamodzielnie. W 2011 r. było także trzy razy więcej niż w 2002 r. rodzin niepełnych w gospodarstwach ponaddwurodzinnych tworzonych przez jednego rodzica oraz dzieci. Skala tego zjawiska jest – jak można sądzić – w znacznym stopniu efektem emigracji z przyczyn ekonomicznych, a także skutkiem innych form separacji i rywalizacji społeczno-zawodowej dotyczących gospodarstwa domowe (Cesarski 2016a: 42–59).

Samodzielność zamieszkiwania pogorszyła się między NSP 2002 a NSP 2011 wraz ze wzrostem wielkości mieszkań. Zależność ta, gdy wynika ze współzamieszkiwania potencjalnych gospodarstw domowych z tytułu pokrewieństwa w dużych mieszkaniach, może nie oznaczać złych warunków mieszkaniowych. Rzeczywista skala gospodarstw potencjalnych, których ujawnieniu się przeszkadza brak szans na odrębne mieszkanie, nie może być jednak znana i nie wpływa w zasadzie na rejestrowaną w statystyce samodzielność zamieszkiwania. Określenie rzeczywistej wieloaspektowej chęci wspólnego zamieszkiwania i utrzymywania się nastrocza istotnych trudności, zwłaszcza podczas znacznych zmian społeczno-gospodarczych, w tym w obecnej sytuacji przedłużającego się kryzysu społeczno-gospodarczego z 2008 r. Pogarszanie się sytuacji społeczno-gospodarczej, w tym zmniejszanie się dostępności mieszkań, sprzyja powstawaniu gospodarstw potencjalnych, tj. otwarcie niedeklarujących się z powodów ekonomicznych. Zależność ta ma w cywilizacji zachodniej, podporządkowanej paradygmatowi wzrostu ekonomicznego, charakter uniwersalny. Różnice dotyczą tylko skali i ostrości jej przejawiania się związanych z poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego poszczególnych gospodarek rynkowych. Tendencja do budowania dużych mieszkań własnościowych wobec pokaźnego zapotrzebowania społecznego na mniejsze mieszkania na wynajem nie może wpłynąć w Polsce na istotniejsze rzeczywiste przybliżanie się do równowagi liczby i struktury gospodarstw domowych oraz mieszkań. Nie słabnie ona, pomimo że w ostatnich latach deweloperzy budują więcej mieszkań małych, korzystając w tym zakresie z możliwości stwarzanych przez program „Mieszkanie dla Młodych”, krytykowany jednak za

niedostateczne uwzględnianie aspektów społecznych, w tym polityki prorodzinnej. Poprawa samodzielności zamieszkiwania w wymiarze statystycznym następuje zatem w sytuacji małej dostępności mieszkań, zwłaszcza dla gorzej położonego pokolenia wchodzącego w dorosłe życie. Poprawa samodzielności zamieszkiwania ma zatem w Polsce kruche podstawy. Znamionnym przykładem są tu wspomniane zwiększone wyjazdy za granicę Polaków z młodego pokolenia, a także zawężona klimatem rywalizacji społeczno-ekonomicznej reprodukcja ludności. Procesy te zmniejszają doraźnie potrzeby mieszkaniowe, lecz podcinają możliwości lepszego ich zaspokajania w przyszłości, na skutek utraty znacznej części potencjału ludnościowego.

W okresie 2003–2011 wraz ze wzrostem liczby rodzin, łącznie ze związkami partnerskimi, zamieszkujących w mieszkaniach nastąpiło zmniejszenie się liczby rodzin w mieszkaniach z dziećmi do 24 roku życia (z 6,1 mln do 4,6 mln). Odnotowano zatem spadek udziału rodzin utrzymujących dzieci w ogólnej liczbie rodzin w gospodarstwach w mieszkaniach (z 76% do 49%). W trakcie NSP 2011 zarejestrowano 4,0 mln małżeństw z dziećmi, w tym 2,6 mln z dziećmi do 24 lat, w formie gospodarstw jednorodzinnych mieszkających samodzielnie, tj. mniej niż w 2002 r. (4,5 mln i 2,9 mln). W 2011 r. w gospodarstwach wielopokoleniowych mieszkało samodzielnie 1,8 mln (w 2002 r. – 1,1 mln) rodzin w gospodarstwach dwurodzinnych oraz 218 tys. (w 2002 r. – 75 tys.) – w gospodarstwach ponaddwurodzinnych. Wspólne zamieszkiwanie rodzin wielopokoleniowych rośnie jednak w sposób – jak można sądzić – zwodniczy w aspekcie treści społeczno-kulturowej. W 2011 r. odnotowano bowiem 997 tys. gospodarstw z dwiema lub więcej rodzinami, stanowiących 7% gospodarstw domowych ogółem, tj. więcej niż w 2002 r. (613 tys. i 5%). Zmiana ta jest pośrednią ilustracją zasygnalizowanej wcześniej kwestii gospodarstw potencjalnych. Liczebność i częstość samodzielnego zamieszkiwania rodzin z dziećmi jako gospodarstw jednorodzinnych była w 2011 r. mniejsza niż w 2002 r. Lepsza na ogół samodzielność zamieszkiwania dotyczy rodzin z dziećmi i bez dzieci w gospodarstwach dwurodzinnych i ponaddwurodzinnych. Stanowi to argument za tym, że regres społecznego budownictwa mieszkaniowego i przedłużający się kryzys są istotnymi paradoksalnymi czynnikami wzrostu statystycznej samodzielności zamieszkiwania w Polsce w okresie 2003–2011. Innymi słowy, dedukować można nasilanie się skłonności do samodzielnego zamieszkiwania tłumionej w Polsce niedoborem mieszkań społecznych (Cesarski 2016a: 42–59).

Wątpliwa wiarygodność i niespójność niektórych danych NSP 2011 łączą się w dużym stopniu z wymykaniem się obserwacji statystycznej

wielu zjawisk właściwych dla żywiołowej, niedostatecznie sterowanej transformacji oraz z nową, nieokrzeplą jeszcze metodą przeprowadzenia NSP 2011. Dochodzenie statystyczne w postaci NSP 2011 przeprowadzone zostało metodą obejmującą przede wszystkim wykorzystanie administracyjnych źródeł danych z rejestrów i systemów informacyjnych oraz pozyskanych od respondentów w ramach uzupełniających badań ankietowych (*Narodowy...*, 2012: 7–31). Wypada się jednak zastanowić, czy system administracyjnej bieżącej sprawozdawczości bieżącej dojrzał już po zawirowaniach pierwszych lat transformacji w takim stopniu, że można go stosować jako jedno z podstawowych źródeł informacji w przyszłych narodowych spisach powszechnych, a takie są obecnie plany (*Raport...*, 2017: 15–37; *Raporty...*, 2017: passim). W następnych spisach powszechnych przeprowadzanych w Polsce niezbędna byłaby wówczas stała praktyka kosztownych badań uzupełniających i weryfikujących w postaci specjalnych dochodzeń ankietowych – reprezentacyjnych lub sondażowych, bez realnych szans przeprowadzenia inwentaryzacji technicznej zasobu mieszkaniowego. W związku z tym w Polsce zanikać będzie – jak się wydaje – zasadnicza funkcja spisów powszechnych jako fundamentu weryfikacji centralnej statystyki bieżącej oraz innych rejestrów i baz danych typu branżowo-resortowego opartych na sprawozdawczości. Przyszłe narodowe spisy powszechne w Polsce stać się będą – mimo potrzeby utrzymania ich idei jako badania pełnego – pojawiającym się co około dziesięciu lat strumieniem danych konfrontowanych tylko z innymi, mającymi tę samą dyskusyjną wiarygodność bieżącymi strumieniami korespondujących lub wyjściowych informacji.

4. Zakończenie i wnioski

Zarysowane niektóre sprzeczności neoliberalnej polityki mieszkaniowej wpływają na sygnalizowaną w opracowaniu nietrwałość realnych efektów społecznych fizycznie obfitego zasobu mieszkaniowego i innej zabudowy osiedleńczej. Obserwacja ta wydaje się potwierdzać istnienie znacznie szerszej kwestii. Kapitalizm, zwłaszcza w wersji neoliberalnej, wytwarza bowiem nadmierne i wyszukane potrzeby typu konsumpcyjnego, w tym także mieszkaniowe, których zaspokajanie w wymiarze ogólnospołecznym przekracza współczesną wydolność gospodarczą tego systemu społeczno-ekonomicznego. Tej generalnej współczesnej sprzeczności kapitalizmu nie zaprzeczają odosobnione w sumie zjawiska pozytywne w postaci między innymi udanych realizacji społecznej polityki mieszkaniowej (np. w kraju federalnym Wiedeń w Austrii 70% zasobu

istniejącego i budowanego objęte jest taką polityką). Nakreślone społeczno-przestrzenne kontrowersje i paradoksy polityki mieszkaniowej w Polsce lat transformacji oraz istotne trudności we właściwym odczytywaniu społecznych treści podstawowych miar sytuacji mieszkaniowej mogą być traktowane jako przypadek szczególny tej systemowej niewydolności w państwie o umiarkowanej zawansowanej gospodarce rynkowej.

Paradygmat zasobochłonnego wzrostu ekonomicznego wypacza lub spłyca realizację koncepcji trwałego rozwoju. Przewycięzanie tego groźnego procesu zależy od przekładania działań społeczno-gospodarczych służących wprost koncepcji trwałego rozwoju na powszechnie zrozumiałe oraz akceptowalne wartości. Wartości te złączone są organicznie z równoważeniem rozwoju przestrzeni zamieszkałej, stanowiącej trzon przestrzeni zamieszkiwania. Wytwarzanie takich wartości może następować stosunkowo najłatwiej w sferze mieszkalnictwa i osadnictwa, zwłaszcza poprzez propołączną produkcję i reprodukcję powszechnie dostępnych, zaspokajających podstawowe dla dzisiejszych i przyszłych pokoleń potrzeby mieszkań i pozostałej infrastruktury osadniczej. Konieczne są w tym zakresie przede wszystkim działania oddolne ruchów miejskich wykazujących wrażliwość społeczną i ekologiczną, nieodzowną dla lepszego zamieszkiwania ludności, zwłaszcza żyjącej z pracy najemnej.

Potrzebne jest nowe spojrzenie na rolę polityki i sytuacji mieszkaniowej w rozwoju cywilizacyjnym, której wyznacznikiem byłoby równoważenie przestrzeni zamieszkałej oparte na infrastrukturze osadniczej i jej właściwych relacjach do innych obiektów i urządzeń tworzących zagospodarowanie przestrzenne. Rozmiary i relacje mieszkań oraz pozostałych składników infrastruktury osadniczej wyznaczają bowiem przestrzenną i społeczną dostępność przestrzeni zamieszkałej, a także standardy jej użytkowania decydujące o powodzeniu trwałego rozwoju. Ważne są zatem niezbędne rozmiary infrastruktury osadniczej, proekologiczny sposób jej wytwarzania, utrzymania, utylizowania itp. oraz odpowiednie funkcjonalno-przestrzenne relacje rodzajów i elementów tej infrastruktury – podstawowych, specjalistycznych i unikalnych – a także stosowne sekwencje czasowe ich powstawania. Działanie w tych kierunkach, dające realne szanse większego zakorzenienia zamieszkiwania, wymaga globalnego myślenia i działania od wymiaru miejscowego do światowego (Oniszczyk 2014: 427–518; Oniszczyk 2017: 383–382, 477–481). Tego typu urzeczywistnianie trwałego rozwoju jest możliwe za sprawą przewodniej aktywności odrodzonego sektora publicznego skierowanej przede wszystkim na przetrwanie łączące się z ideą trwałego

rozwoju (Cesarski 2012a: 9–5). Jakże współcześnie brzmi zatem sentencja z drugiej połowy lat 70. przestrzegająca przed próbami podtrzymywania spowolniającego już wówczas rynkowego wzrostu ekonomicznego: „Jest dość naturalne, że ofiara wysławia zalety podtrzymującego ją narkotyku, gdy tylko zaczyna się obawiać, iż zostanie go pozbawiona. I podobnie dziś można znaleźć nową żarliwość w wychwalaniu «etyki wydajności i sprawności», która wytwarza życie tyleż przepełnione motywacją, co i pozbawione znaczenia” (Mishan 1977; wydanie przywołane – Mishan 1986: 245). Przedstawione niektóre sprzeczności neoliberalnej polityki mieszkaniowej są tego istotnym dowodem.

Literatura

- Álvarez L.J., Cabrero A., 2010, *Does housing really lead the business cycle?*, „Documentos de Trabajo”, nr 1024, Banco de España, Madrid.
- An urbanizing world: global report on human settlements*, 1996, UN Centre for Human Settlement Infrastructure and Environment Programme, Oxford University Press, Oxford.
- Andrzejewski A., 1974, *Infrastruktura społeczna, jej rola i miejsce w układzie osadniczym* [w:] *Gospodarka komunalna i mieszkaniowa i jej rola w społeczno-ekonomicznym rozwoju kraju*, „Monografie i Opracowania SGPiS”, nr 30, Wydawnictwa Uczelniane SGPiS, Warszawa.
- Andrzejewski A., 1979a, *Spoleczne aspekty polityki mieszkaniowej* [w:] *Polityka społeczna*, red. A. Rajkiewicz, PWE, Warszawa.
- Andrzejewski A., 1979b, *Związki infrastruktury społecznej z rozmieszczeniem mieszkalnictwa oraz infrastruktury osadniczej* [w:] *Kształtowanie infrastruktury społecznej w Polsce w latach 1971–1980 oraz uwarunkowania i przesłanki jej rozwoju w latach 1981–1985*, KPPIPS PAN–INP UG, Gdańsk.
- Bauman Z., 2016, *Nieprawda, że ignorancja stała się wartością*, wywiad Zygmunta Bauman’a udzielony włoskiej gazecie „La Repubblica” w czerwcu 2016 r., <http://krytykapolityczna.pl/swiat/bauman-goldkorn-wywiad/> (dostęp: 10.03.2017).
- Biderman A.D., 1966, *Social indicators and goals* [w:] *Social Indicators*, ed. by R.A. Bauer, Cambridge, Massachusetts.
- Bratkowski A., 2002, *Polska kwestia mieszkaniowa u progu XXI wieku (wstęp do dyskusji)* [w:] *Kongres budownictwa „Budownictwo szansą gospodarki”*, referaty autorskie, Warszawa, 24 maja 2002.
- Bratkowski A., 2004, *Europeizowanie polskiego mieszkalnictwa wyzwaniem pokoleniowym* [w:] *Szanse rozwoju mieszkalnictwa w Polsce po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, XV Konferencja Spalska: *Budowa i utrzymanie domów mieszkalnych*. Spała.
- Cesarski M., 1987, *Inwestycje w dziedzinie infrastruktury osadniczej w Polsce w latach 1950–1984*, KPZK PAN, „Biuletyn”, z. 133, PWN, Warszawa.
- Cesarski M., 2005, *Podstawy zamieszkiwania i ich rola w integracji społecznej (myśl polskiej szkoły mieszkaniowej)* [w:] *80 lat PTPS – spojrzenie w przyszłość*. PTPS „Biuletyn Informacyjny”, „Wiadomości Społeczne”, nr 1.

- Cesarski M., 2009, *Mieszkalnictwo społeczne a kryzysy gospodarcze XX i XXI w.* [w:] *Wymiary kryzysu – przyczyny, przejawy, prognozy i środki zaradcze*, red. J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Cesarski M., 2011, *Budżet a mieszkalnictwo i budownictwo społeczne w Polsce. Transformacja i perspektywy*, „Problemy Polityki Społecznej. Studia i dyskusje”, nr 15.
- Cesarski M., 2012a, *Infrastruktura osadnicza w gospodarce regionalnej – kwestie równoważenia rozwoju*, „Studia i Prace” KES, nr 3.
- Cesarski M., 2012b, *Od funkcjonalnego mieszkania ku zrównoważonej przestrzeni zamieszkiwania – rola infrastruktury osadniczej*, „Studia i Prace” KES nr 2(10).
- Cesarski M., 2013a, *Powojenna polityka mieszkaniowa w Europie Zachodniej – sektor publiczny a paradygmat wzrostu ekonomicznego* [w:] *Kryzys, niepewność i niestabilność we współczesnej Europie*, red. J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Cesarski M., 2013b, *Polityka mieszkaniowa w Polsce w pracach naukowych 1918–2010. Dokonania i wpływ polskiej szkoły badań*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Cesarski M., 2014, *Zrównoważona przestrzeń zamieszkiwania platformą regionalnej spójności społecznej – kontrowersje wokół perspektywy UE*, „Problemy Polityki Społecznej. Studia i dyskusje”, nr 24(1).
- Cesarski M., 2015, *Fikcje rynku mieszkaniowego a prawo do miasta* [w:] *Współczesny matrix? Fikcja w życiu gospodarczym, politycznym i społecznym*, red. J. Osiński, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Cesarski M., 2016a, *Ekspertyza dla GUS – Sytuacja mieszkaniowa gospodarstw domowych i rodzin w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011*, GUS, Warszawa, <http://stat.gov.pl/z-prac-studialnych/inne> (dostęp: 30.04.2017).
- Cesarski M., 2016b, *Polska na tle urbanizacji i sytuacji mieszkaniowej w UE – Stan, perspektywy i wyzwania*, „Studia i Prace” KES, nr 4.
- Cesarski M., 2016c, *Sytuacja mieszkaniowa w Polsce lat 2002–2014 – światowy kryzys, niewiadome i szanse zamieszkiwania*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Cesarski M., 2017a, *Społeczna polityka mieszkaniowa w Europie – czy możliwa w rynkowym paradygmacie wzrostu?* „Problemy Polityki Społecznej. Studia i dyskusje”, nr 36(1).
- Cesarski M., 2017b, *Społeczny kontekst efektywności ekonomicznej inwestycji mieszkaniowych*. Referat na konferencję Kolegium Ekonomiczno-Społecznego pt. *Społeczny kontekst ekonomii* (mps).
- Deklaracja z Rio. Konferencja ONZ „Środowisko i Rozwój*, 1992, https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000000280&find_code=SYS&local_base=TEK01 (dostęp: 11.05.2017).
- Diken B., 2011, *Od obozów dla uchodźców do osiedli grodzonych*, „Praktyka Teoretyczna”, nr 3.
- Gądecki J., 2009, *Za murami. Osiedla grodzone w Polsce – analiza dyskursu*, Wydawnictwo UW, Wrocław.
- Global report on human settlements 2009: planning sustainable cities*, 2009, UN, New York.
- Głowacki J., 2010, *Mierzenie społecznej wartości dodanej*, „Ekonomia Społeczna”, nr 1.
- Głowacki J., Płonka M., Rosiek K., 2012, *Wybrane metody oceny społeczno-ekonomicznych efektów działania podmiotów ekonomii społecznej* [w:] *Wokół ekonomii społecznej*, red. M. Frączak, J. Hauser, S. Mazur, MSAP, Uniwersytet Ekonomiczny, Kraków.

- Goryński J., 1973, *Mieszkanie wczoraj, dziś i jutro*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Harvey D., 2012, *Bunt miast. Prawo do miast i miejska rewolucja*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa.
- Household composition statistics Eurostat, (august 2016), 2016b, http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Household_composition_statistics#Source_data_for_tables_and_figures_.28MS_Excel.29 (dostęp: 15.04.2017).
- Household composition statistics, 2016a, http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Household_composition_statistics#Main_tables (dostęp: 15.09.2015).
- Inadequate housing in Europe: Costs and consequences, 2016, Publications Office of the European Union, Luxembourg.
- Informacja o badaniu „Sytuacja na rynku pracy migrantów i ich potomków”, 2015b, GUS, Warszawa.
- Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004–2013, 2014, GUS, Warszawa.
- Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004–2014, 2015a, GUS, Warszawa.
- International Migration Outlook 2016, 2016, OECD, Paris.
- International Migration Outlook 2017, 2017, OECD, Paris.
- Kurowska A., 2011, *Wskaźniki społeczne w polityce społecznej. Historia, teoria i zastosowanie w praktyce*, IPS, Difin, Warszawa.
- LaFerrère A., Le Blanc D., 2006, *Housing policy: low-income households in France* [w:] *A companion to urban economics*, red. R. Arnott, D. McMillen, Blackwell, Oxford.
- Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna, 2003, Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2002, GUS Warszawa.
- Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna, 2013, Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, GUS Warszawa.
- Łukasiewicz D., 2017, *Dobre i złe adresy. Szkice z dziejów mieszkania i jego otoczenia w XVII–XXI w.* Wydawnictwo Silva Rerum, Poznań.
- Measuring population and housing. Practices of UNECE countries in the 2010 round of censuses, 2014, UN, Geneva.
- Michalos A.S., 1997, *Combining social, economic and environmental indicators to measure sustainable human well-being*, „Social Indicators Research” vol. 40, iss. 1–2.
- Mishan E.J., 1977, *The economic growth debate and a sssessment*, Gorge Allen and Unwin (Publisher) Ltd., London.
- Mishan E.J., 1986, *Spór o wzrost gospodarczy*, PiW, Warszawa.
- Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011. Raport z wyników, 2012, GUS, Warszawa.
- Nawrątek K., 2012, *Dziury w całym. Wstęp do miejskich rewolucji*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- New OECD Affordable Housing Database (december 2016), 2016, <http://www.oecd.org/social/affordable-housing-database.htm> (dostęp: 15.04.2017).
- Nowicki J., 2003, *Środowisko mieszkaniowe*, cz. II: *Osiedla warszawskie – projekty – doświadczenia XX wieku*, WSEiZ, Warszawa.
- Oniszczyk J., 2014, *Budowanie nowoczesnej polis*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Oniszczyk J., 2017, *Przemoc, pokój, prawa człowieka*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.

- Raport z konsultacji społecznych do powszechnego spisu ludności i mieszkań 2021*, 2017, GUS, Warszawa, <http://stat.gov.pl/spisy-powszechnne/nsp-2021> (dostęp: 21.07.2017).
- Raporty tematyczne z konsultacji społecznych do spisu ludności i mieszkań 2021*, 2017 GUS Warszawa, <http://stat.gov.pl/spisy-powszechnne/nsp-2021/> (dostęp: 21.07.2017).
- Settlement infrastructure and environment programme* [w:] *Operational activities report 1995*, 1995, UN Centre for Human Settlements, Nairobi.
- Supińska J., Szewczyk Ł., 2009, *O społecznych konsekwencjach (braku) polityki mieszkaniowej w Polsce* [w:] *Miejsce i rola mieszkalnictwa w okresie kryzysu gospodarczego*, PZLiTB OW, PTM, Spała 6–7.10.2009.
- Świt-Jankowska B., 2004, *Kształtowanie zespołów mieszkaniowych. Inwestor kontra developer. Czy wrócimy do schematu wielkiej płyty?* [w:] *Psychologia organizacji przestrzeni środowiska mieszkaniowego – habitaty 2003*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław.
- Szczyt Zrównoważonego Rozwoju (25–27 września 2015 r.). Nowa historyczna Agenda na rzecz Zrównoważonego Rozwoju jednogłośnie przyjęta przez 193 państwa członkowskie ONZ*, 2015, [http://www.unic.un.org.pl/szczyt-zrownowazonego-rozwoju/szczyt-zrownowazonego-rozwoju-\(25-27-wrzesnia-2015-r\):-nowa-historyczna-agenda-na-rzecz-zrownowazonego-rozwoju-jednoglosnie-przyjeta-przez-193-panstwa-czlonkowskie-onz/2863#sthash.zNaX49f8.dpuf](http://www.unic.un.org.pl/szczyt-zrownowazonego-rozwoju/szczyt-zrownowazonego-rozwoju-(25-27-wrzesnia-2015-r):-nowa-historyczna-agenda-na-rzecz-zrownowazonego-rozwoju-jednoglosnie-przyjeta-przez-193-panstwa-czlonkowskie-onz/2863#sthash.zNaX49f8.dpuf) (dostęp: 11.05.2017).
- Zubrzycka-Czarnecka A., 2010, *Gwarantowane prawo do mieszkania we Francji* [w:] *Polityka publiczna wobec ubóstwa i wykluczenia społecznego*, red. R. Szarfenberg, C. Żołędowski, M. Theiss, Elipsa, Warszawa.
- Zubrzycka-Czarnecka A., 2011, *Problemy mieszkaniowe we Francji w świetle raportu Fundacji Abbé Pierre’a z 2011 r.*, „Polityka Społeczna”, nr 10.

Some contradictions of neoliberal housing policy – global mechanisms and Poland

Abstract

Neoliberal housing policy gives surplus flats relative to effective demand, allows empty dwellings as a means of thesaurisation, etc. This policy does not eliminate unwanted unindpendent indwelling, evictions, homelessness, etc. Such housing policy causes economically measurable and unmeasurable or little measurable social and environmental costs. The aim of the article is to highlight some of the contradictions and controversies of neoliberal housing policies that constitute such a state of affairs. The contradictions and controversies contemplated refer to the general fiction of the housing market, consisting of the apparent abundance of meeting housing needs, which is detrimental in the long run for the social economy and therefore for the sustainable development of human habitation. The derivative of this issue is the tendency to deteriorate the credibility of housing and population data, which muddy the social effects of housing policy and conceal its drawbacks. Against this background, concrete controversies and paradoxes of housing policy in Poland after 1989 correspond to the contradictions of the neoliberal housing policy of a global realm of Western civilization. Some

controversies and paradoxes appearing in Poland are sometimes included in the general mechanism of crisis changes in this area. Such an article also justifies the need to search for ways to repair and transform the development of Western civilization as an opportunity for real social economy in a universal sense. Chances that the use depend on focusing on balancing the development of the inhabited space and the whole space of human habitation by transforming towards a more sustainable development.

Key words: surplus flats, independent indwelling, reliability of housing statistics



Liliya Yarmol¹

On the right to peaceful assembly as a guarantee of freedom of expression: some reflections on Ukrainian law and practice

Abstract

The article discusses theoretical issues of a general character concerning the freedom of expression and right to peaceful assembly. The functional relations between both freedoms, in particular, the protective function of the freedom of peaceful assemblies with regard to the collective exercise of freedom of expression, are examined. Furthermore, the author evaluates Ukrainian regulations and judicial practice with regard to the discussed freedoms in light of international standards. The article culminates with some proposals for amendments to Ukrainian law aimed at introducing mechanisms that would ensure more effective protection of the discussed freedoms. It is especially problematic that there are no statutory provisions that would specify limitation clauses of the freedom of assembly as enshrined in Article 39 para. 2 of the Constitution of Ukraine, and that would regulate procedural aspects related to the enjoyment of that freedom, in particular the issue of prior notification of the intent to hold an assembly. The absence of the said provisions created a lacuna, which prompted some courts to apply laws dating back to the times of the former USSR. This resulted in the unconstitutional endorsement of the requirement to obtain a prior permit to hold a peaceful assembly imposed by administrative authorities. Furthermore, the absence of specific provisions on freedom of assembly resulted in many arbitrary administrative decisions establishing a ban on exercising civic freedoms that constitute the pillars of a democratic society. On the other hand, the examination of statistical data concerning the courts decisions issued in recent years shows that there is an increase in the efficiency of judicial protection of constitutional freedoms, which should reflect itself in the future practice of public administration.

Key words, freedom of expression, right to peaceful assembly, human rights guarantees, jurisprudence of the Supreme Court of Ukraine.

¹ Liliya Yarmol, doctor in law, docent at the Chair of Legal Theory and Legal Philosophy in the Institute of Law and Psychology of the Lviv Polytechnic National University, email: yarmol.lilia@gmail.com

Introduction

Freedom of expression and freedoms of assembly and association play a key role within the system of human rights. In its decision of 19th April, 2001 in the case concerning the prior notification of the intent to hold a peaceful assembly, the Constitutional Court of Ukraine stated that the right to peaceful assembly “forms a unity with constitutional guarantees of the citizen’s right to freedom of expression and beliefs, thought and speech, free expression of views and beliefs. It is a right to seek, receive and disseminate information in oral, written or any other form of one’s own choice; a right to self-development, guaranteed by the Constitution”. (paragraph 2).

Individuals may exercise their collective expression through different forms and means. Undoubtedly, among those means a fundamental role is played by the freedom of assembly.

The European Court of Human Rights (hereinafter: the European Court, or the Court) constantly emphasizes that freedom of expression and freedom of peaceful assembly are foundations of a democratic society (for instance, Decision in case *Djavit An v. Turkey*, app. no. 20652/92, 20 February 2003 para. 56). Furthermore, the Court has acknowledged that the purpose of freedom of assembly and association is the protection of freedom of expression (for example, in the case *Stankov and the United Macedonian organisation Ilinden v. Bulgaria*, app. nos. 29221/95 and 29225/95), 2 October 2001, para. 85). The protection of opinions and the freedom to express them are the objectives of the freedoms of assembly and association (Ibid., para. 85).

Freedom of expression as the foundation of a democratic society

The main principles of the legal protection of freedom of expression in Ukraine have been stipulated in national legislation that declares and recognizes this human right and provides for the legal guarantees of its enforcement. According to Article 9 paragraph 1 of the Constitution of Ukraine: “International treaties that are in force, agreed to be binding by the Supreme Council (i.e. the Parliament) of Ukraine, are part of the national legislation of Ukraine”. The international treaties that set forth the freedom of expression include, *inter alia*, the International Covenant on Civil and Political Rights (Article 19) and the Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms (Article 10).

Article 19 of the International Covenant on Civil and Political Rights states that “Everyone shall have the right to hold opinions without interference” (para.1). “Everyone shall have the right to freedom of expression; this right shall include freedom to seek, receive and impart information and ideas of all kinds, regardless of frontiers, either orally, in writing or in print, in the form of art, or through any other media of his choice”. (para. 2).

In turn, Article 10 of the Convention stipulates that “[e]veryone has the right to freedom of expression. This right shall include freedom to hold opinions and to receive and impart information and ideas without interference by public authority and regardless of frontiers. This article shall not prevent States from requiring the licensing of broadcasting, television or cinema enterprises.” Paragraph 2 of the quoted Article states that: “[T]he exercise of these freedoms, since it carries with it duties and responsibilities, may be subject to such formalities, conditions, restrictions or penalties as are prescribed by law and are necessary in a democratic society, in the interests of national security, territorial integrity or public safety, for the prevention of disorder or crime, for the protection of health or morals, for the protection of the reputation or rights of others, for preventing the disclosure of information received in confidence, or for maintaining the authority and impartiality of the judiciary”.

The domestic acts that cover freedom of expression are the Constitution of Ukraine (Article 34), the Act on Information of 02.10.1992 and the Act on Printed Mass Media in Ukraine of 16.11.1992. The mentioned acts define its notion, determine its structure and stipulate its specific elements. Legal means of the protection and enforcement of human rights that are relevant to the enjoyment of freedom of expression are also laid down in other statutes.

The Constitution of Ukraine (Article 34) provides that “everyone is guaranteed the right to freedom of thought and speech, and to the free expression of his or her views and beliefs. Everyone has the right to freely collect, store, use and disseminate information by oral, written or other means of his or her choice.” The exercise of these rights may be restricted by law in the interests of national security, territorial indivisibility or public order, with the purpose of preventing disturbances or crimes, protecting the health of the population, the reputation or rights of other persons, preventing the publication of information received confidentially, or supporting the authority and impartiality of justice (Article 34, para. 3 of the Constitution of Ukraine). The Supreme Law of

Ukraine also stipulates that “no ideology shall be recognized by the State as mandatory. Censorship is prohibited” (Article 15 paras. 2 and 3).

The Act of Ukraine “On Information” states that everyone has the right to information, which includes the right to obtain, use, disseminate and store the information that is needed for the realization of one’s rights, freedoms and legal interests (para. 1, art. 5). The mentioned act also stipulates the major principles governing those relations within the sphere of the right to information, among which the principle of freedom of expression and beliefs occupies an important position (para. 1, art. 2).

Freedom of expression of one’s own views and beliefs in printed mass media is guaranteed in the Act of Ukraine “On Printed Mass Media in Ukraine” of 16th November, 1992 (para. 1, art. 2). These freedoms include the right of everyone to freely and independently seek, receive, store, use and disseminate any information by means of printed mass media, except for cases determined by the law.

Having recognized freedom of expression as a foundation of democracy it is important to note that no arm of the UNO has adopted any specific document devoted to its interpretation and application, neither has such a document been issued. In contrast, a substantial number of documents with regard to this right have been adopted by the Council of Europe. They include, for instance, the Declaration on the Freedom of Expression and Information of 1982 or Recommendation 1497 (2001) of Parliamentary Assembly of the European Council: “Freedom of expression and the functioning of parliamentary democracy in Ukraine”.

The wording of freedom of expression in the Constitution of Ukraine and in international instruments for the protection of human rights do not directly correspond. For that reason it is necessary to remove such a discrepancy by declaring in the Supreme Law of Ukraine that everyone has the right to freedom of expression. Especially, the grounds and conditions for restriction of the freedom of expression, envisaged by the Constitution (para. 3 of Article 34), should be brought in line with para. 2 of Article 10 of the Convention.

The restriction of the freedom of expression may be justified when the following requirements are met:

- They have to be provided by law
- They have to pursue a legal purpose (the restriction is imposed in the interests of national security, territorial integrity or public safety, for the prevention of disorder or crime, for the protection of health or morals, for the protection of the reputation or rights of others, for preventing the disclosure of information received in confidence, or for maintaining the authority and impartiality of the judiciary);
- They are necessary in the democratic society.

The mentioned requirements should be explicitly included in the Constitution of Ukraine.

Furthermore, the necessity of amending Article 34 of the Constitution is unquestionable, especially paragraph 4 that states that “no one can be released from the duties vis-à-vis the state or to challenge the law basing on motives of his or her views, unless otherwise provided by law”. The insertion of this section into the Constitution was motivated by the fact that in practice a situation may occur where a person could refuse to perform certain legal obligations towards the state or to observe the law due to one’s religious beliefs or other views. The law should provide for precise requirements that would legitimate such a refusal.

In accordance with the International Covenant on Civil and Political Rights and the Convention, freedom of expression comprises the following elements:

- 1) the right to uphold the view;
- 2) the right to seek any type of information and ideas;
- 3) the right to receive any type of information and ideas;
- 4) the right to distribute any type of information and ideas.

The mentioned elements of the freedom of expression are not stated clearly in Article 34 of the Constitution, although they are expressly envisaged in the abovementioned international documents. Furthermore, the Law “On information” does not point out that the right to information comprises free receipt, use, distribution and storage of information, which constitute an element of the freedom of expression. In contrast, the Act of Ukraine “On Printed Mass Media in Ukraine”, envisaging free expression and freedom of expression in printed form of one’s views and beliefs, expressly stipulates specific elements of this freedom, i.e., the right to seek, receive, use, distribute and store information. The right to hold one’s own view can be regarded as implicitly remaining within the scope of this act due to the fact that it belongs to the internal sphere of the individual freedom.

When regulating the freedom of expression the lawgiver should take into account, alongside the other aspects, the right to change one’s views and to deny them. This aspect deserves explicit reference both in international documents on the protection of human rights and in the Constitution of Ukraine.

Right to peaceful assembly: international and national aspects

Among international documents in which the right to peaceful assembly is guaranteed and which form part of the domestic legislation of Ukraine are the following: International Covenant on Civil and

Political Rights (UN, 1966), Convention on the Rights of the Child (Article 15), European Convention on the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms (Article 11).

According to Article 21 of the ICCPR no restrictions may be placed on the exercise of the right to peaceful assembly other than those imposed in conformity with the law and which are necessary in a democratic society in the interests of national security or public safety, public order, the protection of public health or morals or the protection of the rights and freedoms of others. It should be noted that there is no reference in this document to any notification about the intent to hold a peaceful demonstration.

Article 11 of the Convention states, in turn, that “[e]veryone has the right to freedom of peaceful assembly and to freedom of association with others, including the right to form and to join trade unions for the protection of his interests. No restrictions shall be placed on the exercise of these rights other than such as are prescribed by law and are necessary in a democratic society in the interests of national security or public safety, for the prevention of disorder or crime, for the protection of health or morals or for the protection of the rights and freedoms of others. This Article shall not prevent the imposition of lawful restrictions on the exercise of these rights by members of the armed forces, of the police or of the administration of the State”.

An essential document, i.e., Leading principles on freedom of peaceful assembly, was elaborated by the council of experts of OSCE on questions of freedom of assembly and the European Commission for Democracy through Law (Venice Commission) of the Council of Europe (2010) with the aim of providing a better understanding of the analyzed right.

Significant guidelines on the interpretation of freedom of peaceful assembly and its enforcement are also outlined in the decisions of the European Court of Human Rights. It is noteworthy that according to the Act of Ukraine “On Execution of Judgments and Application of Practice of the European Court of Human Rights” of 23rd February 2006 the judgments of the European Court of Human Rights are elevated to the category of the sources of law in Ukraine. Courts shall therefore apply the Convention and implement the judgments of the European Court as a source of domestic law (Article 17).

For the interpretation of the right to peaceful assembly, its protection and enforcement, the following judgments of the ECHR are of special significance:

1. *Plattform Ärzte für das Leben v. Austria* (app. no. 10126/82), 21 June 1988;

2. Stankov and the united Macedonian organisation Ilinden v. Bulgaria (app. nos. 29221/95 and 29225/95), 2 October 2001;
3. Djavit An v. Turkey (app. no. 20652/92), 20 February 2003;
4. Bączkowski and others v. Poland (app. no. 1543/06), 3 May 2007;
5. Barankevich v. Russia (app. no. 10519/03), 26 July 2007;
6. Sergey Kuznetsov v. Russia (app. no. 10877/04), 23 October 2008;
7. Mahmudov and Agazade v. Azerbaijan (app. no. 35877/04), 18 December 2008;
8. Palomo Sánchez and others v. Spain (app. nos. 28955/06, 28957/06, 28959/06 and 28964/06), 12 September 2011;
9. Tatár and Fáber v. Hungary (app. nos. 26005/08 and 26160/08), 12 June 2012;
10. Vyerentsov v. Ukraine (app. no. 20372/11), 11 April 2013.

Analysis of the mentioned international documents on human rights leads to the formation of the following conclusions:

- a) the personal scope of the right to peaceful assembly embraces everyone;
- b) there is no requirement to obtain a permit, however the national authorities may impose a duty to give a notification about the intent to carry out a peaceful assembly;
- c) no restrictions may be placed on the exercise of this right other than those imposed in conformity with the law and which are necessary in a democratic society;
- d) the imposition of some restrictions on exercise of these rights by members of the armed forces, police or officers of the administration of the State is allowed;

Nevertheless, we hold the view that an authority such as the UN or the European Union should draft a special document devoted to the more precise clarification of the scope of the right to peaceful assembly.

The Constitution of Ukraine of 28th June, 1996 provides for the right of citizens to assemble peacefully without arms and to hold meetings, rallies, processions and demonstrations, upon notifying in advance the bodies of executive power or bodies of local self-government (Article 39 para. 1). Restrictions on the exercise of this right may be established by a court in accordance with the law and only in the interests of national security and public order, with the purpose of preventing disturbances or crimes, protecting the health of the population, or protecting the rights and freedoms of other persons. (Article. 39 para. 2).

There is no statute that would specify restrictions on the exercise of the right to peaceful assembly outlined in the Constitution. The reaction of the European Court to this situation was expressed in the decision *Vyerentsov v. Ukraine* “Whilst the Court accepts that it may take some

time for a country to establish its legislative framework during a transitional period, it cannot agree that a delay of more than twenty years is justifiable, especially when such a fundamental right as freedom of peaceful assembly is at stake. The Court thus concludes that the interference with the applicant's right to freedom of peaceful assembly was not prescribed by law" (Vyerentsov v. Ukraine, app. no. 20372/11, 11th April 2013, para. 55).

Along with the Constitution of Ukraine, the right to peaceful assembly is regulated by another essential legal statute of Ukraine – Civil Code of Ukraine (2003). Article 315 of the Civil Code states that natural persons shall have the right to freely gather for peaceful assembly, conferences, meetings, festivals etc.. Restrictions to exercising the right to peaceful assembly may be established by the court pursuant to the law.

Among legal documents that regulate the exercise of the right to peaceful assembly is the Act of Ukraine "On Freedom of Conscience and Religious Organizations" of 23rd April, 1991. According to this statute religious organizations shall have the right to establish and maintain freely accessible places of public worship or religious meetings and places respected in a particular religion, such as places of pilgrimage (Article 21 para. 1). Furthermore, some Ukrainian scientists (Vlasenko 2001: 7, Klymenko 2014: 9) assume that regulations of the exercise of the right to peaceful assembly that are still valid are also contained in the Decree of the Supreme Soviet of the USSR "On the Organization of Meetings, Protests, Street Marches and Demonstrations in USSR" of 28th July, 1988 (the Decree).

In judicial practice some cases have also occurred where judges referred to the mentioned Decree when hearing cases on the restriction on the right to peaceful assembly. We subscribe to the position of the Supreme Administrative Court of Ukraine that emphasized that such a legal document dating back to the times of the USSR is inapplicable. Whilst the Ukrainian Constitution requires prior notification to the authorities of the intent to hold a demonstration, and stipulates that any restriction thereon can be imposed only by a court, the 1988 Decree, drafted in conformity with the Constitution of the USSR of 1978, provides that persons wishing to hold a peaceful demonstration have to seek permission from the local administration which has the power to ban such a demonstration. Similarly, the European Court points out that "From the preamble of the Decree it is clear that it had been intended for a very different purpose, namely for only certain categories of individuals to be provided by the administration with facilities to express

their views in favour of a particular ideology, this in itself being incompatible with the very essence of the freedom of assembly guaranteed by the Ukrainian Constitution and the Convention” (Decision in case: *Vyrentsov v. Ukraine*, app. no. 20372/11), 11th April 2013, para. 54).

Some legal measures aimed at guaranteeing the right to peaceful assembly are outlined in a number of statutes of Ukraine: Code of Administrative Justice of Ukraine of 06.07. 2005 (Articles 182, 183); Code of Ukraine on Administrative Offences of 7th December, 1984 (Articles 185¹ and 185²). The Criminal Code of Ukraine of 5th April, 2001 provides the criminal liability for actions performed when a peaceful assembly has lost its peaceful characteristic; for example, the liability for group violation of public order and riots (Articles 294-295).

Finally, we may ascertain that in the legislation of Ukraine it is possible to distinguish a sphere devoted to the right to peaceful assembly. A rather radical position is defended by professor Melnyk R. who proposes to isolate all norms regulating the exercise of the right to peaceful assembly from their respective legal branches and to create out of them a new branch of law by integrating them into one statute. In such a way a consolidation of the whole range of legal sources covering that right dispersed within the national legislation would be achieved. The quoted author assumes that the reason why this issue is ‘ignored’ by the academic community could lie in the fact that such a branch of law (at theoretical level) does not exist. According to R. Melnyk, the absence of a separate branch of law that would govern the right to peaceful assembly accounts for the lack of thorough scientific research on this topic (Melnyk 2015: 4). The presented position is, however not sustainable; it should be noted that each branch of law has to possess its own subject-matter and method of legal regulation, which is not the case with regard to the institute of right to peaceful assembly. Moreover, it would be inconceivable to regard norms regulating each human right as a separate branch of law.

The legislation of Ukraine on peaceful assembly demands certain amendments in conformity with the changes that occurred in social and state life and in compliance with the provisions of international instruments on human rights. First and foremost it is of the utmost importance to adopt a separate statute that would regulate the right to peaceful assembly in a comprehensive manner. Such a necessity is justified from the constitutional perspective; the Constitution of Ukraine states that “[r]estrictions on the exercise of this right may be established by a court in accordance with the law” (Article 39 para. 2). But also the

Constitution of Ukraine (Article 39) has to correspond to international standards. It should in particular:

- 1) guarantee the right to peaceful assembly to everyone, not just to citizens;
- 2) envisage to hold peaceful assembly in any form, not specifically in a form of meetings, marches, protests and demonstrations;
- 3) para. 2 art. 39 of the Constitution of Ukraine should be brought in line with Article 11 para. 2 of the Convention.

Court practice of Ukraine on the ban of peaceful demonstration

The Centre for Political and Legal Reforms based on conducted analysis of the Register of court decisions introduced the following statistics of court decisions on bans on a peaceful demonstration. Within the period from 2009 to 2014 district administrative courts heard more than 1,200 cases on the ban on peaceful demonstrations (2009 – 111 claims; 2010 – 207 claims; 2011 – 227 claims; 2012 – 358 claims; 2013 – 253 claims; 2014 – 113 claims; six months of 2015 – 29 claims). However, it should be mentioned that according to the official statistics the number of cases is much greater due to the fact that not every decision which is contrary to the law was submitted to the Register. The greatest number of cases concerning the ban on peaceful assemblies was heard in 2012. In the following years we noticed a tendency to a decrease in district administrative courts hearing cases concerning this issue. (Яка ситуація із мирними зібраннями сьогодні? Динаміка заборон мирних зібрань судами за позовами органів влади протягом 2009–2015 років – online resource).

In 2012 the courts satisfied 88% of claims; in 2014 are 78%; and in 2015 only 52%. Thus, in 2014 the district administrative courts in 88 cases decided to ban peaceful demonstrations, the other 25 – allowed such conduct. During the first half of 2015 in 15 cases the courts have decided to ban peaceful demonstrations. Despite the fact that there is a tendency to reduce the administrative decisions of district courts that decided to ban peaceful demonstrations, the number of such bans is still quite significant. The largest number of bans on peaceful demonstrations were from southern and eastern regions of Ukraine, especially in the Odessa and Kharkiv regions. In these two areas was recorded the highest number of bans in the years 2014–2015 (22 and 36 bans respectively).

Regarding the practice of the courts of appeal in 2014 and the first half of 2015, it was mainly favorable to the organizers of peaceful demonstrations. In 70% of cases the administrative courts of appeal have ruled in favor of the organizers of peaceful demonstrations. In comparison with 2013, when the administrative courts of appeal in 38 cases out of 46 held a decision in favor of the authorities, we can say that the practice of administrative courts of appeal has changed dramatically. Significant changes also occurred in the practice of the Supreme Administrative Court (Court of Cassation); in the period encompassing the year 2014 and the first half of 2015 the number of decisions in favor of organizers of a peaceful assembly issued by that court increased by 50%. In contrast, in 2013, the Supreme Administrative Court arrived at just one decision in favor of the organizers of peaceful assembly, while in 10 cases it remained in solidarity with the position of the authorities.

We agree with M. Sereda, who stressed some positive trends in the judiciary as far as imposing restrictions on peaceful assemblies is concerned. Not only has the number of imposed restrictions decreased, but also the jurisprudence of the European Court is referred to frequently. Nevertheless, as the quoted author stated, the court practice in hearing such cases has not changed radically. Courts of Ukraine more often only simulate the application of the European Court's practice, but in fact it is being ignored (Sereda 2015, online resource).

Concluding remarks

With a view to providing an effective and efficient guarantee of freedom of expression and the right to peaceful assembly, that in their turn are foundations of democratic society, we propose the following:

The International Organization UN should adopt separate specific documents on the freedom of expression and the right to peaceful assembly. This issue should also be covered by special legislation in Ukraine.

The judicial authorities of Ukraine should refer to and apply the practice of the European Court of Human Rights regarding the protection of freedom of expression and the right to peaceful assembly more substantively.

The Constitution of Ukraine (Article 39) should be brought in line with international standards. In particular, it should:

- 1) guarantee the right to peaceful assembly to everyone, not just to citizens;
- 2) envisage the possibility to hold a peaceful assembly in any form, not specifically in the form of meetings, marches, protests and demonstrations;

3) Article 39 para. 2 of the Constitution of Ukraine should, to a greater degree, correspond to Article 11 para. 2 of the Convention.

We propose to change the wording of paragraph 1 art. 34 of the Constitution in the following way: “Everyone has the right to the free expression of his or her views and beliefs. This right includes changing of one’s views and denying them. It may be exercised in the form of free collection, search, storage, use and dissemination of information by oral, written or other means of his or her choice.” In paragraph 2, art. 34 of the Constitution should stipulate the same grounds for restrictions on freedom of expression that are contained in Article 10 of the Convention. Finally, it is essential to amend Article 34 of the Constitution of Ukraine, which provides, among the other things, that “none could be released from the duties before state or to challenge the law basing on motives of his views, unless otherwise provided by law”.

References

- Власенко Олена Леонідівна, Конституційне право громадян на свободу зборів, мітингів, походів і демонстрацій : автореф. дис...канд. юрид. наук: 12.00.02 – конституційне право; муніципальне право; Національна академія внутрішніх справ.(National academy of internal affairs) – Київ, 2011, 20 p.
- Довідка Вищого Адміністративного Суду України щодо вивчення та узагальнення практики застосування адміністративними судами законодавства під час розгляду та вирішення впродовж 2010 - 2011 років справ стосовно реалізації права на мирні зібрання (збори, мітинги, походи, демонстрації тощо) від 01.04. 2012 р. [On-line resource]. – Accessed from : <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/n0002760-12>
- Клименко Олександр Ігорович Конституційне право громадян на мирні зібрання та його забезпечення в Україні : автореф. дис...канд. юрид. наук: 12.00.02 – конституційне право; муніципальне право, Інститут законодавства Верховної Ради України. – Київ, 2014, 20 p.
- Мельник Р.С. Право на мирні зібрання. Законодавство. Коментар. Судова практика. – К.: Юрінком Інтер, 2015, 240 p.
- Середа М. Мирні зібрання у практиці адміністративних судів 2015: масштаби змінилися, проблеми лишилися. [On-line resource]. – Accessed from: <http://pravo.org.ua/ua/news/20871282-mirmi-zibrannya-u-praktitsi-administrativnih-sudiv-2015-masshtabi-zminilisya,-problemi-lishilisya>
- Яка ситуація із мирними зібраннями сьогодні? Динаміка заборон мирних зібрань судами за позовами органів влади протягом 2009 - 2015 років. [On-line resource]. – Accessed from : <http://pravo.org.ua/ua/meeting/sytuaciya/>
- Case of «Djavit An v. Turkey» (application no. 20652/92), 20 February 2003. [On-line resource]. – Accessed from : <http://hudoc.echr.coe.int/>
- Case of «Stankov and the united Macedonian organisation Ilinden v. Bulgaria» (applications nos. 29221/95 and 29225/95), 2 October 2001. [On-line resource]. – Accessed from : <http://hudoc.echr.coe.int/rus?i=001-59689>

Case of «Vyerentsov v. Ukraine» (application no. 20372/11), 11 April 2013. [On-line resource]. – Accessed from: <http://hudoc.echr.coe.int/>; http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/974_945

Prawo pokojowych zgromadzeń jako gwarancja wolności wypowiedzi – kilka uwag na temat prawa i praktyki orzeczniczej na Ukrainie

Streszczenie

W artykule zostały przedstawione ogólne zagadnienia teoretyczne dotyczące wolności wypowiedzi oraz wolności zgromadzeń. W szczególności analizie poddano związki funkcjonalne zachodzące pomiędzy obiema wolnościami, zwłaszcza funkcję gwarancyjną pełnioną przez wolność zgromadzeń w odniesieniu do kolektywnego korzystania z prawa do wolności wypowiedzi. Ponadto autorka dokonała oceny zgodności ze standardami międzynarodowych treści ukraińskich regulacji prawnych oraz praktyki orzeczniczej w zakresie ochrony omawianych wolności. Artykuł zawiera także postulaty *de lege ferenda* dotyczące wprowadzenia do ustawodawstwa Ukrainy mechanizmów zapewniających skuteczniejszą ochronę omawianych wolności. Zdaniem autorki szczególnym problemem jest brak przepisów ustawowych, które konkretyzowałyby klauzule limitacyjne wolności zgromadzeń zawarte w art. 39 ust. 2 Konstytucji Ukrainy oraz normowałyby aspekty proceduralne korzystania z tej wolności, zwłaszcza kwestię uprzedniego zawiadomienia o zamiarze przeprowadzenia pokojowego zgromadzenia. Brak wskazanych przepisów spowodował lukę w prawie, co skłaniało niektóre sądy do stosowania prawa pochodzącego z czasów ZSRR. Prowadziło to do niezgodnego z obowiązującą konstytucją sankcjonowania wymogu uzyskiwania pozwolenia na przeprowadzenie zgromadzenia stosowanego przez organy administracji. Ponadto brak szczegółowych regulacji wolności zgromadzeń stał się przyczyną wielu arbitralnych decyzji administracyjnych ustanawiających zakaz korzystania ze swobód obywatelskich, stanowiących fundamenty demokratycznego społeczeństwa, w tym wolności zgromadzeń. Z drugiej strony z analizy statystycznej orzeczeń sądów administracyjnych z ostatnich lat wynika, iż nastąpił wzrost skuteczności sądowej ochrony swobód obywatelskich, co w przyszłości powinno przełożyć się na praktykę stosowania prawa przez organy administracji publicznej.

Słowa kluczowe: wolność wypowiedzi, wolność pokojowych zgromadzeń, gwarancje praw człowieka, orzecznictwo Sądu Najwyższego Ukrainy



Katarzyna Flisak

Bibliografia publikacji pracowników Wydziału Socjologiczno-Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego za rok 2016

Bibliografia obejmuje publikacje sprawozdane przez jednostki Wydziału Socjologiczno-Historycznego do końca stycznia 2017 r. Pozycje datowane na rok 2016, które ukazały się w terminie późniejszym, zostaną zamieszczone w wykazie bibliografii za rok 2017, który zostanie opublikowany na łamach „UR Journal of Humanities And Social Sciences” w roku 2018.

NAUKI HUMANISTYCZNE

Monografie

1. Czopek S., Ligoda J., Podgórska-Czopek J., Rogóż J., 2016, *Cmentarzysko tarnobrzeskiej kultury łużyckiej z wczesnej epoki żelaza w Grzędzie, pow. przeworski*, Rzeszów.
2. Czopek S., Machnik J., Pawliw W., Pasterkiewicz W., Petehyrycz W., 2016, *Wielokulturowe stanowiska archeologiczne w Bykowie koło Drohobycza*, Kraków.
3. Diaczenko A., Kurylenko A., Król D., Rybicka M., Verteckij D., 2016, *Nowomalin-Podobanka i Kurgany-Dubowa. Osiedla kultury trypolskiej na zachodnim Wołyniu*, Rzeszów.
4. Gardela L., 2016, *(Magic) Staffs in the Viking Age*, Wien.
5. Havinskij A., Pasterkiewicz W., 2016, *Archeologiczne stanowiska kultury pucharów lejkowatych z terenu Ukrainy*, Lwów.
6. Lenart Z., 2016, *Życie codzienne mieszkańców powiatu kolbuszowskiego w okresie autonomii i dwudziestolecia (1867-1939). Wybrane zagadnienia*, Kolbuszowa.
7. Malczewski J., 2016, *Osadnictwo miejskie między Wisłoką a Sanem. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów.
8. Malczewski J., 2016, *Osadnictwo nad środkowym Wisłokiem i Stobnicą w gminach Niebylec i Domaradz. (Wisłok prawobrzeżny). Studium historyczno-kulturowe i krajobrazowe*, Rzeszów.
9. Malczewski J., 2016, *Osadnictwo nad środkowym Wisłokiem. Gmina Wiśniewa (Wisłok prawobrzeżny). Studium hi-*

- storyczno-kulturowe i krajobrazowe, Rzeszów.
10. Mroczkowski K., Cuber-Strutyńska E. 2016, „*Nieliczni z nielicznych*”. *Polskie Siły Powietrzne na Zachodzie w wybranych dokumentach i relacjach*, Kraków.
 11. Mroczkowski K., 2016, „*Trzy bez atu... z Polandami*” *Polskie Siły Powietrzne na Zachodzie w zbiorach Muzeum Lotnictwa Polskiego*, Kraków.
 12. Wójtowicz R., 2016, *Prawo natury-naturalne w świetle historii i kultury. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów.
- Redakcja monografii zbiorowej**
13. Budzyński Z., Kamińska-Kwak J. (red.), 2016, *Galicyskie drogi i bezdroża. Studium infrastruktury, organizacji kultury podróży, t. II*, Rzeszów–Przemyśl.
 14. Czop E., Stukus K., Hanik D. (red.), 2016, *Rok 1989. Nowy początek dla państw Europy Środkowo-Wschodniej*, Rzeszów.
 15. Czopek S., Górski J. (red.), 2016, *Między nauką a popularyzacją. Muzea i parki archeologiczne*, Kraków.
 16. Gawor L. (red.), 2016, *Galicja. Studia i materiały, t. 2: Filozofia w Galicji*, Rzeszów.
 17. Grata P. (red.), 2016, *Od kwestii robotniczej do nowoczesnej kwestii społecznej. Studia z polskiej polityki społecznej XX i XXI wieku, t. IV*, Rzeszów.
 18. Hoszowska M., Pisulińska J., Sierzęga P. (red.), 2016, *Historia. Ciągłość i zmiana*, Rzeszów.
 19. Iskra-Paczkowska A. (red.), 2016, *Filozofia w literaturze. Literatura w filozofii 2. Światy możliwe. Projekty*, Rzeszów.
 20. Iskra-Paczkowska A. (red.), 2016, *Filozofia w literaturze. Literatura w filozofii 2. Światy możliwe. Interpretacje*, Rzeszów.
 21. Iskra-Paczkowska A. (red.), 2016, *SzymbART 2015. Czy sztuki można nauczyć?*, Szymbark.
 22. Kamińska-Kwak J., Kozak Sz., Opaliński D. (red.), 2016, *Kobieta w Galicji. Nowoczesność i tradycja*, Rzeszów.
 23. Kozak Sz. (red.), 2016, *Przeworsk Mała Ojczyzna, t. 1: Studia z dziejów miasta i regionu*, Przeworsk.
 24. Lenart Z. (red.), 2016, *Wypłatanie kultury. Debiuty naukowe*, Warszawa.
 25. Olejko A., Korzeniowski P. (red.), 2016, *Człowiek i technika na polach bitew wojen światowych*, Rzeszów.
 26. Pisulińska J., Maternicki J., Zaskilniak L. (red.), 2016, *Historia w Uniwersytecie Lwowskim. Badania i nauczanie (do 1939 r.)*, Rzeszów.
 27. Rozwałka A. (red.), 2016, *Zwyczaje pogrzebowe, część pierwsza serii Wędrówki po archeologicznych śladach najstarszych epok i kultur województwa podkarpackiego*, Rzeszów.
 28. Rybicka M. (red.), 2016, *Nasi mistrzowie*, Rzeszów.
 29. Rybicka M., Biłas N. (red.), 2016, *Datowanie – chronologia – periodyzacja. Różne aspekty czasu w archeologii*, Rzeszów–Winniki–Lwów.
 30. Stasi D. (red.), 2016, *Prawo pozytywne i prawo naturalne. Konflikt w interpretacji praw człowieka*, Warszawa.
 31. Wołoszyn M., Chudzińska B., Wojenka M. (red.), 2016, *Od Bachórze do Światowida ze Zbrucza. Tworzenie się słowiańskiej Europy w ujęciu źródłoznawczym. Księga jubileuszowa Profesora Michała Parczewskiego*, Kraków–Rzeszów.

32. Wołoszyn M., Florek M. (red.), 2016, *The early medieval settlement complex at Czermino in the light of results from past research (up to 2010). Material evidence = Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Czerminie w świetle wyników badań dawnych (do 2010). Podstawy źródłowe*, t. I, Kraków–Leipzig–Rzeszów–Warszawa.
33. Wołoszyn M., Florek M. (red.), 2016, *The early medieval settlement complex at Czermino in the light of results from past research (up to 2010). Material evidence = Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Czerminie w świetle wyników badań dawnych (do 2010). Podstawy źródłowe*, t. II, Kraków–Leipzig–Rzeszów–Warszawa.
34. Żardecka-Nowak M., Nowak W. (red.), 2016, *Cnoty. Eseje z filozofii kultury*, Rzeszów.
39. Wołoszyn M., Lisowska-Gaczorek A., Kozieł S., Cienkosz-Stepańczak B., Mądryk K., Pawłyta J., Gronkiewicz S., Szostek K., 2016, *An analysis of the origin of an early medieval group of individuals from Gródek based on the analysis of stable oxygen isotopes*, „Homo. Journal of comparative human biology”, vol. 67.
40. Wołoszyn M., Lisowska-Gaczorek A., Kozieł S., Cienkosz-Stepańczak B., Mądryk K., Pawłyta J., Gronkiewicz S., Szostek K., 2016, *The technology transfer of copper and silver alloy casting during the Middle Ages. The case study of Chelm, Eastern Poland*, „Metalurgia”, t. 56.

Artykuły w czasopismach z listy A¹

35. Dębiec M., Saile T., Posselt M., Terna S., Kiosak D., 2016, *Zur Bandkeramik zwischen Pruth und Südlichem Bug*, „Praehistorische Zeitschrift”, vol. 91.
36. Gawor L., 2016, *Ten Years*, „Problemy Ekorozwoju – Problems of Sustainable Development”, vol. 11, no 2.
37. Gawor L., 2016, *The anthropocentric zoology of Julian Aleksandrowicz*, „Problemy Ekorozwoju – Problems of Sustainable Development”, vol. 11, no 1.
38. Trąbska J., Wesolucha-Birczyńska A., Trybalska B., Przybyła M., Byrska-Fudali B., 2016, *Raman microspectroscopy and SEM/EDS in the*

Artykuły w czasopismach z listy B

41. Bochenek K., 2016, *Czy filozofia ma coś do powiedzenia ludziom „prostego serca”?*, „Studia Redemptorystowskie”, nr 14.
42. Bochnak T., Kotowicz P., Opielowska Z., 2016, *Dwa celtyckie depozyty przedmiotów żelaznych z Pakoszwki, pow. sanocki*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego”, t. 37.
43. Bonusiak A., 2016, *Ukraińscy Polacy wobec konfliktu na Ukrainie (2013–2015)*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, nr 1.
44. Grata P., 2016, *Na drodze do publicznej służby zdrowia. Meandry polityki zdrowotnej Drugiej Rzeczypospolitej*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 3.
45. Grata P., 2016, *Zakres odpowiedzialności pracodawców wobec rodzin pra-*

¹ Zgodnie z wykazem czasopism naukowych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

- cowników w *Drugiej Rzeczypospolitej*, „*Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym*”, t. 19, nr 2.
46. Grata P., 2016, *Zmierzch koncepcji socjalistycznego rolnictwa w Polsce na przykładzie polityki rolnej w województwie rzeszowskim w latach 1975–1989*, „*Humanities and Social Sciences*”, nr 2.
 47. Kolarzowa R., 2016, *Kłótwa filozoficzna*, „*Studia Redemptorystowskie*”, nr 14.
 48. Kosiek T., 2016, *Polacy i Żydzi Bieszczadów i Pogórza Przemyskiego w narracjach biograficznych osób wysiedlonych w Akcji „Wisła”. Raport z badań*, „*Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Etnograficzne*”, t. 44, nr 1.
 49. Król D., 2016, *Nekropole z bezkomorowymi grobowcami kultury pucharów lejkowatych w Polsce południowo-wschodniej w dorzeczach Wisły i Sanu. Przegląd historii i stanu badań*, „*Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego*”, t. 37.
 50. Mącik H., Hamryszczak A., 2016, *Parafia i kościół w Zembrzycach w XVIII–XIX wieku*, „*Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*”, t. 106.
 51. Michalik-Jeżowska M., 2016, *About the Benefits of Pleasure –in – Others’-Misfortune. Aaron Ben-Ze’ev’s Depiction of Emotions as Adaptive Mechanisms*, „*Studia Humana*”, vol. 5: 3.
 52. Mordka A., 2016, *Problem doświadczenia estetycznego a idea człowieka prostego serca i jego „władzy”*, „*Studia Redemptorystowskie*”, nr 14.
 53. Nabywaniec S., Sacala K., 2016, *Konstanty Korniake – grecki kupiec we Lwowie*, „*Studia Leopoliensia*”, nr 9.
 54. Nowak W., 2016, *Radość zbierania. Filozoficzne aspekty kolekcjonerstwa*, „*Logos i Ethos*”, nr 40.
 55. Olbrycht M., 2016, *Persia Beyond the Imperial Frontiers; the Nomads of the South Ural Region Versus the Near East*, „*ANABASIS. Studia Classica et Orientalia*”, nr 6 (2015).
 56. Paczkowski P., Iskra-Paczkowska A., 2016, *Ancient Doctrines of Passions: Plato and Aristotle*, „*Studia Humana*”, vol. 5:3.
 57. Parczewski M., 2016, *Szaniec konfederatów barskich w Łupkowie w Bieszczadach Zachodnich*, „*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*”, nr 4.
 58. Pelisiak A., 2016, *Nowe znaleziska z neolitu i wczesnej epoki brązu z polskich Bieszczadów Wysokich*, „*Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego*”, t. 37.
 59. Pisuliński J., 2016, *Ukraiński „Mazzarini”? – Roman Smal-Stocki i Polacy*, „*Nowy Prometeusz*”, nr 9.
 60. Połtowicz-Bobak M., Bobak D., Jary Z., Raczak J., Moska P., 2016, *Chronologia osadnictwa szeleckiego na stanowisku Lubotyń 11, pow. głubczycki, w świetle bayesowskiego modelowania datowań*, „*Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego*”, t. 37.
 61. Rogóż J., 2016, *Pochówki tarnobrzeskiej kultury łużyckiej ze stanowiska nr 4 w Wierzawicach, gm. Leżajsk, woj. podkarpackie w aspekcie badań antropologicznych*, „*Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego*”, t. 37.
 62. Rybicka M., 2016, *Nowe dane w kwestii datowania kultury pucharów lejkowatych na Podgórzu Rzeszowskim*, „*Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego*”, t. 37.

63. Subczak M., 2016, *Opresyjna lub porządkująca funkcja prawa. Karla Poppera i Erica Voegelina interpretacja Platńskiego projektu „polis”*, „Studia Gdańskie”, t. XXXVIII.
 64. Trybała-Zawiślak K., Bobak D., 2016, *Statystyczna analiza zespołów grobowych z cmentarzyska tarnobrzkiej kultury łużyckiej w Kłżowie*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego”, t. 37.
 65. Trybała-Zawiślak K., 2016, *Obiekt ze „scyto-tracką” ceramiką toczoną z osady tarnobrzkiej kultury łużyckiej w Dębnie, pow. łańcucki*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego”, t. 37.
 66. Uljasz A., 2016, *Ksiądz Józef Nierostek (1901–1943). Patriotyczny duszpasterz, redaktor i publicysta z Cieszyńska*, „Wiek Stare i Nowe”, t. 10.
 67. Uljasz A., 2016, *Listy ludzi pióra związanych z Lublinem i Lubelszczyzną do profesora Feliksa Araszkiewicza (część 2)*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne”, nr 1.
 68. Uljasz A., 2016, *Patriotyczny prolog Zdzisława Kleszczyńskiego dla teatrów warszawskich na 3 maja 1916 r.*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, R. 61.
 69. Uljasz A., 2016, *Z dziejów prasy lokalnej w II Rzeczypospolitej. Żydowski „Przegląd Rzeszowski” z 1927 i 1932 roku*, „Przegląd Nauk Historycznych”, nr 1.
 70. Wierzbieniec W., Prokopowicz M., 2016, *Pamięć o Holokauście na Podkarpaciu na początku XXI wieku na przykładzie obchodów rocznicowych*, „Studia Podlaskie”, t. XXIV.
 71. Zachariasz A.L., 2016, *Czy i jak możliwa jest refleksja nad istnieniem?*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria”, nr 2 (98).
 72. Zachariasz A.L., 2016, *Czy ludziom „prostego serca” potrzebna jest filozofia?*, „Studia Redemptorystowskie”, nr 14.
- Artykuły w czasopismach z listy C**
73. Bochnak T., Skowron K., 2016, *„Riturile imperceptibile” în cultura Przeworsk-câteva piste de interpretare ale unui rit funerar deosebit și rădăcinile lui celtice* /«Les rites imperceptibles» dans la culture de Przeworsk – quelques pistes d’interprétation d’un rite funéraire particulier et ses racines celtiques, „Istros”, vol. XXII.
 74. Dębiec M., Bardeckij A., Saile T., 2016, *Zwei runde Spondyluskappen aus der bandkeramischen Siedlung von Rovanci in Wolhynien. Ein Beitrag zu Tausch und Status im frühen Neolithikum*, „Sprawozdania Archeologiczne”, nr 68.
 75. Dębiec M., Saile T., Posselt M., Kiosak D., Tkachuk T., 2016, *Zwei Magnetometerprospektionen auf ukrainischen Fundstellen des Cucuteni-Tripolje-Komplexes an Dnjestr und Südlichem Bug*, „Archäologisches Korrespondenzblatt”, vol. 46 (4).
 76. Dzik M., [2016], *Średniowieczne cmentarzysko w Rogawce w pow. siemiatyckim w świetle badań Siergieja Dubinskiego w 1910 roku*, „Światowit”, t. X (LI)/B.
 77. Dzik M., Śnieżko G., [2016], *Mielnik, woj. podlaskie. Badania w roku 2012*, „Światowit” 2012, t. X (LI)/B.
 78. Gardela L., 2016, *Vikings Reborn. The Origins and Development of Early*

- Medieval Re-enactment in Poland*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 68.
79. Guzowska B., 2016, *Tożsamość wieloreligijna w kulturze współczesnej*, „Przegląd Religioznawczy”, nr 1 (259).
 80. Marciak M., Wójcikowski R., 2016, *Images of Kings of Adiabene: Numismatic and Sculptural Evidence*, „Journal of the British Institute for the Study of Iraq”, Iraq 78.
 81. Marciak M., 2016, *Gordyene's Culture from Hellenistic to Sasanian Times*, *Geographia „Antiqua”*, nr 25.
 82. Olbrycht M., 2016, *Archaeological Discoveries at Tillya-tepe and Parthia's Relations with Bactria*, „Parthica. Incontri di Culture nel Mondo Antico”, nr 18.
 83. Olbrycht M., 2016, *Germanicus, Artabanos II of Parthia, and Zeno Artaxias in Armenia*, „KLIO Beiträge zur Alten Geschichte”, nr 98 (2).
 84. Olbrycht M., 2016, *Manpower Resources and Army Organisation in the Arsakid Empire*, „Ancient Society”, 46.
 85. Olbrycht M., 2016, Recenzja z: S. Plischke, *Die Seleukiden und Iran*, „Gnomon”, nr 88.
 86. Olbrycht M., 2016, *Vologases I, Pakoros II and Artabanos III Coins and Parthian History*, „Iranica Antiqua”, nr 51.
 87. Pelisiak A., 2016, *Siliseous raw material from Bieszczady Mountains: Sources and use*, „Archeologia Polona”, t. 54.
 88. Pûlpánová-Reszczyńska A., 2016, *New materials from the Migration period discovered in Zamiechów, site 1, Jarosław district, Podkarpackie province* (Eng. Subcarpathian province), „Acta Archaeologica Carpathica”, vol. LI.
 89. Trąbska J., Oliva M., Gawęł A., Trybalska B., 2016, *Dolní Věstonice I female grave. Red colourants and other components of the burial fill and grave floor*, „Anthropologica et Praehistorica”, *Studia Praehistorica Belgica* 8.
 90. Trąbska J., Orzechowski S., Suliga I., Trybalska B., 2016, *Piece dymarskie z Pokrzywnicy, stan. 1, gm. Pawłów, woj. świętokrzyskie w świetle badań archeologicznych, metalurgicznych i mineralogicznych*, „Materiały Archeologiczne”, nr 41.
 91. Trąbska J., Trybalska B., Gawęł A., 2016, *Badania cech mikromorfologii surowego i eksperymentalnie przegrzanego lessu z otoczenia kotlinki pieca dymarskiego*, „Materiały Archeologiczne”, nr 41.
 92. Trybała-Zawiślak K., Kotowicz P.N., Duda M., 2016, *The bronze hoard of the Piliń culture from Rzepedź, Sanok district, Subcarpathian province*, „Acta Archaeologica Carpathica”, t. 51.

Rozdział w monografii

93. Balcerak P., 2016, *Deficyty komunikacyjne osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu z perspektywy filozofii języka* [w:] *Episteme – o poznaniu filozoficznym i naukowym*, red. K. Bałkowski, P. Wiatr, Lublin.
94. Balcerak P., 2016, *Metafora a synteza* [w:] *Filozofia w literaturze. Literatura w filozofii 2, Światy możliwe. Projekty*, red. A. Iskra-Paczkowska, S. Galkowski, M. Stanisław, Rzeszów.
95. Biesiadecka E., 2016, *Bohaterki dziejów porzecznych na łamach galicyjskich kalendarzy doby autonomicznej (do*

- 1914 roku) [w:] *Kobieta w Galicji. Nowoczesność i tradycja*, red. J. Kamińska-Kwak, Sz. Kozak, D. Opaliński, Rzeszów.
96. Biesiadecka E., 2016, *Bohaterowie dziejów Polski XVIII i XIX wieku w kalendarzach galicyjskich doby autonomicznej (do 1914 roku)* [w:] *Między polityką, historią a pamięcią historyczną. Studia z dziejów Polski okresu poroborowego*, red. W. Łazuga, S. Paczos, Poznań.
97. Biesiadecka E., 2016, *Chłopi wobec krakowskich uroczystości mickiewiczowskich 1890 roku w świetle prasy galicyjskiej* [w:] *Historia. Ciągłość i zmiana*, red. M. Hoszowska, J. Pisulińska, P. Sierzęga, Rzeszów.
98. Bochenek K., 2016, *Fideizm – zagrożenie dla rozumu i wiary* [w:] *Romantyzmy polskie*, red. A. Dziedzic, S. Pieróg, P. Ziemiński, „Rocznik Historii Filozofii Polskiej”, Warszawa.
99. Bochenek K., 2016, *Krzyżys wartości w ujęciu neotomizmu polskiego w okresie międzywojnia* [w:] *Wartości i idee a polityka*, red. K. Cwynar, Rzeszów.
100. Bochenek K., Brózda K., 2016, *Podmiotowość rodziny względem społeczeństwa (Kontekst personalizmu Jana Pawła II)* [w:] *Opieka jako kategoria wychowawcza – metody i formy stymulacji dzieci i młodzieży w rodzinie i środowisku lokalnym*, red. U. Gruca-Miąsik, Rzeszów.
101. Bochnak T., Golanová P., Hamm G., Wawer M., 2016, *Fouilles dans le quartier du Champlain (Action 1.2 du programme quadriennal 2013–2016)* [w:] *Programme quadriennal de recherche 2013–2016 sur le mont Beuvray. Rapport triennal 2013–2015*, Glux-en-Glenne.
102. Bochnak T., Golanová P., Wawer M., Hamm G., Filipová M., Zeman J., Pristáková M., *Le quartier du Champlain (interv. 846)* [w:] *BIBRACTE, programme quadriennal 2013–2016 de recherches sur le mont Beuvray, rapport annuel 2016*, Glux-en-Glenne.
103. Bochnak T., 2016, *Problem datowania początków kultury przeworskiej* [w:] *Datowanie – chronologia – periodyzacja. Różne aspekty czasu w chronologii*, t. 9, red. M. Rybicka, N. Biłas, Winniki–Rzeszów–Lwów.
104. Bochnak T., 2016, *Semper aliquid novi... w sprawie srebrnej głowy byka z Sanu w Radymnie* [w:] *Od Bachorza do Światowida ze Zbrucza. Tworzenie się słowiańskiej Europy w ujęciu źródłoznawczym. Księga jubileuszowa Prof. Michała Parczewskiego*, red. B. Chudzińska, M. Wojenka, M. Wołoszyn, Kraków–Rzeszów.
105. Bochnak T., *Un nouveau regard sur la latinisation du bassin de la Vistule* [w:] *Il mondo celtico prima e dopo la conquista romana/Le monde celtique avant et après la conquête romaine. Studi in onore di/Mélanges en l'honneur de Jean-Paul Guillaumet*, red. D. Vitali Ch. Goudineau, Bologna–Dijon.
106. Bonusiak A., 2016, *Problem bezpieczeństwa mniejszości polskiej na wschodzie Ukrainy w warunkach toczącej się wojny* [w:] *Współczesna polityka bezpieczeństwa: aspekty polityczne, gospodarcze i militarne*, red. P. Grata, M. Delong, P. Korzeniowski, Rzeszów.
107. Bosak M., 2016, *Mysł utopijna jako narzędzie określania granic możliwości kształtowania ludzkiego świata* [w:] *Filozofia w literaturze. Literatura w Filozofii 2, Światy możliwe. Projekty*, red.

- A. Iskra-Paczkowska, S. Gałkowski, M. Stanisław, Rzeszów.
108. Budzyński Z., 2016, *Szosa galicyjskie na kopii mapy józefińskiej Fryderyka Miega. Próba rekonstrukcji podstawowego układu komunikacyjnego prowincji* [w:] *Galicyjskie drogi i bezdroża. Studium infrastruktury, organizacji i kultury podróżowania*, t. II, red. Z. Budzyński i J. Kamińska-Kwak, Przemysł–Rzeszów.
 109. Budzyński Z., 2016, *Pierwsza galicyjska szosa Barwinek–Przemysł w świetle przekazów kartograficznych z epoki zaboru austriackiego* [w:] *Od Bachorza do Światowita ze Zbrucza. Tworzenie się słowiańskiej Europy w ujęciu archeologicznym, historycznym i językoznawczym*, Kraków–Rzeszów.
 110. Budzyński Z., 2016, *Wspólnoty proto-narodowe na pograniczu polsko-ruskim (ukraińskim). Przemiany tożsamości etnicznej na przełomie XVIII/XIX wieku* [w:] *O Drohobyczu, Trójmieście i Zagłębiu: polsko-ukraińskie studia z socjologii historycznej*, red. J. Kurczewski, D. Wojakowski, L. Tymoszenko, Rzeszów.
 111. Czop E., 2016, *Mobilność zewnętrzna ludności polskiej przed i po 1989 r.* [w:] *Rok 1989. Nowy początek dla państw Europy Środkowo-Wschodniej*, red. E. Czop, K. Stukus, D. Hanik, Rzeszów.
 112. Czopek S., 2016, *Muzea i zbiory archeologiczne – uwagi o misji i funkcjonowaniu* [w:] *Między nauką a popularyzacją. Muzea i parki archeologiczne*, red. S. Czopek, J. Górski, Kraków.
 113. Czopek S., 2016, *O niektórych problemach periodyzacji i chronologii względnej na przykładzie tarnobrzeskiej kultury łużyckiej* [w:] *Datowanie – chronologia – periodyzacja. Różne aspekty czasu w chronologii*, red. M. Rybicka, N. Bilas, Winniki–Rzeszów–Lwów.
 114. Czopek S., Podgórska-Czopek J., 2016, *Osada wczesnosłowiańska na stanowisku nr 9 w Zamojskach, pow. Jarosław* [w:] *Od Bachorza do Światowida ze Zbrucza. Tworzenie się słowiańskiej Europy w ujęciu źródłoznawczym. Księga jubileuszowa Profesora Michała Parczewskiego*, red. B. Chudzińska, M. Wojenka, M. Wołoszyn, Kraków–Rzeszów.
 115. Dębiec M., Kiosak D., Posselt M., Saile T., Tkachuk T., 2016, *Prospections magnétométriques dans des sites de la culture de Cucuteni-Trypillia sur le cours du Dniestr et du Boug* [in:] *Cucuteni Culture within the European Neo-Eneolithic Context*, G. Dumitroaia, C. Preoteasa, C.D. Nicola (Hrsg.), Piatra Neamț.
 116. Dębiec M., 2016, *The LBK ritual-burial complex from Nezvis'ko, western Ukraine* [in:] *Something out of the ordinary? Interpreting diversity in the Early Neolithic Linearbandkeramik culture of central and western Europe*, L. Amkreutz, F. Haack, D. Hofmann, I. van Wijk (Hrsg.), Newcastle upon Tyne.
 117. Dębiec M., 2016, *К интерпретации жилищных комплексов восточного ареала культуры линейно-ленточной керамики (новые материалы полевых исследований на территории Республики Молдова)* [in:] *Interactions, Changes and Meanings. Essays in honour of Igor Manzura on the occasion of his 60th birthday*, S. Țerna, B. Govedarica (Hrsg.), Chisinau (wspólnie z T. Зайле, С. Церна, М. Посселт)
 118. Dzik M., 2016, *W sprawie pochodzenia wczesnośredniowiecznych grzechotek*

- guzowatych [w:] *Od Bachorza do Światowida ze Zbrucza. Tworzenie się słowiańskiej Europy w ujęciu źródło-
znawczym. Księga jubileuszowa Profesora Michała Parczewskiego*, red. B. Chudzińska, M. Wojenka, M. Wołoszyn, Kraków–Rzeszów.
119. Faluszczyk F., 2016, *System komunikacyjnej Pokucia na podstawie zdjęć franciszkańskiego [w:] Galicyjskie drogi i bezdroża. Studium infrastruktury, organizacji i kultury podróżowania*, t. II, red. Z. Budzyński, J. Kamińska-Kwak, Przemysław–Rzeszów.
120. Gardela L., 2016, *Amulety skandynawskie z Wolina i Truso [w:] Meetings at the Borders. Studies Dedicated to Professor Władysław Duczko*. Acta Archaeologica Pultuskensia V, red. J. Popielska-Grzybowska, J. Iwaszczuk, B. Józefów–Czerwińska, Pułtusk.
121. Gardela L., 2016, *Badania „wampirów” 15 lat później [w:] Wampiry w średniowiecznej Polsce*, red. Ł.M. Stanaszek, Warszawa.
122. Gardela L., 2016, *Wczesnośredniowieczne groby komorowe – lustra czy miraż życia? Rozważania nad praktykami funeralnymi na ziemiach polskich [w:] Pochówki w grobach komorowych na ziemiach polskich w okresie wczesnego średniowiecza*. Światowit Supplement Series P: Prehistory and Middle Ages, vol. XVIII, red. D. Błaszczuk, D. Stępniewska, Warszawa.
123. Gardela L., 2016, *Worshipping the Dead. Viking Age Cemeteries as Cult Sites? [w:] Germanische Kultorte. Vergleichende, historische und rezeptionsgeschichtliche Zugänge*. Münchner Nordistische Studien 24, red. M. Egeler, München.
124. Gawor L., 2016, *Filozofia w Galicji. Wprowadzenie [w:] Galicja. Studia i materiały*, t. 2: Filozofia w Galicji, red. L. Gawor, Rzeszów.
125. Gawor L., 2016, *Neomesjanizm Antoniego Choloniewskiego [w:] Romantyzmy polskie*, „Rocznik Historii Filozofii Polskiej”, red. A. Dziedzic, T. Herbich, S. Pieróg, P. Ziemiński, Warszawa.
126. Golanová P., Bochnak T., Wawer M., Hamm G., Filipová M., Zeman J., Pristáková M., *Le quartier du Champplain [w:] Rapport intermédiaire 2015 du programme quadriennal de recherche 2013–2016 sur le Mont Beuvray. Synthèse*, red. V. Guichard, P. Pascal, Glux-en-Glenne.
127. Grata P., 2016, *Działania ratownicze w ramach opieki społecznej w tzw. Polsce Lubelskiej [w:] Od kwestii robotniczej do nowoczesnej kwestii socjalnej. Studia z polskiej polityki społecznej XX i XXI wieku*. t. IV, red. P. Grata, Rzeszów.
128. Grata P., 2016, *Obciążenia systemowe w polskiej polityce społecznej w latach 1944–1950. Zarys problematyki [w:] Krajowe i międzynarodowe konteksty polityki społecznej*, red. J. Auleytner, Warszawa.
129. Grata P., 2016, *System emerytalny Drugiej Rzeczypospolitej [w:] Ludzie starzy i starość na ziemiach polskich od XVIII do XXI wieku (na tle porównawczym)*, t. I.: *Metodologia, demografia, instytucje opieki*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarc, Warszawa.
130. Guzowska B., 2016, *Warianty estetyzacji w kulturze współczesnej [w:] (Meta)Filozofia – Prax, Zbornik vedeckých príspevkov*, red. A. Javorská, L. Kocinová, S. Wagnerová, Bratislava.
131. Hoszowska H., 2016, *Listy Kazimierza Twardowskiego do Ludwika Finkla [w:] Galicja. Studia i materiały*, t. 2:

- Filozofia w Galicji*, red. L. Gawor, Rzeszów.
132. Hoszowska M., 2016, *Dziewiętnastowieczne polskie podręczniki historii a narracje o kobietach* [w:] *Kobieta w Galicji. Nowoczesność i tradycja*, red. J. Kamińska-Kwak, Sz. Kozak, D. Opaliński, Rzeszów.
133. Hoszowska M., 2016, *Edukacja historyczna między humanizmem a posthumanizmem?* [w:] *Tradycja i nowoczesność w edukacji historycznej. Toruńskie Spotkania Dydaktyczne*, t. 11, red. S. Roszak, M. Strzelecka, A. Wierzbicki, L. Wróbel, Toruń.
134. Hoszowska M., 2016, *Historia historiografii, metodologia historii i dydaktyka historii* [w:] *Historia w Uniwersytecie Lwowskim. Badania i nauczanie do 1939 r.*, Rzeszów.
135. Hoszowska M., 2016, *Pamięć o lwowskich mistrzach – uwagi o historykach XIX i XX wieku* [w:] *Historia. Ciągłość i zmiana*, Rzeszów.
136. Iskra-Paczkowska A., 2016, *Męstwo* [w:] *Cnoty. Eseje z filozofii kultury*, red. M. Żardecka-Nowak, W.M. Nowak, Rzeszów.
137. Iskra-Paczkowska A., 2016, *Topos Obcego w twórczości Edwarda Morgana Forstera* [w:] *Filozofia w literaturze. Literatura w filozofii 2, Światy możliwe. Interpretacje*, red. A. Iskra-Paczkowska, S. Gałkowski, M. Stanisławski, Rzeszów.
138. Kamińska-Kwak J., 2016, „*Górami oczarowani*”. *Rozwój turystyki górskiej w Galicji (XIX w. i początek XX stulecia)* [w:] *Galicijskie drogi i bezdroża. Studium infrastruktury, organizacji i kultury podróży*, t. 2, red. Z. Budzyński, J. Kamińska-Kwak, Przemysław–Rzeszów.
139. Kawalec A., 2016, *Lwowskie studium historyczne 1869–1918* [w:] *Historia w Uniwersytecie Lwowskim. Badania i nauczanie (do 1939 roku)*, red. J. Maternicki, J. Pisulińska, L. Zaszkilniak, Rzeszów.
140. Kawalec A., 2016, *Seminarium historii powszechnej Ksawerego Lisieckiego* [w:] *Historia. Ciągłość i zmiana*, red. M. Hoszowska, J. Pisulińska, P. Sierżęga, Rzeszów.
141. Korzeniowski P., 2016, *Charakterystyka alianckich sił lądowych biorących udział w desancie na Półwyspie Gallipoli 25 kwietnia 1915 roku* [w:] *O powinnościach żołnierskich*, t. III, red. A. Drzewiecki, Oświęcim.
142. Korzeniowski P., 2016, *Obrona terytorialna w Polsce, jako potencjalny element wzmacniania potencjału obronnego państwa* [w:] *Współczesna polityka bezpieczeństwa. Aspekty polityczne, gospodarcze i militarne*, red. P. Grata, M. Delong, P. Korzeniowski, Rzeszów.
143. Korzeniowski P., 2016, *Przygotowanie do lądowania sił alianckich na Półwyspie Gallipoli 25 kwietnia 1915 r.* [w:] *Człowiek i technika na polach bitew wojen światowych*, red. A. Olejko, P. Korzeniowski, Rzeszów.
144. Kozak Sz., 2016, *Ludność wiejska powiatu przeworskiego w świetle akt notarialnych z lat 1859–1914* [w:] *Przeworsk Mała Ojczyzna*, t. 1: *Studia z dziejów miasta i regionu*, red. Sz. Kozak, Przeworsk.
145. Kozak Sz., 2016, *Spisy ruchomości w zespołach galicyjskich akt notarialnych i sądowych oraz możliwości ich edycji. Zarys problematyki* [w:] *Edytorstwo źródeł XIX wieku – problemy teoretyczne i praktyka edytorska*, red. J. Sikorska-Kulesza, Warszawa.

146. Król D., 2016, *Ze studiów nad chronologią absolutną i względną południowo-wschodniopolskich grobowców bezkomorowych kultury pucharów lejkowatych* [w:] *Datowanie – chronologia – periodyzacja. Różne aspekty czasu w chronologii*, t. 9, red. M. Rybicka, N. Biłas, Winniki–Rzeszów–Lwów.
147. Kuzicki J., 2016, *Wydarzenia 1846 roku w Krakowie i Galicji w patriotyczno-religijnych obchodach narodowych Wielkiej Emigracji* [w:] *Rok 1846 w Krakowie i Galicji. Odniesienia, interpretacje, pamięć*, red. K. K. Daszyk, T. Kargol, T. Szubert, Kraków.
148. Kubiak A., 2016, *Inna Różnica – Inna Scena. Kilka (nienaiwnych) uwag o niemożliwej pozycji peryferyjnych badaczy i o możliwościach tejże pozycji* [w:] *Niepomyślane – nie do pomyślenia. Rozpadliny, uskoki i zatory w tektonice dyskursu filozoficznego i naukowego*, red. M. Woźniczka, M. Perek, Częstochowa.
149. Kwieciński W., 2016, *Powstanie i rozwój systemu pracy przymusowej w Trzeciej Rzeszy na przykładzie zatrudnienia narodowości polskiej* [w:] *Zjawisko ludobójstwa w XX i XXI wieku*, red. M. Malczyńska-Biały, G. Pawlikowski, K. Żarna, Rzeszów.
150. Lenart Z., 2016, *Bunt jako wartość w procesie edukacyjnym* [w:] *Edukacja jutra. Aspekty wychowania i kształcenia we współczesnej szkole*, red. A. Kamińska, P. Oleśniewicz, Sosnowiec.
151. Lorens B., 2016, *Monaster bazyliński w Chełmie w XVII i XVIII wieku* [w:] *Przywrócona pamięć. Ikona Matki Boskiej Chełmskiej: ikonografia – kult – kontekst społeczny*, red. A. Gil, ks. M. Kalinowski, I. Skoczylas, Lublin – Lwów.
152. Mordka A., 2016, *Klemensa Hankiewicza idea filozofii narodowej i słowiańskiej* [w:] *Galicja. Studia i materiały*, t. 2: *Filozofia w Galicji*, red. L. Gawor, Rzeszów.
153. Mordka A., 2016, *O niektórych aporiach artystycznych i ich edukacyjnych konsekwencjach. Uwagi do problemu „Czy sztuki można nauczyć”* [w:] *SymbART 2015. Czy sztuki można nauczyć*, red. M. Pokrywka, K. Bednarska, A. Iskra-Paczkowska, Rzeszów.
154. Mroczkowski K., 2016, *Operacja Dragon Rouge/Noir – etos dowódcy* [w:] *O powinnościach żołnierskich*, t. III, red. A. Drzewiecki, Oświęcim.
155. Nabywaniec S., 2016, „Prawdziwie umiłował mądrość, nieustannie jej poszukiwał”. Księdza Bolesława Kumora (1925–2002) wkład w polską historiografię [w:] *Historia. Ciągłość i zmiana*, red. M. Hoszowska, J. Pisulińska, P. Sierzęga, Rzeszów.
156. Nabywaniec S., 2016, *1050 lat temu na polskiej ziemi stanął krzyż* [w:] *Chrzest Polski 966*, red. P. Sieradzka, Lublin.
157. Nabywaniec S., 2016, *Bernardyni w (archi)diecezji przemyskiej i diecezji rzeszowskiej (1465-2012)* [w:] *Sanktuarium Matki Bożej Rzeszowskiej 1513–2013*, red. A.K. Sitnik, W.P. Tokarski, Kalwaria Zebrzydowska.
158. Nabywaniec S., 2016, *Eparchie Przemysł a Mukačevo – vzájomné vzťahy v 17. a 18. Storočí* [w:] *Stosunki polsko-słowacko-węgierskie w perspektywie historycznej*, red. T. Gajownik, P. Jędrzejewski, R. Kowalski, G. Szuster, Kraków – Nowy Targ.
159. Nabywaniec S., 2016, *Rozgraniczenie i opisanie granic galicyjskich eparchii*

- greckokatolickich w latach 1772–1850 [w:] *Gréckokatolícka cirkev na Slovensku vo svetle výročí IV b*, red. J. Coranič, Prešov.
160. Nabywaniec S., 2016, *Wpływ przesiedlenia ludności ukraińskiej na zmianę struktury narodowościowej i religijnej powiatu sanockiego w pierwszej połowie XX w.* [w:] *Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*, t. 6, red. B. Halczak i in., Słupsk.
161. Nabywaniec S., 2016, *Z biegiem czasu, z biegiem Sanu* [w:] *Problemy ochrony środowiska przyrodniczego i kulturowego Pogórza Dynowskiego w rozwoju turystyki*, Dynów.
162. Nowak W., 2016, *Cnoty: koncepcje, interpretacje, obrazy* [w:] *Cnoty. Eseje z filozofii kultury*, red. M. Żardecka-Nowak, W. Nowak, Rzeszów.
163. Nowak W., 2016, *Kolekcjonerstwo jako forma odniesienia do przeszłości* [w:] *Na pograniczach. W kręgu historii, sztuki i mediów*, red. A. Chudzik, R. Lipelt, Sanok.
164. Nowak W., 2016, *Okrucieństwo jako stała antropologiczna* [w:] *Nienawiść w życiu publicznym*, red. W. Zuziak, J. Synowiec, Kraków.
165. Nowak W., 2016, *Umiarkowanie i jego aporie* [w:] *Cnoty. Eseje z filozofii kultury*, red. M. Żardecka-Nowak, W. Nowak, Rzeszów.
166. Olbrycht M., 2016, *Ruler Cult in the Parthian Empire* [w:] *Bogowie między ludźmi. Kult władców w hellenistycznym, posthellenistycznym i rzymskim świecie*, red. S.J. Saprynin, I.A. Ladynin, N.V. Bugajewa, S.W. Obuchow, A.W. Strejłkow, Moskwa – Sankt Petersburg.
167. Paczkowski P., 2016, „*Filozof na tronie*”. Polityczne aspiracje filozofii w antyku [w:] *Wartości i idee a polityka*, red. K. Cwynar, Rzeszów.
168. Paczkowski P., 2016, *Narrator a świat powieści* [w:] *Filozofia w literaturze. Literatura w filozofii 2, Światy możliwe. Projekty*, red. A. Iskra-Paczkowska, S. Gałkowski, M. Stanisławski, Rzeszów.
169. Paczkowski P., 2016, *Rozsądek (phronesis, sophrosyne, prudentia)* [w:] *Cnoty. Eseje z filozofii kultury*, red. M. Żardecka-Nowak, W. Nowak, Rzeszów.
170. Paczkowski P., 2016, *Wincenty Lutosławski i polski wkład w światowe badania nad Platonem* [w:] *Galicja. Studia i materiały*, t. 2: *Filozofia w Galicji*, red. L. Gawor, Rzeszów.
171. Parczewski M., Pelisiak A., Szczepanek K., 2016, *Bieszczady Zachodnie w pradziejach i średniowieczu w świetle danych archeologicznych oraz palinologicznych* [w:] *Bojkowszczyzna Zachodnia – wczoraj, dziś i jutro*. t. 1, Monografie IGiPZ, 17, red. J. Wolski, Warszawa.
172. Pasterkiewicz W., Mackiewicz M., Myślecki B., 2016, *Badania geomagnetyczne w obrębie późnoneolitycznego kompleksu sepulkralno-obrządkowego w Sadowiu* [w:] *Metody geofizyczne w archeologii polskiej*, red. M. Furmanek, T. Herbich, M. Mackiewicz, Wrocław.
173. Pelisiak A., 2016, *Economic and Social Changes and Climate between 3200 and 2500 BC. Late Neolithic Transformations in Southeastern Poland* [in:] *Climate and Cultural Change in Prehistoric Europe and the Near East*, eds. P.F. Biehl, O.P. Nieuwenhuyse, IEMA Proceedings 6, State University of New York Press.

174. Pelisiak A., 2016, *Krzemienie narzutowe w społecznościach młodszej epoki kamienia i wczesnego okresu epoki brązu wschodniej części Karpat polskich i Podkarpacia* [w:] *Krzemień narzutowy w pradziejach*, *Studia nad Gospodarką Surowcami Krzemiennymi w Pradziejach*, red. S. Sałaciński, B. Sałacińska, W. Borkowski, t. 8, Warszawa.
175. Pelisiak A., 2016, *Nowe odkrycia w polskich Bieszczadach Wysokich. Stan i potrzeby badań* [w:] *Stan i potrzeby badań archeologicznych w Karpatach*, red. J. Gancarski, Krosno.
176. Pelisiak A., 2016, *The beginnings of mobile husbandry in the Mountain Periphery of Southeastern Poland* [w:] *Transitional Landscapes? The 3rd Millennium BC in Europe*, red. M. Furholt, R. Grossmann, M. Szymt, Kiel.
177. Pelisiak A., 2016, *W związku z okolicznościami szczególną, o karpackich surowcach krzemionkowych uwag kilka* [w:] *Tworzenie się słowiańskiej Europy w ujęciu źródłoznawczym*, red. B. Chudzińska, M. Wojenka, M. Wołoszyn, Kraków–Rzeszów.
178. Pelisiak A., 2016, *Z archeologii gór. Polskie Bieszczady Wysokie w neolicie i epoce brązu. Wybrane zagadnienia* [w:] *Archaeologia at Pomerania*, red. A. Andrzejewski, Łódź.
179. Pelisiak A., Parczewski M., Szczepanek K., 2016, *Bieszczady Zachodnie w pradziejach i średniowieczu w świetle danych archeologicznych oraz palinologicznych* [in:] *Bojkowszczyzna zachodnia – wczoraj, dziś i jutro*, red. J. Wolski, vol. 1, Institute of Geography and Spatial Organization, Polish Academy of Sciences, Monografie 17, Warszawa.
180. Pelisiak A., Richter T., Saile T., 2016, *Zu den Pfeilspitzen von Altheim* [in:] *Alles was zählt... Festschrift für Andreas Zimmermann*, red. T. Kerig, K. Nowak, G. Roth (Hrsg), Bonn.
181. Pelisiak A., Saile T., Dębiec M., 2016, *Late Tripolye (C2) chipped assemblage from Western Ukraine. Technological aspects of large blade production* [in:] *Cucuteni Culture within the European Neo-Eneolithic context*, eds. C. Preoteasa, C.D. Nicola, Piatra Neamt.
182. Pelisiak A., Tkachuk T., 2016, *Chipped stone assemblages of Early Trypolie culture object from Kozyna settlement site (Western Ukraine)* [in:] *Cucuteni Culture within the European Neo-Eneolithic context*, eds. C. Preoteasa, C.D. Nicola, Piatra Neamt.
183. Pisulińska J., 2016, *Habilitacje z zakresu historii na Wydziale Filozoficznym/Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (1918–1939)* [w:] *Historia. Ciągłość i zmiana*, red. M. Hoszowska, J. Pisulińska, P. Sierzęga, Rzeszów.
184. Pisulińska J., 2016, *Studium historyczne w latach 1918–1939* [w:] *Historia w Uniwersytecie Lwowskim. Badania i nauczanie (do 1939 r.)*, red. J. Maternicki, J. Pisulińska, L. Zaszkilniak, Rzeszów.
185. Pisuliński J., 2016, *Przesiedlenia ludności Polskiej z USRR i ukraińskiej z Polski w latach 1944–1946* [w:] *Łemkowie, Bojkowie, Huculi. Historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*, t. VI, red. B. Halczak, R. Drozd, S. Dudra, O. Kozakevych, O. Kuzmenko, P.J. Best, M. Śmigiel, Słupsk.
186. Pisuliński J., Motyka G., 2016, *Działania zbrojne i wysiedlenia ludności (1939–1947)* [w:] *Bojkowszczyzna Za-*

- chodnia – wczoraj, dziś i jutro, t. 1, red. J. Wolski, Warszawa.
187. Rejman S., 2016, *Kobieta w obliczu przemian modernizacyjnych na przełomie XIX i XX w. (na przykładzie Rzeszowa)* [w:] *Kobieta w Galicji. Nowoczesność i tradycja*, red. J. Kamińska-Kwak, S. Kozak, D. Opaliński, Rzeszów.
 188. Rejman S., 2016, *Podróże na łamach prasy lokalnej w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku (na przykładzie tarnowskiej „Pogoni”)* [w:] *Galicyskie drogi i bezdroża. Studium infrastruktury, organizacji i kultury podróżowania*, t. II, red. Z. Budzyński, J. Kamińska-Kwak, Przemyśl-Rzeszów.
 189. Sierzęga P., *Historia nowożytna 1918/19–1939/40* [w:] *Historia w Uniwersytecie Lwowskim. Badania i nauczanie (do 1939 r.)*, red. J. Maternicki, J. Pisuliński, L. Zaszkilniak, Rzeszów.
 190. Sierzęga P., 2016, *Historiografia rosyjska na łamach „Kwartalnika Historycznego” (do 1918 r.)* [w:] *Historia. Ciągłość i zmiana*, red. M. Horszowska, J. Pisulińska, P. Sierzęga, Rzeszów.
 191. Skrzypek-Faluszczyk J., 2016, *Bóg bliski i daleki. Analiza i interpretacja wybranych dzieł literatury antycznej z V w. p n.e.* [w:] *Filozofia w literaturze. Literatura w filozofii 2. Światy możliwe. Projekty*, red. A. Iskra-Paczkowska, S. Galkowski, M. Stanisławski, Rzeszów.
 192. Skrzypek-Faluszczyk J., 2016, *Pytanie o dobro w świetle nowych zagrożeń współczesnego kapitalizmu* [w:] *Spółczesność. Zmiana. Wybrane aspekty*, red. W. Jedynak, J. Kinal, Rzeszów.
 193. Słupecki L., 2016, *Dag Alvar Ström-bäck (1900–1978)* [w:] *Mediewiści*, t. 3, red. J. Strzelczyk, Poznań.
 194. Słupecki L., 2016, *Mökkurkálfi i Golem. Dalekie echo żydowskiej magii w nordyckiej mitografii Snorriego Sturlusona?* [w:] *Meetings at the borders. Studies dedicated to Professor Władysław Duczek*, red. B. Józefów-Czerwińska, Pułtusk.
 195. Słupecki L., 2016, *Trzy zapożyczone motywy w żywotach św. Ottona z Bambergu. Beda Czcigodny, Sulpicjusz Sewerus i Ammianus Marcellinus jako tło źródeł mówiących o nawróceniu Pomorza?* [w:] *Kościół w dobie chrystianizacji. Wolińskie Spotkania Mediewistyczne*, t. 3, red. M. Rębkowski, Szczecin.
 196. Stasi D., 2016, *La Polonia come romanzo della giovinezza, Idea di nazione e letteratura in Maurycy Mochnacki* [w:] *Stato, nazione, cittadinanza. Studi di pensiero politico in onore di Leonardo La Puma*, red. R. Bufano, Lecce.
 197. Stojak G., 2016, *Drewniane dwory na Podkarpaciu* [w:] *Dawna architektura drewniana województwa podkarpackiego*, red. K. Staszewski, Rzeszów.
 198. Subczak M., 2016, *„Polityka dobra” w filozofii Platona. Analiza przesłanek działalności politycznej filozofa na podstawie dialogu „Państwo”* [w:] *Wartości i idee a polityka*, red. K. Cwynar, Rzeszów.
 199. Trybała-Zawiślak K., 2016, *Rozplanowanie cmentarzysk tarnobrzesckiej kultury łuzickiej w kontekście chronologii i periodyzacji zespołów grobowych* [w:] *Datowanie – chronologia – periodyzacja. Różne aspekty czasu w chronologii*, t. 9, red. M. Rybicka, N. Biłas, Winniki-Rzeszów-Lwów.

200. Uljasz A., 2016, *Aniela Aszpergerowa. Galicyjska artystka* [w:] *Kobieta w Galicji. Nowoczesność i tradycja*, red. J. Kamińska-Kwak, S. Kozak, D. Opałiński, Rzeszów.
201. Uljasz A., 2016, *Nauczycielski głos z polskiej wsi. Edukacja historyczna, kulturalna i przyrodnicza w twórczości Teodora Goździkiewicza* [w:] *Historia. Ciągłość i zmiana*, red. M. Hoszowska, J. Pisulińska, P. Sierżęga, Rzeszów.
202. Wierzbieniec W., Potaczek J., 2016, *Instytucjonalizacja życia kulturalnego w Jarosławiu na początku XXI wieku na tle innych miast regionu, ze szczególnym uwzględnieniem Krosna* [w:] *Literackie Krosno*, red. J. Kułakowska-Lis, G. Przebinda, Krosno.
203. Wierzbieniec W., Potaczek J., Princ B., 2016, *Strony internetowe odnoszące się do dziejów rzeszowskich Żydów w czasie Holokaustu* [w:] *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w Rzeszowie w czasie niemieckiej okupacji*, red. E. Rączy, W. Wierzbieniec, G. Zamoy-ski, Rzeszów.
204. Wierzbieniec W., Maj G., 2016, *Aspekt teologiczny objawień św. Michała Archaniola i jego kult w południowo-wschodniej Polsce* [w:] *Ierofanie e Luoghi di Culto*, red. L. Avellis, Bari.
205. Wołoszyn M., Florek M., 2016, *The early medieval settlement complex at Czeremno – introduction = Wczesno-średniowieczny zespół osadniczy w Czerminie – charakterystyka ogólna* [w:] *The early medieval settlement complex at Czeremno in the light of results from past research (up to 2010). Material evidence = Wczesno-średniowieczny zespół osadniczy w Czerminie w świetle wyników badań dawnych (do 2010). Podstawy źródło-we*, t. I, red. M. Florek, M. Wołoszyn, Kraków–Leipzig–Rzeszów–Warszawa.
206. Wołoszyn M., Florkiewicz I., Dzieńkowski T., Sadowski S., Nosek E.M., Stępiński J., 2016, *Cherven before Cherven Towns. Some remarks on the history of the Cherven Towns area (eastern Poland) till the end of 10th century* [w:] *Zwischen Byzanz und der Steppe. Archäologische und historische Studien: Festschrift für Csanád Bálint / Between Byzantium and the Steppe: Archaeological and Historical Studies in Honour of Csanád Bálint on the Occasion of His 70th Birthday*, red. Á. Bollók, G. Csiky, T. Vida, Budapest.
207. Wołoszyn M., Florkiewicz I., Jusupović A., Michalik M., Paszkowski M., Kuligiewicz A., Osiadacz M., Pavlenko S., Tomaševskij A., 2016, *Między skryptorium a laboratorium. Przegląd z Czeremna (badania 1952 roku) w świetle analiz archeologicznych, geologicznych i paleogeograficznych* [w:] *Od Bachorza do Światowida ze Zbrucza. Tworzenie się słowiańskiej Europy w ujęciu źródłoznawczym. Księga jubileuszowa Profesora Michała Parczewskiego*, red. B. Chudzińska, M. Wojenka, M. Wołoszyn, Kraków–Rzeszów.
208. Wołoszyn M., 2016, *Cherven' Town that is the golden apple of Polish archaeology... Assumptions and implementation of an international research project = Grody Czerwieńskie czyli złote jabłko polskiej archeologii... Założenia i realizacja międzynarodowego projektu badawczego* [w:] *The early medieval settlement complex at Czeremno in the light of results from past research (up to 2010). Material evidence = Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Czerminie w świetle wyników badań dawnych (do 2010). Podstawy źródłowe*, t. I, red. M. Florek,

- M. Wołoszyn, Kraków–Leipzig–Rzeszów–Warszawa.
209. Wołoszyn M., 2016, *The archaeological fieldwork in Czeremo in 1940 = Badania archeologiczne w Czeremnie w 1940 r.* [w:] *The early medieval settlement complex at Czeremo in the light of results from past research (up to 2010). Material evidence = Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Czeremnie w świetle wyników badań dawnych (do 2010). Podstawy źródłowe*, t. I, red. M. Florek, M. Wołoszyn, Kraków–Leipzig–Rzeszów–Warszawa.
 210. Wójtowicz R., 2016, *Filozofia i naród. O istocie romantyzmu Józefa W. Gołuchowskiego* [w:] *Galicja. Studia i materiały*, t. 2: *Filozofia w Galicji*, red. L. Gawor, Rzeszów.
 211. Zabilska-Kunek M., 2016, *Szczątki ryb* [w:] *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. VI, red. B. Wywrot-Wyszkowska, M. Dworaczyk, M. Rębkowski, Kołobrzeg.
 212. Zabranian S., 2016, *Chrzest Mieszka I w relacjach średniowiecznych roczników i kronik polskich* [w:] *Rozbudzić pamięć chrztu. Chrzest w historii, teologii i katechezie*, red. R. Ceglarek, M. Broda, Częstochowa.
 213. Zachariasz A.L., 2016, *Wartości i interesy a polityka* [w:] *Wartości i idee a polityka*, red. K. Cwynar, Rzeszów.
 214. Zięba W., 2016, *Kiedy pytamy w formie rozstrzygnięcia o nauczanie sztuki?* [w:] *SymbART, Czy sztuki można nauczyć?*, red. M. Pokrywka, K. Bednarska, A. Iskra-Paczkowska, Rzeszów.
 215. Żardecka-Nowak M., 2016, *Miłość jako siła, dar i tajemnica* [w:] *Cnoty: eseje z filozofii kultury*, red. M. Żardecka-Nowak, W. Nowak, Rzeszów.
 216. Żardecka-Nowak M., 2016, *Paradoksy czytania* [w:] *Filozofia w literaturze, literatura w filozofii 2, Światy możliwe. Projekty*, red. A. Iskra-Paczkowska, S. Gałkowski, M. Stanisław, Rzeszów.
 217. Żardecka-Nowak M., 2016, *Resentyment jako postać nienawiści* [w:] *Nienawiść w życiu publicznym*, red. W. Zuziak, J. Synowiec, Kraków.
- ### Inne
218. Bobak D., Połtowicz-Bobak M., 2016, *Epoka kamienia: Paleolit i mezolit* [w:] *Zwyczaj pogrzebowe. Wędrowki po archeologicznych śladach dawnych epok i kultur województwa podkarpackiego*, red. A. Rozwałka, Rzeszów.
 219. Bochnak T., Urman K., 2016, *Les sépultures à l'inhumation dans la culture de Przeworsk à la période préromaine et au début de la période des influences romaines* [w:] *Funerary practices during the Bronze and Iron Ages in Central and Southeast Europe*, red. V. Sirbu, M. Jevtić, K. Dmitrović, M. Ljuština, Proceedings of the 14th International Colloquium of Funerary Archaeology in Čačak, Serbia, 24th – 27th September 2015, Beograd-Čačak.
 220. Dębicz M., Pasterkiewicz W., 2016, *Epoka kamienia: neolit* [w:] *Zwyczaj pogrzebowe. Wędrowki po archeologicznych śladach dawnych epok i kultur województwa podkarpackiego*, red. A. Rozwałka, Rzeszów.
 221. Dębicz M., Pasterkiewicz W., 2016, *Wczesna epoka brązu: kultura mierzanowicka* [w:] *Zwyczaj pogrzebowe. Wędrowki po archeologicznych śladach dawnych epok i kultur województwa podkarpackiego*, red. A. Rozwałka, Rzeszów.
 222. Dębicz M., Țerna S., Saile T., Posselt M., 2016, *Scanări geofizice și cercetări*

- arheologice pe situri din neoliticul târziu – eneoliticul timpuriu de pe teritoriul Republicii Moldova*, „Tyragetia” SN X, nr 1.
223. Dębiec M., Țerna S., Vornicu-Țerna A., Vasilache M., Saile T., 2016, *Rezultatele preliminare ale cercetărilor arheologice întreprinse în anul 2016 în așezarea neo-eneolitică de la Nicolaevca*, „Tyragetia”, SN X, nr 1.
224. Gawor L., 2016, *Krótki przewodnik po bioetyce*, „Pedagogia”, nr 13.
225. Gawor L., 2016, *Kształcenie na poziomie wyższym wobec problemów globalnych współczesności*, „Pedagogia”, nr 13.
226. Mordka A., 2016, *Wtórna intencjonalność matrycy litograficznej* [w:] 2. Ogólnopolskie Sympozjum Grafiki Artystycznej „Przestrzenie grafiki / kognitywności”, *Sesja Naukowo-Artystyczna Wyższych Uczelni Artystycznych*, red. K. Bednarska, K. Fornal, M. Uchman, Rzeszów.
227. Pelisiak A., Maj Z., 2016, *Odkrywanie Bieszczadów Wysokich. Pierwsi pasterze*, „Bieszczady Odnalezione”, z. 4.
228. Pisulińska J., 2016, *Scholars of Jewish Origin in the Community of Historians in Lwów*, „Polin. Studies in Polish Jewry”, vol 29: *Writing Jewish History in Eastern Europe*.
229. Polaczek J., 2016, *Światliste wizje czy mroczna melancholia. Ostatni elekt, tajemnice jego projektów artystycznych*, „Przemyski Przegląd Kulturalny”, nr 1–2.
230. Pülpanová-Reszczyńska A., 2016, *Okres lateński i okres wpływów rzymskich* [w:] *Zwyczaje pogrzebowe. Wędrówki po archeologicznych śladach dawnych epok i kultur województwa podkarpackiego*, red. A. Rozwalka, Rzeszów.
231. Rogóż J., 2016, *Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz. Między antropologią a archeologią* [w:] *Zwyczaje pogrzebowe. Wędrówki po archeologicznych śladach dawnych epok i kultur województwa podkarpackiego*, red. A. Rozwalka, Rzeszów.
232. Rozwalka A., Niedźwiadek R., 2016, *Późne średniowiecze i czasy nowożytne* [w:] *Zwyczaje pogrzebowe. Wędrówki po archeologicznych śladach dawnych epok i kultur województwa podkarpackiego*, red. A. Rozwalka, Rzeszów.
233. Sierżęga P. (oprac.), 2016, *Bibliografia*, przy współpracy J. Maternickiego, O. Sedlara, L. Zaskilniaka [w:] *Historia w Uniwersytecie Lwowskim. Badania i nauczanie do 1939 r.*, red. J. Maternicki, J. Pisulińska, L. Zaskilniak, Rzeszów.
234. Sierżęga P., Augustynowicz Ch., Bieńkałowicz N., Kawalec A., Kolb N., Kozak Sz., Orlevycz I., 2016, *Materiały bo bibliografii Galicji za rok 2011* [w:] *Galicja. Studia i materiały*, t. 2: *Filozofia w Galicji*, red. L. Gawor.
235. Stasi D., 2016, *L'eretica ortodossia. Pietro Ingrao* [w:] *Aspettando il '68*, red. A. d'Orsi, Torino.
236. Stasi D., 2016, *La Polonia di Radio Maryja*, „Micromega”, nr 8.
237. Trybała-Zawiślak T., 2016, *Epoka brązu i wczesna epoka żelaza* [w:] *Zwyczaje pogrzebowe. Wędrówki po archeologicznych śladach dawnych epok i kultur województwa podkarpackiego*, red. A. Rozwalka, Rzeszów.
238. Wołoszyn M., 2016, *Slawen von der Ostsee beim byzantinischen Kaiser Maurikios um 595? Zur Glaubwürdig-*

- keit der Überlieferung bei Theophylaktos Simokates, *Historiae* VI.2 [w:] *Die frühen Slawen – von der Expansion zu gentes und nationes*, t. I, red. F. Biermann, T. Kersting, A. Klammt, Langenweissbach.
239. Wołoszyn M., Florkiewicz I., Garbacz-Klempka A., 2016, *The “Sphinx of Slav Sigillography” – Dorogichin Seals from Czeremo in their East European Context (a preliminary report)* [w:] *Die frühen Slawen – von der Expansion zu gentes und nationes*, t. II, red. F. Biermann, T. Kersting, A. Klammt, Langenweissbach.
240. Zachariasz A.L., 2016, *Философия и политика. Прагматизация или рационализация политики?*, „Политическая концептология”, nr 2.
- NAUKI SPOŁECZNE**
- Monografie**
241. Czupryk R., 2016, *Humanizm w sieci. Internet w świetle aksjologicznych dylematów (aspekty pedagogiczne)*, Sandomierz.
242. Czupryk R., 2016, *Nawigacja w kulturze po(d)stępu*, Sandomierz.
243. Delong M., 2016, *Konferencja Episkopatu Polski wobec wybranych kwestii politycznych i społecznych w Polsce w latach 1989–2014*, Rzeszów.
244. Długosz P., 2016, *Strategie życiowe młodzieży pogranicza polsko-ukraińskiego*, Kraków.
245. Jedynek W., 2016, *Episkopat wobec władz komunistycznych (w ostatniej dekadzie PRL). Studium socjologiczne*, Rzeszów.
246. Kotarski H., Gałkowski J.P., Żegleń P., Herbert J., 2016, *Synergia wybranych kapitałów Podkarpacia. Narzędzia aktywizacji społeczności lokalnych przez Co-design*, Rzeszów.
247. Kotarski H., 2016, *Model aktywizacji społeczności lokalnych oraz narzędzia IT poprzez Co-design – raport z badań przeprowadzonych metodą PAPI*, Rzeszów.
248. Leśniak-Moczuk K., 2016, *Przyjaciele Rzeszowa. Socjologiczny portret ruchu regionalnego, Towarzystwo Przyjaciół Rzeszowa*, Rzeszów.
249. Malczyńska-Biały M., 2016, *Alternatywne sposoby pozasądowego rozwiązywania sporów konsumenckich w województwie podkarpackim*, Rzeszów.
250. Malicki K., Kotarski H., Palak M., Piróg K., 2016, *Rzeszowska diagnoza społeczna 2016*, Rzeszów.
251. Malicki K., Piróg K., 2016, *Postawy młodzieży ponadgimnazjalnej wobec przeszłości i historii Polski XX wieku*, Warszawa.
252. Palak M., 2016, *Nowe oblicza przedmieść. Socjologiczne studium suburbanizacji w Polsce na przykładzie Rzeszowa*, Rzeszów.
253. Pawłowska A., 2016, *Samorząd terytorialny w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, Warszawa.
254. Rynkowska D., Błaszczuk K., 2016, *Problemy społeczne i opiekuńcze seniorów i ich rodzin. Studium socjologiczne na przykładzie opinii pracowników socjalnych*, Rzeszów.
255. Trojan S., 2016, *Англо-франко-німецьке колоніальне протистояння в Африці (остання третина XIX ст.)*, Київ.
- Redakcja monografii zbiorowej**
256. Bobko A., Cynk K. (red.), 2016, *(Gen)etyczna przyszłość człowieka*, Rzeszów.

257. Cwynar K.M. (red.), 2016, *Wartości i idee a polityka*, Rzeszów.
 258. Długosz P., 2016, С. Щудло, *Молодіжна політика: проблеми та перспективи*. Дрогобич–Rzeszów.
 259. Furman W., Kuca P., Szczepański D. (red.), 2016, *Media w kampaniach wyborczych*, Rzeszów.
 260. Furman W., Kuca P., Wolny-Zmoryński K. (red.), 2016, *Radio regionalne w Polsce. Stan na koniec grudnia 2014 roku*, Rzeszów.
 261. Grabowska S., Grabowski R. (red.), 2016, *Zasady podziału władzy we współczesnych państwach europejskich* t. I, Rzeszów.
 262. Grabowska S., Grabowski R. (red.), 2016, *Zasady podziału władzy we współczesnych państwach europejskich*, t. II, Rzeszów.
 263. Grata P., Delong M., Korzeniowski P. (red.), 2016, *Współczesna polityka bezpieczeństwa. Aspekty polityczne gospodarcze i militarne*, Rzeszów.
 264. Jedynak W., Kinal J. (red.), 2016, *Society – Modernity – Change. Selected issues from Central Europe*, Rzeszów.
 265. Jedynak W., Kinal J. (red.), 2016, *Spoleczeństwo. Współczesność. Zmiana. Wybrane aspekty*, Rzeszów.
 266. Jedynak W., Kinal J., Lipczyński A., Rynkowska D. (red.), 2016, *Wybrane psychologiczne i społeczne aspekty pracy socjalnej (Selected Socio-Psychological Aspects of Social Work)*, Rzeszów.
 267. Jedynak W., Kinal J., Luzny D., Topinka D. (red.), 2016, *Sociology of Religion. Selected aspects from Central European Region*, Rzeszów.
 268. Kurczewski J., Wojakowski D., Tymoszenko L. (red.), 2016, *O Drohobycz, trójmieście i zagłębiu. Polsko-ukraińskie studia z socjologii historycznej*, Rzeszów.
 269. Malczyńska-Biały M., Pawlikowski P., Żarna K. (red.), 2016, *Zjawisko ludobójstwa w XX i XXI wieku*, Rzeszów.
 270. Malikowski M., Szluz B. (red.), 2016, *Problemy społeczno-przestrzenne współczesnego Rzeszowa*, Rzeszów.
 271. Malikowski M., Szluz B. (red.), 2016, *Współczesny Rzeszów. Problemy społeczno-kulturowe*, Rzeszów.
 272. Pokrzywa M., Wilk S. (red.), 2016, *Klient agresywny w pracy socjalnej – rzeczywistość czy fikcja?*, Tomaszów Mazowiecki.
 273. Rykiel Z., Kinal J. (red.), 2016, *Socjologia codzienności jako niebanalności*, Rzeszów.
 274. Trojan S. (red.), 2016, *Мировые войны в истории человечества (к 100-летию начала Первой и 75-летию начала Второй мировых войн)*, Киев.
 275. Trojan S. (red.), 2016, *Перша світова війна у фокусі історії (дипломатичні та політичні колізії Великої війни)*, Київ.
 276. Wielgos-Struck R., Bozacka M., 2016, *Działalność opiekuńcza i terapeutyczna w praktyce instytucji pomocy społecznej*, Rzeszów.
 277. Żarna K. (red.), 2016, *Europa Środkowa. Central Europe*, t. V, Oświęcim.
- Artykuły w czasopismach z listy B**
278. Boryszewski P., Jarosz E., Mynarska M., Przybysz-Zaremba M., Słany K., Szluz B., Szukalski P., Szyszka M., 2016, *Małżeństwo, rodzina, ponowo-*

- czesność, oprac. Bieńko M., Kwak A., „Societas Communitas”, nr 1(21).
279. Cynk K., 2016, *Kształt świadomości ekologicznej u studentów z Europy Środkowo-wschodniej*, „Świat i Słowo”, nr 1(26).
280. Cynk K., 2016, *Zjawisko wykluczenia ekologicznego w badaniach socjologicznych*, „Praca Socjalna”, nr 4.
281. Długosz P., 2016, *Czy istnieje człowiek pogranicza? Społeczny portret młodzieży na pograniczach w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. XXVII cz. 2.
282. Długosz P., 2016, *Ku Europie – wartości życiowe i wartości ideologiczne ukraińskich studentów studiujących w Polsce*, „Edukacja Międzykulturowa”, nr 5.
283. Długosz P., 2016, *Private Lessons as an Instrument for Middle Class Status Struggle in Post-socialist Societies: Poland and Ukraine Case Studies*, „Economics and Sociology”, vol. 9, no 1.
284. Furman W., 2016, *Autorytet przekazów dziennikarskich jako wynik współpracy profesjonalistów i amatorów*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 2.
285. Grabowska S., 2016, *Constitutional responsibility of the President of Slovenia*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, t. 17.
286. Grabowska S., 2016, *Odpowiedzialność Prezydenta Macedonii za delikt konstytucyjny*, „Humanistyczne Zeszyty Naukowe Prawa Człowieka”, nr 19.
287. Grabowska S., 2016, *People's initiative of putting a bill before the parliament – Polish case*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego”, nr 6.
288. Grabowska S., 2016, *The evolution of Polish national symbols on the example of the flag and anthem*, „Kultura i Edukacja”, nr 4.
289. Grabowska S., 2016, *Trybunał Stanu jako specjalny organ orzekający w sprawie odpowiedzialności konstytucyjnej prezydenta*, „Studia Politologiczne”, nr 4.
290. Grabowski R., 2016, *Emblem of the Polish Republic as part of the national culture – the genesis of the symbol*, „Kultura i Edukacja”, nr 4.
291. Grabowski R., 2016, *Udział prezydenta w procedurze zmiany konstytucji w państwach europejskich*, „Studia Politologiczne”, nr 4.
292. Grabowski R., Halasz I., 2016, *The evolution of the separation of powers in the Republic of Hungary in the years 1989-2016*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego”, nr 6 (34).
293. Kołomycew A., 2016, *Formy współpracy jednostek terytorialnych. Od instytucjonalizacji do współpracy sieciowej*, „Przegląd Prawa Publicznego”, nr 9 (114).
294. Kotarba B., 2016, *Instytucjonalizacja opozycji we władzach gminy*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 1 (14).
295. Kotarba B., 2016, *Problemy współdziałania organów polskich gmin*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 1.
296. Kotarba B., 2016, *Uwarunkowania polityki publicznej na poziomie lokalnym*, „Przegląd Prawa Publicznego”, nr 9 (114).
297. Kotarski H., 2016, *Kapitał społeczny jako element modelu aktywizacji społeczności lokalnych*, „Młoda Humanistyka”, nr 1.

298. Kotarski H., 2016, *Podobni czy różni? Pozycja społeczna i tożsamość społeczna młodzieży Europy Środkowo-Wschodniej*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 27.
299. Leśniak-Moczuk K., 2016, *Globalne oblicze wolności gospodarczej i integracji społecznej*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, nr 47 (3).
300. Malczyńska-Biały M., 2016, *Alternatywne sposoby pozasądowego rozstrzygania sporów konsumenckich w Polsce wobec digitalizacji rynku*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, nr 45.
301. Malczyńska-Biały M., 2016, *Consumer safety in European Union cross-border trade. Selected aspects*, „Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae”, nr 4, t. I.
302. Malicki K., Piróg K., 2016, *Postawy uczniów szkół ponadgimnazjalnych wobec przeszłości i historii Polski XX w.*, „Edukacja”, nr 3 (138).
303. Malicki K., Piróg K., 2016, *Różnorodność sposobów skalowania postaw wobec historii*, „Edukacja”, nr 4 (139).
304. Pawlikowski D., 2016, *Mniejszość rosyjska jako instrument polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej po 1991 roku. Wybrane aspekty*, „Przegląd Geopolityczny”, t. 15.
305. Pawłowska A., 2016, *Governance jako podejście teoretyczne – kilka kwestii spornych*, „Polityka i Społeczeństwo”, vol. 14, nr 3.
306. Pawłowska A., Kołomycew A., 2016, *Public Management in the Polycentric Environment – A (Not) New Research Perspective*, „International Journal of Contemporary Management”, vol. 15, no. 2.
307. Pawłowska A., Radzik K., 2016, *Instytucjonalno-prawne warunki partycypacji i dialogu obywatelskiego na poziomie lokalnym (na przykładzie wybranych miast)*, „Acta Politica Polonica”, nr 3 (37).
308. Piróg K., 2016, *Wiedza o mediach na podstawie kategorii gości zapraszanych do telewizyjnych programów publicystycznych (2014-2015)*, „Media i Społeczeństwo”, nr 6.
309. Rykiel Z., 2016, *Stereotypy, manipulacja i głupota jako elementy narracji medialnej i naukowej w przestrzeni wyborczej Polski*, „Przestrzeń Społeczna (Social Space)”, nr 11.
310. Rykiel Z., 2016, *Śmieszność semiperiferii*, „Przestrzeń Społeczna (Social Space)”, nr 11.
311. Rykiel Z., 2016, *The radicle of semi-peripheries*, „Przestrzeń Społeczna (Social Space)”, nr 11.
312. Stecko S., 2016, *Godność istoty ludzkiej w świetle ustawy o pomocy społecznej*, „Młoda Humanistyka”, nr 6.
313. Szczepański D., 2015, *Ruch miejski smart city na Podkarpaciu. Nowoczesna inicjatywa społeczna czy działalność partyjna pod zmienionym szyldem*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego Acta Politica”, nr 33.
314. Szczepański D., 2016, *Subcarpathia in the perspective of parliamentary elections in 2015*, „Preferencje Polityczne”, nr 13.
315. Szczepański D., 2016, *The reasons of invalidity of votes in elections to voivodeship councils in 2014 in the light of the study of voting papers in the National Archive in Kielce*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego”, nr 6.
316. Szczepański D., 2016, *Upartyjnienie versus personalizacja jako czynniki de-*

terminujące zachowania wyborcze w krajowych elekcjach w 2015 roku, „Preferencje Polityczne”, nr 12.

317. Szluz B., 2016, *Education of Social Workers in Poland and Slovakia*, „Seminare. Poszukiwania naukowe”, vol. 37, no. 4.
318. Szluz B., 2016, *Praca socjalna w starzejącym się społeczeństwie*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” Paedagogia – Psychologia, Sectio J, vol. 29, no. 1.
319. Wojakowski D., 2016, *Wielokulturowość w interpretacjach i działaniach lokalnych. Przypadki z pogranicza polsko-ukraińskiego*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. XXVII, cz. 2.
320. Wróblewski B., 2016, *Legalizm monarchiczny jako istotny czynnik stabilizacji politycznej w świecie arabskim*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 2.
321. Żardecka-Nowak M., 2016, *Księgozbiory radości czyli o sztuce czytania, pisania i kompletowania bibliotek*, „Logos i Ethos”, nr 40.
322. Żardecka-Nowak M., 2016, *Philosophy and civic habitus in postindustrial society*, „Humanities and Social Sciences”, nr 2.
323. Żardecka-Nowak M., 2016, *The Rightness of Principles as the Concept of the good*, „Humanities and Social Sciences”, nr 1.

Artykuły w czasopismach z listy C

324. Cynk K., 2016, *Wartość świata przyrody w opinii młodych mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej*, „Terazniejszość – Człowiek – Edukacja”, nr 3 (75).

Rozdziały w monografiach

325. Bozacka M., 2016, *Superwizja jako metoda profesjonalnego rozwoju zawodowego pracowników i zwiększania efektywności funkcjonowania instytucji pomocy społecznej* [w:] *Wybrane psychologiczne i społeczne aspekty pracy socjalnej*, red. W. Jedynak, J. Kinal, A. Lipczyński, D. Rynkowska, Rzeszów.
326. Bozacka M., Wielgos-Struck R., 2016, *Publiczna i pozarządowa pomoc społeczna w Rzeszowie* [w:] *Współczesny Rzeszów. Problemy społeczno-kulturowe*, red. M. Malikowski, B. Szluz, Rzeszów.
327. Cwynar K., 2016, *Filozofia polityki a praktyka polityczna* [w:] *Wartości i idee a polityka*, red. K.M. Cwynar, Rzeszów.
328. Cynk K., 2016, *Moralny wymiar stosunku człowieka do przyrody w odbiorze studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego* [w:] *Ekologizm*, red. M. Marczevska-Rytko, D. Maj, Lublin.
329. Delong M., 2016, *„Europeizacja” polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej za prezydentury Władimira Putina (2000-2008)* [w:] *Współczesna polityka bezpieczeństwa. Aspekty polityczne gospodarcze i militarne*, red. P. Grata, M. Delong, P. Korzeniowski, Rzeszów.
330. Delong M., 2016, *Członkostwo Polski w UE w koncepcjach Episkopatu Polski* [w:] *Europa Środkowa. Central Europe*, red. K. Żarna, t. V, Oświęcim.
331. Delong M., 2016, *Stanowisko Konferencji Episkopatu Polski w sprawie wyborów parlamentarnych w 1993* [w:] *Czynnik religijny w polityce wewnętrznej i międzynarodowej na przełomie drugiego i trzeciego ty-*

- sięclecia*, red. M. Marczevska-Rytko, Lublin.
332. Furman W., 2016, *Dziennikarstwo jako pomost pomiędzy myśleniem potocznym a myśleniem naukowym* [w:] *Komunikowanie o nauce*, red. E. Żyrek-Horodyska, M. Hodalska, Kraków.
333. Furman W., 2016, *Negatywizm jako skutek mediatyzacji komunikowania politycznego na przykładzie gazety regionalnej* [w:] *Współczesne media. Media informacyjne*, t. 2, red. I. Hofman, D. Kepa-Figura, Lublin.
334. Furman W., 2016, *Wahl-O-Mat jako poradnik wyborcy* [w:] *Media w kampaniach wyborczych*, red. W. Furman, P. Kuca, D. Szczepański, Rzeszów.
335. Gałkowski J.P., Gałkowski S., 2016, *Naturalna historia społeczna Śródmiecia. Władca Pierścieni jako sielanka konserwatywna* [w:] *Filozofia w literaturze, literatura w filozofii 2. Światy możliwe. Interpretacje*, red. A. Paczkowska, S. Gałkowski, M. Stanisz, Rzeszów.
336. Gitling M., 2016, *Komunikacja i zaufanie w pracy socjalnej* [w:] *Wybrane psychologiczne i społeczne aspekty pracy socjalnej*, red. W. Jedynak, J. Kinal, A. Lipczyński, D. Rynkowska, Rzeszów.
337. Gitling M., 2016, *Wiedza jako zasób strategiczny organizacji* [w:] *Społeczeństwo. Współczesność. Zmiana. Wybrane aspekty*, red. W. Jedynak, J. Kinal, Rzeszów.
338. Gitling M., 2016, *Zarządzanie kapitałem ludzkim w organizacji* [w:] *Społeczno-prawne wyzwania gospodarki, biznesu i zarządzania*, red. L. Karczewski, H. Kretek, Opole.
339. Gitling M., 2016, *Edukacja jako element rozwoju pracowników w nowoczesnej organizacji* [w:] *Nova Socialna Edukacia Cloveka*, red. J. Husar, M. Machalova, T. Hangoni, B. Kuzyšin, Presov.
340. Grabowska S., 2016, *Bezpieczeństwo państwa* [w:] *Kategoria bezpieczeństwa w regulacjach konstytucyjnych i praktyce ustrojowej państw Grupy Wyszehradzkiej*, red. A. Bień-Kacała, J. Jirásek, L. Cibulka, T. Drinóczy, Toruń.
341. Grabowska S., 2016, *Litewskie regulacje odpowiedzialności konstytucyjnego głowy państwa* [w:] *Zagadnienia prawa konstytucyjnego. Polskie i zagraniczne rozwiązania ustrojowe. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Dariuszowi Góreckiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. K. Skotnicki, K. Składowski, A. Michalak, Łódź.
342. Grabowska S., 2016, *Zasady podziału władzy w Rumunii* [w:] *Zasady podziału władzy we współczesnych państwach europejskich*, t. II, red. S. Grabowska, R. Grabowski, Rzeszów.
343. Grabowska S., Majerčák T., 2016, *Zasady podziału władzy na Słowacji* [w:] *Zasady podziału władzy we współczesnych państwach europejskich*, t. II, red. S. Grabowska, R., Grabowski, Rzeszów.
344. Grabowski R., 2016, *Bezpieczeństwo a inne wartości konstytucyjnie chronione* [w:] *Kategorie bezpieczeństwa w regulacjach konstytucyjnych i praktyce ustrojowej państw Grupy Wyszehradzkiej*, red. A. Bień-Kacała, J. Jirásek, L. Cibulka, T. Drinóczy, Toruń.
345. Grabowski R., 2016, *Problem politycznej stronniczości mediów. Refleksje na gruncie Konstytucji RP z 1997 r.* [w:] *Media w kampaniach wyborczych*, red.

- W. Furman, P. Kuca, D. Szczepański, Rzeszów.
346. Grabowski R., 2016, *Zasady podziału władzy w Polsce* [w:] *Zasady podziału władzy we współczesnych państwach europejskich*, t. II, red. S. Grabowska, R. Grabowski, Rzeszów.
 347. Grabowski R., 2016, *Zasady zmiany Konstytucji Republiki Litewskiej w świetle dostępnych klasyfikacji* [w:] *Zagadnienia prawa konstytucyjnego. Polskie i zagraniczne rozwiązania ustrojowe*, red. K. Skotnicki, K. Skłodowski, A. Michalak, Łódź.
 348. Grabowski R., Halász I., 2016, *Zasady podziału władzy na Węgrzech* [w:] *Zasady podziału władzy we współczesnych państwach europejskich*, t. II, red. S. Grabowska, R. Grabowski, Rzeszów.
 349. Jedynak W., 2016, *Etyczne dylematy „ukrytego” socjologa – obserwatora* [w:] *Společnost. Współczesność. Zmiana. Wybrane aspekty*, red. W. Jedynak, J. Kinal, Rzeszów.
 350. Jedynak W., 2016, *From philanthropy and charity to social work. Polish perspective* [w:] *Wybrane psychologiczne i społeczne aspekty pracy socjalnej*, red. W. Jedynak, J. Kinal, A. Lipczyński, D. Rynkowska, Rzeszów.
 351. Jedynak W., 2016, *Oddziaływanie budownictwa sakralnego w Rzeszowie na kształtowanie się lokalnych społeczności parafialnych na nowych osiedlach* [w:] *Společnost. Współczesność. Zmiana. Wybrane aspekty*, red. W. Jedynak, J. Kinal, Rzeszów.
 352. Jedynak W., 2016, *The acceptance of moral standards by Polish adolescents. Continuity or a change?* [w:] *Society – Modernity – Change. Selected issues from Central Europe*, red. W. Jedynak, J. Kinal, Rzeszów.
 353. Jedynak W., 2016, *The emergence of local parish communities during the construction of religious buildings in Rzeszów* [w:] *Sociology of Religion. Selected aspects from Central European Region*, red. W. Jedynak, J. Kinal, D. Luzny, D. Topinka, Rzeszów.
 354. Jedynak W., 2016, *The religiosity and moral attitudes of Poles. The analysis of changes taking place since 1989* [w:] *Society - Modernity - Change. Selected issues from Central Europe*, red. W. Jedynak, J. Kinal, Rzeszów.
 355. Jedynak W., 2016, *The transformation of religiosity in Poland after 1989. An attempt at synthesis* [w:] *Sociology of Religion. Selected aspects from Central European Region*, red. W. Jedynak, J. Kinal, D. Luzny, D. Topinka, Rzeszów.
 356. Jedynak W., Stecko S., 2016, *Legal and ethical foundations of the social worker profession in Poland* [w:] *Nová sociálna edukácia človeka IV*, red. J. Husár, M. Machalová, T. Hanganon, B. Kuzyšin, Presov.
 357. Kinal J., 2016, *Changes In A Way Of Participating In Virtuality. An Introduction To Research* [w:] *Society, Modernity, Change Selected Aspects From Central Europe*, red. W. Jedynak, J. Kinal, Rzeszów.
 358. Kinal J., 2016, *Elderly and it* [w:] *Wybrane psychologiczne i społeczne aspekty pracy socjalnej (Selected socio-psychological aspects of social work)*, red. W. Jedynak, J. Kinal, A. Lipczyński, D. Rynkowska, Rzeszów.
 359. Kinal J., 2016, *Factors determining media image of a religious community* [w:] *Sociology of Religion. Selected aspects from Central Europe region*, red. W. Jedynak, J. Kinal, Rzeszów.

360. Kinal J., Pieniazek M., 2016, *Teaching in era of IT society* [w:] *European Pedagogy Forum 2016. Reflexions of Psychology and Pedagogy*, Rocznik IV, Hradec Kralove (Czechy).
361. Kołomycew A., 2016, *From Traditional to Network-based Forms of Self – Government Cooperation, The Inter-Municipal Forms of Cooperation in Poland* [w:] *A Different Views of Urban Policy*, eds. M. Sidor, K. Kuć-Czajkowska, Lublin.
362. Kołomycew A., 2016, *Przedsiębiorstwa społeczne w procesie koprodukcji usług publicznych. Analiza uwarunkowań prawno-instytucjonalnych* [w:] *Od kwestii robotniczej do nowoczesnej kwestii socjalnej. Studia z polskiej polityki społecznej XX i XXI wieku*, t. IV, red. P. Grata, Rzeszów.
363. Kotarba B., 2016, *Informowanie organów stanowiących gmin o realizacji zadań z zakresu polityki społecznej. Ujęcia normatywne i praktyka* [w:] *Od kwestii robotniczej do nowoczesnej kwestii socjalnej. Studia z polskiej polityki społecznej XX i XXI wieku*, t. IV, red. P. Grata, Rzeszów.
364. Kotarba B., 2016, *Promocja małych gmin. Nakłady – działania – skuteczność (?)* [w:] *Marketing jednostek terytorialnych. Przykłady z Polski*, red. K. Kuć-Czajkowska, K. Muszyńska, Lublin.
365. Kotarski H., 2016, *Kapitał kulturowy i kapitał społeczny młodej inteligencji krajów Europy Środkowo-Wschodniej* [w:] *Co po kryzysie?*, red. G. Skąpska, M.S. Szczepański, Ż. Stasienuk, Warszawa.
366. Kotarski H., 2016, *Social Capital of Older Persons in Podkarpackie Province* [w:] *Nová sociálna edukácia človeka IV*, red. Husár, M. Machalová, T. Hangoni, B. Kuzyšin, Presov.
367. Kuca P., 2016, *Polskie Radio Rzeszów* [w:] *Radio regionalne w Polsce*, red. P. Kuca, W. Furman, K. Wolny-Zmoryński, Rzeszów.
368. Kuca P., 2016, *Zabawa w wybory – wybrane aspekty kampanii samorządowych i parlamentarnych na łamach prasy regionalnej* [w:] *Media w kampaniach wyborczych*, red. W. Furman, P. Kuca, D. Szczepański, Rzeszów.
369. Leśniak-Moczuk K., 2016, *Integracja kobiet we wspólnotach realnych i wirtualnych* [w:] *Organizacja społeczna w strukturach sieci. Doświadczenia i perspektywy rozwoju w Europie Środkowej i Wschodniej*, red. A. Betlej, S. Partycki, M.J. Przyszek, Lublin.
370. Lipczyński A., 2016, *Rola i zadania pracownika socjalnego w profilaktyce uzależnień* [w:] *Wybrane społeczne i etyczne aspekty pracy socjalnej*, red. W. Jedynek, J. Kinal, A. Lipczyński, D. Rynkowska, Rzeszów.
371. Lipczyński A., 2016, *Wychowanie do wartości* [w:] *Nová sociálna edukácia človeka*, red. J. Husár, M. Machalová, T. Hangoni, B. Kuzyšin, Presov.
372. Maj P., 2016, *Specyfika województwa podkarpackiego w świetle wyników wyborów do samorządu terytorialnego w 2014 roku* [w:] *Administracja publiczna. Wybory samorządowe 2014*, red. D. Plecka, Z. Osmólska, Toruń.
373. Malczyńska-Biały M., 2016, *Bezpieczeństwo imprez masowych – aspekty prawne i organizacyjne* [w:] *Współczesna polityka bezpieczeństwa. Aspekty polityczne, gospodarcze i militarne*, red. P. Grata, M. Delong, P. Korzeniowski, Rzeszów.
374. Malczyńska-Biały M., 2016, *Efektywny system dochodzenia roszczeń a poczucie bezpieczeństwa polskich konsumentów po 2004 roku* [w:] *Europa Środkowa*

- kowo-Wschodnia w procesie transformacji i integracji. *Wymiar społeczny*, red. H. Chałupczak, M. Pietraś, J. Miśgiewicz, Zamość.
375. Malczyńska-Biały M., 2016, *Mowa nienawiści – wybrane regulacje prawa polskiego* [w:] *Zjawisko ludobójstwa w XX i XXI wieku*, red. M. Malczyńska-Biały, G. Pawlikowski, K. Żarna, Rzeszów.
 376. Malczyńska-Biały M., 2016, *Rozwój mechanizmów polubownego rozstrzygania sporów konsumenckich w Polsce po akcesji do Unii Europejskiej* [w:] *Europa Środkowa. Central Europe*, t. V, red. K. Żarna, Oświęcim.
 377. Malczewski J., 2016, *Problemy komunikacyjne i transportowe obszaru węzłowego aglomeracji rzeszowskiej* [w:] *Problemy społeczno-przestrzenne współczesnego Rzeszowa*, red. M. Malikowski, B. Szluz, Rzeszów.
 378. Pawlikowski G., 2016, *Instytucjonalizacja wyborcza mniejszości narodowych i etnicznych w Europie Środkowej. Wybrane zagadnienia* [w:] *Problemy bezpieczeństwa Europy i Azji*, red. T. Ambroziak, A. Czwolek, S. Gajewski, M. Nowak-Paralus, Toruń.
 379. Pawlikowski G., 2016, *Henryk Mania – ostatni Polak skazany za współudział w zbrodni Holocaustu* [w:] *Zjawisko ludobójstwa w XX i XXI wieku*, red. M. Malczyńska-Biały, G. Pawlikowski, K. Żarna, Rzeszów.
 380. Pokrzywa M., 2016, *Empowerment w pracy socjalnej z kobietami* [w:] *Wybrane psychologiczne i społeczne aspekty pracy socjalnej*, red. W. Jedynak, J. Kinal, A. Lipczyński, D. Rynkowska, Rzeszów.
 381. Pokrzywa M., 2016, *Feminizacja zawodu pracownika socjalnego* [w:] *Nová sociálna edukácia človeka V*, red. J. Husár, M. Machalová, T. Hangoni, B. Kuzyšin, Presov.
 382. Pokrzywa M., 2016, *Problem ubóstwa* [w:] *Współczesny Rzeszów. Problemy społeczno-kulturowe, Aspekty społeczno-kulturowe*, red. B. Szluz, M. Malikowski, Rzeszów.
 383. Pokrzywa M., 2016, *Przejawy zaradności klientów pomocy społecznej* [w:] *Zaradność społeczna. Współczesne przejawy i ograniczenia*, red. A. Michalska, Poznań.
 384. Pokrzywa M., 2016, *Social Worker as High Risk Occupation* [w:] *Society – Modernity – Change. Selected issues from Central Europe*, red. W. Jedynak, J. Kinal, Rzeszów.
 385. Pokrzywa M., 2016, *Wykluczenie społeczne kobiet w perspektywie pracy socjalnej* [w:] *Nová sociálna edukácia človeka IV*, red. J. Husár, M. Machalová, T. Hangoni, B. Kuzyšin, Presov.
 386. Róg J., 2016, *Motywowanie pracowników w nowoczesnej organizacji* [w:] *Spoločnosť. Współczesność. Zmiana. Wybrane aspekty*, red. W. Jedynak, J. Kinal, Rzeszów.
 387. Róg J., 2016, *Specyficzne interesy obszarów przygranicznych* [w:] *Wybrane aspekty turystyki i rekreacji*, red. R.D. Tauber, E. Mucha-Szajek, Poznań.
 388. Rykiel Z., 2016, *Struktura przestrzeni społecznej w translatorze Google'a* [w:] *Socjologia codzienności jako niebanalność*, red. Z. Rykiel, J. Kinal, Rzeszów.
 389. Rynkowska D., 2016, *Formy aktywizacji niepełnosprawnych seniorów w DPS* [w:] *Wybrane psychologiczne i społeczne aspekty pracy socjalnej*, red. W. Jedynak, J. Kinal, A. Lipczyński, D. Rynkowska, Rzeszów 2016.

390. Rynkowska D., 2016, *Interwencja kryzysowa jako forma interdyscyplinarnego działania w pracy socjalnej* [w:] *Społeczeństwo. Współczesność. Zmiana. Wybrane aspekty*, red. W. Jedynak, J. Kinal, Rzeszów.
391. Rynkowska D., 2016, *Rola i znaczenie aktywności w życiu człowieka starszego* [w:] *Nová sociálna edukácia človeka V*, red. J. Husar, M. Machalova, T. Hangoni, B. Kuzysin, Presov.
392. Stecko S., 2016, *Ochrona rodziny w świetle obowiązujących przepisów prawa polskiego* [w:] *Wybrane psychologiczne i społeczne aspekty pracy socjalnej*, red. W. Jedynak, J. Kinal, A. Lipczyński, D. Rynkowska, Rzeszów.
393. Szczepański D., 2016, *Kampania prezydencka w 2015 roku w mediach społecznościowych* [w:] *Media w kampaniach wyborczych*, red. W. Furman, P. Kuca, D. Szczepański, Rzeszów.
394. Szluz B., 2016, *Bezdomność rodzin pełnych i niepełnych (na przykładzie Rzeszowa)* [w:] *Rodzina w pracy socjalnej – pomoc w sytuacjach trudnych i kryzysowych*, red. T. Biernat, K. Kuźniak, J.A. Malinowski, Toruń.
395. Szluz B., 2016, *Dlaczego ludzie pomagają? – o motywacjach pomagania człowiekowi* [w:] *Актуальні проблеми сучасної соціології, соціальної роботи та професійної підготовки фахівців*, red. I.W. Kozubowska, F.F. Szandor, Užhorod.
396. Szluz B., 2016, *Edukacja do pracy socjalnej w Republice Czeskiej* [w:] *Praca socjalna jako dyscyplina naukowa? Współczesne wyzwania wobec kształcenia i profesji*, red. M. Kawińska, J. Kurtyka-Chałas, Warszawa.
397. Szluz B., 2016, *Kształcenie do pracy socjalnej w Polsce – współczesne wyzwania* [w:] *Вища і середня школа в умовах сучасних викликів*, red. Погова Т. Володимирівна, Charków.
398. Szluz B., 2016, *Pracownicy niepełnosprawni i pełnosprawni – relacje. Na przykładzie zakładów pracy chronionej* [w:] *Wielowymiarowość integracji społeczno-zawodowej studentów z niepełnosprawnościami*, red. B. Szczupał, K. Kutek-Sładek, Kraków.
399. Szluz B., 2016, *Problem bezdomności w Rzeszowie* [w:] *Współczesny Rzeszów. Problemy społeczno-kulturowe*, red. M. Malikowski, B. Szluz, Rzeszów.
400. Szluz B., 2016, *Wolontariat na rzecz edukacji dzieci i młodzieży* [w:] *Rozwój ukraińskiej i polskiej oświaty i myśli pedagogicznej (XIX–XXI w.)*, *Edukacja prywatna w Polsce i na Ukrainie: aspekty historyczne i pedagogiczne tworzenia szkół prywatnych, obecny stan i perspektywy rozwoju*, t. 6, red. D. Herciuk, I. Myszczyżyn, Lwów.
401. Szluz B., 2016, *Życie w związku czy w pojedynkę? Między koniecznością a wyborem* [w:] *Youth policy: problems and prospects*, red. S. Shchudlo, P. Długosz, nr 7, Drohobycz-Rzeszów.
402. Szluz B., 2016, *Дитина з ускладненою інвалідністю в сім'ї. Дослідження випадку* [w:] *Вісник Львівського Університету*, t. 31, red. Н. Мачинська, Lwów.
403. Trojan S., 2016, *Lokalna cywilizacja w wymiarze globalizacji (przykład Ukrainy)* [w:] *(Nie) ład a (od) budowa cywilizacji*, red. Z. Zagórski, S. Kamyskowski, Wrocław.
404. Trojan S., 2016, *Велика війна 1914–1918 pp.: геополітичні зрушення Світосистеми* [w:] *Перша світова*

- війна у фокусі історії*, red. С.С. Троян, Київ.
405. Trojan S., 2016, *Германия на пути к Великой войне: Миттельевропа крупного капитала и либеральных империалистов* [w:] *Мировые войны в истории человечества (к 100-летию начала Первой и 75-летию начала Второй мировых войн)*, red. С.С. Троян, Киев.
 406. Trojan S., 2016, *Глобальные конфликты в истории XX века (к 100-летию начала Первой и 75-летию начала Второй мировых войн)* [w:] *Мировые войны в истории человечества (к 100-летию начала Первой и 75-летию начала Второй мировых войн)*, red. С.С. Троян, Киев, Ника-Центр.
 407. Trojan S., 2016, *Єврорегіональний формат українсько-румунської транскордонної співпраці: історичний досвід становлення* [w:] *Румунсько-українські відносини. Історія та сучасність*, red. І.І. Горват, Sătmărean.
 408. Trojan S., 2016, *Німецькі й австрійські Mitteleuropa-концепції напередодні та в ході Великої війни* [w:] *Перша світова війна у фокусі історії*, red. С.С. Троян, Київ.
 409. Trojan S., Kyrydon A., 2016, *Ukrainian-Polish dialogue 2013–2014 in the context of the Euromaidan and the Revolution of dignity* [w:] *Na Pograniczach. Problemy społeczne i wyzwania dla edukacji*, red. J. Karolczuk, Sanok.
 410. Trojan S., Kyrydon A., 2016, *Російські стратегії як загроза національній безпеці України* [w:] *Україна в системі змін парадигми світопорядку XX – XXI століть*, red. О.О. Салати, Вінниця.
 411. Tuziak A., 2016, *Innowacyjność a rozwój regionu w percepcji rzeszowskich przedstawicieli regionalnego systemu innowacji* [w:] *Problemy społeczno-przestrzenne współczesnego Rzeszowa*, red. M. Malikowski, B. Szluz, Rzeszów.
 412. Wilk S., 2016, *Czy peryferie zmieniają się w centrum? Czyli o pomocy dla osób poszkodowanych w katastrofach i klęskach żywiołowych* [w:] *Peryferie społeczne w teorii i badaniach empirycznych*, red. K. Wódz, D. Nowalska-Kapuścik, G. Libor, Katowice.
 413. Wilk S., 2016, *Działania edukacyjne i informacyjne jako element procesu minimalizacji klęsk żywiołowych* [w:] *Nová sociálna edukácia človeka V*, red. J. Husár, M. Machalová, T. Hangoni, B. Kuzyšin, Prešov 2016.
 414. Wilk S., 2016, *Zaradność społeczna w sytuacji klęski żywiołowej* [w:] *Zaradność społeczna*, red. A. Michalska, Poznań.
 415. Wojakowski D., 2016, *Bruno Schulz a tożsamość Drohobycz* [w:] *Bruno Schulz: teksty i konteksty*, red. W. Meniok, Drohobycz.
 416. Wojakowski D., 2016, *Polacy i inne narodowości środkowoeuropejskie w koncepcjach etnosocjologicznych Aleksandra Dugina* [w:] *Sąsiedztwa III RP – Rosja. Zagadnienia społeczne*, M. Dębicki, J. Makaro, Wrocław.
 417. Wojakowski D., 2016, *Tożsamość miasta: przestrzeń i mieszkańcy Drohobycz* [w:] *O Drohobyczu, trójmieście i zagłębiu. Polsko-ukraińskie studia z socjologii historycznej*, red. J. Kurczewski, D. Wojakowski, L. Tymoszenko, Rzeszów.

418. Wojakowski D., Karolczuk J., 2016, *Relacje międzykulturowe w czasach niepewności: wyzwania dla społeczności pogranicza* [w:] *Na pograniczach. Problemy społeczne i wyzwania dla edukacji*, red. J. Karolczuk, Sanok.
419. Wróblewski B., 2016, *Monarchia jako podstawa stabilności państwa w świecie arabskim na przykładzie Haszymidzkiego Królestwa Jordanii w XX wieku* [w:] *Bliski Wschód na rozdrożu*, red. J. Marszałek-Kawa, H.A. Jamsheer, Toruń.
420. Wróblewski B., 2016, *Przyczyny politycznej stabilności monarchii arabskich – kwestia legalizmu władzy na Bliskim Wschodzie* [w:] *Współczesna polityka bezpieczeństwa. Aspekty polityczne, gospodarcze i militarne*, red. P. Grata, M. Delong, P. Korzeniowski, Rzeszów.
421. Wróblewski B., 2016, *Wpływ Johna Bagota Glubba na polityczną strategię Brytyjczyków w Lewancie* [w:] *Ciągłość i zmiana w świecie islamu*, red. I. Kończak, M. Woźniak-Bobińska, Łódź.
422. Żarna K., 2016, *Budowa potencjału w służbie zagranicznej i dyplomacji Republiki Słowackiej jako przykład subiektywnego uwarunkowania polityki zagranicznej* [w:] *Europa Środkowa. Central Europe*, t. V, red. K. Żarna, Oświęcim.
423. Żarna K., 2016, *Dezintegracja Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej (1990-1992)* [w:] *Europa Środkowa. Central Europe*, t. V, red. K. Żarna, Oświęcim.

Inne

424. Długosz P., 2016, *Youth In The Situation Of Anomie In The East-Central Europe Borderlands*, “Youth in Central and Eastern Europe. Sociological Studies”, nr 2.
425. Kotarski H., 2016, *Borderland youth: selected components of the social and cultural capital as well as the social identity of the secondary school students in the borderlands of Poland, Hungary and Ukraine*, “Youth in Central and Eastern Europe Sociological Studies”, nr 2.



Edyta Majcher-Ociesa¹

Wilhelm Gorecki, *Rozwój przemysłu na Górnym Śląsku w XVIII i XIX wieku na przykładzie Huty Florian*, Silesia Progress, Kotórz Mały 2016, ss. 208

Współczesne badania historyczne coraz częściej sięgają do dorobku historyków zajmujących się problematyką regionalną. Ich ustalenia w dużej mierze służą do rekonstruowania rzeczywistości w wymiarze ogólnokrajowym. Cieszy fakt, że recenzowana publikacja wpisuje się w te najnowsze trendy w historiografii, i to o profilu gospodarczym. A tematyka ta w ujęciu lokalnym jest raczej słabo reprezentowana na rynku wydawniczym, niewiele jest monografii traktujących np. o historii zakładów przemysłowych w poszczególnych miastach lub regionach (*120 lat...* 2009; Czuchryta 2008; Król, Urban 2012; Majcher-Ociesa 2010; Ziomek 2009). Zwykle problematyka przemysłu wkracza do obiegu naukowego jako rozdział lub podrozdział w monografiach miast i często przyjmuje formę wyliczenia działających wówczas przedsiębiorstw. Brakuje również wydarzeń promujących wiedzę o przemyśle i zabytkach techniki, dlatego wszelkie inicjatywy tego typu zasługują na uznanie². Przykładem może być konferencja poświęcona dziejom przemysłu na ziemiach polskich, która w 2012 r. odbyła się w ramach „Wrocławskich spotkań z historią gospodarczą” (*Z dziejów...*, 2012a; *Z dziejów...* 2012b).

¹ Dr Edyta Majcher-Ociesa, adiunkt w Zakładzie Historii Polski i Powszechnej 1918–1945 w Instytucie Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, ul. Świętokrzyska 15, 25-406 Kielce, e-mail emajcher@ujk.edu.pl

² Przykładowo Muzeum Historii Kielc publikuje źródła na temat zabytków materialnych Kielc (np. *Dworek i browar na Krakowskiej Rogatce zwany dworkiem Karscha* (autor: Krzysztof Myśliński). 12 września 2017 r. w Kielcach otwarto wystawę „Znane i mniej znane Ziemi Kieleckiej” poświęconą przemysłowi na obszarze objętym Staropolskim Okręgiem Przemysłowym (organizatorzy: Archiwum Państwowe w Kielcach, Muzeum Historii Kielc). Promowaniem wiedzy na temat przemysłu zajmuje się Zabytkowy Zakład Hutniczy w Maleńcu.

Uwagi metodologiczne i struktura pracy

Publikacja Wilhelma Goreckiego składa się z 12 części, są to w kolejności: wstęp, cel opracowania, parę informacji o Śląsku, cztery główne rozdziały (*Stan techniki w XVIII i XIX wieku*, *Rozwój wybranych gałęzi przemysłu*, *Ludzie zasłużeni dla rozwoju przemysłu na Górnym Śląsku* oraz *Rozwój Huty Florian*), podsumowanie i wnioski, literatura, streszczenia (w języku polskim, angielskim i niemieckim) oraz załączniki. We wstępie autor przedstawił skróconą historię Górnego Śląska, właściwie daty najważniejszych wydarzeń, które miały duże znaczenie dla rozwoju gospodarczego tego terenu. W monografii znalazła się również mapa regionu. Zwrócono uwagę na produkcję cynku, która dała początek rozwojowi Górnego Śląska. Do połowy XVIII w. Śląsk był obszarem rolniczym. Autor zamieścił w publikacji osiem załączników, m.in. zestawienie miejscowości występujących w opracowaniu. Niesłusznie do załączników zaliczono: spis rysunków, spis fotografii, spis tabel i indeks nazwisk. Na uwagę zasługuje słownik wyrazów specjalistycznych oraz określenie wybranych nazw miejscowości po polsku i niemiecku. Książka jest atrakcyjna pod względem graficznym: błyszczący papier, kolorowe zdjęcia, wykresy, mapa. Zawiera 39 zdjęć i 26 rysunków. Zdjęcia przedstawiają zakłady przemysłowe oraz osoby zaangażowane w rozwój przemysłu. Należy podkreślić wysokie walory poznawcze tych zdjęć. Tekst wzbogacono również o 15 tabel. Jedna z nich (s. 126) nie została dopracowana. Na stronie 15 znajduje się rycina w języku niemieckim. Brakuje opisu po polsku. Korekta natomiast nie jest dostatecznie drobiazgową i staranna.

Każde opracowanie historyczne stawia sobie za cel udowodnienie zagadnienia sformułowanego w tytule oraz wiodących tez, sygnalizowanych najczęściej we wstępie, które wynikają z podjętych badań. Analiza wstępu, jak i treści opracowania W. Goreckiego pozwala na stwierdzenie, że Autor, mimo poprawnego ujęcia tematu, nie postawił jasnego i precyzyjnego celu pracy (w *Celu opracowania* podanych jest pięć celów niekorelujących ze sobą), brak jest ściśle określonych założeń badawczych – tez, hipotez. W konsekwencji struktura pracy jest mało spójna i można odnieść wrażenie, że publikacja stanowi luźne zestawienie niekiedy dość przypadkowych rozdziałów. Rozwinięciu tezy zawartej w tytule, czyli opisowi Huty Florian, Autor poświęcił jedynie kilkanaście stron (ss. 122–137), przy czym nie jest to ani analiza, ani opis, ale... kalendarium zakładu. Trudno więc uznać, że został zrealizowany cel pracy. Nie podano też, w jakim stopniu rozwój Huty Florian jest reprezentatywny dla Śląska. Można zatem stwierdzić, że treść rozważań jest niezgodna z podjętym tematem. Wprawdzie zasadne jest obudowanie

wątku głównego tzw. treściami wprowadzającymi lub uzupełniającymi tło rozważań, jednak w recenzowanym opracowaniu to one dominują w pracy, i w wielu miejscach wybijają się na czoło.

Nadmierne rozbudowanie wątków pobocznych musiało skutkować przekroczeniem czasokresu sygnalizowanego w tytule. Byłoby to do przyjęcia, ale po uzasadnieniu merytorycznym, takowego jednak brak. O ile można jeszcze wytłumaczyć zamieszczenie informacji dotyczących XVIII wieku jako genezy czy też podłoża dla rozwoju przemysłu, o tyle zastrzeżenia budzą rozważania o przemyśle w XX i XXI wieku. Szczególnie rażą podsumowania, które Autor nazwał niesłusznie *Obecny stan techniki*. Przykładowo rozdział ten zawiera wykres kołowy z zaznaczonym aktualnym (2007 r.) wydobyciem węgla kamiennego według państw przodujących w wydobywaniu oraz Polski (s. 73).

Baza źródłowa

Odnosząc się do bazy źródłowej, trzeba stwierdzić, że jest ona bardzo skromna. Autor wykorzystał jedynie jeden zespół w Archiwum Państwowym w Katowicach Oddział w Pszczynie oraz Archiwum Huty Florian w Świętochłowicach. Natomiast nie eksplorował bogatego zasobu Archiwum Państwowego w Katowicach. Plusem pracy jest przywołanie bogatej bibliografii – 110 pozycji różnorodnych (język polski, niemiecki, francuski, angielski). W bibliografii brakuje kilku publikacji, m.in. Zbigniewa Kwaśnego o hutnictwie cynku (Kwaśny 2004: 44–55) czy krótkiej historii przemysłu na ziemiach polskich zawartej w dwutomowej *Encyklopedii historii gospodarczej Polski do 1945 r.* (1981: 144–164). W książce wykorzystano prace zwarte, artykuły w czasopismach (m.in. z „Górnika Polskiego”, „Wiadomości Górniczych”, „Śląska”), opisy wystaw, broszury, zbiory muzealne. Materiał ten znajduje odzwierciedlenie w przypisach, szkoda, że nie na dole strony, co wydatnie utrudnia percepcję treści książki. Walory te nieco obniża sięganie do Wikipedii – źródła o charakterze wybitnie popularnonaukowym.

Uwagi merytoryczne

Istotną część pracy stanowią biogramy osób zasłużonych dla rozwoju przemysłu na Górnym Śląsku. Zostały one podzielone na dwie części i znajdują się w rozdziale 7 oraz w załącznikach. Taki podział wydaje się mało przejrzysty. Korzystniej byłoby wszystkie informacje umieścić

w załączniku, ponieważ biogramy nie stanowią najważniejszej części publikacji, a mają jedynie charakter uzupełniający. Brakuje podsumowania biogramów i wyciągnięcia z nich wniosków. Osoby zaangażowane w rozwój przemysłu mają różne pochodzenie, odmienną drogę awansu zawodowego, jednak pewne prawidłowości można sformułować. Brakuje informacji na temat pochodzenia i wyznania niektórych postaci opisanych w biogramach. Większość spośród nich to urzędnicy państwa niemieckiego, niektórzy z nich wżenili się w bogate przemysłowe rodziny. Znaczna część osób miała pochodzenie ziemiańskie czy wcześniej szlacheckie. Powód był prozaiczny – posiadali oni fundusze, które mogli zainwestować w działalność pozarolniczą. Kolejną grupą zaangażowaną w rozwój przemysłu byli kupcy, którzy świetnie orientowali się na rynku i również posiadali fundusze. Chłopi natomiast mogli liczyć najwyżej na zatrudnienie w charakterze robotnika. W zakładach przemysłowych położonych na terenie majątków ziemskich do pracy w kopalniach wykorzystywano pracę miejscowych chłopów pańszczyźnianych (s. 70). Kolejnym podobieństwem występującym w zaprezentowanej grupie jest przekształcanie majątków osobistych w spółki akcyjne w połowie XIX w. W kilku biogramach osób związanych z górnośląskim przemysłem pojawia się informacja o szczególnej dbałości o pracowników (s. 106, 163, 113, 119, 120). Odnoszę wrażenie, że jest to stwierdzenie podane „na wyrost”. Brakuje konkretów, oprócz dwóch szpitali. Autor zbyt często używa zwrotu typu „wybitny”, nie uzasadnia go jednak treścią. Rażą niekiedy nader emocjonalne zwroty i wykrzykniki. Nie rozumiem, co było „spektakularnego” w przeniesieniu nocą wioski zamieszkiwanej przez ewangelików z Kóz koło Wisły do Pszczyny (wyznanie mieszkańców jest podkreślane za każdym razem, przy innych miejscowościach nie ma danych o wyznaniu mieszkańców) (s. 89, 159).

W publikacji brakuje informacji na temat struktury narodowościowej i wyznaniowej na Górnym Śląsku. Po przeczytaniu książki można odnieść wrażenie, że na Górnym Śląsku nie mieszkali Polacy. Najprawdopodobniej Ślązacy mówiący po polsku kryli się pod określeniem „zaś okolica oferowała tanią siłę roboczą” (s. 97). Takie ujęcie jest z gruntu ahistoryczne, bo przecież w XIX i XX wieku tożsamość Ślązaków określana była też przez polskość – historię, język, tradycje. W jednym przypadku pojawia się informacja o pochodzeniu niemieckim i austriackim (s. 114). Jakob Heinrich von Fleming znał język polski (s. 156). Autor wspominał też o wyznaniu katolickim niektórych osób (ss. 118, 122). Wydaje się, że te pojedyncze przykłady świadczą o tym, że reszta opisanych osób nie znała języka polskiego i nie była katolikami.

Autor, słusznie zresztą, podjął się porównania rozwoju Śląska do innych regionów. Szkoda tylko, że pominął bardzo ważną w komparatyście zasadę, że porównuje się regiony o zbliżonym potencjale, położeniu gospodarczym, wspólnej historii itd. Autor porównuje rozwój Górnego Śląska do sytuacji panującej w Anglii, Francji i Niemczech, zapominając o najbliższych przemysłowych sąsiadach: Zagłębiu Dąbrowskim (granicą jest rzeka Brynica) i Staropolskim Okręgu Przemysłowym. Można stąd wysnuć wniosek, że Górnego Śląska ze Wschodem nie łączyło nic oprócz sporadycznego dostarczania surowców i towarów, i że na Wschodzie nic się ciekawego na płaszczyźnie gospodarczej nie wydarzyło. Ziemie polskie mają się jednak czym pochwycić. Na obszarze Gór Świętokrzyskich w czasach rzymskich znajdował się jeden z większych ośrodków hutnictwa i produkcji broni w ówczesnej Europie. Świętokrzyskie dymarki zaopatrywały w broń m.in. plemiona germańskie (Kmieć 2000: 9; *W świętokrzyskiej...*, 2003: 16). Obszar między Wisłą a Pilicą (późniejszy Staropolski Okręg Przemysłowy) rozwijał się systematycznie od średniowiecza do XX w. (Guldon, Kaczor 1994; Zieliński 1965). W I połowie XIX w. nastąpiła modernizacja tutejszego górnictwa i hutnictwa podbudowana wiedzą specjalistów angielskich i niemieckich (Szczepański 1997). Ujmując w ten sposób dzieje przemysłu na ziemiach obecnie polskich, rozwoju Górnego Śląska nie należy poczytywać za ewenement. Region ten był jednym z kilku ośrodków ówczesnego życia gospodarczego w Europie Środkowej wykorzystujących sprzyjające okoliczności. Informacja na temat Stanisława Staszica, Staropolskiego Zagłębia Przemysłowego i dymarek świętokrzyskich pojawia się na stronie 154. Jest to pismo Komisji Historii i Ochrony Zabytków Hutnictwa SITPH oceniające broszurę autorstwa Wilhelma Goreckiego. Na ziemiach niemieckich przed I wojną światową również rozwijało się kilka konkurencyjnych ośrodków przemysłowych i Śląsk nie był tym, o który dbano najusilniej. Autor, porównując rozwój Górnego Śląsku i Zagłębia Ruhry, stwierdził, że w połowie XIX w. ważniejszym ośrodkiem przemysłowym był Górny Śląsk (s. 24, 138). Andrzej Wierzbicki, prezes „Lewiatana”, wygłosił 28 stycznia 1921 r. w sejmie mowę pt. *Prawdy o Górnym Śląsku*, w której przedstawił zmniejszający się udział Górnego Śląska w gospodarce państwa niemieckiego przed I wojną światową (Wierzbicki 2001: 445–465).

Między Górnym Śląskiem a resztą ziem polskich istniały kontakty na płaszczyźnie gospodarczej, o których wspomina również Autor. Na stronie 67 pojawił się termin „Nowy Śląsk”, obejmujący część przyszłego Zagłębia Dąbrowskiego. Po III rozbiorze do Prus dołączono dwie

kopalnie w powiatach Siewierz i Pilica. W tekście pojawił się Będzin („rok 1897 – zakup kopalni w Szwecji i w Będzinie”) (s. 119). Zastosowany zapis może sugerować, że Będzin to państwo. Należało podać miejscowość w Szwecji lub Rosję, gdzie wówczas znajdował się Będzin. Rodzina Thurzo osiedliła się w Krakowie (zabór austriacki) i zajmowała się handlem rudą i metalami, pochodzącymi najprawdopodobniej z Górnego Śląska (s. 122). Takich przykładów na kontakty przemysłu z Górnego Śląska z sąsiadami ze Wschodu mamy więcej.

Autor przywołuje fragmenty z historii firmy Giesche S.A. (s. 156), jednak nie stara się przybliżyć roli, jaką odgrywał niemiecki kapitał na Górnym Śląsku w latach 20. XX w. Jak wskazują źródła, działał on na szkodę młodego państwa polskiego. Wyprowadzał fundusze do Niemiec w różnych formach (np. jako spłata fikcyjnych kredytów), nie płacił podatków. Spolszczenie nazw w niektórych zakładach niemieckich na Górnym Śląsku nastąpiło dopiero w 1936 r., chociaż język polski był językiem urzędowym od 1924 r. W 1926 r. państwo polskie pozwoliło na wprowadzenie do firmy Giesche kapitału amerykańskiego Harrimana, na własność państwa przedsiębiorstwo zostało przejęte dopiero w 1937 r. Z drugiej strony, wraz ze zmianą polityki państwa polskiego przedsiębiorstwo Giesche realizowało zamówienia rządowe w latach 1933–1939, dostarczając nawet węgiel dla Wojska Polskiego.

Zainteresowała mnie historia pomnika hrabiego Friedricha Wilhelma von Redena (s. 96). Został on odsłonięty i poświęcony 29 sierpnia 1853 r. przez króla pruskiego Fryderyka Wilhelma IV. Pomnik ten został zniszczony w 1939 r. przez działaczy Związku Stowarzyszenia Polskich Chorzowian, następnie odsłonięty w 1940 r. i ponownie zniszczony w 1945 r. (brak informacji, kto to zrobił). Pomnik ponownie został odsłonięty w 2002 r. Zastanawiające jest, co kierowało Polakami w systematycznym niszczeniu tego monumentu i jaką wiedzą oni dysponowali, której obecni chorzowianie nie mają. W tym kontekście interesująco przedstawia się kwestia upamiętnienia Polaków w Niemczech. W Berlinie znajduje się jeden pomnik poświęcony „mniejszości polskiej w Niemczech”, której przedstawiciele zostali zamordowani przez Niemców podczas II wojny światowej, natomiast wszelkie próby upamiętnienia Polaków (czy nawet szerzej – Słowian) zamordowanych przez Niemców podczas II wojny światowej na Wschodzie są torpedowane. Widocznie Polacy są bardziej otwarci pod tym względem niż Niemcy. Chociaż może nie do końca. Na stronie 105 Autor stwierdził, że gdyby Karol Godulla „żył w Zagłębiu Ruhry, miałby pomnik wśród największych przedsiębiorców, a tak pozostał człowiekiem nieznanym”.

Podsumowanie

Wilhelm Gorecki nie jest historykiem, to praktyk – specjalista z zakresu obróbki plastycznej metali i inżynierii materiałowej. Był również pracownikiem byłej Huty Florian. Umiejętności praktyczne przelał na papier i jest to duża zaleta publikacji. Z tego już powodu warto sięgnąć po tę książkę. Autor oprócz wiedzy specjalistycznej przedstawia również konieczne informacje dla osób nieorientowanych w procesie przemysłowym. Takie potraktowanie tematu sprawia, że publikacja przeznaczona jest dla szerokiego odbiorcy. Jednocześnie widoczne są w niej braki w warsztacie historycznym, nieumiejętnie dobrane ukierunkowane tło, wadliwa struktura pracy. Liczne emocjonalne zwroty mogą budzić wątpliwości historyków lub entuzjastów badających przeszłość co do obiektywności ustaleń zawartych w pracy.

Niepokojąca jest również idea przyświecająca serii wydawniczej, o której informacja zamieszczona jest na obwolucie książki. Czytamy tam: „zadaniem [tej serii] jest przybliżyć czytelnikom dzieje Śląska; jego historię, która często bywa zapomniana, przemilczana lub przekazywana z perspektywy innej niż śląska”. Zastanawia mnie perspektywa „śląska”. W książce nie opisano Polaków, ale głównie niemieckich urzędników i przedstawicieli niemieckiej szlachty. Czyją więc perspektywę przyjęto? Czy w nauce może być inna perspektywa niż naukowa?

Literatura

- 120 lat tradycji w Koneckich Zakładach Odlewniczych*, 2009, oprac. Z. Grotmirski, Końskie.
- Czuchryta A., 2008, *Przemysł rolno-spożywczy w województwie lubelskim w latach 1918–1939*, Lublin.
- Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, t. 1, 1981, red. A. Mączak, Warszawa.
- Guldon, Z., Kaczor J., 1994, *Górnictwo i hutnictwo w Staropolskim Okręgu Przemysłowym w drugiej połowie XVIII wieku*, Kielce.
- Kmieć H., 2000, *Dzieje techniki zbrojeniowej nad rzeką Bobrzą i w jej okolicach od XVI do XX wieku*, Kielce.
- Król P., Urban J., 2012, *Geologiczne i historyczne dziedzictwo górnictwa miedzanogórskiego*, Kielce.
- Kwaśny Z., 2004, *Hutnictwo cynku na Górnym Śląsku w I połowie XIX wieku (w świetle opinii fachowców saskich)* [w:] *Przemysł na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w XIX i XX wieku*, red. A. Barciak, A. Topol, Katowice.
- Majcher-Ociesa E., 2011, *Z dziejów Fabryki Odlewów Żelaznych „Neptun” I. Mintz w Końskich*, Końskie.

- Szczepański J., 1997, *Modernizacja górnictwa i hutnictwa w Królestwie Polskim w I połowie XIX w. Rola specjalistów niemieckich i brytyjskich*, Kielce.
- W świętokrzyskiej kuźni Hefajstosa*, 2003, red. S. Orzechowski, A. Przychodni, Kielce.
- Wierzbicki A., 2001, *Żywy Lewiatan*, Wspomnienia, Warszawa.
- Z dziejów przemysłu po 1945 roku*, 2012a, red. E. Kosik, R. Klementowski, Wrocław.
- Z dziejów przemysłu przed 1945 rokiem*, 2012b, red. J. Chumiński, M. Zawadka, Wrocław.
- Zieliński J., 1965, *Staropolskie Zagłębie Przemysłowe*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Ziomek W., 2009, *Rozwój przemysłu drzewnego Królestwa Polskiego w latach 1870–1914*, Łódź.



Damian Kutyla¹

Ekologiczne postrzeganie świata,
red. Leszek Gawor, Artur Górak, Jacek Lejman,
„Wschodni Rocznik Humanistyczny”,
t. XI: *Ekologiczne postrzeganie świata,*
Towarzystwo Nauki i Kultury „Libra”,
Lublin – Radzyń Podlaski 2015, ss. 374

Przełom XX i XXI w. to przede wszystkim okres progresu technologicznego. Daje on ludziom olbrzymie możliwości pokazania swoich umiejętności w tym zakresie. Z tego też względu rozwój technologii jest aktualnie tematem nader istotnym. Często zwraca się jednak uwagę na jego negatywne konsekwencje dla człowieka i otaczającego go środowiska. Wymagania przystosowania i adaptacji człowieka do życia na wysokim poziomie technicznym stawiają go przed trudnymi wyborami i decyzjami.

Współczesne lęki zawierają się nie tylko w pytaniach o możliwości adaptacyjne człowieka i kondycję ogólnoludzką, lecz także w pytaniach o kondycję całego środowiska, tj. szeroko rozumianej fauny i flory z uwzględnieniem niemal wszystkich gatunków wchodzących w ich skład. To narastające w zatrważającym tempie poczucie zagrożenia ekologicznego staje się powoli nie tylko problemem gospodarczym i biologicznym, lecz także politycznym czy nawet stricte filozoficznym. Tak oto w sferze nauki i intelektualnej działalności człowieka pojawiają się takie dyscypliny jak np. ekofilozofia.

Mając na uwadze powyższe kwestie, korzystając z „dobrodziejstw” wydawniczych Towarzystwa Nauki i Kultury „Libra”, podjęto decyzję

¹ Mgr Damian Kutyla, doktorant Instytut Historii, Uniwersytet Rzeszowski, al. T. Rejtana 16C, 35-959 Rzeszów, e-mail: kutyla.damian@wp.pl

o zaprojektowaniu tomu specjalnego „Wschodniego Rocznika Humanistycznego”. Jest to już jedenasty numer periodyku, natomiast niniejsze jego profilowane wydanie nosi tytuł *Ekologiczne postrzeganie świata*. Autorami tekstów są uznani w środowisku akademickim profesorowie i doktorzy zajmujący się ekologią, różnymi jej dziedzinami i poddziedzinami. Redakcją naukową zajęli się Leszek Gawor, Artur Górak i Jacek Lejman. Całość składa się z trzech części (rozdziałów): *Ekologizm*, *Varia ekologiczne* i *Animal Studies*.

Część pierwsza, głównie teoretyczna, wprowadza czytelnika w problematykę. Ukazuje samą ekologię jako pewną wizję w różnych jej aspektach i płaszczyznach teoretycznych. Tematem przewodnim jest idea zrównoważonego rozwoju w kontekście relacji na linii człowiek–natura. Dobrym wprowadzeniem do tej części jest pierwszy tekst pt. *Ekologiczny pakt z biosferą, jego uwarunkowania i konsekwencje* autorstwa Zdzisławy Piątek. Rozważania są prowadzone w oparciu o idee tradycyjnego oraz nowego (ekologicznie oświeconego) humanizmu. Najbardziej znamienne jest tutaj pytanie, jakie stawia autorka, a mianowicie – czy pakt z biosferą można uznać za nową utopię ekologiczną? Mając na uwadze naukowe i światopoglądowe konsekwencje ekologicznej wizji przyrody, pytanie to należy uznać za bodaj najważniejsze w opisywanym tu kontekście.

Wiodące wydają się w tej części teksty, które oscylują wokół tematyki paradygmatu ekologicznego i koncepcji zrównoważonego rozwoju. To one stanowią szkielet teoretycznego, jak i praktycznego ujęcia ekologizmu. W studium zatytułowanym *Paradygmat ekologiczny a idea zrównoważonego rozwoju* Zbigniew Hull dokonuje rozkładu semantycznego tych dwóch pojęć. Zwłaszcza „paradygmat ekologiczny” traktuje nie tylko tezewo i problemowo, lecz niczym analityk tworzy systemowe ujęcie tego terminu. Samą ideę zrównoważonego rozwoju traktuje natomiast raczej jako zapowiedź nadchodzących przemian ekologicznych na świecie. Następny tekst, pt. *Zasada czy zasady zrównoważonego rozwoju* już w większym stopniu bierze ową problematykę pod uwagę. Zestawienie ludzkich potrzeb z zasadami zrównoważonego rozwoju wydaje się znakomitą pomysł, jeśli zwrócimy jeszcze uwagę na fakt ich różnorodności i hierarchizacji. Ten bardzo dobry pod względem merytorycznym tekst, został wzbogacony o kilka tabel, które przybliżają czytelnikowi zasady, cele i założenia opisywanej koncepcji.

Kolejny artykuł nosi tytuł *Bezpieczne środowisko jako przedmiot sprawiedliwości. Przyczynek do koncepcji zrównoważonego rozwoju*. Autor, Andrzej Papużyński, prowadzi swe rozważania w oparciu o dwie

teorii sprawiedliwości: egalitarną i liberalną. Stawia tezę o dwóch odmiennych, konkurencyjnych spojrzeniach na koncepcję zrównoważonego rozwoju. Z samego tytułu można by spodziewać się tekstu nastawionego na ukonstytuowanie prawnego wymiaru koncepcji zrównoważonego rozwoju. Ostatecznie autor zestawia jednak pojęcie sprawiedliwości z ideą bezpiecznego środowiska, dochodząc do wniosków, iż bezpieczne środowisko i prawo do niego jest tożsame z dobrem. W efekcie tego czytelnik otrzymuje dość powierzchowne kompendium wiedzy na temat pozytytywizacji prawa do bezpiecznego środowiska, ale jak już w samym tytule autor zaznaczył – to tylko „przyczynek” do problemu. Tekst ma bogatą obudowę naukową w postaci przypisów i źródeł (tj. raporty, deklaracje, konstytucje), co świadczy o solidnym warsztacie naukowym autora.

Zestawiając ze sobą trzy powyższe tytuły, czytelnik może mieć wrażenie niekonsekwencji i chaosu autorskiego. Nie do końca wiadomo, czy w mniemaniu autorów ów zrównoważony rozwój jest ideą, koncepcją, zasadą, zasadami, prądem myślowym, teorią czy jakimś paradygmatem. Z jednej strony można by to uznać za pewnego rodzaju uchybienie czy niezdecydowanie wśród autorów tekstów, jednak niewątpliwym plusem takiego konceptu jest to, iż czytelnik sam staje w obliczu odpowiedzi na ten problem. Korzystając z szerokiego wachlarza interpretacyjnego i teoretycznego, sam może uznać i określić, czym w swej istocie jest ów zrównoważony rozwój.

W części teoretycznej (ogólnej) nie mogło również zabraknąć tekstów o związkach ekologii z religią. Reprezentują je artykuły: *Ekologia w kontekście filozofii chrześcijańskiej* autorstwa Krzysztofa Bochenka oraz *Problem ekologiczny w myśli protestanckiej* Włodzimierza Tyburskiego. Ten pierwszy, w dużej mierze bazujący na encyklikach Jana Pawła II, imponuje mnogością przypisów i literatury źródłowej. Bez wątplenia autor w możliwie zwięzły sposób przedstawił relację na linii ekologia – myśl chrześcijańska. Drugi zaś zwraca uwagę na pojęcie „ekoteologii” przynależne do nurtu, który coraz częściej przejawia się w myśli filozoficznej i teologicznej. Autor zwraca uwagę, iż ta dziedzina refleksji staje się świadectwem jednoczenia się chrześcijan wokół wspólnego problemu, jakim jest niewspółmierna relacja człowieka i biosfery.

W pierwszym rozdziale mamy jeszcze dwa teksty stricte statystyczne – *Wokół tajemnicy życia na ziemi* oraz *Ekoterroryzm: ideologiczne i filozoficzne podstawy radykalnego environmentalizmu, od teorii do praktyki*. Z tego pierwszego można dowiedzieć się o różnorodności życia na ziemi, co wprawić może czytelnika w zakłopotanie, gdy dojdzie do

wniosku, że tak naprawdę jego wiedza na ten temat jest, mówiąc ogólnie, skromna. Krótki, zwięzły wywód o tajemnicy życia na ziemi. Z kolei tekst o ekoterroryzmie jest jednym z najciekawszych, a być może najciekawszym w całej publikacji. Autor, Kazimierz Karski, na ledwie 11 stronach potrafił przedstawić krótką historię tego zjawiska, jego źródła, nurty, oraz podać dane statystyczne na temat konkretnych akcji i innych nielegalnych działalności radykalnych environmentalistów. W sumie powstał spójny przekaz na temat ekoterroryzmu.

Druga część publikacji, nosząca tytuł *Varia ekologiczne*, ukazuje różnorakie aspekty istnienia i funkcjonowania myśli ekologicznej. Przybliżone w niej zostały poglądy różnych myślicieli (tj. Anton Czechow czy Konstanty Ciołkowski), którzy nie są związani z ekologią. Jak się jednak okazuje, ich „spuścizna” intelektualna nierzadko porusza kwestie relacji człowieka z biosferą, natury życia, środowiska i jego ochrony. Co należy zaznaczyć, w tej części mamy aż trzy teksty obcojęzyczne (a dokładnie rosyjskie).

Varia ekologiczne zaczynają się od studium Ignacego Fiuta pt. *Od etyki pozytywnej do etyki ekologicznej. Poglądy etyczne Tadeusza Garbowskiego*. W pewnym sensie jest to tylko streszczenie zwartej publikacji Ignacego Fiuta z 2012 roku, która nosi tytuł *Tadeusz Garbowski – prekursor filozofii ewolucyjnej*. To tam autor przedstawił uniwersum myśli polskiego filozofa z czasów przełomu XIX i XX w. Niniejszy tekst skupia się jednak na aspekcie ekologicznym poglądów Tadeusza Garbowskiego i w głównej mierze oparty jest na cyklu wykładów pt. *Organizm a społeczeństwo. Biologiczne podstawy socjologii* z 1908 r. Autor w rzetelny sposób ukazuje nie tylko same poglądy Garbowskiego, lecz także jego inspiracje m.in. Schopenhauerem i Nietzschem. Warto podkreślić, że idee filozoficznego krakowskiego pozytywisty rozwinęły się szerzej w latach 70. XX w., stając się jedną z myśli przewodnich Raportów Klubu Rzymskiego. Dorobek naukowy Tadeusza Garbowskiego obejmuje blisko 70 publikacji i mógłby być bardziej okazały, gdyby nie aresztowanie (wraz z innymi profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego) przez Gestapo w listopadzie 1939 i śmierć w hitlerowskim obozie koncentracyjnym. Wiele prac i książek pozostawił niedokończonych.

Kolejny artykuł, którego autorem jest prof. Stanisław Jedynak (zmarły w lipcu 2015 r.), bierze pod lupę postać Konstantego Ciołkowskiego i jego pogląd na temat natury życia. Piszący po rosyjsku Ciołkowski zainspirowany był głównie kosmizmem, lecz także ewolucjonizmem, mistycyzmem i buddyzmem. Jeśli dodać do tego fakt, iż był matematykiem i opracowywał nowatorskie teorie rakietodynamiki i astro-

nautyki, można dojść do wniosku, że był to myśliciel bardzo wszechstronny i eklektyczny gatunkowo. Sam tekst Stanisława Jedynaka jest bardzo skrótowy, można by nawet rzec, że jest to skrót skrótu, ledwie namiastka myśli Ciołkowskiego. Szkoda, że nie poświęcono więcej miejsca i uwagi temu polsko-rosyjskiemu filozofowi.

Następny artykuł, autorstwa Leszka Gawora, zatytułowany *Oblicza polskiej sozologii. Walery Goetel i Julian Aleksandrowicz* charakteryzuje poglądy tych dwóch polskich ekofilozofów. Odegrali oni niebagatelną rolę w kształtowaniu współczesnej nauki o ochronie środowiska – tzw. sozologii. Autor artykułu słusznie podkreśla, iż ich myśl wyrasta z iście katastroficznych scenariuszy charakteryzujących filozofię społeczną połowy XX w. Do tego dokładnie przeanalizował publikacje obu polskich myślicieli, przedstawiając czytelnikowi ich esencję. Sięgnął między innymi do takich tytułów, jak *Sozologia*, *Sozotechnika* Goetla oraz *Sumienie ekologiczne* czy *Nie ma nieuleczalnie chorych* Aleksandrowicza. Obszerna baza źródłowa oraz różnorodność literatury w przypisach to niewątpliwie największe atuty tego solidnego i wartościowego tekstu na temat polskiej sozologii.

Kolejny tekst, rosyjskojęzyczny, z jednej strony opisuje, w jaki sposób jest wykładana ekologia na rosyjskich uniwersytetach, a z drugiej – pokazuje filozoficzne i społeczne problemy ekologii we współczesnej Rosji. Dość ciekawy artykuł, dzięki któremu czytelnik poznaje standardy ekoetyczne i ekofilozoficzne w tym kraju. Autor w swych rozważaniach nie boi się skrytykować władz swego państwa za to, że problemy ekologiczne w Rosji to w dużej mierze ich вина. Drugi rosyjskojęzyczny tekst skupia się natomiast na rosyjskiej publicystyce z przełomu XIX i XX w., a dokładniej, na artykułach z rosyjskich czasopism, które były poświęcone rozwojowi homeopatii. Nie jest tajemnicą, że rola przyrody w leczeniu jest stosunkowo duża, wszak cała ludzkość jest zależna od praw natury. Właśnie to podkreślił w tekście autor, dokonując sumiennej analizy takich czasopism, jak „Wracz – homeopata” czy „Żurnal Sankt Petersburgskiego obywatela wraczej – homeopatów”.

Pozostałe dwa teksty drugiego rozdziału *Ekologicznego postrzegania świata* oscylują wokół prozy i literatury rosyjskiej, wskazując, iż problem ekologii bardzo często pojawiał się w powieściach i opowiadaniach takich autorów, jak Czechow, Bitow, Astafjew, Rasputin, Leonow. Autorzy obu tekstów w atrakcyjny sposób przekonują czytelnika, iż wielu pisarzy rosyjskich doby XIX i XX wieku ujawniało swój światopogląd ekologiczny. Poprzez tę lekturę nie tylko poznajemy ekofilozoficzny wymiar rosyjskiej literatury, lecz uzyskujemy wgląd w nią samą, co poszerza znacznie naszą wiedzę w zakresie literaturoznawstwa. Idee

biocentryczne i biologiczne były motywem przewodnim bądź wędrownym w takich powieściach jak *Nawiedzeni*, *Oczekiwanie na małpy* czy *Wujaszek Wania*. Oba teksty są bardzo wartościowe pod względem literaturoznawczym.

Trzecia część recenzowanej publikacji nosi tytuł *Animal Studies* i jest ukierunkowana szczególnie na aspekty socjobiologiczne, które coraz częściej stają się przedmiotem interdyscyplinarnych analiz. Pierwszy tekst, autorstwa Honoraty Korpikiewicz, zatytułowany *Zwierzę cierpiące. O potrzebie etyki patocentrycznej* już samym tytułem kieruje czytelnika na dość wrażliwą kwestię krzywdzenia zwierząt i niewłaściwego, wręcz despotycznego stosunku do nich. Skupiając się na samych zwierzętach, autorka sprawia czasem wrażenie, jakby zapomniała o tym, iż człowiek również w dużej mierze jest zwierzęciem. Gdy mówi się o krzywdzie, jaką gatunek ludzki wyrządza pozostałym gatunkom biosfery, należy też pamiętać o krzywdzie wyrządzonej przez gatunek ludzki samemu sobie. Musimy bowiem mieć świadomość, że tytułowym zwierzęciem cierpiącym jesteśmy również my sami, my ludzie, i raczej ten aspekt należy tutaj traktować jako punkt wyjścia w opowiadaniu się za potrzebą etyki patocentrycznej. Z kolei sam tekst Honoraty Korpikiewicz, napisany dość empatycznym tonem, daje do myślenia, zwłaszcza fragment, w którym autorka przedstawia przeżycia sławnego aktora Daniela Olbrychskiego². Skąpa liczba przypisów i literatury pomocniczej świadczy o tym, iż tekst nie jest odtwórczy, a bardziej twórczy i autorski.

Następne dwie prace oscylują wokół kulturowych uwarunkowań i źródeł antropocentryzmu. Dominika Dzwonkowska oparła swą wypowiedź głównie na źródłach obcojęzycznych, wprowadzając ich treść w sferę polskiej ekofilozofii, co jest godne pochwały. Natomiast Jacek Lejman dokonał solidnej analizy antropocentryzmu, zestawiając go z hominizmem. Nierzadko zdarza się, że terminy te są używane synonimicznie i zamiennie. Dzięki temu tekstowi można jednak poznać subtelne różnice między jednym a drugim pojęciem. Bardzo ważne są ostatnie dwa akapity mówiące o swoistej „drabinie bytów”. Autor słusznie zwraca uwagę na pragmatyczny wymiar różnorodnych istot nieludzkich, mówiąc, iż „musimy przyznać pewne szersze prawa tym ze zwierząt, które wydają się do nas bardziej podobne niż inne [...] zgodnie z ich potencjałami intelektualno-emocjonalnymi”. To praktyczne, racjonalne spojrze-

² Daniel Olbrychski w jednym z wywiadów powiedział: „W rzeźni płaczą także konie. Widziałem łzy w oczach koni wieszonych na rzeź. Tego nie da się zapomnieć” (s. 271).

nie na aspekty socjobiologiczne jest właśnie tym, czego potrzebujemy i czego zabrakło w zbyt empatycznym i wzniosłym tekście Honoraty Korpikiewicz.

W trzecim rozdziale na szczególną uwagę zasługują jeszcze dwie prace, a mianowicie artykuł autorstwa Karoliny Durki, Julii Sikorskiej i Macieja Trojana zatytułowany *Postrzeganie oraz przestrzeganie dobrostanu zwierząt laboratoryjnych, hodowlanych oraz przetrzymywanych w ogrodach zoologicznych w kontekście obowiązującego prawa oraz Czy wszyscy powinniśmy zostać wegetarianami?* Barbary Grabowskiej. Ten pierwszy tekst opisuje warunki, w jakich przetrzymywane i hodowane są zwierzęta w wymienionych miejscach. Zwłaszcza kontekst prawny, w świetle którego przedstawiona jest ta kwestia, świadczy o szerokim warsztacie badawczym autorów artykułu. Tekst jest lekturą obowiązkową dla wszystkich początkujących hodowców, ale też dla zawodowców. Stanowi bowiem solidne i rzetelne kompendium wiedzy na temat hodowli zwierząt ujęte dosłownie „w pigułce”, ale w sposób treściwy i niezmiernie wartościowy. Drugi tekst może budzić kontrowersje już samym tytułem. Wbrew pozorom nie jest to jednak nachalna zachęta do przejścia na wegetarianizm, lecz poparta wieloma praktycznymi argumentami sugestia skierowana w jego stronę. Autorce nie chodzi o to, by czytelnik po przeczytaniu tekstu zrezygnował ze spożywania mięsa. Barbara Grabowska nie prowadzi swych rozważań, odwołując się do losu zwierząt, lecz bardziej w oparciu o los ludzi. Zwraca uwagę na coraz niższą jakość spożywanego przez nich mięsa, wysokie koszty hodowli przemysłowej oraz jej szkodliwość dla społeczności lokalnych. Po tej lekturze wegetarianizm zyskuje całkiem inne oblicze – od postawy życiowej przechodzi w pragmatyczną praktykę życiową.

Podsumowując, trzeba przyznać, że *Ekologiczne postrzeganie świata* to wartościowa publikacja, niosąca ze sobą dużo praktycznych koncepcji, idei i haseł. Ta prawie 400-stronicowa książka stanowi wieloaspektowe kompendium wiedzy na temat ekologii i filozoficznego podejścia do problemów relacji człowiek–natura. Bez wątpienia sprawdzi się jako podręcznik akademicki do nauczania ekofilozofii. W niektórych tekstach można dostrzec powiew świeżości i „nowe” spojrzenie na stare problemy, inne prezentują szeroką bazę źródłową, w świetle której ukazany jest główny problem, są i takie, które imponują bogactwem danych statystycznych.

Malkontenci mogą być nieusatysfakcjonowani tekstami, które po prostu są zbyt krótkie i ledwie zarysowują jakiś aspekt. Większość otwiera szerokie pole do interpretacji i dyskusji akademickiej.

Na odrębną uwagę zasługuje okładka książki. Metafora, którą przedstawia, daje wiele do myślenia. Małpa trzymająca w ręku ludzką czaszkę stanowi rodzaj ostrzeżenia. Zatroskane spojrzenie zwierzęcia jest wyrazem kondycji współczesnego człowieczeństwa. Zdarza się bowiem, iż zwierzęta bywają bardziej ludzkie niż sam człowiek, sprawiając wrażenie, że wykazują więcej troski o świat i człowieka niż on sam. Okładka jest znakomitym preludium i zachętą do satysfakcjonującej lektury.



Zbigniew Lenart¹

Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Kulturotwórcza rola samorządu terytorialnego”, Kolbuszowa, 18–19 maja 2017 r.

Wiosną 2017 r. w Kolbuszowej (woj. podkarpackie) po raz drugi spotkali się przedstawiciele środowisk naukowych i samorządowych, aby dyskutować o kulturotwórczej roli samorządów terytorialnych w Polsce w aspekcie historycznym i współczesnym. Pierwsze spotkanie w mieście nad Nilem odbyło się 18–19 maja 2015 r. pod hasłem „Kultura i samorządność lokalna”. Jego pokłosiem stała się monografia pod tym samym tytułem wydana przez Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego (Kryński, Lenart 2017).

Tegoroczna konferencja „Samorząd terytorialny i jego kulturotwórcza rola. Historia – współczesność – perspektywy” została zorganizowana przez Instytut Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego (Zakład Kulturoznawstwa), Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Zakład Myśli i Kultury Politycznej), Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Kolbuszowej, Regionalne Towarzystwo Kultury im. J.M. Gosłara w Kolbuszowej i Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Patronatem honorowym objęli konferencję JM Rektor UAM prof. dr hab. Andrzej Lesicki i JM Rektor UR prof. dr hab. Sylwester Czopek. Radzie naukowej konferencji współprzewodniczyli prof. dr hab. Włodzimierz Bonusiak (UR) oraz prof. dr hab. Waldemar Łazuga (UAM). Do rady weszli: prof. dr hab. Władysława Szulakiewicz, prof. dr hab. Waldemar Furmanek, prof. dr hab. Kazimierz Szmyd, dr hab. prof. UR Edyta Czop, dr hab. prof. UAM Violetta Julkowska, dr hab. prof. UR Jolanta Lenart, dr hab. prof. UAM

¹ Dr Zbigniew Lenart, adiunkt w Zakładzie Kulturoznawstwa Instytutu Historii Uniwersytecie Rzeszowskiego, al. T. Rejtana 16C, 35-959 Rzeszów, e-mail: zbigniewlenart1@gmail.com

Dorota Skotarczak, dr hab. Danuta Konieczka-Śliwińska, dr hab. prof. UR Andrzej Bonusiak, dr hab. prof. UR Paweł Grata, dr hab. prof. UR Stanisław Kryński, dr hab. prof. UR Witold Nowak, dr hab. prof. UAM Damian Szymczak, dr Jarosław Kinal, dr Klaudiusz Święcicki, dr Mariusz Menz i dr Zbigniew Lenart. Dr M. Menz i dr Z. Lenart współprzewodniczyli komitetowi organizacyjnemu konferencji, w skład którego weszli także mgr Andrzej D. Jagodziński (dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej), mgr Jacek Bardan (dyrektor Muzeum Kultury Ludowej), mgr Łukasz Szymański (MiPBP) i mgr Stanisław Stec (przedstawiciel starostwa powiatowego).

Celem konferencji było przyjrzenie się funkcjonowaniu samorządów lokalnych i regionalnych w Polsce zarówno w perspektywie historycznej, jak i współczesnej. Ze szczególną uwagą odniesiono się do problemu kulturotwórczej roli samorządów terytorialnych w zmienionej po roku 1989 sytuacji ustrojowej: ich nowych zadań, możliwości oraz aspiracji w zakresie animacji kultury. Tak ukierunkowana dyskusja z jednej strony pozwoliła zapoznać się z kulturową ofertą poszczególnych samorządów terytorialnych, z drugiej zaś dała szansę na pogłębienie rozumienia roli, jaką wspólnoty terytorialne odgrywają w tworzeniu dziedzictwa narodowego i europejskiego. Dzięki wystąpieniom odnoszącym się do przeszłości historycznej poszczególnych regionów i wspólnot lokalnych można było także lepiej zrozumieć kulturowe różnice wynikające np. z dziedzictwa pozaborowego czy powojennych migracji.

Dwa bloki obrad plenarnych oraz obrady w sekcjach koncentrowały się wokół trzech zakresów tematycznych. Pierwszy dotyczył regionów i wspólnot lokalnych w przeszłości (ciągłość i zmiana kulturowa w funkcjonowaniu wspólnot lokalnych i regionalnych; dziedzictwo granic zaborczych; wspólnoty lokalne i regionalne na tzw. pograniczu południowo-wschodnim i ziemiach odzyskanych, wspólnoty lokalne i regionalne w II RP i w PRL; kulturotwórcza rola szkół i edukacji pozaszkolnej). Współczesne wspólnoty lokalne i regionalne stanowiły drugi obszar tematyczny konferencji. Wskazywano w nim między innymi na zadania samorządów terytorialnych w dziedzinie animacji kulturowej, kulturotwórczą rolę elit lokalnych, wielokulturowość wspólnot lokalnych, znaczenie prasy lokalnej i regionalnej, subkultury lokalne i regionalne, życie teatralne i muzyczne małych środowisk lokalnych, sport i kulturę kibicowską, turystykę kulturową czy np. kulturę polityczną wspólnot lokalnych i regionalnych. Trzeci blok tematyczny poświęcony był rozwojowi wspólnot lokalnych i regionalnych w przyszłości, m.in. różnym planom wykorzystania potencjału kulturowego samorządów terytorialnych i organizacji obywatelskich oraz perspektywom rozwoju wspólnot lokalnych i regionalnych.

Nie zabrakło również miejsca na wystąpienia i dyskusje poświęcone szczególnie ważnym obecnie kwestiom, takim jak marketing oraz promocja kultury i wspólnot lokalnych.

Wśród wielu interesujących wystąpień szczególnie należy wymienić: *Między rządem a samorządem. Między władzą a obywatelem* prof. dra hab. Waldemara Łazugi, *Samorząd miejski w zaborze rosyjskim na przykładzie Kalisza* prof. dra hab. Włodzimierza Bonusiaka, *Rzeszów i Lublin – dwie kultury lokalnego współrzędzenia* dr hab. prof. UR Agnieszki Pawłowskiej, *Samorząd miejski w okresie autonomii galicyjskiej i II RP* dr hab. prof. UR Sabiny Rejman, *Samorząd miejski pod Hohenzollernami. Problem funkcjonowania samorządu miejskiego w Prowincji Poznańskiej na przykładzie Gniezna* dra hab. prof. UAM Damiana Szymczaka, *Samorząd żydowski w małych gminach żydowskich II Rzeczypospolitej – na przykładzie Czudca, Dubiecka i Dynowa* dra hab. prof., UR Wacława Wierzbieńca, *Razem czy osobno? Relacje polsko-żydowskie w Wielopolu Skrzyńskim – od powstania gminy żydowskiej do Holocaustu* dra Klaudiusza Święckiego, *Przykłady samoorganizacji lokalnych wspólnot z terenu obecnej gminy Boguchwała w latach 1860–1945 w świetle wybranych materiałów archiwalnych* mgr inż. Anny Owczarskiej-Ożóg, *Życie i działalność Wojciecha Biechońskiego podczas jego pobytu w Gorlicach w latach 1867–1902* mgr Patrycji Puchajdy, *Rola Rady Szkolnej Miejscowej w działaniu Szkoły Powszechnej w Głogowie Małopolskim* mgra Roberta Borkowskiego, *Rola stowarzyszeń regionalnych w podtrzymywaniu dziedzictwa oraz tradycji historycznych i kulturalnych na przykładzie regionu podkarpackiego* dr hab. prof. UR Edyty Czop i dr hab. prof. UR Elżbiety Rączy, *Regionalne zróżnicowanie wydatków na kulturę* dr Jolanty Zawory, *Kulturalno-edukacyjna działalność samorządów lokalnych po 1999 roku* dr Grażyny Stojak, *Oddziaływanie festiwali na miasta i miast na festiwalu* mgra Michała Mękarskiego, *Polityka kulturalna samorządów terytorialnych w kontekście lokowania instytucji kultury w polskich miastach* mgra Piotra Firycha, *Działalność zawodowych teatrów lalkowych w Polsce w zakresie promocji literatury dla dzieci* dra hab. prof. UR Adriana Uliasa, *Bohaterowie lokalni na łamach Cyfrowej Dziecięcej Encyklopedii Wielopolan* dr Anny Piesiak, *Oddział Edukacji Kulturalnej i Regionalnej – wyzwaniem dla Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej* mgr Andrzeja D. Jagodzińskiego.

Należy również wymienić dwa syntetyzujące wystąpienia z kontekstem filozoficzno-socjologiczno-psychologicznym – dra hab. prof. UR Witolda Nowaka (*Pamięć społeczna i muzealizacja*) oraz dra Zbigniewa Lenarta (*Formy upowszechniania kultury w województwie lubelskim i podkarpackim w latach 1990–2015*).

W czasie konferencji w dyskusjach, rozmowach kulturalnych, a zwłaszcza w panelu podsumowujących obrady oraz na posiedzeniu rady naukowej zwrócono uwagę na wiele aspektów pracy współczesnych samorządów terytorialnych, w tym na ich działalność w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego, edukacji kulturalnej, animacji i promocji kultury. Spostrzeżenia i uwagi uczestników debat dało się sformułować w postaci wniosków kierowanych do osób i instytucji odpowiedzialnych za polski krajobraz kulturowy. Podkreślono między innymi, uwzględniając ostatnie dwudziestosiedmioletnie doświadczenia, potrzebę dalszej reformy samorządów terytorialnych, większe niż dotychczas wykorzystanie instytucji kultury i organizacji pracujących na rzecz kultury w edukacji, upomina się o realizację systemową edukacji kulturalnej (dotychczas realizowana incydentalnie i nieco przypadkowo), podjęcie starań – zwłaszcza przez środowiska akademickie – mających na celu wypracowanie nowych form propozycji kulturalnych adekwatnych do współczesnych i przyszłych zmian cywilizacyjnych. Bardzo mocno akcentowano potrzebę większej innowacyjności i kreatywności w działalności kulturalnej. Istotnym elementem w jakości oferty kulturalnej, życia kulturalnego wspólnot samorządowych i w ogóle stosunku do kultury – stwierdzono – są walory osobowe liderów samorządowych i radnych. One niemal w pierwszej kolejności, oprócz subwencji i dotacji, decydują o stosunku władz samorządowych do zadań z zakresu kultury, oświaty i jakości ich realizacji. Stąd też – zauważono – bardzo ważne w ustawach są przepisy o obligatoryjnym charakterze niektórych zadań z obszaru kultury i edukacji². Regułą niemal wszystkich takich spotkań poświęconych kulturze są wystąpienia dotyczące systematycznego i znaczącego wzrostu wydatków na kulturę. Tak było i tym razem.

Pomimo wielu krytycznych uwag dotyczących relacji samorząd – kultura podkreślono w trakcie obrad bardzo dużą rolę samorządów terytorialnych w poprawie jakości życia wspólnot lokalnych i regionalnych w reformującej się polskiej rzeczywistości, także w obszarze kultury.

Na zakończenie konferencji podziękowano za pomoc w jej organizacji i patronat staroście kolbuszowskiemu – mgr. Józefowi Kardysiowi i burmistrzowi Kolbuszowej – mgr. inż. Janowi Zubie oraz dyrektorom kolbuszowskich instytucji kultury i ich współpracownikom.

Starosta kolbuszowski i burmistrz Kolbuszowej, wyrażając zadowolenie z obecności w Kolbuszowej przedstawicieli środowisk academic-

² Dotyczy zwłaszcza ustaw o samorządach terytorialnych, oświacie, kulturze i finansach publicznych.

kich dyskutujących o relacjach samorząd terytorialny – kultura, zaprosili uczestników konferencji na kolejne, trzecie już, spotkanie w mieście nad Nilem w roku 2019.

Literatura

Kryński S., Lenart Z. (red.), 2017, *Kultura i samorządność lokalna. Historia – współczesność – perspektywy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.



Damian Wicherek¹

Sprawozdanie z debaty „Polska – Ukraina: wspólnie w Europie”, Rzeszów, 24 maja 2017 r.

Pod koniec maja 2017 r. w auli budynku A0 Uniwersytetu Rzeszowskiego odbyła się debata pt. „Polska – Ukraina: wspólnie w Europie”, której inicjatorem była Pani Ewa Leniart, Wojewoda Podkarpacki, a organizatorami Wydział Socjologiczno-Historyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz Podkarpacki Urząd Wojewódzki.

Podczas oficjalnego otwarcia przybyłe osoby zostały przywitane przez JM Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dra hab. Sylwestra Czopka, który jako gospodarz wyraził podziękowanie za podjętą inicjatywę i za możliwość rozmowy i dyskusji w murach Uniwersytetu Rzeszowskiego. Wojewoda Ewa Leniart w swoim przemówieniu podziękowała za zaangażowanie wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie debaty, mówiła też o idei i potrzebie takiego spotkania. Odczytała również okolicznościowe listy od zaproszonych gości, którzy w tym dniu nie mogli wziąć udziału w obradach. Za pośrednictwem wojewody list do wszystkich uczestników skierował Marek Kuchciński, Marszałek Sejmu. Napisał o potrzebie rozmowy i dialogu, o konieczności rozwijania współpracy pomiędzy naszymi krajami, ale jak zaznaczył, trudne momenty w naszej historii powinny zostać dogłębnie wyjaśnione i nie można o nich zapominać.

Po oficjalnym otwarciu konferencji rozpoczęły się wystąpienia zaproszonych gości, wśród których znaleźli się: Rostysław Zamlynsky, pierwszy zastępca Przewodniczącego Lwowskiej Obwodowej Administracji Państwowej, Maria Kurowska, Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego, Gerard Pokruszyński, dyrektor Departamentu Wschod-

¹ Lic. Damian Wicherek, student Instytutu Nauk o Polityce, Uniwersytet Rzeszowski, al. T. Rejtana 16C, 35-959 Rzeszów, e-mail: damian.wicherek@onet.pl

niego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Svitlana Horbovska, Konsul Ukrainy w Lublinie, oraz Rafał Wolski, Konsul Generalny RP we Lwowie.

Przedstawiciele władz Ukrainy w swoich wystąpieniach wyrazili podziękowanie za możliwość spotkania, mówili o podejmowanych inicjatywach i projektach, które są realizowane przez oba kraje. Rostysław Zamlynskyj przedstawił zakres współpracy pomiędzy Lwowem, a Podkarpaciem, a wszystkim obecnym w auli studentom życzył dobrej i udanej sesji egzaminacyjnej. Maria Kurowska, Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego, reprezentująca Marszałka Województwa Władysława Ortyła, przedstawiła szeroki obszar współpracy województwa podkarpackiego z partnerami z Ukrainy. Jak mówiła, województwo podkarpackie w szczególności utrzymuje ściśle kontakty z obwodami: lwowskim, tarnopolskim, iwano-frankowskim oraz odeskim poprzez rozwijanie dialogu społecznego, a także podejmowanie szerokiej współpracy gospodarczej, której przejawem jest organizowanie misji gospodarczych przedsiębiorców z Podkarpacia do obwodów ukraińskich oraz z Ukrainy na Podkarpacie. Współpraca pomiędzy regionami opiera się również na rozwoju turystyki, w szczególności dzięki takim inicjatywom, jak warsztaty dla branży turystycznej oraz szlaki: naftowy i zielony rower. Prelegentka przedstawiła również liczbę studentów z Ukrainy, którzy studiują na podkarpackich uczelniach – jest ich łącznie 3 tys. Na Uniwersytecie Rzeszowskim kształcą się 99 studentów z Ukrainy, na Politechnice Rzeszowskiej 65, w Wyższej Szkole Wschodnioeuropejskiej w Przemyśle 251, a najwięcej, bo aż 1500, w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

Gerard Pokruszyński, dyrektor Departamentu Wschodniego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, przedstawił zakres współpracy Departamentu z przedstawicielami Ukrainy oraz omówił podejmowane na szczeblu ministerialnym projekty i inicjatywy, a także przypomniał, że to Polska jako pierwszy kraj uznała niepodległość Ukrainy. Rafał Wolski, Konsul Generalny RP we Lwowie, przybliżył charakter współpracy konsulatów obu państw, a także odniósł się do konfliktu na Ukrainie, wskutek którego dwa polskie konsulaty musiały zostać zamknięte.

Po wystąpieniach zaproszonych gości rozpoczął się panel dyskusyjny, którego moderatorem był dr Maciej Ulita – rzecznik prasowy Uniwersytetu Rzeszowskiego. W roli ekspertów wystąpili prof. Alla Kyrydon – socjolog i dyrektor Państwowego Zakładu Naukowego „Wydawnictwo Encyklopedyczne w Kijowie”, dr hab. Dariusz Wojakowski, prof. UR – socjolog, oraz dr hab. Jan Pisuliński, prof. UR – historyk i specjalista od stosunków międzynarodowych. W gronie panelistów biorących

udział w debacie znaleźli się studenci z Ukrainy oraz Polski. Stronę ukraińską reprezentowali: Marina Banit, Igor Madey oraz Anastazja Chubii – studenci z Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyśle oraz Anastazja Cheiz – doktorantka Uniwersytetu Rzeszowskiego. Strona polska była reprezentowana przez studentów politologii Uniwersytetu Rzeszowskiego – Dominika Boratyna, Karola Piękosia i Damiana Wicherka oraz doktorantkę na kierunku historia Katarzynę Gudzik.

Panel dyskusyjny został podzielony na dwa bloki:

1. Ukraińcy w Polsce, Polacy w Ukrainie w drugiej dekadzie XXI wieku
2. Młodzież polska i ukraińska – niewiedza, zrozumienie czy obojętność?

W pierwszej części jako pierwsi głos zabrali studenci ukraińscy, którzy mówili o swoich odczuciach z początku pobytu w Polsce. Wszyscy zaznaczyli, że Podkarpacie jest dla nich miejscem, w którym mogą się rozwijać i gdzie dobrze się czują. Przedstawiciele strony polskiej mówili o doświadczeniach związanych z Ukrainą, o możliwości udziału w licznych projektach i przedsięwzięciach organizowanych przez uczelnie w Polsce i na Ukrainie, a także współpracy na wielu polach, np. gospodarczym, pomiędzy Polską a Ukrainą. W wypowiedziach panelistów pojawiły się wątki trudnej historii obu krajów, o których należy pamiętać i które trzeba wyjaśniać, ale nie mogą one zdominować relacji obu państw. Po pierwszym panelu głos zabrali eksperci, którzy odnieśli się do wypowiedzi panelistów. Prof. Jan Pisuliński zaznaczył, że istnieje potrzeba rozmowy i dyskusji o sprawach trudnych w naszej historii, aby wyeliminować niewiedzę i niezrozumienie zaszłości historycznych. Prof. Alla Kyrydon i prof. Dariusz Wojakowski zauważyli, że w wypowiedziach wszystkich osób pojawiały się aspekty dalszej współpracy, rozwijania stosunków pomiędzy państwami, co pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość.

W drugim panelu jako pierwsi głos zabrali studenci ze strony polskiej, którzy mówili o potrzebie rozmowy i dialogu jako podstawie budowania dobrych relacji pomiędzy krajami. Za przykład dobrej współpracy podawali między innymi Euro 2012, które ukazało podobieństwa kulturowe, ale także wspólną tradycję obu państw. Studenci zwrócili również uwagę na polskie rodziny mające krewnych na Ukrainie, przez co bliskość obu krajów jest ogromna. Po panelu głos po raz kolejny zabrali eksperci, którzy skomentowali wypowiedzi uczestników debaty. Pani prof. Alla Kyrydon wszystkim panelistom zadała pytanie: w czym widzą trudność w dobrych relacjach pomiędzy Polską a Ukrainą. Pojawiały się różne odpowiedzi, jak np. bariera językowa, ale wszystkie strony wspomniały także o trudnej historii.

Po zakończonych panelach głos zabrała Ewa Leniart, Wojewoda Podkarpacki, która podziękowała wszystkim panelistom za udział i wspólną rozmowę. Jak zaznaczyła, ważną rolę w budowaniu dobrych relacji pomiędzy Polską a Ukrainą odgrywają politycy, którzy powinni o tych tematach spokojnie rozmawiać. Zdaniem wojewody ogromne znaczenie w tym procesie ma narracja w mediach, która wpływa na postrzeganie siebie nawzajem przez oba narody.

Głos zabrał również Rostysław Zamlynskyj, pierwszy zastępca Przewodniczącego Lwowskiej Obwodowej Administracji Państwowej, który również wyraził podziękowania za udział w debacie, a także zaproponował, aby przedstawiciele Uniwersytetu Rzeszowskiego odwiedzili Lwów, a studenci ze Lwowa – Rzeszów w celu lepszego poznania kultury, tradycji i nawiązania ściślejszych relacji.

Po wystąpieniach Wojewody Podkarpackiego i pierwszego zastępcy Przewodniczącego Lwowskiej Obwodowej Administracji Państwowej nadszedł czas na pytania i komentarze z sali, po których pierwsza debata pt: „Polska – Ukraina: wspólnie w Europie” dobiegła końca.



Jarosław Kinał¹

Sprawozdanie z 4 edycji Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Społeczne i etyczne wymiary przemian”, Rzeszów, 5 maja 2017 r.

Na początku maja 2017 r. w sali Senatu Uniwersytetu Rzeszowskiego odbyły się obrady czwartej edycji Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Społeczne i etyczne wymiary przemian (Social and ethical dimensions of changes)”, którą zorganizował Instytut Socjologii Uniwersytetu Rzeszowskiego. W skład komitetu naukowego weszli ks. dr hab. Witold Jedynak, prof. UR (Uniwersytet Rzeszowski), prof. dr Jörg Matthes z Uniwersytetu Wiedeńskiego, prof. dr Ioan Horga, prof. dr. Ioan Zainea (Uniwersytet Oradejski), prof. dr Sorin Sipos (Uniwersytet Oradejski) prof. dr Henrietta Nagy i prof. dr Josef Kaposzta (Uniwersytet św. Stefana z Godollo), prof. dr Dusan Luzny i prof. dr Dan Topinka (Uniwersytet im. Palackiego w Ołomuńcu) oraz prof. dr Andrij Gorbachyk i prof. dr Olga Kutsenko (Narodowy Uniwersytet Państwowy im. Tarasa Szewczenki w Kijowie). Sekretarzem komitetu organizacyjnego był dr Jarosław Kinał, a w skład komitetu weszli pracownicy, doktoranci i studenci Wydziału Socjologiczno-Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego.

W konferencji aktywny udział wzięło 34 uczestników (17 krajowych i 17 zagranicznych) reprezentujących uznane regionalne ośrodki akademickie: Uniwersytet Oradejski, Uniwersytet św. Stefana w Godollo, Uniwersytet Iwana Franki we Lwowie, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Uniwersytet Śląski, Politechnikę Wrocławską, Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, oraz następujące dyscypliny

¹ Dr Jarosław Kinał, Instytut Socjologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, al. T. Rejtana 16C, 35-959 Rzeszów, e-mail: jaroslawkinał@gmail.com

naukowe: etyka, filozofia, socjologia, prawo, praca socjalna, ekonomia, medioznawstwo.

Konferencję otworzył dr hab. Józef Cebulski, prof. UR, prorektor Uniwersytetu Rzeszowskiego ds. Infrastruktury i Współpracy z Gospodarką, który powitał uczestników i wskazał w swoim wystąpieniu interdyscyplinarność jako jedną z głównych zalet konferencji oraz jej międzynarodowy charakter. Następnie gości powitali dr hab. Witold Jedynak, prof. UR, dyrektor Instytutu Socjologii UR, oraz – w imieniu dziekana Wydziału Socjologiczno-Historycznego UR dra hab. Pawła Graty, prof. UR – dr Jarosław Kinal, prodziekan Wydziału Socjologiczno-Historycznego UR.

Program konferencji zawierał trzy panele: profesorski oraz anglojęzyczny i polskojęzyczny. Panel profesorski zainaugurowało wystąpienie prof. Yuria Prysiazniuka z Uniwersytetu Iwana Franki we Lwowie, który zaprezentował idee Uniwersytetu Karpackiego jako platformy wymiany doświadczeń naukowców z regionu. W kolejnych wystąpieniach w tym panelu dr hab. Witold Jedynak, prof. UR, zaprezentował analizę dynamiki konfliktu parlamentarnego w Polsce, prof. dr Henrietta Nagy przedstawiła wyniki swoich badań dotyczących turystyki na obszarach wiejskich, wskazując m.in. rejon wschodnich Węgier jako modelowy przykład niewykorzystanego dotychczas potencjału. Następnie głos zabrała dr Mihaela Cioca z Uniwersytetu Oradejskiego, dokonując analizy zmian w opisywaniu historii najnowszej przez dwa pokolenia historyków rumuńskich (którzy zostali wychowani w systemie komunistycznym oraz tzw. nowego pokolenia). Sesję zakończyły referaty dwóch reprezentantów Zakładu Socjologii Organizacji Instytutu Socjologii UR – dra hab. Macieja Gitlinga (rola wartości organizacyjnych w zarządzaniu zasobami ludzkimi) oraz prof. dra hab. Jana Roga dotyczące motywowania innowacyjnego w organizacji.

W sesji anglojęzycznej zaprezentowano wystąpienia obejmujące swoją tematyką kwestie społeczne i ekonomiczne. W tej części konferencji wygłoszono 11 referatów, reprezentantem UR był dr Jarosław Kinal z referatem dotyczącym wpływu sieci semantycznej (Web 3.0) na zachowania społeczne internautów.

W sesji polskojęzycznej dr hab. Andrzej Lipczyński zaprezentował psychospołeczne czynniki wpływające na terroryzm, dr Dorota Rynkowska wskazała obszary konfliktowe w pracy socjalnej, mgr Michał Orleański przedstawił badania dotyczące zmian nazewnictwa ulic i ich społeczne inklinacje, mgr Anna Piotrowska-Gawrońska omówiła zmiany w społecznej percepcji radia w dobie rewolucji cyfrowej, mgr Agata Sulikowska-Dejena zreferowała wpływ sztuki współczesnej na integra-

cję społeczną, a stud. Klara Łukasiewicz dokonała analizy wpływu specjalistycznych portali na zachowania osób chorych na anoreksję.

W trakcie konferencji prelegenci poruszyli również tematykę związaną z socjologią miasta i wsi, socjologią pracy, socjologią obszarów wiejskich, komunikacją społeczną, stosunkami międzynarodowymi, społecznymi aspektami medycyny oraz pracą socjalną. Cennym elementem konferencji była ożywiona dyskusja naukowa, w tym dotycząca współpracy m.in. na kanwie idei Uniwersytetu Karpackiego, oraz integracja naukowców z czterech krajów europejskich.



Michał Dzik¹

Sesja nubilogiczna „Chrześcijananie Nilu i Sahary. Polskie badania archeologiczne średniowiecznego dziedzictwa Sudanu", Rzeszów, 31 maja 2017 r.

W maju 2017 r. na Uniwersytecie Rzeszowskim odbyła się sesja poświęcona historycznej Nubii – wielkiemu ośrodkowi cywilizacji doliny Nilu położonemu w północnej części Sudanu. Sesja została zorganizowana przez Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego (IA UR), Instytut Kultur Śródziemnomorskich i Orientalnych Polskiej Akademii Nauk (IKŚiO PAN) oraz Fundację Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego.

Zgodnie z tematem przewodnim w trakcie spotkania przedstawiony został przede wszystkim dorobek polskich badań archeologicznych nad okresem średniowiecznym. Znalazły się w nim jednak również wystąpienia dotyczące badań etnograficznych oraz współczesnego Sudanu. Ze względu na fakt, iż w Rzeszowie było to pierwsze wydarzenie naukowe poświęcone Nubii, zdecydowano się nadać wystąpieniom charakter popularyzatorski i uczynić spotkanie otwartym dla wszystkich zainteresowanych archeologią nad Nilem.

Sesję otworzył dziekan Wydziału Socjologiczno-Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego dr hab. Paweł Grata, prof. UR, a przewodniczył jej dyrektor Instytutu Archeologii dr hab. Andrzej Rozwałka, prof. UR. Meritum wydarzenia stanowiło sześć wykładów przedstawionych przez badaczy związanych z IKŚiO PAN, Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej Uniwersytetu Warszawskiego (CAŚ UW) oraz Instytutem Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego.

¹ Dr Michał Dzik, Instytut Archeologii, Wydział Socjologiczno-Historyczny, Uniwersytet Rzeszowski, ul. Moniuszki 10, 35-015 Rzeszów, e-mail: mdzik@ur.edu.pl

Wykład otwierający przedstawił dr hab. Stefan Jakobielski (IKŚiO PAN) – nestor polskich badań archeologicznych w Nubii i wybitny jej znawca, wieloletni kierownik ekspedycji w Starej Dongoli, stolicy średniowiecznego królestwa Makurii. W swym wystąpieniu zatytułowanym *Co wydarzyło się w Faras?* omówił okoliczności odkrycia i historię badań najsłynniejszego obiektu średniowiecznej Nubii, czyli katedry w Faras – eksplorowanej przez ekspedycję prof. Kazimierza Michałowskiego w latach 1961–1964. Szczególnej wartości wystąpieniu nadawał fakt, że Stefan Jakobielski był uczestnikiem tych badań.

Drugim z prelegentów był dr hab. Bogdan Żurawski, prof. PAN (IKŚiO PAN) – kierownik licznych ekspedycji archeologicznych w Sudanie. W wykładzie *Rafaelion w Banganarti. Wykopaliska 2001–2017* warszawski uczony omówił rezultaty swych wieloletnich badań prowadzonych w ważnym chrześcijańskim centrum kulturowym królestwa Makurii. Ufortyfikowana osada w Banganarti została zbudowana wokół kościoła wzniesionego w VII w. n.e. i dedykowanego archaniołowi Rafałowi. Świątynia znana jest m.in. z malowideł ściennych będących cennym źródłem ikonograficznym oraz z ponad tysiąca inskrypcji zachowanych na jej ścianach, a wrytych przez przybywających tu przez setki lat pielgrzymów.

Do wyników badań w Banganarti nawiązywały również kolejne dwa wystąpienia. W pierwszym z nich – pt. *Ryby, ptaki, ssaki. O ceramice chrześcijańskiej Nubii i tym, co na niej znaleźć można* – mgr Aneta Cedro, ceramolog z IKŚiO PAN, zajęła się ornamentyką wyrobów garncarskich. Ich zdobienie zwraca uwagę zarówno ze względu na walory estetyczne (m.in. malowane motywy roślinne i zwierzęce), jak i treści symboliczne (znaki krzyża, monogramy imion archaniołów itp.). Aneta Cedro omówiła też zagadnienie zmienności ornamentyki w czasie, podkreślając konieczność prowadzenia bardziej szczegółowych studiów w celu jej rozpoznania.

Czwarty wykład, autorstwa piszącego te słowa, zatytułowany *Jak mieszkano w cieniu kościoła w Banganarti między VI a XIV wiekiem*, służył przedstawieniu wybranych zagadnień związanych z życiem mieszkańców wymienionej w tytule osady oraz współczesnych metod badań ich domostw. Podstawowych i cennych danych dostarczają tu prowadzone od kilku lat badania tamtejszych domów, zachowanych niekiedy do poziomu sklepień, choć wzniesionych z cegły mułowej. Warto dodać, że dalsze i bardziej kompletne ich rozpoznanie będzie możliwe dzięki realizowanemu od 2017 r. grantowi NCN: *Archanioły i szarańcza. Życie codzienne w Banganarti, centrum pielgrzymkowym*

nad środkowym Nilem, między VI a XVI wiekiem, kierowanemu przez dra hab. B. Żurawskiego.

Wyniki interesujących interdyscyplinarnych badań przedstawił dr Mariusz Drzewiecki (IKŚiO PAN) w wykładzie: *Tylko pradawna rasa olbrzymów była w stanie zbudować takie budowle. Uwag kilka na temat budowli obronnych w dolinie Nilu Środkowego.* M. Drzewiecki zajmuje się średniowiecznymi i nowożytnymi fortyfikacjami w Nubii, przy czym w swej pracy wykorzystuje nie tylko źródła archeologiczne i pisane, ale też etnograficzne. W wykładzie zaprezentował m.in. wyniki własnych badań nad postrzeganiem dawnych założeń obronnych przez współczesnych mieszkańców Nubii.

Wystąpienie zamykające sesję przedstawił dr hab. Mahmoud El-Tayeb (CAŚ UW) – znakomity archeolog eksplorujący m.in. wczesno-średniowieczne królewskie nekropolie w Zumie. Na prośbę organizatorów w wykładzie zatytułowanym *Sudan. Kraj i ludzie* skoncentrował się jednak na przedstawieniu uczestnikom sesji obrazu współczesnego Sudanu, ze zwróceniem uwagi na czynniki geograficzne, religijne, etniczne, a także polityczne, które wpłynęły na jego silne zróżnicowanie. Obrady sesji zakończyła kilkudziesięciominutowa dyskusja. W jej trakcie podkreślono m.in. wartość rozwijanej od 2015 r. współpracy naukowej między Instytutem Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego a Instytutem Kultur Śródziemnomorskich i Orientalnych Polskiej Akademii Nauk w zakresie badań archeologicznych w Sudanie, ważnej dla rozwijania metodologii prac wykopaliskowych, ale również dla popularyzacji wiedzy o średniowiecznej Nubii w Polsce.



Mira Malczyńska-Biały¹

II Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Naruszenia praw człowieka we współczesnym świecie”, Rzeszów, 2 czerwca 2017 r.

W czerwcu 2017 r. odbyła się w siedzibie Uniwersytetu Rzeszowskiego II Międzynarodowa Konferencja Naukowa nt. „Naruszenia praw człowieka we współczesnym świecie”. Organizatorem tego przedsięwzięcia był Instytut Nauk o Polityce Uniwersytetu Rzeszowskiego we współpracy z Instytutem Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytutem Nauk Politycznych im. Jana Karłowicza Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witolda Pileckiego w Oświęcimiu, Fundacją La Strada oraz Kołem Naukowym „Human Rights”.

Konferencja ma charakter cykliczny, dotyczy szeroko rozumianej tematyki praw człowieka i jest organizowana dzięki współpracy wymienionych instytucji. Pierwsza konferencja z tego cyklu na temat „Zjawisko ludobójstwa w XXI wieku” odbyła się 6 czerwca 2015 r. w Rzeszowie i dotyczyła analizy przypadków ludobójstwa, zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Prelegenci mierzyli się również z problemami odpowiedzialności za masowe naruszenia praw człowieka, kwestią „mowy nienawiści” czy uwarunkowaniami współczesnego dyskursu historycznego i politycznego.

W tegorocznej konferencji wzięło udział 50 ekspertów ze środowiska naukowego oraz cywilnego i wojskowego z Polski, Ukrainy oraz Słowacji. Wśród nich znaleźli się m.in. przedstawiciele Uniwersytetu Rzeszowskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, PWSZ w Oświęcimiu, Uniwersytetu Lwowskiego, Uniwersytetu Preszowskiego, Fundacji La Strada.

¹ Dr Mira Malczyńska-Biały, Instytut Nauk o Polityce, Uniwersytet Rzeszowski, al. mjr. W. Kopisto 2a, 35-959 Rzeszów, e-mail: mira19@interia.pl

Uroczystego otwarcia konferencji oraz przywitania gości dokonał prorektor ds. studenckich i kształcenia prof. Wojciech Walat. Wskazał on na uniwersalizm oraz aktualny charakter problematyki konferencji. Zachęcił wszystkich uczestników do interdyscyplinarnej dyskusji oraz wymiany poglądów. Reprezentujący komitet organizacyjny prodziekan ds. studenckich i kształcenia Wydziału Socjologiczno-Historycznego prof. Krzysztof Żarna w swoim wystąpieniu zaznaczył, że konferencja stanowi szeroką płaszczyznę do debaty na temat współczesnej oraz przyszłej ochrony praw człowieka w wymiarze krajowym, europejskim i międzynarodowym. Przypomniął ponadto poprzednie bardzo owocne spotkanie naukowe poświęcone ochronie praw człowieka oraz wskazał na doniosłe znaczenie tej problematyki we współczesnym świecie. Zwrócił również uwagę na interdyscyplinarność tematyki naruszeń praw człowieka, której wyrazem stał się bardzo zróżnicowany merytorycznie skład uczestników rzeszowskiej konferencji, reprezentujących wiele dziedzin nauki i praktyki.

Obrazy odbywały się w trzech panelach, w których swoje badania przedstawiali pracownicy naukowi oraz specjaliści z organizacji pozarządowych. W ramach konferencji zorganizowany został ponadto czwarty panel, tzw. studencki, w którym referaty wygłaszali studenci i doktoranci. Pierwszy panel plenarny prowadzony był przez prof. Krzysztofa Żarnę. Wystąpienia rozpoczął prof. Wiesław Waclawczyk. Temat referatu, który przedstawił, dotyczył mowy nienawiści w kontekście praw człowieka. Prelegent wskazał, że mowa nienawiści nie zagraża zachodnim standardom ochrony praw człowieka. Wpisuje się w prawo do wolności słowa przyjęte w orzecznictwie Sądu Najwyższego USA oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Zaznaczył, że oba te podmioty różnią się w swej ocenie tego, w jakim stopniu mowa nienawiści zagraża ochronie praw człowieka.

Profesor Bożena Sieradzka-Baziur przedstawiła problematykę wychowania według zasad porozumienia bez przemocy Marshalla Rosenberga jako metody przeciwdziałania mowie nienawiści. W wystąpieniu znalazły się charakterystyka oraz współczesne przykłady mowy nienawiści w Polsce. Prelegentka przeanalizowała ponadto założenia porozumienia bez przemocy Marshalla Rosenberga oraz ideę wychowywania do porozumiewania się bez przemocy. Prof. Krzysztof Przybyszewski w wystąpieniu „Populizm polityczny jako zagrożenie dla realizacji podstawowych praw człowieka w dobie społeczeństwa informatycznego” ukazał, w jaki sposób zjawisko zwane w naukach społecznych populizmem zagraża takim wolnościom i prawom człowieka jak: wolność słowa, wolność myśli i sumienia, ale też bezpieczeństwu i podmiotowości

jednostki w wymiarze osobistym, jak i podmiotowości prawnej. Podstawową tezę wystąpienia było stwierdzenie, że rozpowszechniający się za pomocą nowych masowych środków komunikacji populizm polityczny we współczesnych demokracjach znacząco przyczynił się do aberracji idei multikulturowości. Następnie głos zabrał prof. Wadim Zadunajski, w swoim wystąpieniu przedstawił ograniczenia praw człowieka na Ukrainie w czasie kryzysu politycznego i wojny w latach 2014–2016 na przykładzie mieszkańców Donbasu. Potwierdził, że w warunkach ostrego kryzysu politycznego i działań wojennych w Donbasie miały miejsce liczne naruszenia praw człowieka.

Kolejna część obrad odbywała się w dwóch równoległych panelach tematycznych. Pierwszy z nich prowadzony był przez prof. Grzegorza Bonusiaka i dra Mirosława Natanka. Jako pierwszy wystąpił prof. Jan Pisuliński. W referacie pt. *Czy akcja „Wisła” była zbrodnią wojenną?* przedstawił wnikliwą analizę tego problemu naukowego. Następnie prof. Krzysztof Koźbiał omówił kwestię handlu organami ludzkimi jako przykład naruszenia praw człowieka podczas konfliktu w Kosowie. Swoje wystąpienie zakończył konkluzją, że nadzieje na osąd daje powołanie do życia specjalnego trybunału, który ma zająć się tą kwestią. Problematyczne będzie zapewne postawienie przed nim osób z samego szczytu kosowskiej polityki. Wszystko wskazuje bowiem na to, że zamieszani w ten proceder zajmowali kluczowe stanowiska w organizacji i czerpali największe zyski z handlu organami ludzkimi.

Działalność Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. Zbrodni w byłej Jugosławii i casus Ante Gotoviny były tematem wystąpienia prof. Krzysztof Żarny. Swoistą kontynuacją tej tematyki był referat dra Mirosława Natanka nt. stanowiska Rady Europy wobec łamania praw człowieka podczas konfliktu w byłej Jugosławii. Następnie dr Laura Koba przedstawiła sylwetkę Dominica Ongwena oraz podjęła się trudnego zadania badawczego, którego celem była odpowiedź na pytanie, czy był on ofiarą, czy katem. Jako ostatni w tej części obrad głos zabrali dr Grzegorz Pawlikowski oraz mgr Piotr Litka. Przedstawili oni referat ukazujący sylwetkę Władysława Bednarza, jak go określili, „nie-doszłego polskiego łowcy nazistów”.

Po przerwie kontynuowano wymianę poglądów w tym panelu tematycznym. Prof. Jaroslav Vencalek dokonał analizy koncepcji „duchowego krajobrazu” jako zasady poszanowania praw człowieka. Wskazał na wysiłki zmierzające do upowszechnienia nowej równowagi struktur społeczno-przestrzennych i poszanowania praw człowieka. Następnie głos zabrał prof. Grzegorz Bonusiak. W swoim referacie przedstawił imigrację i populizm jako czynniki wpływające na status Saamów w państwach

nordyckich. Analizy formalno-dogmatycznej przepisów polskiego kodeksu karnego kryminalizujących ludobójstwo oraz zbrodnie przeciwko ludzkości na tle regulacji międzynarodowych tej materii dokonał dr Filip Radoniewicz. Dr Joanna Dobrowolska-Polak scharakteryzowała dekonstrukcję prawa uchodźczego w procesie zarządzania unijnym kryzysem migracyjnym. Analizy deficytu praw człowieka we współczesnej demokracji liberalnej dokonała dr Agnieszka Demczuk. Podjęła się ponadto próby odpowiedzi na pytanie, czy jest on wyrazem kryzysu prawnoinstytucjonalnego, czy doktrynalnego. Ostatni referat w tym panelu wygłosiła dr Maria Ochwat, a dotyczył on szeroko rozumianych praw człowieka w Kambodży.

Drugi panel prowadzony był przez prof. Mirosława Lakomego oraz dr Mirę Malczyńską-Białą. W pierwszym wystąpieniu prof. Mirosław Lakomy dokonał analizy naruszenia prawa do prywatności w społeczeństwie informacyjnym ze szczególnym uwzględnieniem inwigilacji prowadzonej na skalę masową w Stanach Zjednoczonych. Syntezę języka wrogości w antypolskiej propagandzie Niemiec Weimarskich (1919–1933) przedstawił prof. dr hab. Jerzy M. Roszkowski. W referacie wskazano na organizację i metody antypolskiej propagandy Niemiec. Wystąpienie dra Grzegorza Baziura dotyczyło tragicznych wydarzeń, do których doszło po inwazji ZSRR na Polskę, po 17 września 1939 r. na ziemi grodzieńskiej. Pojęcie demokracji w międzynarodowym systemie ochrony praw człowieka przybliżył uczestnikom konferencji dr Marcin Jastrzębski. Następnie mgr Grzegorz Ćwiękała wygłosił referat pt. *Wolność słowa kontra polityczna poprawność i mowa nienawiści. Przykład tygodnika „Najwyższy Czas!”*. Wystąpieniem kończącym pierwszą część obrad w tym panelu był referat mgr Pauliny Mendeluk. Prelegentka dokonała analizy zagadnienia konfliktu pomiędzy dwoma wartościami związanymi z ideą praw człowieka, tj. godnością człowieka a wolnością słowa w kontekście „mowy nienawiści”. Po zakończeniu każdego z paneli uczestnicy konferencji mieli możliwość zadawania pytań refrenom oraz okazję do wymiany poglądów i głębszej dyskusji.

Na uwagę zasługuje zorganizowanie w ramach konferencji dwóch paneli studenckich, w których uczestniczyli studenci i doktoranci z Uniwersytetu Rzeszowskiego, Uniwersytetu Warszawskiego oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Oświęcimiu. W pierwszym panelu, prowadzonym przez Szymona Rutkowskiego, studenci i doktoranci przeanalizowali problemy łamania praw człowieka w kontekście przestępczości zorganizowanej w Meksyku, plagi przymusowych aborcji w Chinach, praw kobiet w Afryce, łamania praw człowieka w Korei Północnej, różnic kastowych w Indiach, dziecięcej seksturystyki w Taj-

landii, ludobójstwa w Rwandzie, łamanie praw człowieka w Turcji czy zagadnienie wolności jako rudymentu etyki kantowskiej.

W drugim panelu, prowadzonym przez Aleksandrę Lechowicz, analizie poddano problemy zwalczania handlu ludźmi w Polsce, naruszenia praw człowieka w czasie konfliktu w Serbii, prawa do tożsamości narodowej i religijnej w obliczu aktów przemocy na tle narodowościowym i wyznaniowym, mowy nienawiści a prawa do wolności wypowiedzi w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, masowej inwigilacji w sieci, ochrony praw konsumentów w Polsce po 1989 r., praw człowieka w wirtualnej rzeczywistości oraz miejsca praw człowieka w wybranych organizacjach europejskich.

Ważnym ogniwem integrującym uczestników konferencji stała się uroczysta kolacja oraz nocny spacer po centrum Rzeszowa. Podczas kolacji prof. Krzysztof Żarna w imieniu komitetu organizacyjnego podsumował toczące się obrady oraz wygłoszone referaty. Na zakończenie wszyscy uczestnicy zgodzili się, że spotkanie przyniosło wiele istotnych związanych z ochroną praw człowieka ustaleń naukowych oraz stało się impulsem do dalszej współpracy ekspertów zajmujących się tą problematyką.



Marcin Bukała¹

Ogólnopolska Konferencja Naukowa
*„Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej...
PRL w latach 1970–1975”*,
Rzeszów–Łańcut, 7–9 czerwca 2017 r.

W czerwcu 2017 r. w Rzeszowie i Łańcucie odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa *„Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej... PRL w latach 1970–1975”*. Jej organizatorem był Instytut Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego i Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie. Głównym celem konferencji było umożliwienie przedstawicielom różnych dyscyplin naukowych prezentacji wyników badań nad Polską z lat 1970–1975 oraz dokonanie kompleksowej diagnozy ówczesnej sytuacji politycznej, gospodarczej, społecznej i kulturalnej. Pierwsza połowa lat 70. to okres w dziejach PRL, który nadal u części społeczeństwa uchodzi za czas inwestycji, rozwoju gospodarczego, poprawy warunków życia oraz przywoływanych z sentymentem sukcesów sportowych. Konferencja miała również zweryfikować potoczne, a niekiedy powszechne opinie na temat Polski pod rządami Edwarda Gierka i jego współpracowników.

Umowny zakres czasowy konferencyjnych rozważań wyznaczały dwa wydarzenia. Pierwsze z nich to tragedia na Wybrzeżu w grudniu 1970 r., której polityczną konsekwencją była zmiana na stanowisku I sekretarza KC PZPR. Nowym liderem partii został Edward Gierek. Drugim zaś było wprowadzenie w życie zmiany w podziale administracyjnym kraju 1 czerwca 1975 r. i stworzenie 49 niewielkich województw.

¹ Dr Marcin Bukała, Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie, ul. J. Słowackiego 18, 35-060 Rzeszów, e-mail: marcin.bukala@ipn.gov.pl

W zorganizowanie konferencji zaangażowani byli dr hab. prof. UR Andrzej Bonusiak (dyrektor Instytutu Historii UR), mgr Damian Knutel (Instytut Historii UR) oraz pracownicy rzeszowskiego Oddziału IPN, dr Dariusz Iwaneczko (dyrektor Oddziału) i dr Marcin Bukała.

W obradach wzięło udział 34 referentów, którzy reprezentowali 12 krajowych ośrodków naukowych: Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Zielonogórski, Akademię Ignatianum w Krakowie, Akademię Pomorską w Słupsku, Polską Akademię Nauk, Szkołę Główną Handlową w Warszawie oraz Instytut Pamięci Narodowej (oddziały z Katowic, Krakowa, Rzeszowa, Wrocławia oraz Centralę z Warszawy). Jeden z referentów był przedstawicielem placówki muzealnej – Muzeum w Rybniku. Kolejny zaś reprezentował węgierskie Archiwum Wojewódzkie w Szeged (Segedyn).

Konferencja została podzielona na dwie sesje plenarne, które odbywały się 7 i 9 czerwca. W dniu 8 czerwca trwały zaś obrady w sześciu panelach tematycznych. Pierwsza część sesji plenarnej (7 czerwca) miała miejsce w Centrum Dydaktyczno-Naukowym Mikroelektroniki i Nanotechnologii Uniwersytetu Rzeszowskiego. W imieniu władz Uniwersytetu wszystkich uczestników wydarzenia powitał prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą prof. dr hab. Marek Koziorowski, który podzielił się osobistymi wspomnieniami i spostrzeżeniami na temat PRL w latach 1970–1975. Udanych obrad życzył dziekan Wydziału Socjologiczno-Historycznego dr hab. prof. UR Paweł Grata.

Pierwszą część sesji plenarnej poprowadził dr hab. prof. UR Andrzej Bonusiak. Rozpoczęła ją prezentacja książki *PRL na pochylni (1975–1980)* pod redakcją Marcina Bukały i Dariusza Iwaneczki, wydanej przez rzeszowski oddział IPN w 2017 r. Stanowi ona efekt ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej przez IPN w 2014 r. Dr Dariusz Iwaneczko przedstawił główne założenia i cele publikacji. Jak wyjaśnił, jest ona próbą całościowej analizy polskiej rzeczywistości lat 1975–1980. Zamieszczone w niej artykuły uzupełniają dorobek polskiej historiografii. Pozwalają lepiej zrozumieć procesy pogłębiającego się kryzysu społeczno-gospodarczego, pogorszenia jakości życia Polaków, wzrostu niezadowolenia społecznego i tworzenia się zorganizowanych ruchów opozycyjnych, które odważyły się jawnie wyrazić sprzeciw wobec poczynań władz partyjnych i państwowych. Dr Marcin Bukała omówił zaś zawartość publikacji. Liczy ona 35 artykułów naukowych napisanych przez autorów reprezentujących różne specjalizacje i ośrodki naukowe z Polski i Niemiec. Zostały one pogrupowane w sześć bloków

tematycznych: władza; społeczeństwo i opozycja; gospodarka; polityka zagraniczna i sprawy międzynarodowe; Kościół; oraz publicystyka i propaganda. Przedstawił również ogólne postulaty i tematy badawcze warte dalszych badań, jak np. rola ugrupowań satelickich ZSL i SD oraz ich relacje z PZPR, miejsce i znaczenie Wojska Polskiego w życiu publicznym, problem migracji wewnętrznych w PRL czy chociażby szeroko rozumiane kwestie kulturalne.

Po prezentacji książki, przedstawione zostały dwa referaty, które miały wprowadzić w tematykę konferencji. Dotyczyły one dwóch niezwykle ważnych aspektów ówczesnej rzeczywistości, które jednocześnie najlepiej charakteryzują politykę Edwarda Gierka. Pierwszy referat wygłosił prof. dr hab. Janusz Kaliński (Szkoła Główna Handlowa). W swym wystąpieniu podkreślił lekceważenie przez ekipę Gierka przemian dokonujących się w gospodarce światowej (kryzys energetyczny, przestawianie przemysłu na stosowanie nowych technologii, innowacyjność, wzrost zatrudnienia w usługach), które doprowadziło w efekcie do poważnego kryzysu polskiej gospodarki. Prof. nadzw. dr hab. Wanda Jarząbek (ISP PAN) mówiła zaś o wpływie integracji europejskiej na politykę PRL wobec państw Europy Zachodniej w latach 1970–1975.

Dalszą część sesji plenarnej poprowadził dr hab. Krzysztof Kaczmarek (IPN Rzeszów). Zaprezentowane w niej zostały cztery referaty, które pozwalały na przekrojowe spojrzenie na PRL w latach 1970–1975. Dr hab. prof. UŁ Krzysztof Lesiakowski (Uniwersytet Łódzki) przedstawił referat *Aparat kontroli wobec gierkowskiej modernizacji Polski w latach 1970–1975*. Omówił w nim wyniki audytów dokonywanych przez Najwyższą Izbę Kontroli w zakładach pracy, ze szczególnym uwzględnieniem realizowanych przez nie inwestycji. Wnioski pokontrolne NIK wielokrotnie zawierały informacje o nadużyciach i błędach popełnianych przez kontrolowane podmioty. Służby kontrolne nie były jednak w stanie wymusić naprawy sytuacji. Kolejny referent, prof. dr hab. Dariusz Jarosz (Uniwersytet Warszawski), przybliżył w swoim wystąpieniu problem stosunku mieszkańców wsi wobec wprowadzanych reform terenowych organów władzy i administracji państwowej oraz zmian w podziale terytorialnym kraju (1972–1975). Jak stwierdził prelegent, mieszkańcy wielu wsi już od 1972 r. protestowali przeciwko decyzjom władz. Sięgali po różne metody: pisali skargi, listy, okupowali siedziby gromadzkich rad narodowych, szukali protekcji i pomocy u prominentów wywodzących się z terenu objętego konfliktem. Zmagania lokalnych społeczności z władzami trwały długo, kończyły się niekiedy sukcesem. Dwa kolejne wystąpienia dotyczyły problemów społecznych oraz relacji na linii władza – obywatel. Dr hab. prof. UW Mar-

cin Zaremba (Uniwersytet Warszawski, ISP PAN) przedstawił referat *Opinia publiczna wobec rządów Edwarda Gierka 1970–1976*. Dr hab. prof. UAM Roman Macyra (UAM w Poznaniu) w imieniu swoim i współautorów (dr Lucyny Błażejczyk-Majki, dr. Jana Miłosza) wygłosił referat *Władza versus społeczeństwo – problem wzajemnych alienacji – analiza przesłanek gospodarczych*.

Po przerwie obiadowej obrady kolejnej części sesji plenarnej toczyły się w Hotelu Łącut w Łąncucie. Podczas niej referaty wygłosili dwaj pracownicy IPN z Warszawy. Dr Paweł Sasanka zaprezentował temat *Wzlot i upadek Franciszka Szlachcica. Przyczynek do analizy mechanizmów kariery w PZPR*. Bohater referatu z powiatowego funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa awansował do stopnia generała Milicji Obywatelskiej, ministra spraw wewnętrznych i członka Biura Politycznego KC PZPR. Jak wykazał autor, Szlachcic swoją karierę zawodową i polityczną zawdzięczał przede wszystkim towarzyskim powiązaniom w obozie władzy. Jest on ciekawym przykładem odzwierciedlającym kulisy i mechanizmy rozgrywek personalnych w kierownictwie PZPR. Temat kolejnego referatu *Dwa modele propagandy. Tygodniki „Polityka” i „Kultura” a polityka prasowa 1970–1975*, który wygłosił Michał Przeperski, dotyczył pośrednio władzy. Dwa wymienione tygodniki były najważniejszymi pismami adresowanymi do wykształconego czytelnika. Jak wykazał referent, ich redakcje i dziennikarze przyjęły jednak inne strategie uczestniczenia w gierkowskiej propagandzie.

W drugim dniu konferencji (8 czerwca) odbywały się dwie równoległe sesje podzielone na kilka mniejszych paneli. Sesja pierwsza dotyczyła spraw wewnątrz krajowych, tj. problemów gospodarki i rolnictwa, władzy oraz społeczeństwa. Pierwszy panel w tej sesji poprowadził prof. dr hab. Dariusz Jarosz (Uniwersytet Warszawski). Wystąpili w nim dr hab. prof. UJK Grzegorz Miernik (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach) oraz dr Bogusław Tracz (IPN Katowice). Pierwszy z nich wygłosił referat *„Socjalistyczny zakład pracy” w listach do władz z pierwszej połowy lat 70*. W oparciu o listy-skargi pisane indywidualnie, jak również zbiorowo do władz partyjnych, państwowych, radia oraz redakcji referent określił szczegółowy katalog problemów oraz cech charakterystycznych dla „socjalistycznych zakładów pracy”. Dr Bogusław Tracz wygłosił referat *„Osiągnąć zaawansowany etap socjalistycznego rozwoju”*. *Województwo katowickie w pierwszej połowie dekady lat 70. XX w.* Jego celem było przybliżenie obrazu życia codziennego w konurbacji górnośląskiej w kontekście intensyfikacji produkcji przemysłowej i wydobywczej oraz przemian społecznych

i kulturalnych w województwie, z którym związany był I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Kolejny panel został poświęcony problematyce wsi i rolnictwa oraz polskiej prowincji. Prowadził go dr Marcin Bułala (IPN Rzeszów). Jako pierwszy z referatem *Zmiany w polityce rolnej i rolnictwie w PRL w latach 1970–1975* wystąpił dr hab. prof. UAM Tadeusz Janicki (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu). Omówił w nim politykę rolną ekipy Gierka pierwszej połowy lat 70. oraz proces decyzyjny, który ją ukształtował. Jej efektem było połączenie koncepcji wspierania rolnictwa spółdzielczego oraz państwowego (PGR) z innowacyjnym podejściem do rolnictwa indywidualnego (rodzinnego). Dr Anna Maria Adamus (IPN Warszawa) wygłosiła referat *Obraz wsi i rolnictwa w latach 1970–1975 w świetle listów pisanych do władz centralnych*. Na podstawie listów nadsyłanych „do Warszawy” autorka przedstawiła realia życia codziennego i problemy, z którym borykali się mieszkańcy polskiej wsi w pierwszej połowie lat 70. Trzeci z referentów, dr hab. prof. UW Robert Klementowski (IPN Wrocław, Uniwersytet Wrocławski), zaprezentował temat *Jak Polska powiatowa rosła w siłę, a ludziom żyło się dostatniej*. Jego celem było ukazanie dynamicznej sytuacji społecznej i gospodarczej w powiecie lwóweckim na Dolnym Śląsku na tle przemian i uwarunkowań krajowych.

Następny panel konferencyjny dotyczył przede wszystkim władzy i społeczeństwa PRL w latach 1970–1975. Moderował go dr Paweł Sasanka (IPN Warszawa). Dr hab. Mirosław Szumiło (UMCS, IPN Warszawa, dyrektor Biura Badań Historycznych IPN) zaprezentował referat *Wymiana czy kontynuacja? Zmiany kadrowe w elicie PZPR w latach 1970–1972*. Dokonał w nim analizy zmian personalnych we wszystkich segmentach władzy, tj. w kierownictwie PZPR, aparacie partyjnym KC PZPR, w Radzie Ministrów i w wojsku. Jako kolejna wystąpiła dr Joanna Dardzińska (IPN Wrocław) z tematem „*Był Gomułka. Gierek jest...*”. *Listy anonimowe obywateli jako wyraz kontestacji władzy komunistycznej w latach 1970–1975*. Dokonała analizy treści listów anonimowych pisanych do Rady Państwa, rad narodowych, redakcji prasowych i radiowych. Dr Arkadiusz Słabig (Akademia Pomorska w Słupsku) wygłosił referat *Spółeczność ukraińska w Polsce w latach 1970–1975 w świetle materiałów MSW*. Jego celem było omówienie losów mniejszości ukraińskiej w Polsce w pierwszej połowie lat 70., liczącej w tym okresie na kolejną „odwilż” w polityce narodowościowej PRL. Jako ostatni w tym panelu wystąpił dr Dawid Keller (Muzeum w Rybniku), który w referacie *Monopol, nowoczesność, skansen? Polskie Koleje Państwowe w pierwszej połowie lat 70. XX w.* próbował odpowiedzieć na pytanie,

czy w pierwszych latach rządów ekipy Edwarda Gierka można dostrzec symptomy późniejszych kryzysów polskiego kolejniactwa.

Druga, równoległa sesja z 8 czerwca 2017 r. składała się z trzech paneli. Dwa z nich dotyczyły spraw międzynarodowych (relacji PRL z wybranymi państwami oraz obrazu Polski w Europie). Prowadzili je dr hab. Mirosław Szumiło (IPN, UMCS) oraz dr Bogusław Wójcik (IPN Rzeszów, Małopolska Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Tarnowie).

Trzy referaty odnosiły się do stosunków wzajemnych PRL z państwami zachodnimi. Priorytetem polityki Edwarda Gierka i jego współpracowników było otwarcie Polski na Zachód. Motyw ten przewijał się więc we wszystkich wystąpieniach w tej części konferencji.

Relacje z głównym partnerem zachodnim Polski, tj. z Francją oraz z Włochami, omówiła prof. dr hab. Maria Pasztor (Uniwersytet Warszawski) w referacie *Polityczne aspekty stosunków Polski z Francją i Włochami w pierwszej połowie lat 70.* Prof. dr hab. Jakub Tyszkiewicz (Uniwersytet Wrocławski) przeanalizował zaś rozwój kontaktów Polski i USA na różnych płaszczyznach: politycznej, gospodarczej i kulturalnej (tytuł wystąpienia „*I więcej może być osiągnięte*”. *Rozwój stosunków polsko-amerykańskich w pierwszej połowie lat 70.*). Celem referatu dr. hab. prof. UG Jacka Tebinki (Uniwersytet Gdański) *W cieniu Wembley. Polityka Wielkiej Brytanii wobec Polski 1971–1975* było omówienie relacji Polski z Wielką Brytanią. Jak wykazał referent, wzajemne stosunki między tymi państwami poprawiały się mimo mniejszej atrakcyjności gospodarczej Wielkiej Brytanii (np. w stosunku do Francji) i pojawiających się drobnych „zgrzytów” dyplomatycznych (problem z dyplomatami podejrzanymi o pracę w wywiadzie, sprawa budowy pomnika katyńskiego w Londynie).

O tym, jak Polska z lat 1970–1975 była postrzegana przez inne państwa, mówiło czworo referentów: prof. dr hab. Krzysztof Tarka (Uniwersytet w Opolu) w referacie *Władze RP na uchodźstwie wobec sytuacji w Polsce latach 1970–1975*, dr Karol Biernacki (Archiwum Wojewódzkie w Szeged, Węgry) w wystąpieniu *Polska w oczach towarzyszy węgierskich na podstawie protokołów z posiedzeń Biura Politycznego*, dr Monika Komaniecka (IPN Kraków) w prezentacji *Polska gierkowska pierwszej połowy lat 70. w opinii francuskiej dyplomacji w Polsce* oraz dr hab. prof. UW Paweł Jaworski (Uniwersytet Wrocławski) w referacie *Polska w latach 1970–1975 w szwedzkich raportach dyplomatycznych*.

Drugi panel w tej sesji dotyczył sytuacji Kościoła w Polsce w latach 1970–1975. Prowadził go dr Mariusz Krzysztofiński (IPN Rzeszów). Wystąpiło w nim pięciu prelegentów z czterema tematami. Jako pierwszy referat zaprezentował dr Rafał Łatka (IPN Warszawa), który mówił

o stosunku prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego wobec polityki prowadzonej przez Edwarda Gierka i jego politycznych współpracowników. Problem rozbijania przez Służbę Bezpieczeństwa jedności wśród duchownych i wiernych Kościoła katolickiego omówiła dr Łucja Marek (IPN Kraków) w wystąpieniu *Kompleksowa dezintegracja. Rok 1973 w działaniach operacyjnych SB wobec Kościoła katolickiego*. Jak wykazała referentka, rok 1973 był przełomowy ze względu na nadanie kompleksowego charakteru działaniom dezintegracyjnym SB wobec Kościoła (m.in. przez powołanie Samodzielnej Grupy „D” Departamentu IV MSW). W kolejnym wystąpieniu zaprezentowali się ks. prof. dr hab. Stanisław Nabywaniec (Uniwersytet Rzeszowski) oraz ks. dr Jan Roguła (Szkoła Podstawowa w Reczpolu), którzy wygłosili referat *Diecezja przemyska w latach 1970–1975*. Omówili m.in. najważniejsze wydarzenia w diecezji przemyskiej (peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej oraz 600-lecie diecezji) oraz ich konsekwencje. Jako ostatnia w tym panelu wystąpiła dr Katarzyna Jarkiewicz (Akademia Ignatianum w Krakowie) z tematem *Kobieta czy rodzina? Polityka populacyjna państwa w epoce Gierka a antyaborcyjny głos Kościoła*. Celem tego referatu było opisanie debaty nad zagadnieniem aborcji na forum parlamentarnym, w publicystyce krajowej i zagranicznej oraz ukazanie stanowiska Kościoła wobec tej kwestii.

Po zakończeniu drugiego dnia konferencji jej uczestnicy zwiedzili Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II Wojny Światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej. Historię budowy, cele i zadania tej placówki przybliżyła dr hab. prof. UR Elżbieta Rączy (Uniwersytet Rzeszowski, IPN Rzeszów). Zapoznała również zebranych z ekspozycją muzealną. Ponadto uczestnicy konferencji odwiedzili cmentarz parafialny w Markowej, gdzie znajduje się grób rodziny Ulmów.

W ostatnim dniu konferencji zaprezentowane zostały cztery referaty dotyczące różnych obszarów życia w PRL. Takie zestawienie było spowodowane względami technicznymi niezależnymi od organizatorów i prelegentów. Panel ten poprowadził dr hab. Krzysztof Kaczmarek (IPN Rzeszów). Jako pierwszy wystąpił dr Marcin Bukała z referatem *Zjednoczone Stronnictwo Ludowe w latach 1970–1975. Wybrane problemy*. Skoncentrował się przede wszystkim na elicie tego ugrupowania i zmianach, które nastąpiły w niej w pierwszej połowie lat 70., oraz na ogólnej charakterystyce szeregów ZSL w tym okresie. Dr hab. prof. UZ Radosław Domke (Uniwersytet Zielonogórski) zaprezentował *Obraz społeczeństwa polskiego w kinematografii PRL w latach 1971–1975*, którego celem było ukazanie procesów społecznych pierwszej połowy lat 70. na bazie oryginalnego źródła historycznego – filmu fabularnego. Dr Cecylia

Kuta (IPN Kraków) przedstawiła zaś zarys sytuacji polityczno-społecznej pierwszej połowy 70. na podstawie dzienników przedstawicieli władzy (Mieczysław Rakowski, Józef Tejchma), kultury (Stefan Kisielewski, Jan Józef Szczepański, Jarosław Iwaszkiewicz, Zygmunt Mycielski, Andrzej Kijowski, Mieczysław Jastrun) i środowisk katolickich (Janusz Zabłocki). Ostatni konferencyjny referat *Próby ideologizacji społeczeństwa polskiego na przykładzie działalności Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej w latach 1969–1977* wygłosił dr Bogusław Wójcik (IPN Rzeszów, MWSE w Tarnowie). Jego celem było zaprezentowanie wyników analizy dokumentów programowych i szkoleniowych TKKS oraz zestawienie ich z rezultatami ideologicznej działalności tego stowarzyszenia.

Konferencję zakończyła dyskusja podsumowująca. Jej uczestnicy stwierdzili zgodnie, że zaprezentowane referaty istotnie uzupełniają wiedzę na temat PRL pierwszej połowy lat 70. Niemniej jednak problematyka ta wciąż wymaga dalszych, pogłębionych badań. Na zakończenie głos zabrał dyrektor rzeszowskiego oddziału IPN, który w imieniu organizatorów podziękował wszystkim prelegentom i słuchaczom za przybycie na konferencję oraz za zaangażowanie podczas tego naukowego wydarzenia. Efektem przedsięwzięcia ma być publikacja książkowa.



Informacje dla autorów

Artykuły w wersji elektronicznej należy przysyłać pod adresem: kwartalnik@ur.edu.pl w formacie Microsoft Word. W wiadomości należy podać adres do korespondencji oraz numer telefonu br.

Terminy składania tekstów do kolejnych numerów upływają: 15 lutego, 15 maja, 15 września oraz 15 listopada.

W ciągu tygodnia od otrzymania artykułu Redakcja poinformuje autora o przyjęciu do postępowania recenzyjnego lub odrzuceniu artykułu. W przypadku pozytywnej odpowiedzi artykuł przesyłany jest do dwóch recenzentów, specjalistów z danej problematyki. Po uzyskaniu dwóch pozytywnych recenzji artykuł przyjmowany jest do publikacji. W razie negatywnej recenzji Redakcja decyduje o skierowaniu artykułu do trzeciego recenzenta lub o rezygnacji z jego opublikowania. Autorom przesyła się recenzję drogą elektroniczną na podany adres mailowy. Po jej otrzymaniu mają dwa tygodnie na dokonanie ewentualnych poprawek i odesłanie do Redakcji. Przed opublikowaniem artykułu w czasopiśmie autorzy dokonują także korekty autorskiej swoich tekstów.

Każdy z recenzentów otrzymuje gotowy formularz recenzji, który po wypełnieniu odsyła drogą elektroniczną.

Recenzenci i autorzy artykułów w całym postępowaniu recenzyjnym nie będą mieć dostępu do swoich personaliów.

Autorzy podpisują umowę z Wydawnictwem Uniwersytetu Rzeszowskiego, w której deklarują samodzielne wykonanie utworu (z wykluczeniem zjawisk *ghostwriting* i *guest authorship*), wyrażają zgodę na druk pracy oraz zamieszczenie jej wersji elektronicznej na platformach internetowych. Stosowne dokumenty przesyłają na adres: Dziekanat Wydziału Socjologiczno-Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego, al. Rejtana 16c, 35-959 Rzeszów, pok. 31, z dopiskiem *Redakcja czasopisma*.

Instrukcja dla autorów

Artykuł powinien liczyć do 40 tys. znaków (tekst właściwy, streszczenia, tabele, rysunki, wykresy, przypisy, literaturę).

Recenzje, sprawozdania powinny liczyć do 20 tys. znaków.

Artykuł powinien być podzielony na trzy podstawowe części:

- **wstęp**,
- **część właściwą**, z podziałem na śródtytuły,
- **zakończenie**.

Wszystkie z powyższych części artykułu wraz ze śródtytułami powinny zostać napisane czcionką 12 pkt Times New Roman; interlinia 1,5; marginesy 2,5 cm.

Cytaty należy zapisywać w cudzysłowie, wymieniane w tekście cytatu tytuły dokumentów i opracowań powinny być zapisane kursywą.

Przy nazwisku autora artykułu powinien znaleźć się przypis dolny zawierający afiliację autora (tytuł lub stopień naukowy, miejsce zatrudnienia wraz z adresem do korespondencji, adres e-mail – czcionka 10 pkt Times New Roman, interlinia 1,5, tekst wyjustowany).

Streszczenia

Artykuł powinien zawierać streszczenie w języku polskim i w języku angielskim – każde z nich o objętości od 200 do 250 wyrazów – oraz od 4 do 8 słów kluczowych innych niż w tytule, czcionka 10 pkt Times New Roman, interlinia 1,5. Streszczenie w języku polskim powinno znajdować się na początku artykułu, a w języku angielskim na jego końcu.

Przypisy

W artykule powinny zostać zastosowane przypisy bibliograficzne tzw. harwardzkie, które zamieszczane są w nawiasach okrągłych bezpośrednio po tekście, w którym miało miejsce odwołanie do danej publikacji.

Wzory przypisów:

- monografia: nazwisko autora (autorów), rok wydania, strona, przykład: (Bałtowski, Miszewski 2006: 59);
- artykuł w pracy zbiorowej: nazwisko autora (autorów), rok wydania, strona, przykład: (Szopa 2005: 589);
- artykuł w czasopiśmie: nazwisko autora (autorów), rok wydania, strona, przykład: (Machniak 2016: 70);
- akty normatywne, przykład: (DzU 1924: 9/86);
- dokumenty, przykład: (Protokoły... 1918, t. 4: 657);
- artykuł ze strony internetowej, przykład: (Jeruszka 2011: 2).

Literatura

Powinna zostać zamieszczona po tekście głównym, a przed streszczeniem w języku angielskim; czcionka 10 pkt Times New Roman, interlinia 1,5.

Przykłady:

- monografia: Bałtowski M., Miszewski M., 2006, *Transformacja gospodarcza w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- praca zbiorowa pod redakcją: *Gospodarka Polskiego 15 lat transformacji*, 2005, red. Z. Dach, A. Pollok, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Kraków.
- artykuł w pracy zbiorowej: Szopa B., 2005, *Zmiany struktury dochodów ludności [w:] Gospodarka Polski po 15 latach transformacji*, red. Z. Dach, A. Pollok, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Kraków.
- artykuł w czasopiśmie: Machniak A., 2016, *Zarys problematyki offsetu w kontekście rozwoju polskiego przemysłu obronnego*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 2(14).
- akty normatywne: Ustawa o zatrudnieniu i bezrobociu z dnia 16 października 1991 r., DzU 1991, nr 106, poz. 457.
- dokumenty: AAN, Protokoły posiedzeń Rady Ministrów 1918–1937 (Protokoły), t. 4.
- strona internetowa: *Wzmocnienie instytucji zatrudnienia socjalnego*, <http://www.mpips.gov.pl/aktualnosci-wszystkie/pomoc-spoieczna/art,8383,wzmocnienie-instytucji-zatrudnienia-socjalnego.html> (dostęp: 21.11.2016).
- artykuł ze strony internetowej: Jeruszka U., 2011, *Efektywność kształcenia w szkołach wyższych*, „Polityka Społeczna”, nr 1, <https://www.ipiss.com.pl/psnumery/442og> (dostęp: 4.08.2016).

Rysunki, zdjęcia, tabele, wykresy

Powinny zostać umieszczone jak najbliżej miejsca ich omawiania oraz podpisane w języku polskim i angielskim, czcionka 10 pkt Times New Roman, pogrubienie, interlinia 1,5. W przypadku materiału zapożyczonego należy podać źródło pod rysunkiem, tabelą itp. Dane zawarte w tabeli: czcionka 10 pkt Times New Roman, odstępy między wierszami pojedyncze. Każdy z typów materiałów, tj. tabela, wykres, rysunek, powinien mieć nadaną odrębną numerację. Materiały powinny zostać przygotowane w odcieniach czarno-szarych.



Information for the authors

The articles have to be sent in the electronic form to: kwartalnik@ur.edu.pl in the Microsoft Word file. In the message, the authors have to include their correspondence address and the telephone number.

The deadlines of the article submission for the consecutive papers are: 15th February, 15th May, 15th September and 15th November.

Within one week from the article receipt, the editorial team will inform the author about either the acceptance or the rejection of the article for the review procedure. In the case of the positive answer, the article will be sent to two reviewers, specialists in a given field. Having obtained two positive reviews, the article is accepted for publication. In the case of the negative review, the editorial team will decide to either send the article to the third reviewer or to reject the article. The reviews will be sent to the authors via e-mail. After their receipt, the authors have two weeks to make any corrections and send back the article to the editorial team. Before the article is published, the authors will make the author's proof.

Every reviewer will receive the review form which must be sent back via e-mail.

During the review procedure, neither the reviewers nor the authors will have access to their personal data.

The authors will sign the agreement with the Publishing House of the University of Rzeszow where they will declare that they have written the articles without any assistance (except ghost-writing and guest authorship). In the agreement they will also give the permission for their work to be published in paper as well as in the in the electronic form on the internet platforms. The documents must be sent to:

Dziekanat Wydziału Socjologiczno-Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego, al. Rejtana 16c, 35-959 Rzeszow, pok. 31, with a note: *Redakcja czasopisma.*

Instructions for the authors

The article should not exceed 40 000 characters (including: the main text, summaries, charts, figures, graphs, footnotes, literature).

The reviews, reports should not exceed 20 000 characters:

The article should be divided into three main parts:

- **Introduction**
- **Main body**, which should be divided into subheadings
- **Conclusion**

All parts of the article, including subheadings, should be written in the font Times New Roman size 12 p.; leading 1.5; margins 2.5 cm.

The quotations must be enclosed in quotation marks. The document and script titles should be in italics.

There should be a footnote at the author's surname in order to present the affiliation of the author (title, degree, place and the address of work, author's e-mail; font Times New Roman size 10 p., leading 1.5, justified text).

Summaries

The article should include the summary of the article in Polish and in English. Each summary should be from 200 to 250 word long and it should include key words, i.e. from 4 to 8 key words different than the ones used in the title; font Times New Roman size 10 p., leading 1.5. The summary in Polish should be at the beginning of the article and the summary in English at the end of the article.

Footnotes

The article should use the bibliographic footnotes, so called Harvard footnotes, which should be provided in round brackets directly after the text in which there is a reference to a given publication.

Footnote templates:

- monograph: the surname of the author (authors), year of publication, page, example: (Baltowski, Miszewski 2006: 59);
- article in joint work: the surname of the author (authors), year of publication, page, example: (Szopa 2005: 589);
- article in a journal: surname of the author (authors), year of publication, page, example: (Machniak 2016: 70);
- normative acts, example: (Journal of Laws 1924: 9/86);
- documents, example: (AAN, *Protocols...* 1918, v. 4: 657);
- articles on the internet websites, example: (Jeruszka 2011: 2).

Literature

Literature should be placed after the conclusion but before the summary in English; font Times New Roman size 10 p., leading 1.5.

Examples:

- monograph: Baltowski M., Miszewski M., 2006, *Economic transformation in Poland*, PWN Publishing House, Warsaw.
- article in joint work: Szopa B., 2005, *The structural changes of the income* [in:] *Polish economy after 15 years of transformation*, eds. Z. Dach, A. Pollok, Polish Economic Society, Krakow.
- article in a journal: Machniak A., 2016, *The problem outline of the offset in the context of the development of the Polish Defense industry*, „Politics and the Society”, no. 2(14).
- normative acts: Employment and unemployment act of October 16, 1991. Journal of Laws 1991, no 106, item 457.
- documents: AAN, Protocols of the meeting of the Council of Ministers 1918-1937 (*Protocols*), v. 4.
- Internet websites: *The strengthening of the social employment institutions*, <http://www.mpips.gov.pl/aktualnosci-wszystkie/pomoc-spoleczna/art,8383,wzmocnienie-instytucji-zatrudnieniasocjalnego.html> (access: 21.11.2016).
- article from the Internet website: Jeruszka U., 2011, *The effectiveness of higher education* „Social Policy”, no. 1, <https://www.ipiss.com.pl/psnumery/442og> (access: 4.08.2016).

Figures, photo, charts and graphs

Figures, photo, charts and graphs should be located as close to the place of their mention as possible with the title in Polish and English; font Times New Roman size 10 p., in bold, leading 1.5. In the case of the borrowed material, the source should be provided under the figure, chart etc. The data included in the chart: font Times New Roman size 10 p., single line spacing. Each material, i.e. chart, graph, figure should have a separate numbering. They should be prepared in black and grey colours.

